

MAREK BARWIŃSKI

PODLASIE

**jako pogranicze
narodowościowo-wyznaniowe**



WYDAWNICTWO UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO · ŁÓDŹ 2004

REDAKCJA NAUKOWO-DYDAKTYCZNA
„FOLIA GEOGRAPHICA SOCIO-OECONOMICA”

Jerzy Dzieciuchowicz, Mariusz Kulesza, Agnieszka Rochmińska

RECENZENT

Piotr Eberhardt

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Małgorzata Szymańska

REDAKTOR TECHNICZNY

Jolanta Kasprzak

KOREKTOR

Aurelia Wendland

OKŁADKĘ PROJEKTOWAŁA

Barbara Grzeszczak

OPRACOWANIE GRAFICZNE ILUSTRACJI

Anna Wosiak

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
2004

Wydanie I. Nakład 100 + 40 egz.
Ark. druk. 11,625 + 6 wkl. Papier kl. III, 80 g, 70 × 100
Przyjęto do Wydawnictwa UŁ 08.01.2004 r.
Zam. 120/3677/2004. Cena zł 18,–

Drukarnia Uniwersytetu Łódzkiego
90-236 Łódź, ul. Pomorska 143

ISBN 83-7171-789-X

SPIS TREŚCI

Rozdział 1. Wstęp	5
1.1. Charakterystyka przedmiotu i celów badań	5
1.2. Wyjaśnienie podstawowych pojęć	7
1.2.1. Pogranicze w ujęciu geograficzno-socjologicznym	7
1.2.2. Naród – mniejszość narodowa	11
1.2.3. Religia – zróżnicowanie wyznaniowe na pograniczu	14
1.2.4. Tożsamość narodowa na pograniczu	15
1.3. Zakres czasowy i przestrzenny pracy	19
1.4. Metody badań	24
1.5. Zarys dotychczasowego stanu badań problematyki etnicznej na pograniczach	30
Rozdział 2. Przemiany narodowościowe ludności zamieszkującej na Podlasiu	40
2.1. Zmiany przynależności politycznej Podlasia oraz struktury narodowościowej ludności do 1921 roku	40
2.2. Początki kształtowania się świadomości narodowej	60
2.3. Sytuacja narodowościowo-społeczna na Podlasiu w okresie międzywojennym	67
2.4. Konsekwencje II wojny światowej i powojennych przemian politycznych dla struktury narodowościowej Podlasia	87
Rozdział 3. Tożsamość mieszkańców Podlasia	101
3.1. Współczesne zróżnicowanie etniczne pogranicza narodowościowo-religijnego na Podlasiu – tożsamość narodowa mieszkańców	101
3.2. Poczucie tożsamości religijnej i językowej mieszkańców Podlasia na tle tożsamości narodowej	120
3.3. Relacje społeczno-kulturowe pomiędzy ludnością białoruską, polską, „tutejszą” oraz ukraińską na badanym obszarze	139
Rozdział 4. Pogranicze narodowościowo-wyznaniowe na Podlasiu	155
4.1. Próba określenia przebiegu pogranicza narodowościowego oraz religijnego na badanym fragmencie Podlasia	155
4.2. Cechy pogranicza narodowościowego i wyznaniowego na Podlasiu	160
4.3. Perspektywy przemian narodowościowych i religijnych na Podlasiu	168
Rozdział 5. Wnioski	173
Aneks	175
Bibliografia	177
Spis tabel i rysunków zamieszczonych w pracy	184

Rozdział 1. WSTĘP

1.1. Charakterystyka przedmiotu i celów badań

Przedmiotem badań jest Podlasie oraz przebiegające przez jego terytorium pogranicze narodowościowo-wyznaniowe – wraz z jego specyficznymi cechami, przemianami, zróżnicowaniem i zasięgiem. O wyborze tego regionu, jako obszaru badań z zakresu geografii politycznej, dotyczących problematyki pograniczy etniczno-religijnych, zadecydowała jego niezwykle różnorodność i specyfika.

Podlasie jest krainą historyczno-geograficzną, która przez stulecia pełniła funkcję pogranicza zarówno politycznego – pomiędzy Polską, Rosją i Litwą – jak i narodowościowego, gdzie dochodziło do przenikania się etnosu polskiego, litewskiego, białoruskiego i ukraińskiego. To z kolei determinowało kształtowanie się bardzo trwałej strefy pogranicza religijnego, językowego i kulturowego.

Podlasie należy współcześnie do najbardziej zróżnicowanych pod względem narodowościowym obszarów Polski. Jest to zarówno pogranicze państwowe pomiędzy Polską i Białorusią, jak i wewnętrzne pogranicze etniczne, religijne, językowe i kulturowe. Narodem dominującym na tym obszarze są Polacy, jednak zamieszkujący tu Białorusini, Ukraińcy, Litwini, Tatarzy, Cyganie, Ormianie, Rosjanie, Karaimi, tworzą prawdziwą mozaikę narodowościową, religijną, językową i kulturową.

Jest to jednocześnie najbardziej zróżnicowany pod względem religijnym fragment Polski. Byłe województwo białostockie – obejmujące wszystkie badane miasta i gminy – było obszarem o największym udziale mniejszości wyznaniowych w Polsce – 37,7% ogółu mieszkańców jest wyznania nie-rzymskokatolickiego (Sadowski 1995a, Urban 1990). Wśród wyznań mniejszościowych zdecydowanie największe znaczenie ma tutaj religia prawosławna, szczególnie w gminach wschodniej oraz południowo-wschodniej części byłego województwa białostockiego, gdzie udział wyznawców prawosławia zdecydowanie przekracza 50%, a nawet 75% ogółu mieszkańców poszczególnych gmin. Obok tych dominujących liczebnie społeczności wyznaniowych, zamieszkują na Podlasiu również zdecydowanie mniej liczne grupy protestantów, muzułmanów, baptystów, Świadków Jehowy.

Na wielorakie zróżnicowanie narodowościowo-wyznaniowe tego obszaru decydujący wpływ miały zmiany przynależności politycznej Podlasia (kolejno do Rusi, Litwy, Polski, Prus, Rosji, Polski, ZSRR, Niemiec oraz ponownie Polski), a także pełnienie przez ten region – zwłaszcza w średniowieczu – funkcji granicy strefowej, swoistych kresów dla Polski, Litwy i Rusi oraz związane z tym kolejne fale osadnictwa.

Charakterystyczną cechą struktury narodowościowej współczesnego Podlasia jest przemieszanie etniczne ludności oraz brak wyraźnych granic pomiędzy poszczególnymi grupami narodowymi. Na Podlasiu – szczególnie na północ od Bugu – nadal występują szerokie strefy przejściowe, w których mieszka obok siebie ludność różnych narodowości, wyznań i języków. Precyzyjne i jednoznaczne, a zarazem obiektywne, rozgraniczenie tych społeczności jest bardzo trudne, a często wręcz niemożliwe. Jest to utrudnione przede wszystkim przez częsty brak stereotypowej zależności pomiędzy deklarowaną narodowością a językiem ojczystym czy wyznaniem. Niejednokrotnie przynależność religijna jest istotniejszym elementem różnicującym niż przynależność narodowa. Wśród społeczności Podlasia nadal zachodzą procesy, w konsekwencji których zmienia się struktura narodowościowa. Dotyczy to głównie ludności prawosławnej, której część ulega polonizacji, a pewna grupa także swoistej rerutenizacji. Ponadto nadal znaczna część mieszkańców Podlasia – zwłaszcza na terenach wiejskich – głównie z powodu niechęci do samookreślenia się lub niewielkiej świadomości odrębności etnicznej, unika bezpośredniej deklaracji narodowościowej, określając się jako „tutejsi”.

Wszystkie te elementy istotnie utrudniają obiektywne, a zarazem jednoznaczne, rozgraniczenie poszczególnych społeczności etniczno-religijnych Podlasia. Jednocześnie czynią ten obszar fascynującym polem badawczym dla wielu dyscyplin naukowych, w tym dla geografii politycznej, która dzięki umiejętności badania zjawisk w kontekście przestrzennym i czasowym ułatwia poznanie i zrozumienie wzajemnych relacji czynników politycznych, demograficznych, społecznych i kulturowych. Ponadto wyniki badań są cenne nie tylko z poznawczego punktu widzenia – również ze względu na współczesną dynamikę zachodzących na Podlasiu przemian narodowościowych, religijnych, społecznych, kulturowych, które w dalszym ciągu kształtują przebiegające przez ten obszar różnego rodzaju pogranicza.

W pracy przyjęto następujące cele badawcze:

- wyjaśnienie zmian struktury narodowościowej ludności Podlasia pod wpływem historycznych przemian politycznych i terytorialnych;
- zbadanie zależności pomiędzy poczuciem tożsamości narodowej, religijnej oraz językowej społeczności zamieszkujących na obszarze Podlasia;
- próba określenia przebiegu współczesnego pogranicza narodowościowego i wyznaniowego na obszarze Podlasia i jego charakterystyka.

Opierając się na postawionych celach badawczych przyjęto następujące hipotezy:

– założono, że na ukształtowanie się współczesnej struktury narodowościowej ludności Podlasia zasadniczy wpływ miały zmiany przynależności politycznej tego obszaru i będące ich konsekwencją kolejne fale osadnictwa oraz przekształcenia terytorialne i ustrojowe;

– przyjęto, że istnieje historycznie ukształtowana tożsamość religijna oraz językowa poszczególnych grup etnicznych Podlasia, jednak część ludności badanego obszaru cechuje się nadal słabo wykształconym poczuciem odrębności narodowej, ponadto podziały narodowe często nie pokrywają się z podziałami językowymi, a zwłaszcza religijnymi, czego konsekwencją jest niezgodność przebiegu pogranicza narodowościowego i wyznaniowego.

1.2. Wyjaśnienie podstawowych pojęć

1.2.1. Pogranicze w ujęciu geograficzno-socjologicznym¹

Pogranicza były i nadal pozostają polem studiów bardzo wielu dyscyplin, między innymi: antropologii, archeologii, etnologii, etnografii, geografii, historii, prawa, socjologii. Wynika z tego, że właściwe zgłębienie problematyki pogranicza jest niemożliwe bez szerokiej współpracy interdyscyplinarnej (U l i a s z 1997). Samo słowo „pogranicze” może mieć bardzo wiele znaczeń, jednak w niniejszym opracowaniu ograniczono się przede wszystkim do jego analizy w ujęciu geograficzno-socjologicznym, czyli w szeroko pojętym aspekcie przestrzenno-kulturowym.

Jedną z podstawowych cech pogranicza jest jego wymiar przestrzenny. Tradycyjnie pogranicze wyodrębniano na zasadzie terytorialnej, jako obszar przy granicy (S a d o w s k i 1995a). Czasami jest ono wyznaczone dokładnie – między rzekami, łańcuchami gór lub na podstawie innych cech środowiska geograficznego, jednak najczęściej może być określone tylko na podstawie geografii osadnictwa. Rzeczywisty obszar i zasięg pogranicza wyznaczają migracje, osadnictwo i zróżnicowanie kulturowe mieszkańców (B a b i Ń s k i 1997).

J. Chlebowczyk (1975, 1983), na podstawie różnic językowo-narodowościowych, wyróżnia pogranicza stykowe (linearne) i strefowe. Pierwszy z tych typów dotyczy pograniczy pomiędzy społecznościami o wyraźnej

¹ Tematyka ta została szerzej omówiona przez autora w artykule *Pogranicze w aspekcie geograficzno-socjologicznym – zarys problematyki*, „Acta Universitatis Lodziensis” 2002, Folia Geographica Socio-Oeconomica, nr 4, s. 11–24.

odrębności, np. polsko-niemieckie, węgiersko-słowackie, natomiast pogranicze strefowe odnosi się do społeczności pokrewnych, np. słowiańskich. Pogranicza stykowe z reguły rozdzielają bardziej niż pogranicza strefowe, ponieważ są położone pomiędzy zdecydowanie odrębnymi grupami, ponadto mają niewielki obszar – w odróżnieniu od dużo większego zasięgu terytorialnego pogranicza strefowego, na którym dochodzi do zacierania ostrości podziału. W wyniku przemian historycznych i procesów migracji pogranicza stykowe może przechodzić w strefowe i odwrotnie (Babiński 1994, 1997, Nikitorowicz 1995, Sadowski 1991b, 1992, Sakson 1990).

Specyficznym określeniem obszaru pogranicza są „kresy”. Termin ten w polskim życiu politycznym, jak również w pracach naukowych i literackich nie ma jednoznacznej treści. Nie jest to pojęcie wyłącznie geograficzno-przestrzenne, ale również kulturowe, wręcz mityczne. Najczęściej „kresy” są utożsamiane w polskiej literaturze wyłącznie z południowo-wschodnimi krańcami I i II Rzeczypospolitej. Jednak pojęcie to można zastosować do licznych obszarów pograniczy na wszystkich kontynentach, pełniących w dziejach wielu państw podobną funkcję jak polskie „kresy”. Określa ono obszar położony poza pierwotnym terytorium państwa, przyłączony najczęściej na drodze podboju, sukcesji lub unii personalnej, wielokulturowy, o bardzo złożonych stosunkach etnicznych, politycznych, społecznych. Są to obszary peryferyjne nie tylko pod względem położenia geograficznego, ale i politycznym, gospodarczym, kulturowym, tzw. „strefy cienia”. Pogranicza często mogą łączyć, zbliżać pewne regiony, państwa, natomiast kresy zazwyczaj je oddzielają, izolują (Koter 1997).

Poza bardzo szerokim aspektem geograficznym, pogranicze należy rozpatrywać również w wymiarze historycznym. Każde pogranicze – szczególnie narodowe – jest produktem historii, ponieważ powstało w efekcie długotrwałych procesów. Niezwykle istotne jest znaczenie historii w świadomości mieszkańców pogranicza, ponieważ może ona ich łączyć lub dzielić, determinować stosunki społeczno-polityczne, a nawet ekonomiczne, zwłaszcza negatywne, konfliktowe zaszłości historyczne (Babiński 1997).

Z wymiarem historycznym nierozzerwalnie związany jest wymiar polityczny, ponieważ bardzo często tworzenie się, czy też przemiany obszarów pogranicza, wynikały bezpośrednio z wytyczenia granic lub ich przesunięcia, choć istnieją również pogranicza, na obszarze których nigdy nie istniały granice polityczne lub pojawiły się bardzo późno. Niekiedy właśnie delimitacja granicy politycznej, rozdzielającej jednolity pod względem etniczno-kulturowym obszar, prowadziła do zwiększania się różnic społeczno-ekonomicznych oraz kulturowych pomiędzy rozdzielonymi społecznościami i powstania obszaru pogranicza. Z drugiej strony, likwidacja długoletniej granicy nie powoduje zaniku strefy specyficznego pogranicza wykształconego przez tę granicę. Różnice ekonomiczne, mentalne i kulturowe, spowodowane istnieniem granicy, zwłaszcza

rozdzielającej obszary wyraźnie różniące się pod względem gospodarczo-społecznym, z reguły utrzymują się jeszcze długo po jej likwidacji. Kryteria polityczne, obok etniczno-kulturowych, są bardzo istotne przy wyznaczaniu zasięgu pograniczy, ponieważ tworzyły się one nie tylko po obu stronach granic państwowych, ale również w obrębie obszaru zmian tych granic (Babiński 1997, Sobczyński 1993b, Solga 1994, Straszewicz 1964, 1972).

Często poruszonym aspektem pograniczy jest ich wymiar społeczny, odnoszący się do różnic społecznych pomiędzy zamieszkującymi pogranicza grupami narodowościowymi. Powstawały one głównie w wyniku ekspansji terytorialnej oraz osadnictwa ludności dominującej na opanowanym terytorium. Zróżnicowanie społeczne, kulturowe, ekonomiczne, pomiędzy ludnością napływową i miejscową było z reguły bardzo wyraźne i mogło się z czasem pogłębiać. Ponadto ludność napływająca na pogranicze w olbrzymiej większości zasiedlała miasta, natomiast społeczność wiejska była autochtoniczna (Babiński 1997, Chlebowczyk 1983, Sadowski 1992, Sakson 1990, Wrzesiński 1980).

A. Sadowski (1991a) zauważa, że „na pograniczu w wyniku dłuższego styku i wzajemnego przenikania kultur wytwarza się nowy typ człowieka oraz nowy typ społeczności i jej kultury”. Ten typ człowieka, określane czasami jako „człowiek pogranicza”, jest kształtowany przez co najmniej dwie kultury, a nawet podziela życie kulturalne i tradycje dwóch lub czasami kilku społeczności. Stosunkowo częstym zjawiskiem jest poczucie przynależności równocześnie do dwóch narodów lub zmiany własnej przynależności narodowej oraz występowanie zjawiska dwu- lub wielojęzyczności (Koter 1995a, b, 1998, Nikitorowicz 1995, Sadowski 1991a, b, Wrzesiński 1980, 1988).

Według M. Koter (1995a, b, 1998), A. Sadowskiego (1995c), A. Saksona (1990) oraz W. Wrzesińskiego (1980) tworzą się również nowe formy społecznej tożsamości, nowe „całości kulturowe”, powstają społeczności pogranicza wraz z ich odrębną kulturą, np. Mazurzy, Warmiacy, Poleszacy, Ślązacy. Na pograniczach, zwłaszcza pomiędzy ludnością pokrewną kulturowo, dominuje poczucie tożsamości regionalnej, powstaje kategoria ludności, która bez względu na obiektywną przynależność narodową określa się jako „tutejsi”. Zjawisko takie występuje również współcześnie na obszarze Polski, wśród części autochtonicznej ludności Podlasia, Warmii, Mazur, Kaszub, Śląska (Koter 1995a, b, 1998, Sadowski 1991a, b, 1995a, Sakson 1990).

W niniejszej pracy najistotniejszą kategorią pogranicza będzie pogranicze narodowościowe, czyli strefa kontaktu dwu lub więcej zbiorowości etnicznych. Oczywiście nie każde pogranicze jest pograniczem narodowościowym, spotykamy również pogranicza kulturowe, gwarowe, folklorystyczne, etnograficzne.

Ponadto narody pod względem poczucia tożsamości są wewnętrznie zróżnicowane, a procesy integracyjne i asymilacyjne prowadzą do zacierania różnic etnicznych, co bardzo utrudnia precyzyjną typologię pograniczy narodowościowych. Przestrzeń pogranicza funkcjonuje przede wszystkim w świadomości jego mieszkańców. Znane są przypadki, kiedy nawet część wsi lub miasteczka położona po przeciwnej stronie rzeki jest nazywana np. ruską, niemiecką czy polską. Zdarza się również, że linie podziałów etnicznych przebiegają wręcz wewnątrz poszczególnych rodzin, pomiędzy spokrewnionymi osobami, które – z różnych powodów – prezentują odmienne postawy narodowe. Jednak na ogół obszar pogranicza narodowościowego nie ma wyraźnie wyznaczonych granic, nawet w świadomości społecznej. Jest to często jeden z powodów rodzenia się konfliktów na jego terenie (Babiński 1997, Koter 1995a, b, 1998, Sadowski 1992, 1995a, Śliwiński 1992).

Pogranicza narodowościowe występują zarówno pomiędzy poszczególnymi państwami, jak i wewnątrz państw – pomiędzy grupą większościową a mniejszościową. Specyficzna jest sytuacja pograniczy narodowościowych na obszarze państw trzecich, np. pogranicze pomiędzy ludnością białoruską i ukraińską na Podlasiu.

W. Pawluczuk (1999), w obliczu coraz intensywniejszego zacierania się barier narodowych przy jednoczesnym podkreślaniu różnic cywilizacyjnych, proponuje rozróżnienie pomiędzy pograniczem narodowościowym a cywilizacyjnym. Procesom globalizacji i unifikacji polityczno-gospodarczej Europy i świata towarzyszy jednocześnie narastająca świadomość różnic cywilizacyjnych, zwłaszcza dotyczących kwestii religijnych. Szereg pograniczy narodowościowych jest zarazem pograniczami cywilizacyjnymi. Taka sytuacja ma miejsce również na Podlasiu, które jest nie tylko pograniczem polsko-białorusko-ukraińskim, lecz także łacińsko-bizantyjskim. Według W. Pawluczuka (1999) Podlasie jest przede wszystkim pograniczem cywilizacyjnym, ponieważ identyfikacja cywilizacyjna (prawosławno-katolicka) dominuje tam nad narodową (białorusko-polską), przy czym prawosławie na Podlasiu jest nie tylko religią, ale również – a może przede wszystkim – typem kultury.

Bardzo istotne znaczenie w analizach pogranicza narodowościowego ma wymiar kulturowy. Na obszarze pogranicza różnorodne elementy kultury wzajemnie się przenikają, zderzają, ulegają zmianom oraz mogą wpływać na różnicowanie zbiorowości zamieszkujących pogranicze (Babiński 1997, Chlebowczyk 1983, Kłoskowska 1996, Rembowska 1998, Sadowski 1991b, 1995a, Sakson 1990, Wrzesiński 1980). W konsekwencji stykania i mieszania się rozmaitych społeczeństw, charakteryzujących się odmiennymi tradycjami kulturowymi oraz różnymi systemami wartości, na pograniczach dochodzi do powstania „kultury pogranicza”, o specyficznych cechach i licznych zapożyczeniach, bardzo różnorodnej.

W niniejszej pracy pogranicze będzie rozumiane jako obszar przejściowy pomiędzy dwoma lub kilkoma narodami, o charakterze strefowym, zróżnicowany społecznie i kulturowo, uformowany w konsekwencji wielokrotnych historycznych zmian przynależności politycznej danego terytorium, wymieszania się ludności w wyniku procesów osadniczych, krzyżowania się wpływów politycznych i społecznych oraz zderzania i przenikania różnorodnych elementów kultury sąsiadujących narodów, wpływających na różnicowanie narodowości zamieszkujących pogranicze, a także powstawanie nowych form tożsamości.

Podstawowym aspektem pogranicza będzie wymiar narodowościowy, jednak jego analiza jest niemożliwa bez szerokiego odwoływania się do aspektu geograficznego, społecznego czy kulturowego, bez których niemożliwe jest zrozumienie skomplikowanych procesów i zależności zachodzących na obszarze pograniczy narodowościowych.

1.2.2. Naród – mniejszość narodowa²

Pojęcie „narodu” jest wieloznaczne, przez co problematyka ta należy do zagadnień szczególnie skomplikowanych, dyskusyjnych, a często i drażliwych.

W nauce istnieje cała gama definicji narodu. Wiele z nich jest zbyt ogólnikowych bądź nieprecyzyjnych. Inne z kolei – jeżeli potraktować je dosłownie – pozostawiają poza swoim obrębem niektóre realnie istniejące zjawiska (Tomaszewski 1991). Nie ma jednej powszechnie przyjętej definicji narodu. Problematyka narodu jest dyskutowana na gruncie bardzo wielu różnych dyscyplin naukowych, między innymi: socjologii, historii, geografii, psychologii, etnografii, antropologii, politologii i prawa międzynarodowego.

Odpowiedź na pytanie: „co to jest naród?” w dużej mierze zależy od tego kogo pytamy, w jakich okolicznościach i w jakim okresie historycznym. Inaczej do tego problemu podchodzi bowiem etnograf czy geograf ludności, zupełnie inaczej polityk, a jeszcze inaczej historyk lub socjolog. Odpowiedź będzie zależeć także od wyznawanych przez pytanego poglądów politycznych, a nawet filozoficznych (Sobczyński 1996b). Definicje narodu mają bowiem bardzo często charakter instrumentalny. Służyły one i służą pewnym celom politycznym. Częstość stanowiły podstawę odmowy uznania określonych grup etnicznych za naród, bądź przeciwnie, miało z nich wynikać, że dana zbiorowość jest narodem, w związku z czym przysługują jej określone

² Tematyka ta została szerzej omówiona przez autora w artykule *Pojęcie narodu oraz mniejszości narodowej i etnicznej w kontekście geograficznym, politycznym i socjologicznym*, „Acta Universitatis Lodzensis” 2004, Folia Geographica Socio-Oeconomica, nr 5, s. 59–74.

uprawnienia (Waldenberg 1992). Zasadne więc jest stwierdzenie L. Wasilewskiego (1929), że „pojęcie narodowości, narodu zmienia się w zależności od tego, kto to pojęcie formułuje”.

Jednak pomimo licznych rozbieżności w terminologii a nawet teorii narodu, można określić pewne elementy zasadnicze, bardzo często występujące w definicjach, choć w różnorodnych kombinacjach.

Cechy narodu można podzielić na dwie grupy. Pierwsza obejmuje stosunkowo często wymieniane w definicjach jako cechy swoiste narodu, wspólnoty społecznej odrębnej typem od innych wspólnot. Drugą grupę tworzą cechy towarzyszące, które albo mają tłumaczyć, dlaczego i jak uformowały się cechy pierwszej grupy, albo też służyć mają odróżnieniu jednego narodu od innego. Do pierwszej grupy wielu autorów zalicza świadomość bycia narodem, czy wolę bycia narodem. Różnica pomiędzy nimi polega na tym, że w warunkach gdy odrębność narodu nie jest kwestionowana, świadomość narodowa nie musi zawierać niczego innego poza poczuciem przynależności do narodu, nie musi zawierać więc woli istnienia. Do pierwszej grupy cech można zaliczyć również wartości kulturowe, choć ich sprecyzowanie jest sprawą nie do końca wyjaśnioną w literaturze. Pojęcie „charakteru narodowego” jest bowiem bardzo wieloznaczne. Często występującą cechą jest także wspólnota języka, szczególnie literackiego, są jednak narody nie posiadające takiej wspólnoty (Szwajcarzy), a z drugiej strony znamy całe grupy narodów jednojęzycznych (np. Egipcjanie, Syryjczycy, Marokańczycy, Tunezyjczycy, Jemeńczycy, Irakijczycy lub Hiszpanie, Argentyni, Chilijczycy, Boliwijczycy, Peruwianczycy). Do grupy drugiej zalicza się szereg cech rozmaitego rodzaju. Najczęściej wymienia się terytorium, układ ekonomiczny, instytucje polityczne (szczególnie państwo), a czasem również religię, pochodzenie etniczne czy rasowe. Niektórzy zaś szukają źródła odrębności narodowych we wspólnocie losów historycznych. Jednak większość autorów uważa, że cechy te mogą, lecz nie muszą występować (Sobczyński 1996b, Wiatr 1973).

Ponadto w definiowaniu pojęcia narodu ścierają się dwie odmienne teorie narodu – obiektywna i subiektywna. Pierwsza z nich zakładała, iż o przynależności jednostki do narodu decydują cechy obiektywne, niezależne od woli danej jednostki, takie jak wspólne pochodzenie, zamieszkiwane terytorium, kultura, język, religia, gospodarka, podobieństwo cech fizycznych. Druga teoria zakładała, iż przynależność do narodu jest aktem woli jednostki w zależności od jej subiektywnych przekonań (Bokszański 1996, Sobczyński 1996b). Najczęściej w definiowaniu narodu autorzy wymieniają zarówno cechy obiektywne, jak i subiektywne.

Jednak odwoływanie się wyłącznie do cech obiektywnych lub kładzenie na te cechy głównego nacisku, może często prowadzić do nieuznawania za naród zbiorowości, które ewidentnie tworzą narody. Są bowiem liczne

przykłady narodów, które istnieją pomimo to, że np. nie posiadają lub nie posiadały własnego państwa (np. Kurdowie, Palestyńczycy, Bośniacy, Słowacy), nie posiadają wspólnego języka macierzystego (Szwajcarzy), nie zamieszkują w większości zwartego terytorium (Żydzi). Dlatego uznano, że precyzyjniejsze jest określanie przynależności jednostki do narodu na podstawie cech subiektywnych, zwłaszcza z zakresu uczuć, woli i świadomości. Jest to współcześnie dominujący pogląd, zwłaszcza w rozwiniętych krajach demokratycznych. Takie podejście jest szczególnie istotne na obszarach pograniczy narodowościowych, gdzie dochodzi do przenikania się i „mieszania” różnych narodów. Na terenach tych częstym źródłem konfliktów jest negowanie samoidentyfikacji narodowej poszczególnych osób czy społeczności, przypisywanie im innej przynależności narodowej niż ta, z którą się identyfikują. Dlatego też w niniejszej pracy przyjęto zasadę określania przynależności narodowej na podstawie indywidualnych, subiektywnych autodeklaracji respondentów.

Kolejnym poruszonym zagadnieniem jest pojęcie „mniejszości narodowej”. Kategoria ta rozpatrywana jest – wbrew pozorom – nie tylko według kryteriów ilościowych, ale również historycznych, prawnych i socjologicznych.

W polskiej literaturze pojęcie mniejszości narodowej definiowało wielu badaczy (m. in. Byczkowski 1976, Chałupczak, Browarek 1998, Kwaśniewski 1992, Janusz 1993). W definicjach tych można wyróżnić kilka elementów wspólnych dla pojęcia mniejszości narodowej. Z pewnością jest to grupa, która znajduje się w liczebnej mniejszości wobec pozostałej ludności, posiada obywatelstwo kraju zamieszkiwania, odróżnia się od reszty obywateli cechami etnicznymi, językowymi, kulturowymi lub religijnymi oraz posiada świadomość narodową, subiektywną wolę bycia mniejszością i podkreśla swą odrębność. Tak też mniejszość narodowa będzie rozumiana w niniejszej pracy.

Często obok pojęcia „mniejszość narodowa”, pojawia się kategoria „mniejszość etniczna” (grupa etniczna). Najczęściej określenia te używane są jako synonimy. W socjologii wyróżnia się szersze i węższe znaczenia pojęcia mniejszości etnicznej. W ujęciu szerszym mniejszość etniczna tym odróżnia się od mniejszości narodowej, że obejmuje również mniejszości nie dające określić się jako narodowe (klanowe, plemienne, inne przednarodowe lub nienarodowe). W węższym znaczeniu jest to specyficzna grupa etniczna, nie ukształtowana narodowo i nie zgłaszająca postulatów typu narodowego, określana często wyłącznie w kategoriach etnograficznych (Michna 1995, Pawluczuk 1972, Sadowski 1995a). Jednak współcześnie postrzeganie grupy etnicznej wyłącznie w kategoriach etnograficznych jest anachronizmem. A. Posern-Zieliński (1982) pisze, że poszukiwanie jednej, uniwersalnej definicji etniczności jest skazane na niepowodzenie, gdyż określając ją i jej znaczenie nie można pomijać kontekstu kulturowego i czynnika historycznego.

Fenomen etniczności kształtuje się na bazie odmienności od otoczenia społecznego. Można ją próbować opisać w języku obiektywnie istniejących różnic lub w języku subiektywnych odczuć, etnicznej świadomości. Najogólniej rzecz biorąc „mniejszość etniczna” (grupa etniczna) to wspólnota ludzi w jakiś sposób odmiennych od większości zamieszkujących dane terytorium (M i k o ł a j e w s k a 1987). W takim ujęciu pojęcie „mniejszości etnicznej” będzie zarówno zawierać w sobie pojęcie „mniejszości narodowej”, jak i będzie miało znaczenie synonimiczne. Tak też określenie „eticzności” i „mniejszości etnicznej” będzie rozumiane w niniejszej pracy – jako synonim, jakościowo równy określeniu „mniejszość narodowa”.

1.2.3. Religia – zróżnicowanie wyznaniowe na pograniczu

W nauce stosowane są różne definicje religii, w różnoraki sposób formułowane. Stoczono zaażarte spory na temat, co to jest religia i, jak dotąd, nie osiągnięto zgodności poglądów. Wydaje się wielce prawdopodobne, że tej zgodności w rozumieniu jednej definicji religii nigdy nie będzie. Religia jest bowiem zbyt skomplikowanym zjawiskiem kulturowo-społecznym, jest ściśle powiązana z innymi dziedzinami świadomości społecznej, życia społecznego, spełnia zbyt wiele różnych funkcji, aby można było w jednym prostym określeniu zawrzeć cały sens i istotę tego zjawiska. Wychodząc z założenia, że religia zawsze stanowi odniesienie, skierowanie, relacje człowieka „ku” rozmaicie rozumianemu przedmiotowi religijnemu, który w jakiś sposób dopełnia ludzką egzystencję, w niniejszej pracy posłużono się definicją mówiącą, że „religia stanowi układ relacji człowieka do jakiejś istoty najwyższej lub najwyższej wartości, uświadomiony i wyróżniający się w specjalnym zachowaniu się człowieka: wyznaniu zależności, pragnieniu oddania czci, dążeniu do jak najściślejszego związania się z tą istotą” (Z d y b n i c k a 1992).

Religia jest czynnikiem niezwykle istotnym w relacjach etnicznych i kulturowych na pograniczach. Często jest ona podstawą różnic narodowych, głównym wskaźnikiem podziału na „swoich” i „obcych”. Na pograniczu narodowościowo-wyznaniowym rola religii z reguły wzrasta, ponieważ stanowi ona podstawowy element obrony wartości narodowych. Jest istotnym kryterium identyfikacji narodowej, relatywnie większym aniżeli na obszarze jednorodnym pod względem wyznaniowym. Niejednokrotnie zróżnicowanie religijne jest podstawą różnic narodowych. W świadomości społecznej istnieją bardzo silne stereotypy łączące wyznanie religijne z przynależnością narodową, często mają one wpływ także na własną, indywidualną identyfikację narodową (S a d o w s k i 1995a).

Gdy zróżnicowanie narodowościowe pokrywa się z religijnym, grupom mniejszościowym zdecydowanie łatwiej jest utrzymać własną tożsamość, poczucie odrębności, np.: Polacy na Śląsku lub Warmii, Ukraińcy lub Białorusini w Polsce. Gdy natomiast odrębność występuje jedynie na płaszczyźnie narodowej, przy homogeniczności religijnej, dochodzi do bardzo istotnego zbliżenia kulturowego i zacierania różnic pomiędzy poszczególnymi społecznościami, np. polską i słowacką na Spiszu i Orawie lub białoruską i ukraińską na Podlasiu (K o t e r 1995a, b, 1998, P a w ł u c z u k 1972, 1999, S a d o w s k i 1991a, 1995a, 1997, S o b c z y ń s k i 1998).

Religia może być użyta jako narzędzie ekspansji narodowej i państwowej, może być także linią obrony przed obcą ekspansją. W kontaktach pomiędzy wieloma grupami narodowymi, zwłaszcza pomiędzy podbitymi a najeźdźcami, np. ludami bałkańskimi a Turkami, Polakami a ich zaborcami, Irlandczykami a Anglikami, religia była odbierana jako jeden z najistotniejszych wskaźników tożsamości i odrębności narodowej. Stawała się wówczas wyrazem lojalności wobec jednej ze zwaśnionych stron. Zmiana przynależności religijnej, przyjęcie wyznania „wrogiej” strony konfliktu, często było postrzegane w kategoriach zdrady narodowej. Dlatego też w rzeczywistości społecznej różnice religijne są często silnymi i trudnymi do przezwyciężenia barierami (N o w i c k a 1999, S o b c z y ń s k i 2000).

Pomimo że religia bardzo często służyła – i służy – do podkreślania czy też wzmacniania różnic narodowych, to samo zróżnicowanie wyznaniowe nie musi prowadzić do podziałów etnicznych czy konfliktów. Religia jako system filozoficzny i zbiór przekonań oraz norm rzadko bywa konfliktogenna. Wręcz przeciwnie – szereg religii dąży do redukcji i niwelacji różnic pomiędzy poszczególnymi społecznościami oraz upowszechniania uniwersalnych systemów wartości. Jednocześnie religia jest jednym z najsilniejszych „spoiw” życia społecznego. Mimo to kwestie religijne są powszechnie uwikłane w konflikty etniczne. Zazwyczaj to nie religia rodzi konflikty, lecz pojawiają się one wówczas, gdy religia jest wykorzystywana dla wzmacniania i podkreślenia odrębności oraz wewnętrznej jedności poszczególnych grup narodowych, a także upolityczniania i uwypuklania istniejących pomiędzy nimi różnic religijnych, kulturowych, społecznych (B a b i ń s k i 1994b).

1.2.4. Tożsamość narodowa na pograniczu

Pojęciem „tożsamości” zajmują się przede wszystkim nauki społeczne, a zwłaszcza socjologia, psychologia, pedagogika, historia. Samo słowo „tożsamość” może mieć bardzo wiele znaczeń i może być w różny sposób rozumiane. Jak zauważa A. S a d o w s k i (1995a), tożsamość jest jedną

z „najbardziej uniwersalnych ludzkich potrzeb, potrzeb przynależności lub bycia akceptowanym, potrzeb bezpieczeństwa” oraz „tożsamość jest najszerszą kategorią do opisu poczucia samego siebie oraz siebie na tle innych”.

Do potrzeb niniejszej pracy skupiono się głównie na tożsamości narodowej, zarówno jednostek jak i całych zbiorowości, zwłaszcza w specyficznych warunkach pogranicza narodowościowo-wyznaniowego.

Tożsamość najczęściej kojarzy się z pytaniem „kim jestem?” i jest zasadniczo odnoszona do jednostek. Tożsamość narodową jednostki można rozumieć jako rezultat identyfikacji z daną zbiorowością. Stanowi wówczas podstawę różnicowania pomiędzy „my” i „oni” i jest ściśle powiązana z postawą, wiedzą i zachowaniem (Sobecki 1997). Tak też pojęcie „tożsamości” będzie rozumiane w niniejszej pracy.

Wielu autorów w badaniach nad przynależnością etniczną zamiennie stosuje pojęcia „tożsamość” i „identyfikacja”. W literaturze anglojęzycznej funkcjonuje wyłącznie termin „identyfikacja” (*ethnic/national identity*), który odpowiada polskiemu określeniu „identyfikacja”, ale również „tożsamość”. Są to pojęcia w znacznym stopniu synonimiczne, jednak przyjmuje się, że identyfikacja jest pojęciem węższym od szeroko rozumianej tożsamości (Babiński 1997, Sadowski 1995a, Sobecki 1997).

Stosunkowo często występują zasadnicze różnice pomiędzy autoidentyfikacją jednostki a jej identyfikacją zewnętrzną przez innych. W sytuacjach, w których występują wyraźne rozbieżności pomiędzy indywidualnym wyobrażeniem o sobie a zewnętrznym identyfikowaniem jednostki bądź grupy, której dana jednostka jest członkiem, mogą wytworzyć się poczucia tzw. marginalizacji jednostkowej bądź grupowej. Jest to problem szczególnie istotny dla ludności zamieszkującej pogranicza etniczne. Społeczność większościowa określa etniczność mniejszych grup zgodnie z własnymi odczuciami lub interesami. Narzuca tym grupom własną identyfikację, często niezgodną z ich samookreśleniem. Kim innym członkowie danej grupy się czują, a za kogo innego są uważani. Może to doprowadzić do kryzysu tożsamości wśród przedstawicieli mniejszości, kryzysu wyrażającego się w dramatycznym pytaniu „kim naprawdę jestem?” (Domagała 1998, Sadowski 1995a).

Odmienne są również sposoby identyfikacji danej jednostki przez osoby pochodzące z tej samej lub z innej grupy. W tym drugim przypadku będzie to identyfikacja jednostkowa poprzez pryzmat identyfikacji grupowej, czyli będzie ona ściśle związana z wyobrażeniami na temat całej grupy, której dana osoba jest członkiem. Taki grupowy wizerunek często ma formę stereotypów – obiegowych, potocznych wyobrażeń, przez które postrzegamy zarówno jednostki, jak i całe grupy etniczne. Prowadzi to niekiedy do kształtowania się postaw nietolerancji, uprzedzeń, szowinizmu, wrogości lub – z drugiej strony – sympatii, przyjaźni, akceptacji, które są odczuwane

w stosunku do danej osoby wyłącznie na podstawie wyobrażenia o grupie narodowej, której jest członkiem (D o m a g a ł a 1998, K ł o s k o w s k a 1996, S a d o w s k i 1995a).

Tożsamość – zwłaszcza narodowa – jest czasami definiowana jako świadomość, często używa się pojęcia „świadomość narodowa”. Trudno jednoznacznie rozdzielić te terminy oraz rozstrzygnąć, który z nich jest nadrzędny. Można przyjąć, że „świadomość narodowa to po prostu wiedza (poznanie, uświadomienie), podczas gdy tożsamość to także, czy przede wszystkim, postawa” (B a b i Ń s k i 1997).

Silne poczucie tożsamości narodowej przejawia się zazwyczaj dopiero w konkretnych sytuacjach, do których najczęściej należą: zagrożenie, konflikt, konfrontacja, lub nawet samo spotkanie, obcowanie z odrębną grupą narodową. Typową okolicznością wpływającą na potrzebę samookreślenia się jest zamieszkiwanie na obszarze pogranicza etnicznego. Sytuacja taka z reguły wzmacnia tożsamość narodową, powoduje jej krystalizację (B a b i Ń s k i 1997, S o b e c k i 1997).

Nie jest to jednak prosta zależność, ponieważ właśnie na pograniczach narodowych szczególnie intensywnie przebiega asymilacja, rozumiana jako przyjęcie przez daną jednostkę zwyczajów, języka, wartości kulturowych innej grupy, wytworzenie postaw solidarności z nową grupą, silniejszych niż więzi z grupą, z której osoba się wywodzi, ukształtowanie się poczucia przynależności do nowego narodu, do którego nie należeli rodzice (W i a t r 1973).

Etniczną asymilację nazywa się zazwyczaj proces „roztopienia” uprzednio odrębnego etnosu lub jakiejś jego części pośród drugiego, przeważnie większego narodu. Można wyróżnić asymilację naturalną i przymusową. Pierwsza z nich zachodzi przy bezpośrednim łączeniu różnych grup etnicznych i wynika z tendencji do usprawnienia ich wzajemnych więzi w życiu społecznym, kulturowym i gospodarczym. Często wiąże się ona z zawieraniem mieszanych etnicznie małżeństw. Proces asymilacji zależy od wielorakich czynników, jak np. liczebności asymilowanej grupy, charakteru jej rozmieszczenia, okresu przebywania w asymilującym środowisku, rodzaju tradycyjnych zajęć asymilowanej grupy i jej związków ekonomicznych z główną masą społeczeństwa, stosunków społeczno-prawnych i rodzinnych asymilowanych, częstotliwości mieszanych małżeństw, występowania lub braku kontaktów z ojczyzną (gdy asymilacja dotyczy imigrantów), stosunku do grupy asymilowanej ze strony otaczającego środowiska etnicznego, pokrewieństwa językowego, kulturowego, religijnego, rasowego asymilującej i asymilowanej grupy, stopnia rozwoju tożsamości etnicznej itp. Owe czynniki często są tak ściśle ze sobą powiązane, iż nie sposób ich wyodrębnić. Proces asymilacji zachodzi szczególnie szybko, gdy występuje bliskość językowa i kulturowa – zwłaszcza religijna – obu grup

oraz zdecydowana przewaga liczebna grupy większościowej i rozproszenie terytorialne grupy mniejszościowej (Sobczyński 1996b, Wasilewski 1929).

Asymilacja w sytuacji ciągłego i bezpośredniego kontaktu odmiennych systemów społeczno-kulturowych może również przybierać formę akulturacji, czyli procesu przekształceń kulturowych, polegających na adaptacji obcych treści do własnej kultury, przy jednoczesnym eliminowaniu lub modyfikowaniu własnych wzorców. Akulturacja prowadzi do wzrostu podobieństw pomiędzy kontaktującymi się kulturami i społecznościami, zazwyczaj polega na przejmowaniu elementów kultury powszechnie uważanej za „wyższą”, „lepszą”, przez grupę traktującą własną kulturę jako coś „gorszego” (Kłoskowska 1996). Taka forma asymilacji występuje współcześnie również na badanym pograniczu, w relacjach pomiędzy społecznością białorusko-prawosławną a polsko-katolicką.

W wyniku procesów asymilacyjnych dochodzi do osłabienia lub zaniku związków z grupą pochodzenia, czego konsekwencją może być zmiana (konwersja) indywidualnego poczucia tożsamości narodowej, własnej identyfikacji. Linie podziału narodowościowego mogą przebiegać nawet wewnątrz poszczególnych rodzin (Śliwiński 1992). Asymilacja może również doprowadzić do ukształtowania się podwójnej tożsamości – zwłaszcza na obszarze pogranicza etnicznego – co przejawia się w byciu np. Mazurem i Polakiem, Niemcem i Warmiakiem czy też białoruskim Polakiem. Charakterystyczna dla społeczności pogranicza wielość tożsamości nie musi prowadzić do ich wykluczania się, wręcz przeciwnie – mogą się one wzajemnie uzupełniać. Zjawisko takie jest często niezrozumiałe dla osób posiadających jedną, silnie rozwiniętą tożsamość narodową oraz nie orientujących się w zawiłościach społeczności pograniczy i traktowane jest przez nich w kategoriach „konkulturalizmu” lub nawet „zdrady” narodowej (Sakson 1998).

Indywidualne poczucie tożsamości jest często uznawane za jedno z zasadniczych kryteriów określania narodowości. Jest to wskaźnik szczególnie istotny na obszarze pogranicza etnicznego, gdzie obiektywne kryteria przynależności narodowej mieszkańców (np. język, terytorium, religia, wspólna historia, kultura, gospodarka) często nie ukazują rzeczywistej struktury etnicznej. W takiej sytuacji odwołanie się do subiektywnego poczucia tożsamości narodowej może dać najbardziej wiarygodny obraz struktury narodowościowej (Gellner 1991, Sobocki 1997, Wasilewski 1929).

Zgadzając się z tym stwierdzeniem, w niniejszej pracy również przyjęto zasadę analizowania struktury narodowościowej, religijnej i językowej na podstawie subiektywnego poczucia tożsamości respondentów zamieszkujących badany obszar, tożsamości rozumianej jako rezultat identyfikacji z daną zbiorowością.

1.3. Zakres czasowy i przestrzenny pracy

W pracy przedstawiono dzieje, charakterystykę i przemiany zarówno samego Podlasia, jak i zamieszkującej go ludności, od początków ścierania się na tym obszarze wpływów rusińskich, litewskich i polskich – zarówno politycznych, jak i religijno-kulturowych – oraz pojawienia się na większą skalę osadnictwa, czyli od XI–XII w. Studia nad Podlasiem oraz specyficzną dla tego obszaru strukturą narodowościowo-wyznaniową kończą się w tej pracy w czasach współczesnych, dzięki czemu stało się możliwe przedstawienie obecnej struktury etnicznej, religijnej i społecznej ludności.

Zasadnicze badania terenowe na Podlasiu przeprowadzono w lipcu 1999 r.

Z powodu wielokrotnych zmian przynależności państwowej i administracyjnej poszczególnych części szeroko rozumianego Podlasia, braku wyraźnych granic fizjograficznych oraz różnego pojmowania tego regionu w aspekcie historycznym, administracyjnym i fizycznogeograficznym, bardzo trudno przeprowadzić jednoznaczną delimitację obszaru Podlasia.

W niniejszej pracy zasięg terytorialny Podlasia będzie rozumiany jako obszar dawnego województwa podlaskiego ze stolicą w Drohiczynie, utworzonego w 1520 r., pod panowaniem Litwy, a po unii polsko-litewskiej w 1569 r. włączonego w skład Korony Polskiej (rys. 1). Ówczesne województwo podlaskie w niezmiennych granicach istniało aż do III rozbioru Polski w 1795 r. i często jest określane jako „historyczne Podlasie” (Głóger 1903, Piskozub 1987, Natanson-Leski 1964, Ślusarczyk 1993, 1995, Wasilewski 1925).

Województwo podlaskie z okresu I Rzeczypospolitej było – według Z. Głógera (1903) – niewielkie, ale bardzo rozciągnięte równoleżnikowo, od Augustowa i Rajgródu na północy, po Międzyrzec i górną Tyśmienicę na południu. Jego zachodnia granica była prawie identyczna ze średniowieczną, piastowską granicą polsko-ruską. Granica wschodnia województwa podlaskiego była zarazem granicą Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego (rys. 1).

Wybór takiego zasięgu geograficznego Podlasia na potrzeby niniejszej pracy został spowodowany kilkoma przyczynami.

W skład ówczesnego województwa podlaskiego weszła zdecydowana większość ziem określanych już w średniowieczu nazwą Podlasie, zwłaszcza ziemie nadbużańskie i nadnarwiańskie. Była to również zdecydowanie najdłuższa istniejąca – aż 275 lat, w tym 226 lat w ramach państwa polskiego – jednolita jednostka administracyjna na Podlasiu. Ponadto w wiekach XVI–XVIII, czyli w okresie istnienia województwa podlaskiego, zostały ostatecznie zakończone na jego obszarze intensywne procesy osadnicze, a ukształtowane wówczas pogranicze, zarówno narodowościowe, jak i religijne, językowe oraz kulturowe, przetrwało z niewielkimi zmianami do dzisiaj.

Dla pełniejszej analizy procesów politycznych, osadniczych oraz społeczno-kulturowych, kształtujących pogranicze narodowościowo-wyznaniowe na Podlasiu, autor niejednokrotnie był zmuszony odnosić się do zjawisk zachodzących na terenach położonych również poza przyjętym w pracy obszarem Podlasia.

Zasadnicze badania terenowe zostały przeprowadzono w trzech miastach – Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Kleszczelach – oraz w 103 wsiach położonych na obszarze 12 gmin, w tym trzech gmin powiatu Bielsk Podlaski (gminy: Bielsk Podlaski, Boćki, Orla), pięciu gmin powiatu Hajnówka (gminy: Hajnówka, Czyże, Dubicze Cerkiewne, Kleszczele, Czeremcha) i czterech gmin powiatu Siemiatycze (gminy: Dziadkowice, Milejczyce, Nurzec-Stacja, Mielnik) (rys. 2).

Łącznie badaniami terenowymi został objęty obszar o powierzchni 2367 km², zamieszkały przez 100,8 tys. osób.

Na potrzeby badań terenowych Kleszczele zostały potraktowane jak osada wiejska. W związku z tym, odpowiedzi udzielone w trakcie badań ankietowych przez mieszkańców tego miasteczka w opracowaniach zbiorczych zostały dołączone do odpowiedzi respondentów z gminy Kleszczele i potraktowane łącznie. Również próba badawcza mieszkańców Kleszczeli została dobrana adekwatnie do prób badawczych z terenów wiejskich.

Było to spowodowane dwoma przyczynami. Po pierwsze, bardzo małą liczbą mieszkańców Kleszczeli (zaledwie 1,6 tys. osób), która wielokrotnie odbiega od liczby mieszkańców Bielska Podlaskiego czy Hajnówki (adekwatnie 27,6 i 24,1 tys.). Po drugie, struktura ludności Kleszczeli i sam charakter miasteczka są bardziej typowe dla pobliskich wsi niż dla dużo większych podlaskich miast. Potraktowanie respondentów zamieszkałych w Kleszczelach łącznie z zamieszkałymi w Bielsku i Hajnówce, prawdopodobnie spowodowałoby większe wypaczenie wyników badań, niż umieszczenie ich w grupie respondentów pochodzących ze wsi badanego obszaru.

W części wschodniej teren badań nieco wykracza poza przyjęty w pracy obszar Podlasia (rys. 1). Zostało to spowodowane kilkoma czynnikami.

Po pierwsze, dążeniem do objęcia badaniami terenowymi całości najbardziej zróżnicowanych narodowościowo i religijnie fragmentów Podlasia, w tym również gmin położonych w południowo-wschodniej części współczesnego województwa podlaskiego, zarazem znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie obszaru historycznego Podlasia.

Po drugie, ludność zamieszkująca wszystkie badane gminy, od III rozbioru Polski (czyli ponad 200 lat), pomimo wielokrotnych zmian granic, żyje w ramach jednego państwa (kolejno – Niemiec, Rosji, Polski, ZSRR, Niemiec, Polski). Z tego powodu była ona od kilkunastu pokoleń kształtowana przez podobne czynniki polityczne, ekonomiczne, społeczne i kulturowe.

Rys. 2. Obszar badań – miejscowości objęte badaniami ankietowymi

Po trzecie, istotną kwestią jest również niezwykle słaba trwałość dawnej granicy polsko-litewskiej oraz praktycznie całkowity brak jej odzwierciedlenia we współczesnym podziale administracyjnym. D. K a c z y ń s k i (1997), badając trwałość historycznej granicy polsko-litewskiej w krajobrazie kulturowym i świadomości mieszkańców Podlasia, przeprowadził w 1996 r. badania terenowe typu socjologicznego wzdłuż dawnej granicy polsko-litewskiej, na odcinku przebiegającym przez wschodnią część omawianego obszaru badań. Na pytanie „czy wie Pan(i), że tędy przebiegała historyczna granica polsko-litewska”, twierdząco odpowiedziało zaledwie 12% respondentów zamieszkających po dawnej polskiej stronie granicy oraz tylko 7% mieszkających po dawnej stronie litewskiej. Około 90% ankietowanych mieszkańców południowo-wschodnich rejonów województwa podlaskiego nic nie wiedziało o przebiegu tej granicy.

W świadomości mieszkańców trwałość dawnej granicy pomiędzy Koroną a Wielkim Księstwem Litewskim jest generalnie bardzo mała i to bez względu na miejsce zamieszkiwania respondentów. Sytuacja taka jest spowodowana głównie bardzo słabym wykształceniem miejscowej ludności, nefunkcjonowaniem tej granicy od 200 lat oraz istnieniem w przeciągu ostatnich dwóch wieków na Podlasiu szeregu innych granic, które są zdecydowanie silniej postrzegane przez ludność tego regionu, ponadto zacierają pamięć o istnieniu dawnej granicy polsko-litewskiej. W świadomości społecznej jako główna bariera graniczna na Podlasiu (także o charakterze etnicznym) jest obecnie postrzegana linia Bugu, zwłaszcza z powodu pełnienia przez tę rzekę – przez ponad 100 lat – funkcji granicy pomiędzy Cesarstwem Rosyjskim a Królestwem Polskim oraz krótkotrwałej, ale istotnej, granicy pomiędzy Rzeszą Niemiecką a ZSRR w trakcie II wojny światowej.

Ponadto D. Kaczyński, podczas badań ankietowych, nie stwierdził żadnych różnic we współczesnej strukturze etnicznej, religijnej, językowej, kulturowej oraz społecznej, pomiędzy ludnością zamieszkującą dawną stronę polską oraz litewską omawianej granicy. Brak jest również większego zróżnicowania w typie zabudowy, także pod względem cech krajobrazu kulturowego granica ta jest bardzo słabo utrwalona. Nie ma współcześnie żadnych podstaw, by dzielić południowo-wschodni obszar województwa podlaskiego – pod względem etniczno-kulturowym – na dawną część „polską” i „litewską” (K a c z y ń s k i 1997).

Według autora, powyższe fakty upoważniają do „wyjścia” w trakcie badań terenowych – dotyczących pogranicza narodowościowo-religijnego na Podlasiu – nieco poza obszar historycznego województwa podlaskiego z okresu I Rzeczypospolitej i objęcie badaniami typu społecznego także bardzo zróżnicowanej pod względem etnicznym, religijnym oraz kulturowym ludności mieszkającej na terenie południowo-wschodniej części współczesnego województwa podlaskiego, pomiędzy historyczną granicą polsko-litewską a współczesną granicą polsko-białoruską.

Przeprowadzenie badań na obszarze rozszerzonym w kierunku wschodnim umożliwiło pełniejsze przedstawienie relacji narodowościowych, religijnych, językowych oraz społecznych tego najbardziej zróżnicowanego – pod względem szeroko pojętej struktury ludności – fragmentu współczesnej Polski.

1.4. Metody badań

Badanie zjawisk dotyczących zagadnień narodowościowych i religijnych napotyka wiele trudności, które ogólnie można podzielić na endo- i egzogeniczne. Podstawowe znaczenie mają trudności o charakterze endogenicznym, których pokonanie ma decydujący wpływ dla prowadzonych badań (Sobczyński, Grabowska 1993).

Żaden badacz nie jest wolny od określonej przynależności narodowościowej i wychowania w określonym duchu religijnym. Są to determinanty poważnie obciążające badacza problemów mniejszości narodowych lub religijnych. Owe obciążenia występują niezależnie od tego, czy wywodzi się on spośród większości społeczeństwa, czy jest przedstawicielem mniejszości. Jest to główna bariera o charakterze endogenicznym. Aby ją przełamać, badacz musi odrzucić własne, indywidualne podejście do rzeczywistości, by stać się neutralnym światopoglądowo i móc w miarę obiektywnie przedstawić fakty. Wspomnianą barierę endogeniczną należy zatem uznać za podstawową przeszkodę w podjęciu badań mniejszości.

Grupa barier egzogenicznych jest znacznie bardziej rozbudowana i w dużej mierze zależna od lokalnej sytuacji społeczno-politycznej. Wśród barier tej grupy największy problem stanowi kwestia przełamania nieufności respondentów oraz brak danych statystycznych³ na temat narodowości i wyznawanej religii (Sobczyński, Grabowska 1993).

Znacznie trudniejsze do pokonania niż bariery instytucjonalne są przeszkody o charakterze określonym jako społeczny. Tak jak główną barierą endogeniczną było przełamanie świadomości narodowej i religijnej badacza, tak podstawową barierą społeczną jest analogiczna świadomość obiektu badawczego, czyli przedstawiciela mniejszości. Chociaż teoretycznie możliwe są badania mniejszości bez osobistego kontaktu badacza z ich przedstawicielami, to jednak wartość poznawcza takich badań jest niewielka.

Przedstawiciele mniejszości są w jeszcze większym stopniu niż reprezentanci większości narodowej lub religijnej zamknięci na tego typu problemy. Mówią o nich bardzo niechętnie, używając głównie ogólników. Trzeba umieć ocenić wiarygodność ich wypowiedzi. Zależy to w dużym stopniu od atmosfery

³ Powszechny Spis Ludności zawierający m. in. pytanie o narodowość i najczęściej używany język, został przeprowadzony w maju i czerwcu 2002 r., trzy lata po przeprowadzeniu badań terenowych.

społeczno-politycznej w kraju oraz w regionie badania. Szczególne trudności napotyka się przy badaniach mniejszości religijnych, w tym pewnych grup o dużym stopniu izolacjonizmu, które wielokrotnie doznały krzywd i prześladowań ze strony państwa bądź większości religijnej. Dodatkowo charakter badanych zagadnień, dotyczących najbardziej osobistych sfer życia społecznego, czyli religii, nie ułatwia kontaktu z jej wyznawcami. Dużą rolę odgrywają tu negatywne doświadczenia historyczne poszczególnych mniejszości w naszym kraju i postawa społeczeństwa polskiego wobec tych wydarzeń. Nadal żywa jest pamięć doznanych krzywd i obawa przed powrotem tendencji nacjonalistycznych. Szczególnie dotyczy to często wyrażanych przez mniejszości religijne obaw o dążenie do przekształcenia Polski w państwo jednowyznaniowe z rzymskokatolicką religią państwową.

Wszystko to utrudnia kompleksowe badanie zagadnień mniejszości i zmusza do ich ograniczenia do skali lokalnej, prowadzenia własnymi siłami badaczy i szacunkowe określanie liczebności populacji mniejszości (Sobczyński, Grabowska 1993).

Znaczna część materiału zebrana została metodą badań terenowych, którymi objęto południowo-wschodnią część współczesnego województwa podlaskiego.

Głównym celem badań terenowych było określenie struktury narodowościowo-wyznaniowej oraz zbadanie poczucia tożsamości narodowej, religijnej, językowej oraz terytorialnej ludności zamieszkującej na badanym fragmencie Podlasia, a także określenie percepcji struktury etnicznej, ustalenie stopnia tolerancji w stosunku do innych grup narodowościowych oraz relacji pomiędzy mieszkańcami badanego obszaru.

W zakresie techniki prowadzenia badań terenowych posłużono się dwiema odrębnymi metodami szczegółowymi – poznaniem terenu z autopsji oraz jedną z metod typu socjologicznego, czyli metodą wywiadu standaryzowanego prowadzonego na podstawie kwestionariusza. Pierwsza z nich dostarczyła wiadomości przedmiotowych, ułatwiających poznanie ogólnego oblicza faktów, wywiad zaś miał dla badań społecznych znaczenie przede wszystkim jako sposób ułatwiający poznanie postaw i poglądów mieszkańców badanego fragmentu Podlasia – zarówno Polaków, jak i przedstawicieli mniejszości narodowych i religijnych, zwłaszcza prawosławnych Białorusinów i Ukraińców.

Mówiąc o wywiadzie kwestionariuszowym ma się zazwyczaj na myśli szczególnego rodzaju rozmowę, mającą na celu uzyskanie określonych informacji, którą przeprowadza się w sposób bezpośredni, indywidualnie i na podstawie kwestionariusza. Jest to więc rozmowa „sterowana” kwestionariuszem, nie zaś swobodna, prowadzona w sposób dowolny przez ankietera (Sztabiński 1992). Wywiad standaryzowany, prowadzony na podstawie kwestionariusza przesądza o sformułowaniu i kolejności pytań, znacznie ogranicza swobodę respondenta. Zmusza go do wypowiedziania się tylko na ściśle określone tematy, ale gwarantuje za to dokładność i porównywalność

odpowiedzi oraz policzalność wyników, a jako metoda wyróżnia się rzetelnością (M a y n t z, H o l m, H ü b n e r 1985). Socjologiczne badania z użyciem kwestionariuszy są niekiedy nazywane badaniami ankietowymi, sam kwestionariusz bywa także nazywany formularzem ankietowym lub ankietą (W e j l a n d 1992). Tak też będzie nazywany w niniejszej pracy.

Próbę do badań dobrano metodą proporcjonalno-kwotową. Proporcjonalność polegała na tym, że dobierano liczbę respondentów w danej gminie lub w mieście proporcjonalnie do liczby mieszkańców⁴, przy czym dla poszczególnych gmin wiejskich przyjęto proporcje – dwa wywiady na 100 mieszkańców (próba 2%), natomiast dla miast, z powodu bardzo dużej zbiorowości – jeden wywiad na 100 mieszkańców (próba 1%) (tab. 1). Z tego względu, w części analitycznej, odpowiedzi respondentów z terenów wiejskich oraz miast traktowano rozdzielnie, co było także uzasadnione różnymi wynikami uzyskanymi w miastach oraz w poszczególnych gminach. Do potrzeb nielicznych zestawień całościowych, ogólnych, obliczanych procentowo, próbę „miejską” podwajano w celu uzyskania jednorodnych proporcji.

Przy doborze kwotowym bierze się pod uwagę tylko niektóre, wybrane cechy. Przede wszystkim te, których rozkład w generalnej zbiorowości jest znany (np. na podstawie urzędowych statystyk) oraz te, które przypuszczalnie mogą wpływać na zróżnicowanie wyników konkretnych badań (M a y n t z, H o l m, H ü b n e r 1985). W przypadku badań przeprowadzonych dla niniejszej pracy, kwotowość polegała na doborze struktury wieku i płci respondentów, adekwatnie do rzeczywistej struktury wieku i płci populacji na badanym obszarze (tab. 2, 3).

Tabela 1

Zakładana oraz rzeczywista liczba wywiadów przeprowadzonych na badanym obszarze

Badany obszar		Liczba ludności (tys.)	Liczba wywiadów	
			zakładana	rzeczywista
1		2	3	4
Miasto	Bielsk Podlaski	27,6	276	276
Badane gminy powiatu Bielsk Podlaski	Bielsk Podlaski	8,6	172	172
	Orla	3,9	78	83 (+5)
	Boćki	5,4	108	110 (+2)
Razem badane gminy powiatu Bielsk Podlaski		17,9	358	365 (+7)

⁴ Liczbę ludności badanych miast i gmin oraz strukturę płci i wieku mieszkańców ustalono na podstawie *Rocznika statystycznego województwa białostockiego*, 1998, Urząd Statystyczny, Białystok.

Tabela 1 (cd.)

1		2	3	4
Miasto	Hajnówka	24,1	241	241
Badane gminy powiatu Hajnówka	Hajnówka	4,8	96	96
	Dubicze Cerkiewne	2,3	46	45 (-1)
	Kleszczele (gmina + miasto)	3,3	66	65 (-1)
	Czeremcha	4,0	80	80
	Czyże	3,1	62	65 (+3)
Razem badane gminy powiatu Hajnówka		17,5	350	351 (+1)
Badane gminy powiatu Siemiatycze	Dziadkowice	3,2	64	63 (-1)
	Milejczyce	2,4	48	48
	Nurzec-Stacja	5,2	104	110 (+6)
	Mielnik	2,9	58	58
Razem badane gminy powiatu Siemiatycze		13,7	274	279 (+5)

Źródło: opracowanie własne.

Przy doborze próby posłużono się zatem łącznie trzema zmiennymi – liczbą, a także strukturą wieku oraz płci mieszkańców badanego obszaru, z podziałem na miasta oraz poszczególne gminy.

Pilotażowe badania ankietowe zostały przeprowadzone przez autora w lipcu 1998 r., w Białymstoku oraz Bielsku Podlaskim. Zostały zrealizowane wówczas 24 wywiady kwestionariuszowe, których głównym celem była weryfikacja sposobu formułowania pytań zawartych w kwestionariuszu. W konsekwencji badań pilotażowych doszło do istotnych zmian w konstrukcji części pytań zawartych w kwestionariuszu. Dlatego też przeprowadzone wówczas wywiady nie zostały dołączone do późniejszej analizy zbiorczej.

Właściwe badania terenowe zostały przeprowadzone rok później, na obszarze południowo-wschodniej części współczesnego województwa podlaskiego, przez autora oraz grupę 22 studentów⁵ geografii Uniwersytetu Łódzkiego, w ramach programowych ćwiczeń terenowych z zakresu geografii społeczno-ekonomicznej, odbywających się w Bielsku Podlaskim.

⁵ Studenci przeprowadzający badania ankietowe: Maciej Czaplicki, Michał Gambrych, Tadeusz Kaczmarek, Dominika Kapitułka, Marta Kartasińska, Bartłomiej Kaszyński, Joanna Kocięba, Katarzyna Kołacz, Dariusz Kowalski, Patryk Kozłowski, Krystyna Leśniewska, Anna Lewandowska, Magdalena Łuszcz, Katarzyna Matejak, Beata Matuszewska, Kamil Orłowski, Klaudiusz Pijanowski, Paweł Ptak, Leszek Puchowski, Joanna Pyzik, Mariusz Sadowski, Justyna Sergiel.

Tabela 2

Struktura płci respondentów na tle populacji na badanym obszarze

Badany obszar	Liczba ludności (tys.)	Mężczyźni (tys.)	Kobiety (tys.)	Mężczyźni (%)		Kobiety (%)	
				populacja	próba	populacja	próba
Miasto	27,6	13,3	14,3	48,2	48,6	51,8	51,4
Gminy powiatu Bielsk Podlaski	Bielsk Podlaski	8,6	4,3	50,0	50,0	50,0	50,0
	Orla	3,9	1,9	48,7	48,2	51,3	51,8
	Boćki	5,4	2,8	51,9	51,8	48,1	48,2
Miasto	24,1	11,6	12,5	48,1	48,5	51,9	51,5
Gminy powiatu Hajnówka	Hajnówka	4,8	2,4	50,0	50,0	50,0	50,0
	Dubicze Cerkiewne	2,3	1,1	47,8	48,9	52,2	51,1
	Kleszczele	3,3	1,6	48,5	49,2	51,5	50,8
	Czeremcha	4,0	2,0	50,0	40,0	50,0	60,0
	Czyże	3,1	1,6	51,6	50,8	48,4	49,2
Gminy powiatu Siemiatycki	Działdowice	3,2	1,6	50,0	50,8	50,0	49,2
	Milejczyce	2,4	1,2	50,0	50,0	50,0	50,0
	Nurzec-Stacja	5,2	2,6	50,0	50,0	50,0	50,0
	Mielnik	2,9	1,4	48,3	48,3	51,7	51,7

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3

Struktura wieku respondentów na tle populacji byłego województwa białostockiego

Przedział wieku	Mieszkańcy byłego woj. białostockiego (%)			Respondenci w próbie (%)		
	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś	ogółem
15–19	11,5	8,6	10,5	12,0	9,7	10,9
20–29	18,8	16,5	18,0	19,3	14,8	17,1
30–39	19,3	15,5	18,0	19,0	15,0	17,0
40–49	20,5	14,5	18,3	19,0	14,6	16,8
50–59	12,0	12,5	12,1	13,7	15,6	14,7
≥ 60	17,9	32,4	23,1	17,0	30,3	23,5
Razem	100	100	100	100	100	100

Źródło: opracowanie własne.

Na badanym obszarze przeprowadzono łącznie 1512 wywiadów; w miastach 517, na terenach wiejskich 995.

Próba dobrana metodą proporcjonalno-kwotową nie jest w pełni reprezentatywna, jej głównym mankamentem, w porównaniu z metodą losową, jest niemożność obliczenia zakresu błędu statystycznego w doborze próby. Pomimo to metoda kwotowa jest traktowana jako zbliżona do wyboru losowego, ponadto – niezależnie od zastrzeżeń statystycznych – dobór kwotowy jest praktycznie jedyną metodą, która pozostaje badaczowi, jeżeli ze względów technicznych, organizacyjnych lub finansowych nie może posłużyć się doбором losowym (Mayntz, Holm, Hübner 1985).

Zdaniem autora, zarówno duża liczba respondentów (tab. 1), jak i bardzo zbliżona struktura wieku i płci ankietowanych do struktury ogółu mieszkańców (tab. 2, 3) oraz rozległy obszar badań (rys. 2), pozwalają na przeprowadzenie pewnych analiz porównawczych struktury narodowościowej, religijnej i społecznej oraz umożliwiają poznanie postaw i poglądów społeczności zamieszkujących na badanym obszarze Podlasia.

Ponadto na prawidłowy dobór próby wskazuje porównywalność niektórych wyników uzyskanych przez autora z wynikami różnego rodzaju badań socjologicznych, przeprowadzanych na w pełni reprezentatywnej próbie mieszkańców Białostoczczyzny, między innymi przez K. Gossa (2001), E. Mironowicza (1992b), A. Sadowskiego (1995a).

Pomimo to autor, zdając sobie sprawę z pewnych obiektywnych mankamentów zastosowanej metody, w części analitycznej pracy unika uogólnień, odnosząc uzyskane wyniki nie do ogółu mieszkańców, a wyłącznie do grupy przebadanych respondentów.

Wyniki terenowych badań ankietowych były bardzo cennym źródłem informacji. Bezpośredni kontakt z mieszkańcami Podlasia umożliwił przedstawienie pełniejszego i wierniejszego obrazu samego badanego obszaru i zamieszkujących go, nadal bardzo zróżnicowanych, społeczności. Należy podkreślić, że podczas przeprowadzania badań ankietowych nie odnotowano żadnych negatywnych reakcji ze strony respondentów, bez względu na ich narodowość i wyznawaną religię. Nie było również przypadków masowego odmawiania odpowiedzi na któreś z pytań.

W pracy posłużono się również metodą historyczną, polegającą na wykorzystaniu informacji zgromadzonych w pracach naukowych różnych autorów na temat genezy osadnictwa, migracji, procesów religijnych, narodowościowych oraz językowych badanej społeczności. W poszczególnych rozdziałach pracy konieczne było nawiązanie do historii, zwłaszcza przełomu XIX i XX w., okresu międzywojennego oraz powojennego. Odwołanie się do materiałów historycznych – pisanych i kartograficznych – było niezbędne w celu pełniejszego przedstawienia procesów osadniczych oraz przemian sytuacji politycznej, religijnej, etnicznej i gospodarczej społeczności zamieszkujących Podlasie, z wyraźnym odniesieniem do konkretnej przestrzeni geograficznej.

Temat pracy i jego dynamiczne ujęcie skłoniły do zastosowania metody porównawczej podczas analizy procesów narodowościowych, religijnych oraz społecznych, zachodzących wśród społeczności Podlasia w aspekcie czasowym (pomiędzy różnymi okresami historycznymi) i geograficznym (pomiędzy poszczególnymi częściami regionu – powiatami, gminami, miastami).

1.5. Zarys dotychczasowego stanu badań problematyki etnicznej na pograniczach

Problematyka pograniczy, jak i przecinających je granic, była wielokrotnie przedmiotem zainteresowań badawczych geografów. Najczęściej zajmowano się pograniczem w kontekście społeczno-ekonomicznym – jako obszarem położonym przy granicy państwa, odgrywającym ważną rolę we współpracy transgranicznej. Można zaliczyć tu między innymi prace Z. Rykła *Region przygraniczny jako przedmiot badań geograficznych* (1990) oraz *Rozwój regionów stykowych w teorii i w badaniach empirycznych* (1991), S. Cioka *Wybrane problemy rozwoju i zagospodarowania zachodnich obszarów przygranicznych* (1992), P. Eberhardta *Problematyka regionów transgranicznych na wschodnim pograniczu Polski* (1996), a także M. Sobczyńskiego *Współczesne uwarunkowania powiązań transgranicznych* (1995) oraz *Współczesne międzynarodowe powiązania transgraniczne (próba systematyzacji)* (1996).

Do potrzeb niniejszej pracy bardzo przydatne są prace traktujące o – często specyficznych na pograniczach – procesach i przemianach demograficznych, takie jak opracowanie A. Stasiaka *Wybrane problemy rozwoju ludnościowego przygranicznego regionu zachodniej Polski* (1993), a także liczne prace K. Heffnera dotyczące przemian demograficznych pogranicza polsko-czeskiego, między innymi *Zmiany ludnościowe i procesy rozwoju w strefie pogranicza Polski z Czechami* (1996), *Kluczowe problemy demograficzno-osadnicze obszarów przygranicznych Polska-Czechy. Raport końcowy. Syntetyczny opis osiągniętych wyników* (1996), *Population Changes and Processes of Development in the Polish-Czech Borderland Zone* (1998) oraz wyniki badań P. Eberhardta dotyczące obszaru środkowej i wschodniej Europy, a szczególnie historycznych ziem wschodniej Polski, zwłaszcza opracowanie *Polska ludność kresowa. Rodowód, liczebność, rozmieszczenie* (1998).

Kolejnym rodzajem prac geograficznych dotyczących pograniczy – istotnym dla niniejszej pracy – są badania wpływu granicy na przyległy obszar. Funkcje pełnione przez granice w dużym stopniu kształtują i zmieniają pogranicza. Na przykładzie Polski bardzo wyraźnie widać, że przebieg granic państwowych z reguły różnicuje poszczególne obszary, zarówno pod względem ekonomicznym, politycznym, komunikacyjnym, jak również społecznym, narodowościowym, religijnym, kulturowym. Ponadto – co bardzo istotne – zróżnicowanie to utrzymuje się często bardzo długo po likwidacji linii granicznej. Badania tej problematyki prowadzono głównie na obszarze dawnego pogranicza polsko-niemieckiego, zwłaszcza nad Prosną oraz na Górnym Śląsku. Tematyką tą zajmowali się między innymi: L. Straszewicz – *Zespół osiedleńczy Gorzów Śląski – Praszka na tle problemów zagospodarowania byłego pogranicza* (1964), *Procesy integracyjne Śląska Opolskiego w strefie byłego pogranicza nad górną Prosną* (1972), B. Solga – *Ślady granicy państwowej we współczesnym krajobrazie kulturowym rejonu Górnej Prosnicy* (1994) oraz K. Heffner i W. Lesiuk – *Ekonomiczne i społeczne skutki podziału Górnego Śląska w 1922 roku* (1995). Z kolei M. Sobczyński badał współczesne zróżnicowanie obszarów położonych wzdłuż poszczególnych granic rozbiorowych – *Niezmiennność dawnych granic politycznych na obszarze Polski* (1984) oraz *Trwałość dawnych granic państwowych w krajobrazie kulturowym Polski* (1993). Ze względu na tematykę niniejszej pracy, szczególnie interesujące i ważne jest opracowanie D. Kaczyńskiego, dotyczące trwałości i współczesnej percepcji, niezwykle istotnej w historii Podlasia, dawnej granicy polsko-litewskiej – *Trwałość historycznej granicy polsko-litewskiej w krajobrazie kulturowym i świadomości mieszkańców Podlasia* (1997).

Specyficznym typem pogranicza są kresy, obecne w szczególny sposób w polskiej tradycji i nauce. Także Podlasie, zwłaszcza we wczesnym średniowieczu, pełniło funkcję kresów dla sąsiadujących państw – Polski, Litwy i Rusi. Z punktu widzenia geografii, kresy – nie tylko w Polsce, ale również

w innych regionach świata – zostały najpełniej omówione i scharakteryzowane przez M. Kotera w pracy *Kresy państwowe – geneza i właściwości w świetle doświadczeń geografii politycznej* (1997). Pod względem demograficznym, problematyka kresów I i II Rzeczypospolitej została przedstawiona we wspomnianej już pracy P. Eberhardta (1998).

Niezwykle cenna jest przeprowadzona przez M. Kotera typologia pograniczy ze względu na genezę i charakter zamieszkującej je ludności. Na tej podstawie M. Koter wyróżnił oraz scharakteryzował zarówno typy genetyczne ludności zamieszkującej pogranicza, jak i same obszary pograniczy. Typologia ta została przedstawiona w pracy *Ludność pogranicza – próba klasyfikacji genetycznej* (1995), a następnie rozszerzana i pogłębiana w kolejnych opracowaniach – *A Genetic Classification of Frontier Peoples and Multicultural Border Zones in Poland, Bohemia and Slovakia* (1995) oraz *Frontier Peoples – Origin and Classification* (1998).

Od kilkunastu lat Katedra Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Łódzkiego organizuje międzynarodowe konferencje poświęcone szeroko pojętej problematyce pograniczy i zamieszkujących je mniejszości narodowych i religijnych. Plonem tych konferencji są – publikowane w czasopiśmie *Region and Regionalism* – liczne artykuły dotyczące problematyki etnicznej na pograniczach. Dzięki obecności na konferencjach wielu zagranicznych naukowców, publikacje te dotyczą nie tylko pograniczy polskich, ale także licznych przykładów z innych państw, między innymi M. Bachvarova *Diasporas and Frontiers in the Balkans* (1998), M. Bufona *Border and Border Landscapes: a Theoretical Assessment* (1998), F. Cartera *Geographical Problems in East Slovakia* (1998), E. Steinicke'a *Ethno-Political Problems at the Austrian-Italian Border* (1998), J. Zupančiča *Spatial Functions of Dispersed Minorities* (2001), J. Minghi *The Past as Prologue: the Resonance of Ideas about Borderlands* (2003), R. Istoka *Hungarian Minority at the Border of Slovakia in the Political and Geographical Contexts* (2003).

Obok prac geograficznych dotyczących pograniczy, bardzo przydatne w pełniejszym i wszechstronniejszym zrozumieniu specyfiki samych obszarów pogranicza, a przede wszystkim zamieszkującej je ludności, okazały się prace napisane przez socjologów.

Opracowania socjologiczne można rozpatrywać na poziomie rozważań teoretycznych oraz empirycznych. Prace teoretyczne dotyczą różnych typów pograniczy, ich aspektu społecznego, kulturowego, etnicznego, a także występujących na obszarach pograniczy różnych rodzajów tożsamości, ich powstawania oraz przemian. Do teoretycznych opracowań socjologicznych, traktujących w sposób ogólny o pograniczach, można zaliczyć między innymi prace A. Sadowskiego *Pogranicze. Studia społeczne. Zarys problematyki* (1992) oraz *Socjologia pogranicza* (1995), G. Babińskiego *Pogranicze*

etniczne, pogranicze kulturowe, szkic wstępny problematyki (1994), T. Popławskiego *Peryferyjność pograniczy* (1995), J. Nikitorowicza *Pogranicze. Tożsamość. Edukacja międzykulturowa* (1995), A. Kłoskowskiej *Otwarte i zamknięte postawy narodowe w sytuacji pogranicza* (1995), B. Domagały *Z problematyki tożsamości obszarów pogranicza* (1998), W. Pawluczuka *Pogranicze narodowe czy pogranicze cywilizacyjne?* (1999).

Socjologowie zajmowali się również – obok zagadnień ogólnych, teoretycznych – także praktycznym, empirycznym badaniem konkretnych pograniczy, zwłaszcza narodowościowych, religijnych i kulturowych, które licznie występują na obszarze Polski. Opracowania te oparte są w głównej mierze na wynikach socjologicznych badań terenowych, przeprowadzanych bezpośrednio wśród ludności zamieszkującej poszczególne pogranicza, zwłaszcza wśród przedstawicieli grup mniejszościowych. Stąd ich duża wartość poznawcza. Na szczególną uwagę zasługują opracowania dotyczące pogranicza polsko-ukraińskiego (G. Babiński, *Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, różnicowanie religijne, tożsamość*, 1997), Warmii i Mazur (A. Sakson, *Mazurzy – społeczność pogranicza*, 1990, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945–1997*, 1998, B. Domagała *Mniejszość niemiecka na Warmii i Mazurach. Rodowód kulturowy, organizacja, tożsamość*, 1996), a szczególnie – co zrozumiałe w kontekście tematu niniejszej pracy – dotyczące Podlasia. Wśród opracowań socjologicznych na temat pogranicza etniczno-kulturowego na Podlasiu zdecydowanie wyróżniają się liczne prace A. Sadowskiego, który od ponad dwudziestu lat prowadzi badania nad stanem oraz przemianami świadomości narodowej Białorusinów zamieszkujących Białostoczczyznę. Prace te, ze względu na ich znaczenie, zostaną dokładniej omówione w dalszej części rozdziału.

Problematykę historycznych zmian terytorialnych oraz polityczno-administracyjnych Podlasia opracowano głównie na podstawie fundamentalnego dzieła Z. Glogera *Geografia historyczna ziem dawnej Polski* (1903) oraz J. Natansona-Leskiego *Rozwój terytorialny Polski. Od czasów najdawniejszych do okresu przebudowy państwa w latach 1569–1572* (1964), jak i szeregu prac J. Ślusarczyka *Granice Polski w tysiącleciu* (1993), *Obszar i granice Polski* (1995), a także A. Piskozuba *Gniazdo orla białego* (1968), *Kształty polskiej przestrzeni* (1970), *Dziedzictwo polskiej przestrzeni. Geograficzno-historyczne podstawy struktur przestrzennych ziem polskich* (1987), omawiających zarówno rozwój terytorialny Polski, jak i jej wewnętrzne przemiany administracyjne.

Z historycznymi zmianami terytorialnymi nierozzerwalnie były związane procesy migracyjne, które doprowadziły do zasiedlenia Podlasia przez ludność polską, ukraińską i białoruską oraz w mniejszym stopniu litewską, rosyjską, żydowską i tatarską. Dzieje osadnictwa na Podlasiu, z uwzględnieniem genezy etniczno-terytorialnej osadników, zostały najpełniej przedstawione w wielo-

krotnie cytowanych przez innych autorów pracach J. Wiśniewskiego *Osadnictwo wschodniosłowiańskie Białostoczczyzny – geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne* (1977) oraz *Zarys dziejów osadnictwa na Białostoczczyźnie* (1980). Również prace innych historyków, zwłaszcza F. Bujaka *Historja osadnictwa ziem polskich w krótkim zarysie* (1920), A. Wyrobisza *Podlasie w Polsce przedrozbiorowej* (1981) i W. Makarskiego *Pogranicze polsko-ruskie do połowy wieku XIV. Studium językowo-etniczne* (1996), a także wspomniane wyżej opracowania Z. Glogera (1903) oraz A. Piskozuba (1987), były bardzo pomocne przy podjętej przez autora próbie obiektywnego przedstawienia średniowiecznych procesów osadniczych na badanym pograniczu, często dyskusyjnych i kontrowersyjnych, a jednocześnie niezwykle istotnych dla współczesnej struktury narodowościowo-wyznaniowej Podlasia.

Z początku XX w. oraz okresu międzywojennego pochodzi niewiele literatury traktującej bezpośrednio o mniejszościach narodowych zamieszkujących na Podlasiu. Było to spowodowane dużo większym wówczas zróżnicowaniem narodowościowym takich regionów Polski, jak Wołyń, Podole czy Wileńszczyzna, a także wzbudzaniem przez mniejszość białoruską (dominującą grupę mniejszościową Podlasia) dużo mniejszego zainteresowania naukowców i publicystów niż mniejszości ukraińska, żydowska lub niemiecka. Do ważnych opracowań z początku XX w. należy z pewnością zaliczyć kilkutomowe dzieło W. Wakara *Rozwój terytorialny narodowości polskiej* (1917), przynoszące opis i ocenę struktury narodowościowej ziem polskich na przełomie XIX i XX w. Najwięcej informacji o charakterystyce ówczesnej sytuacji narodowościowej Podlasia z okresu II Rzeczypospolitej możemy znaleźć w opracowaniach naukowych traktujących ogólnie o wszystkich mniejszościach zamieszkujących kresy wschodnie, np. A. Krysińskiego *Liczba i rozmieszczenie Białorusinów w Polsce* (1928), *Liczba i rozmieszczenie Ukraińców w Polsce* (1929) oraz Z. Urbańskiego *Mniejszości narodowe w Polsce* (1932). Osobnym źródłem informacji jest szereg opracowań L. Wasilewskiego dotyczących stosunków polityczno-narodowościowych pomiędzy Polską, Litwą i Białorusią – *Ukraina i sprawa ukraińska* (1911), *Kresy wschodnie* (1917), *Litwa i Białoruś. Zarys historyczno-polityczny stosunków narodowościowych* (1925), *Istotna liczba Ukraińców w Polsce* (1927) oraz fundamentalne dzieło dotyczące teoretycznych zagadnień kwestii narodowościowych *Sprawy narodowościowe w teorii i w życiu* (1929). Cennymi pozycjami z tego okresu są statystyczne opracowania spisów ludności z 1921 i 1931 r.

Dużo gorzej sytuacja przedstawiała się z literaturą z okresu bezpośrednio po wojnie, a nawet z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, kiedy w zmiennej sytuacji polityczno-ustrojowej, przy obowiązującej tezie, zgodnie z którą po zmianach granic i przesiedleniach ludności Polska stała się krajem

jednonarodowym, wszelkie pozycje traktujące o mniejszościach narodowych były „politycznie szkodliwe”.

Nic więc dziwnego, że pierwsze poważne publikacje na temat najnowszych dziejów społeczności białoruskiej czy ukraińskiej wynikały z badań nad historią społeczną i ekonomiczną, które nie miały bezpośrednich odniesień politycznych. Ponadto były to prace traktujące nie o współczesnej im sytuacji ludności białoruskiej, ale o gospodarczej sytuacji z okresu międzywojennego – Z. Landau, J. Tomaszewski, *Druga Rzeczpospolita. Gospodarka – społeczeństwo – miejsce w świecie* (1977). Bardzo cenną pozycją z tego okresu, dotyczącą historii osadnictwa na Podlasiu, jest wspomniana już praca J. Wiśniewskiego (1977). Bezpośrednio Podlasia oraz zamieszkującej go ludności białoruskiej dotyczy również socjologiczna rozprawa W. Pawluczuka *Światopogląd jednostki w warunkach rozpadu społeczności tradycyjnej* (1972), opisująca życie religijne wiejskiej społeczności oraz rozkład tradycyjnych wzorów religijności w XX w.

Większość pochodzących z tego okresu pozycji, traktujących o powojennych losach przedstawicieli mniejszości narodowych w Polsce, dotyczy, niestety, głównie okresu „utrwalania i kształtowania władzy ludowej” i jest pisana zgodnie z duchem ówczesnej oficjalnej propagandy, a co z tego wynika – ma ograniczoną wartość poznawczą.

Wyraźny postęp w pracach traktujących o mniejszościach narodowych nastąpił w latach osiemdziesiątych. W dużej mierze dotyczyły one badań nad odrębnością kulturową i językową. W roku 1980, po wieloletnich badaniach terenowych, powstał bardzo kompetentny *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, pod redakcją S. Glinki. Z kolei B. Mikolajewska – głównie na podstawie ankietowych badań socjologicznych – opracowała temat *Nazwy etniczne jako czynnik dystansu etnicznego. Studium przypadku zróżnicowania społecznego na Podlasiu* (1987). Na uwagę zasługuje również praca A. Bergman *Sprawy białoruskie w II Rzeczpospolitej* (1984), poświęcona problemom białoruskiego ruchu narodowego z okresu międzywojennego. Jej wartość obniża jednak bardzo jednostronny, lewicowy punkt widzenia opisywanej tematyki. Największy wkład w rozwój wiedzy o mniejszościach narodowych – zarówno w Polsce międzywojennej, jak i współczesnej – wniosły w latach osiemdziesiątych prace J. Tomaszewskiego *Ojczyzna nie tylko Polaków* (1985) oraz *Rzeczpospolita wielu narodów* (1985), w których omówiono genezę, rozmieszczenie oraz strukturę społeczną poszczególnych grup mniejszościowych zamieszkujących Polskę. Szczególnie interesująca poznawczo była krytyczna analiza wyników międzywojennych spisów ludności zawarta w tych opracowaniach.

Przemiany polityczne w Polsce przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych przyniosły prawdziwy rozkwit prac dotyczących tematyki

narodowościowej: ogólnej i dotyczącej poszczególnych mniejszości i regionów przez nie zamieszkanym, w tym również Podlasia.

Wśród wielu prac zbiorowych, które ukazały się w latach dziewięćdziesiątych, a dotyczyły głównie sytuacji mniejszości narodowych w Polsce powojennej i ich współczesnej sytuacji, szczególną wartość poznawczą mają opracowania *Mniejszości narodowe w Polsce* pod redakcją Z. Kurcza (1997), *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995* pod redakcją H. Chałupczaka i T. Browarka (1998) oraz *Mniejszości narodowe w Polsce...* pod redakcją P. Madajczyka (1998). Dotyczą one genezy poszczególnych narodowości niepolkich na terenie naszego kraju, ich rozmieszczenia i liczebności oraz struktury społecznej, życia politycznego, szkolnictwa i stosunku do państwa polskiego. Szczególnie frapujące i bardzo rzadko wcześniej poruszane są zagadnienia wzajemnego stosunku aparatu państwowego i społeczeństwa polskiego do poszczególnych mniejszości w momentach powojennych przełomów politycznych oraz współczesnej sytuacji poszczególnych grup narodowościowych.

Geografowie badali mniejszości głównie w aspekcie demograficznym i przestrzennym. Na szczególną uwagę zasługuje cykl prac P. Eberhardta dotyczących początkowo struktury narodowościowej Litwy, Białorusi i Ukrainy, a następnie przemian narodowościowych w przeciągu XX w. całej Europy Środkowo-Wschodniej – od Estonii po Albanie – z uwzględnieniem oczywiście ziem polskich. Analiza ta, oparta na materiałach statystycznych oraz pogłębiona o próbę wyjaśnienia przyczyn konfliktów narodowościowych, językowych, religijnych, społeczności zamieszkujących państwa Europy Środkowo-Wschodniej, została zawarta w pracy *Miedzy Rosją a Niemcami* (1996). Z kolei M. Sobczyński, w pracy *Struktura narodowościowo-wyznaniowa Polski* (2000), przedstawił współczesne zróżnicowanie religijne społeczeństwa polskiego na tle struktury narodowościowej. Jednocześnie autor poddał krytycznej analizie niezwykle silne w Polsce stereotypy, łączące poszczególne wyznania religijne z przynależnością do konkretnych narodowości. M. Kowalski, zajmując się geografiami wyborczą Polski, zwraca dużą uwagę na charakterystyczne zachowania elektoralne przedstawicieli poszczególnych mniejszości narodowych i religijnych, szczególnie na obszarze Podlasia. W kolejnych opracowaniach – *Wyznanie a preferencje wyborcze mieszkańców Białostocczyzny* (1998) oraz *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–1998* (2000) – stara się, między innymi, określić przyczyny zależności pomiędzy przynależnością narodowościową, a zwłaszcza religijną wyborców, a ich „zachowaniami wyborczymi”. Z opracowań teoretycznych na uwagę zasługuje propozycja typologii mniejszości narodowych z punktu widzenia etniczno-terytorialnego oraz genetycznego, zaproponowana przez M. Koterę w pracy *Geographical Classifications of Ethnic Minorities* (1993).

W Katedrze Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Łódzkiego powstało szereg prac magisterskich, dotyczących problematyki trwałości granic i pograniczy (zwłaszcza dawnego pogranicza polsko-niemieckiego) oraz współczesnej sytuacji mniejszości narodowych i religijnych w Polsce (Białorusinów, Czechów, Łemków, Słowaków, Staroobrzędowców, Tatarów, Ukraińców). Dla niniejszej pracy szczególnie wartościowe są dwa opracowania dotyczące mniejszości białoruskiej – B. Krasickiej *Mniejszość białoruska w województwie białostockim* (1986) oraz A. Godlewskiej *Białorusini w Białymstoku* (1992).

Szereg prac opublikowanych w latach dziewięćdziesiątych dotyczyło przeszłości historycznej mniejszości narodowych zamieszkujących Podlasie, zwłaszcza w okresie międzywojennym i w czasach okupacji hitlerowskiej. P. Wróbel, w dziele *Kształtowanie się białoruskiej świadomości narodowej a Polska* (1990), omówił uwarunkowania początkowego okresu rodzenia się narodowej białoruskiej tożsamości. Problematyką dziejów społeczności białoruskiej podczas II wojny światowej zajął się przede wszystkim J. Turonek, który napisał pracę poświęconą białoruskiej polityce lat okupacji *Białoruś pod okupacją niemiecką* (1993). K. Gomołka zajęła się życiem politycznym Białorusinów w międzywojennej Polsce – *Białorusini w II Rzeczypospolitej* (1992) oraz polskimi koncepcjami politycznymi wobec ziem białoruskich i ich praktycznej realizacji – *Między Polską a Rosją. Białoruś w koncepcjach polskich ugrupowań politycznych 1918–1922* (1994). Również sprawom politycznym, zwłaszcza wewnętrznym stosunkom politycznym na Białorusi, poświęcona jest publikacja J. Darskiego *Białoruś. Historia, współczesność, konflikty narodowe* (1994). Autor szczególną uwagę zwraca na stosunki Białorusi z sąsiadami: Rosją, Polską, Litwą i Ukrainą, zwłaszcza dotyczące kwestii narodowościowych, również z okresu współczesnego, czyli rozpadu ZSRR i powstania niepodległej Białorusi. Interesujące i cenne poznawczo jest opracowanie K. Gossa *Struktura wyznaniowa mieszkańców byłego województwa białostockiego* (2001), dotyczące zarówno historycznych przemian struktury religijno-narodowościowej ludności Podlasia, jak i – co szczególnie przydatne – współczesnej struktury wyznaniowej byłego województwa białostockiego. Autor postawił sobie za cel rozwianie mitów dotyczących liczby wiernych poszczególnych wyznań, powstałych na podstawie przeróżnych szacunków, często wzajemnie się wykluczających, a będących konsekwencją braku od siedemdziesięciu lat oficjalnych danych spisowych dotyczących struktury religijnej mieszkańców Polski. K. Goss przedstawia dokładną liczebność i aktualne przestrzenne rozmieszczenie wyznawców prawosławia i katolicyzmu na Białostocczyźnie, na podstawie danych uzyskanych z diecezji oraz poszczególnych parafii.

Szczególnie cenne dla autora niniejszej rozprawy są publikacje naukowców żyjących na obszarze Podlasia i od lat badających ten region, także pod względem narodowościowo-religijnym. Dotyczy to zwłaszcza opracowań socjologów, wspomnianych już A. Sadowskiego i W. Pawluczuka, oraz historyków pochodzenia białoruskiego – E. Mironowicza i pochodzenia ukraińskiego – J. Hawryluka. Można tu zaliczyć również nie tyle naukowe, co eseistyczne, publicystyczne prace pisarzy wywodzących się z Podlasia, którzy w swoich książkach szczególny nacisk kładli na współżycie Polaków i społeczności wschodniosłowiańskich zamieszkujących Białostoczczyznę, zarówno pod względem społeczno-politycznym, jak i kulturowym. Na szczególną uwagę zasługują książki B. Skaradzińskiego (piszącego pod pseudonimem K. Podlaski) – *Dar polski Białorusinom, Rosjanom, Ukraińcom na Tysiąclecie ich Chrztu Świętego* (1989) i *Białorusini, Litwini, Ukraińcy* (1990), a także białoruskiego prozaika S. Janowicza, zwłaszcza *Białoruś, Białoruś* (1987), oraz *Ojczyść. Białoruskie ślady i znaki* (2001). Pozycje te umożliwiają szersze spojrzenie – nie tylko naukowe – na problematykę społeczności zamieszkujących Podlasie, atakują wiele stereotypów i utartych mitów dotyczących Białorusinów, ale także Polaków, widzianych oczami Białorusinów. Niejednokrotnie – szczególnie opracowania S. Janowicza – bardzo krytycznie traktują społeczność białoruską, jej konformizm, kompleksy, tendencję do asymilacji.

E. Mironowicz zajmuje się głównie sytuacją mniejszości białoruskiej na Białostoczczyźnie w okresie II wojny światowej i tuż po niej. Zebrane materiały ujął w pracy *Białorusini w Polsce 1944–1949* (1993). Jest to naukowa analiza sytuacji politycznej, społecznej i ekonomicznej mniejszości białoruskiej w tym przełomowym dla niej okresie. Autor opisywał także świadomość narodową Białorusinów w okresie międzywojennym *Świadomość narodowa Białorusinów na Białostoczczyźnie w latach 1918–1939* (1992) i współcześnie – *Świadomość narodowa społeczności prawosławnej Białostoczczyzny* (1992). Przedstawił najważniejsze uwarunkowania, które w okresie międzywojennym, w czasie okupacji oraz w latach powojennych kształtowały położenie ludności białoruskiej, jej postawy i sympatie polityczne. Współczesną świadomość społeczności prawosławnej autor ten opisał głównie na podstawie własnych badań socjologicznych.

J. Hawryluk zajmuje się badaniem przeszłości historycznej Podlasia pod względem religijnym – *Z dziejów cerkwi prawosławnej na Podlasiu w X–XVII wieku* (1993) i narodowościowym – „*Kraje ruskie Bielsk, Mielnik, Drohiczyn*”. *Rusini-Ukraińcy na Podlaszu – fakty i kontrowersje* (1999). Zdecydowanie neguje on wyłącznie polsko-białoruski charakter etniczny Podlasia, opowiadając się za ukraińskim pochodzeniem narodowościowym

i językowo-kulturowym społeczności prawosławnej, zwłaszcza tej mieszkającej na południe od Narwi. Jego opracowania, choć często kontrowersyjne, są dobrze udokumentowane źródłowo, a wiele argumentów znajduje potwierdzenie także w innych pracach naukowych.

Do głównych opracowań naukowych dotyczących współczesnych dziejów społeczności białoruskiej w Polsce należą prace A. Sadowskiego, zwłaszcza *Spoleczne problemy wschodniego pogranicza* (1991), *Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce* (1991) oraz *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców* (1995). Są to socjologiczne analizy mniejszości białoruskiej. W pierwszej z tych pozycji autor zajmuje się charakterystyką społeczno-socjologiczną wschodniego pogranicza Polski, na przykładzie wschodniej części środkowej i północno-wschodniej Białostocczyzny. Bada on wzajemne stosunki polsko-białoruskie na tym obszarze, poczucie świadomości narodowej mniejszości białoruskiej, jej strukturę wyznaniową i procesy asymilacyjno-integracyjne zachodzące w tym środowisku. Badania A. Sadowskiego dotyczą głównie problematyki pogranicza polsko-białorusko-litewskiego. W drugiej z tych pozycji uwaga autora jest skupiona przede wszystkim na wzroście roli religii jako głównego czynnika określającego odrębność etniczną Białorusinów zamieszkujących w Polsce. Trzecia praca dotyczy pogranicza polsko-białoruskiego i powstała głównie na podstawie terenowych badań socjologicznych. Przedstawia bardzo skrupulatną, dobrze udokumentowaną naukowo, analizę świadomości etnicznej mieszkańców północno-wschodniego pogranicza Polski. Jej podstawową zaletą jest to, że bada ona pogranicze „z dwóch stron” – również po białoruskiej stronie granicy, co umożliwiło otrzymanie kompleksowego obrazu relacji i problemów narodowościowych po obu stronach granicy polsko-białoruskiej. Opracowanie to w dużym stopniu jest zapisem aktualnego stanu nastrojów panujących wśród mieszkańców wschodniej Białostocczyzny. Autor zajął się głównie problematyką pogranicza polsko-białoruskiego, zaledwie w kilku akapitach wspomina o istniejącym na południowo-wschodnim Podlasiu pograniczu białorusko-ukraińskim, podkreślając, że jest to dla niego nowe zjawisko, wymagające dalszych badań.

Pomocne w opracowaniu badanego tematu były również artykuły zawarte w kolejnych tomach cyklicznej publikacji *Pogranicze. Studia społeczne*, ukazującej się kwartalnie od 1992 r. Jest to opracowanie naukowe, wydawane przez Uniwersytet Białostocki, pod redakcją A. Sadowskiego. Zawarte w nim publikacje mają charakter interdyscyplinarny, z naciskiem na podejście socjologiczne i dotyczą szeroko pojętej tematyki pogranicznej etniczno-kulturowych, zarówno w ujęciu teoretycznym, jak i empirycznym, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki pogranicza na Podlasiu.

Rozdział 2. PRZEMIANY NARODOWOŚCIOWE LUDNOŚCI ZAMIESZKUJĄCEJ NA PODLASIU

2.1. Zmiany przynależności politycznej Podlasia oraz struktury narodowościowej ludności do 1921 roku

W początkowym okresie rozwoju państwa polskiego Podlasie znajdowało się poza granicami państwa Piastów. Pierwotnie był to bezludny pas lasów oddzielający Mazowsze od Litwy i Rusi (Głóger 1903). Pełniło więc Podlasie funkcję niestabilizowanej granicy strefowej, czyli słabo zaludnionego lub wręcz bezludnego obszaru, gdzie nie była precyzyjnie określona jurysdykcja państwowa. Ze względu na to, iż Podlasie w tym okresie leżało poza obszarami gniazdowymi ówczesnych państw, tj. Polski, Litwy i Rusi, w czasie kiedy kraje te organizowały swe terytoria, usiłując między innymi przyłączyć ten obszar na drodze podbojów i kolonizacji, można uznać Podlasie za kresy dla wszystkich państw, pomiędzy którymi leżało.

Jako obszar kresowy, otwarty na ekspansję terytorialną państw sąsiednich, było Podlasie we wczesnym średniowieczu terenem osadnictwa zarówno polskiego z Mazowsza, jak i litewskiego i ruskiego od wschodu i południa oraz prawdopodobnie jaćwieskiego z północy. Ta ostatnia teza – rozpoznacona przez Długosza – obecnie jest bardzo kontrowersyjna, większość współczesnych badaczy neguje możliwość stałego osadnictwa Jaćwingów na Podlasiu, lokując ich dalej na północy, między Suwałkami i Kownem. Swobodnemu osadnictwu sprzyjał brak jakichkolwiek naturalnych granic – poza olbrzymimi obszarami leśnymi, głównie w części północno-wschodniej (Makarski 1996, Piskozub 1968, 1987, Wyrobisz 1981).

Obszar ten stanowiący niestabilne, sporne pogranicze polsko-rusko-litewskie, znajdował się w okresie piastowskim zdecydowanie dłużej pod zwierzchnictwem Rusi, a następnie Litwy, niż Polski.

Po zwycięskiej wyprawie Bolesława Chrobrego na Ruś Halicką na początku XI w., polska granica wschodnia, poczynając od Styru, podmokłymi puszczeniami dochodziła do Bugu w okolicach Sokała, następnie doliną Bugu, obok Brześcia i Drohiczyzna docierała do Nurca – dolny Nurzec był bardzo trwałą granicą pomiędzy osadnictwem mazowieckim a ruskim, co potwierdza dokument Konrada Mazowieckiego. Dalej granica biegła wzdłuż doliny Nurca i Śliny na północ, ku bagnistym obszarom górnej Narwi, po czym doliną Narwi kierowała się na zachód, aż do ujścia Biebrzy. Następnie korytem Biebrzy granica skręcała na północny-wschód do ujścia rzeki Elk, skąd biegła na północ w stronę Prus (Dominiczak 1997).

Granica polsko-ruska od ujścia Nurca aż do rzeki Ełk na północy była zdecydowanie bardziej stabilna od, istniejącej zaledwie kilkanaście lat, granicy na środkowym Bugu, pomiędzy Włodawą a ujściem Nurca. Obszary na południe od tej granicy (przyłączone przez Bolesława Chrobrego) straciła Polska na rzecz Rusi prawdopodobnie już w 1022 lub 1031 r. Ponadto pod koniec I połowy XI w. północno-wschodni fragment Mazowsza został przekazany Rusi jako zapłata za pomoc militarną udzieloną Piastom. W konsekwencji tych wydarzeń granica polsko-ruska w II połowie XI w. przesunęła się nieco na zachód w rejonie doliny Śliny oraz zdecydowanie na południe od środkowego Bugu, po rzekę Cetynię i okolice Siedlec oraz Parczewa, dochodząc do rozległych bagien w dolinach Piwonii i Włodawki, a Bug osiągając dopiero w rejonie Włodawy (rys. 3).

Pod koniec wieku XII i w I połowie XIII – w okresie panowania Kazimierza Sprawiedliwego i Konrada Mazowieckiego – kilkakrotnie miały miejsce próby ekspansji polskiej na ziemie ruskie na obszarze Podlasia, które jednak przejawiały się tylko w przejściowym, krótkotrwałym zajęciu nadbużańskiego Drohiczyzna, Milenika oraz Brańska i stopniowym przesuwaniu się osadnictwa polskiego w kierunku Narwi i Bugu. Około roku 1300 odpadł od Polski i przeszedł pod zarząd Rusi skrawek Mazowsza położony na południe od Bugu, między rzekami Cetynią i Liwcem. Następnie, wraz z większością ziem ruskich, Podlasie dostało się w ciągu XIV w. pod władzę Litwy. W XV w. książę Witold dołączył do litewskiego Podlasia wschodnie skrawki Mazowsza (między innymi Święck i Wysokie Mazowieckie). Ustaliła się nowa wschodnia granica Podlasia, a zarazem polityczna granica polsko-litewska, na Liwcu, Bugu, dolnym Nurcu, Narwi i Biebrzy, z Liwem, Brokiem i Wizną po polskiej stronie. Na południu sięgała ona aż do rzeki Piwonii i Włodawki. Wpłynęło to w zasadniczy sposób na administracyjną odrębność Podlasia od Mazowsza.

Tak ukształtowana piastowska granica polsko-ruska – pozostawiająca całe Podlasie pod panowaniem Rusi, a następnie, z niewielkimi zmianami, pod władzą Wielkiego Księstwa Litewskiego – dotrwała aż do unii polsko-litewskiej w 1569 r. (rys. 3) (*Atlas historyczny Polski* 1991, Gloger 1903, Hawryluk 1993, 1999, Makarski 1996, Natanson-Leski 1964, Ślusarczyk 1995, Wyrobisz 1981).

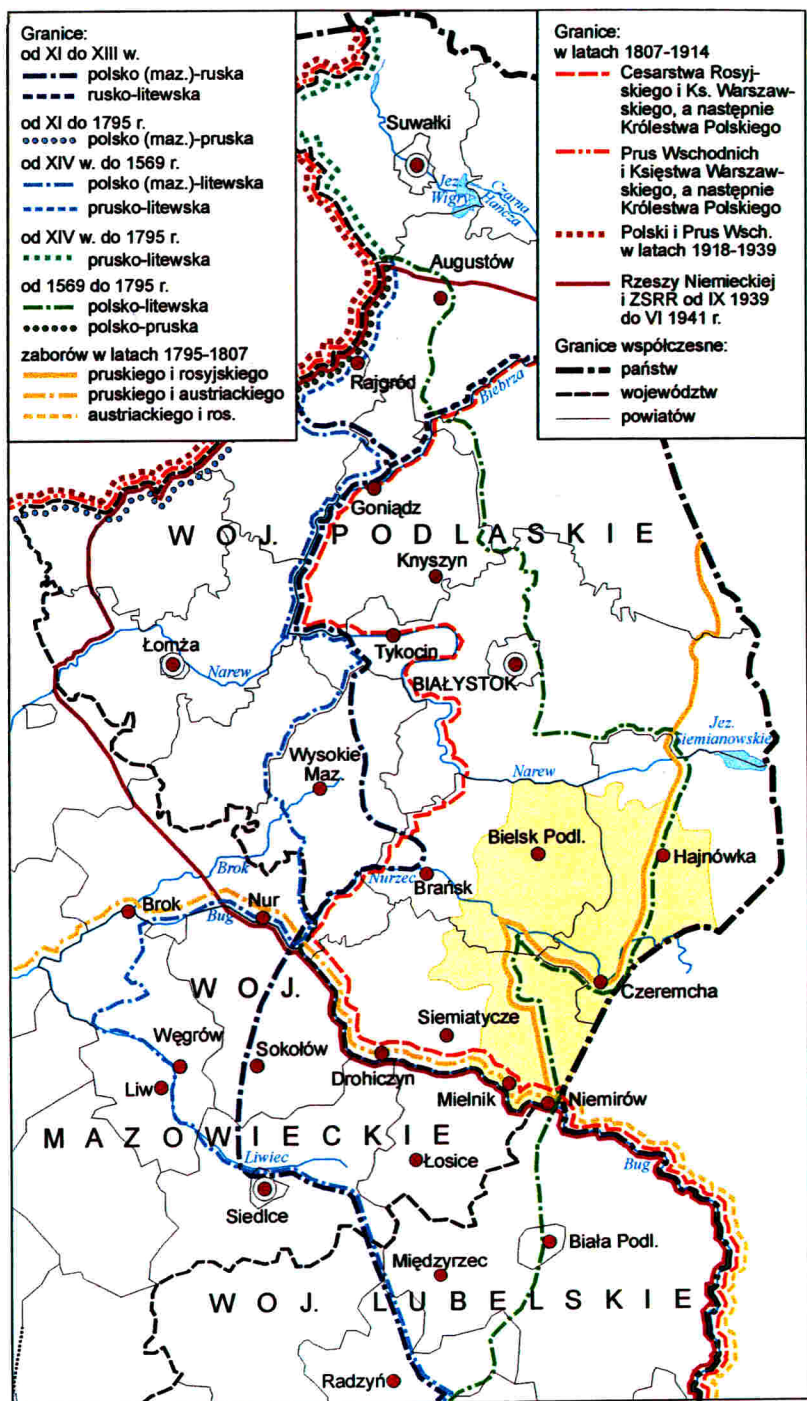
Zwraca uwagę bardzo duży udział rzecznych odcinków granicy mazowiecko-ruskiej (Biebrza, Narew, Nurzec, Bug, Liwiec, Włodawka). Granica ta w zdecydowanej większości przebiegała wzdłuż rzek, które przecież w średniowieczu były naturalnymi osiami rozwojowymi poszczególnych regionów, a nie ich granicami. Teoretycznie pogranicze polsko-litewsko-ruskie powinno przebiegać najpóźniej zasiedlaną strefą wododziału pomiędzy Narwią i Bugiem z jednej strony, a Niemnem, Prypecią i Dniestrem z drugiej. Faktyczny przebieg granicy świadczy o tym, że słabo zaludnione i narażone na ciągłe

łupieżcze najazdy sąsiadów – Prusów, Litwinów i Rusinów – Mazowsze nie było w stanie zasiedlić i na stałe zintegrować ze sobą obszarów w górnej części dorzeczy dwóch głównych prawobrzeżnych dopływów Wisły, tj. Bugu i Narwi. W efekcie tereny nad środkowym i górnym Bugiem oraz górną Narwią – w sensie geograficznym, a szczególnie hydrograficznym integralna część Mazowsza – zostały z czasem, na trwałe zasiedlone przez ludność ruską, protoplastów dzisiejszych Ukraińców i Białorusinów, dla których dolina Bugu była naturalną osią migracji, a linia Narwi, Nurca i Liwca graniczną strefą kontaktu z – już na tym obszarze zbyt silnym – polskim etnosem Mazowsza (Koter, Kulesza 2001).

W długim okresie panowania ruskiego na Podlasiu doszło do istotnych zmian osadniczo-etnicznych zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Zjawiskiem bardzo charakterystycznym było częste zrywanie ciągłości osadniczej – typowe dla obszarów niestabilnych pograniczy – spowodowane najczęściej wyniszczającymi wojnami prowadzonymi pomiędzy Mazowszanami, Jaćwingami, Rusinami, Litwinami i Krzyżakami. Jednak niezależnie od tych niekorzystnych zjawisk można zauważyć stałą tendencję do zagęszczania sieci osadniczej poprzez zasiedlanie terenów dogodnych pod względem osadniczym, zwłaszcza dolin rzecznych oraz kolonizowanie pustek (Makarski 1996, Wiśniewski 1977, 1980).

W wyniku wzrostu zaludnienia na Mazowszu i Rusi w wiekach XI–XII, Podlasie zaczęła ponownie zasiedlać od zachodu – rzymskokatolicka ludność mazowiecka, a od wschodu i południa – prawosławna ruska. Ludność polska osiedlała się głównie w zachodnich, graniczących z Mazowszem, rejonach Podlasia, w okolicach dzisiejszego Rajgrodu, Goniądza, Tykocina, Wysokiego Mazowieckiego, Ciechanowa, Sokołowa. Dowodzą tego potężne ziemne grodziska typu mazowieckiego oraz ślady archeologiczne i toponomastyczne (Gloger 1903, Wiśniewski 1977, 1980).

Centralne Podlasie było wówczas zdominowane przez ludność ruską, która zaludniała okolice Mielnika, Kleszczeli, Bielska. Najdawniejszym centrum osadniczo-politycznym na tym obszarze był bez wątpienia Drohiczyn, który powstał jako warowny gród ruski już w XI stuleciu. Było to związane z utrwalaniem władzy Rusi na tym terytorium, gdzie istniało również wcześniejsze osadnictwo mazowieckie. Prawdopodobnie Drohiczyn pełnił pierwotnie funkcję grodu wypadowego przeciwko Jaćwieży oraz bardzo ważnego punktu na szlaku handlowym łączącym Ruś Kijowską z Polską i Prusami. Największy rozwój osiągnął w wieku XIII. W roku 1237 książę Konrad Mazowiecki osadził w Drohiczynie braci zakonnych i nadał im część ziemi podlaskiej między Bugiem a Nurcem „aż ku granicom Rusi”, z obowiązkiem obrony Mazowsza. Jednak już cztery lata później Drohiczyn został zniszczony przez Tatarów, a następnie ponownie wrócił pod panowanie ruskie. Innymi niewątpliwie ruskimi grodami wczesnośredniowiecznymi na



Rys. 3. Przebieg głównych granic państwowych na obszarze Podlasia od XI do XX w
Źródło: opracowanie własne na podstawie *Atlasu historycznego Polski* (1991), H. Dominiczaka (1997), P. Eberhardta (1993), Z. Glogera (1903), W. Makarskiego (1996), A. Piskozuba (1968, 1987), M. Sobczyńskiego (1984), J. Ślusarczyka (1993, 1995)

Podlasiu są Brześć, Mielnik, Siemiatycze, Bielsk i Suraż. Ludność ruska przybywała głównie z południowego wschodu, z terenów dzisiejszej północnej Ukrainy, zwłaszcza z Wołynia (Bujak 1920, Gloger 1903, Hawryluk 1993, 1999, Makarski 1996, Wiśniewski 1970, 1977, 1980, Wyrobisz 1981).

Źródła pisane z wieków XI–XIII, w tym zwłaszcza dokument Konrada Mazowieckiego z około 1239 r., rejestrujący szereg nazw miejscowych z terenu wschodniego Mazowsza, stały się podstawą do wyznaczenia pierwotnego, wschodniego, zasięgu polskiego osadnictwa po rzekę Nurzec i Lizę lub bardziej na zachód od tych rzek. W kierunku północnym ówczesne osadnictwo – zarówno polskie, jak i ruskie – nie przekroczyło linii górnej Narwi. Północne obszary Podlasia (pomiędzy Biebrzą a Narwią) pozostawały w średniowieczu praktycznie pustką osadniczą (Makarski 1996, Wyrobisz 1981).

Kolonizacja przez osadników ruskich ziem w dół Bugu, do ujścia Nurca oraz między Bugiem i Nurcem jest widoczna już w XI w., a pod koniec wieku XII obejmuje cały ten obszar. Nad Nurcem zetknęły się w XII w. dwa nurty kolonizacyjne – mazowiecki i ruski, a na północ od Nurca środkowego obie kolonizacje przenikały się wzajemnie. W wieku XIII osadnictwo ruskie doszło do Narwi.

W wyniku obustronnych akcji osadniczych: ruskiej, dominującej od wschodu i słabszej – polskiej, postępującej od zachodu, teren pogranicza mógł się stać już w wiekach XI–XIII – przynajmniej na pewnych odcinkach – pod względem etnicznym mieszany.

Pod koniec XIV w., wyludnione najazdami litewskimi Podlasie zaczęło ponownie się zaludniać. Było to spowodowane w głównej mierze ustabilizowaniem sytuacji politycznej, po opanowaniu tego obszaru przez Litwę i podpisaniu unii polsko-litewskiej w Krewie w 1385 r. (Makarski 1996, Wiśniewski 1977, 1980).

Obszary wschodnie w okolicach Mielnika i Puszczy Białowieskiej zasiedlali głównie Rusini, natomiast od zachodu z ziemi nurskiej, łomżyńskiej i wiskiej przenikało na obszary litewskie znaczne osadnictwo polskie, złożone głównie – co było cechą charakterystyczną – z drobnej szlachty mazowieckiej, której, jak pisze Z. Gloger (1903), „wrodzona żądza do posiadania ziemi czyniła z niej znakomity element kolonizacyjny”. Osiedlała się ona głównie w wioskach pomiędzy Tykocinem a Brańskiem i Goniądzem a Knyszynem w ziemi bielskiej oraz w ziemi drohiczyńskiej. Zarówno król polski Władysław Jagiełło, jak i wielki książę litewski Witold, aktywnie wspierali osadnictwo polskiej ludności rzymskokatolickiej na Podlasiu, czemu towarzyszyło również fundowanie na przełomie XIV i XV w., pierwszych rzymskokatolickich kościołów w rusko-prawosławnych grodach, między innymi w Brześciu, Drohiczynie, Mielniku, Bielsku, Surażu, a w połowie XV w. w Siemiatyczach i Brańsku. Powstawały również wiejskie parafie katolickie na terenach zwartego osadnictwa ruskiego,

z pewnością na potrzeby osiedlającej się ludności polskiej. Okres panowania litewskiego na Podlasiu – przede wszystkim w wieku XV – faktycznie zapoczątkował proces zmiany sytuacji etnicznej i religijnej, doprowadzając do pogorszenia położenia ludności ruskiej, zwłaszcza szlachty, z jednoczesnym uprzywilejowaniem ludności polskiej. Już wówczas szlachta mazowiecka pod względem liczbowym zdecydowanie przeważała nad ruską. Przenikając na należące do Litwy Podlasie, przez cały wiek XV i XVI, polskie osadnictwo zmieniało powoli kształt etniczny i religijny tych ziem (Bujak 1920, Gloger 1903, Hawryluk 1993, 1999, Piskozub 1987, Ślusarczyk 1993, 1995, Wiśniewski 1977, 1980).

Procesy osadnicze zapoczątkowane na przełomie XIV i XV w. i trwające, z większym lub mniejszym nasileniem, aż do schyłku XVIII stulecia, doprowadziły do ukształtowania się na obszarze Podlasia trzech głównych obszarów etnicznych – polskiego, ruskiego (ukraińskiego) i białoruskiego.

Jak stwierdza badacz procesów osadniczych Podlasia, J. Wiśniewski (1977): „Cały zachód, stanowiący niegdyś część Mazowsza, zasiedliła ludność polska, przeważnie drobnoszlachecka. Część południowo-wschodnią zasiedliła we wsiach chłopskich i miastach ludność ruska nadbużańska, pochodzenia północnoukraińskiego. Część północno-wschodnią objęła w swe posiadanie białoruska ludność znad Niemna i znad Rosi z dużą domieszką litewską i, zapewne, także z potomkami uchodźców jaćwieskich. [...] Podział ten i stosunki etniczne ukształtowały z 4 kierunków 4 narody: polski, od zachodu wzdłuż Bugu, Narwi i Biebrzy, ukraiński od Bugu i Polesia, białoruski od Niemna, białoruski od Wołkowyska oraz litewsko-jaćwieski przychodzący od Niemna i przenikający z dala. Dominacja tych kierunków uzależniona była od zmian politycznych i ekspansywności grup etnicznych”.

A. Wyrobisz (1981) dodaje do tego sporadyczne osadnictwo tatarskie (okolice Tykocina, Knyszyna, Goniądza) oraz – w XV w. niewielkie, jednak już od wieku XVII bardzo silne – osadnictwo żydowskie, głównie w miastach.

Granica etniczna i religijna pomiędzy katolicką ludnością polską a prawosławną ruską (ukraińską) ukształtowała się pod koniec XV w. na orientacyjnej linii Drohiczyn – Boćki – Samułki nad Narwią, czyli zdecydowanie na wschód od dawnej granicy mazowiecko-ruskiej na Nurcu. Było to spowodowane opisaną intensywną kolonizacją polską w tym okresie. Jednak ludność ruska zamieszkiwała również wyspowo tereny na zachód od tej linii, głównie w okolicach Brańska, i sięgała na północy za linię Narwi. Granica ta była wyraźna, głównie ze względu na odrębność zarówno językową, jak i religijną. Zróznicowany – rusko-lacki – skład narodowościowy miały miasta Drohiczyn, Siemiatycze, Brańsk, Suraz, Bielsk, Brześć.

O wiele później zaczęła kształtować się granica etniczna pomiędzy osadnictwem ruskim (ukraińskim) a białoruskim, głównie dlatego, że w wieku XV te dwie grupy ludności nie stykały się ze sobą, ponieważ oddzielał je

szeroki pas puszczy, biegnący od Kamieńca, przez Białowieżę do Narwi, Supraśli i Biebrzy. Dopiero przekroczenie tego pasa leśnego w wiekach XVI–XVII przez ludność białoruską zapoczątkowało kształtowanie się etnicznych granic językowych – białorusko-ukraińskiej i białorusko-polskiej. Zarysowane w XV–XVII w. granice obszarów etnicznych na Podlasiu ulegały w następnych stuleciach tylko nieznacznym zmianom, głównie na korzyść etnosu polskiego (Hawryluk 1993, 1999).

Na ziemiach pomiędzy Bugiem, Narwią i Supraślą wytworzyło się bardzo przemieszane, różnorakie pod względem społecznym, etnicznym i religijnym osadnictwo. Obszar ten zaczął rozwijać się coraz dynamiczniej, zwłaszcza pod względem demograficznym i gospodarczym. Z tego powodu, jak również ze względu na duże odległości i szerokie pasy puszczy, które bardzo utrudniały administrowanie tymi ziemiami przez Litwinów z Trok, w 1520 r. zostało przez władze litewskie utworzone odrębne województwo podlaskie. Powstało ono z ziem odłączonych od zachodniej części województwa trockiego, położonych pomiędzy pasem puszczy a granicą z Mazowszem. Utworzenie województwa podlaskiego osłabiło wpływy litewskie na tym obszarze, zmniejszyło napływ litewskich i ruskich osadników, przede wszystkim na ziemiach opanowanych już przez osadników z Mazowsza (Gloger 1903, Wiśniewski 1980).

Tereny Podlasia na południe od Bugu zostały zasiedlone na większą skalę w XV i początkach XVI w., głównie przez chłopów ruskich (ukraińskich) częściowo też przez bojarów, jednak ze znaczną domieszką ludności polskiej, zwłaszcza w miastach, centrach administracji i większych ośrodkach targowych. Na przestrzeni XV–XVII w. obszar ten został pokryty względnie gęstą siecią cerkwi parafialnych. Niewielki początkowo udział ludności polskiej w procesach osadniczych z czasem zaczął się zwiększać. Pierwszy kościół katolicki powstał w XV w. w Międzyrzeczu – jednej z najdalej na zachód wysuniętych miejscowości powiatu brzeskiego, kolejny we Włodawie. W XVI w. polska ludność południowego Podlasia zaczęła domagać się połączenia z Koroną, co stało się faktem po unii polsko-litewskiej i bardzo istotnie wzmogło polonizację tego obszaru (Hawryluk 1993, Wasilewski 1917).

Panowanie Litwy na tym obszarze trwało aż do unii lubelskiej w 1569 r. Głównymi przyczynami zawarcia unii realnej pomiędzy Królestwem Polskim (Koroną) i Wielkim Księstwem Litewskim było narastające zagrożenie Litwy ze strony Moskwy oraz konieczność zabezpieczenia i utrwalenia polskiego i litewskiego stanu posiadania na ziemiach ruskich. W wyniku unii, do Polski zostaje wcielone – obok Wołynia, ziemi braclawskiej i kijowskiej – również Podlasie (z Drohiczyńnem, Mielnikiem, Siemiatyczami, Bielskiem Podlaskim, Brańskiem, Surazem, Tykocinem), które wówczas, w II połowie XVI w., po raz pierwszy wchodzi formalnie w skład Korony, jako odrębne

województwo podlaskie ze stolicą w Drohiczynie (rys. 1). W znaczeniu polityczno-administracyjnym obszar ten podporządkowano bardzo szeroko pojętej prowincji małopolskiej. W takiej formie, w granicach państwa polskiego Podlasie dotrwało aż do III rozbioru Polski w 1795 r. (Piskozub 1987, Natanson-Leski 1964, Ślusarczyk 1993, 1995, Wasilewski 1925).

W 1596 r. doszło w Brześciu Litewskim do zawarcia kolejnej unii, tym razem pomiędzy królem Polski Zygmuntem III i hierarchią Kościoła rzymskokatolickiego a częścią biskupów prawosławnych ze wschodnich obszarów Rzeczypospolitej, na mocy której uznali oni zwierzchnictwo papieża i dogmaty katolickie, jednak zachowali odrębną liturgię, hierarchię, kalendarz i prawo kanoniczne. Powstał tak zwany Kościół unicki (greckokatolicki⁶), którego wyznawcy, należąc formalnie do Kościoła katolickiego, modlili się w obrządku wschodnim.

Głównym celem unii było oderwanie ludności prawosławnej od wpływów Moskwy oraz stworzenie sojuszu przeciwko islamowi. Przeciwna unii była polska hierarchia katolicka, ponieważ oznaczało to zrównanie ich w prawach i przywilejach z biskupami prawosławnymi, którzy z tego samego powodu unię popierali. Wśród prawosławnej ludności wschodniej Polski, unia przyjmowana była z olbrzymimi oporami, często krwawo. Sytuacja ustabilizowała się praktycznie dopiero na początku XVIII w., ponad 100 lat po jej formalnym podpisaniu, kiedy większość ludności ruskiej (białoruskiej i ukraińskiej) oraz ludność łemkowska należała już do Kościoła greckokatolickiego (Chodkiewicz 1984, Tomaszewski 1991).

Podpisanie i wprowadzenie unii brzeskiej było wydarzeniem niezwykle istotnym, nie tylko pod względem religijnym, ale również politycznym, kulturowym, narodowościowym, którego konsekwencje odczuwalne są do dzisiaj. Od XVIII w. rozpoczęła się – trwająca praktycznie do dzisiaj – latynizacja Kościoła greckokatolickiego, który zaczął coraz bardziej oddalać się od prawosławia. Przynależność do Kościoła unickiego stała się w ciągu XVIII – a zwłaszcza XIX w. – głównym czynnikiem polonizacyjnym należącej do niego ludności ruskiej Podlasia i Chełmszczyzny (Wasilewski 1917).

Unia polsko-litewska z 1569 r. – i będące jej konsekwencją przyłączenie Podlasia do Korony – z jednej strony zahamowała napływ osadników litewskich i białoruskich, a z drugiej strony utorowała drogę do wzmożonej ekspansji magnaterii i szlachty polskiej na ten obszar, choć w dużo mniejszym stopniu niż miało to miejsce w tym samym okresie na Ukrainie (Ślusarczyk 1995, Wiśniewski 1980). Na Podlasiu było niewiele – w porównaniu

⁶ Nazwa najbardziej rozpowszechniona, choć nie najszcześniejsza. Pochodzi z czasów austriackich, wywodzi się od nazwy obrządku obowiązującego w tym Kościele, zwanego właśnie greckim lub bizantyńskim, który sam kształtował się na bazie liturgii greckiej i syryjskiej. Obecnie oficjalną nazwą dawnego Kościoła unickiego jest Kościół bizantyjsko-ukraiński (Wojewoda 1994).

z innymi regionami Polski – obszernych „królewszczyn”. Znajdowały się one głównie w części północnej (ziemia bielska), np. starostwa knyszyńskie, augustowskie, tykocińskie, narewskie, brańskie, bielskie, rajgrodzkie, kleszczelskie. Główną rolę w osadnictwie polskim na tym obszarze odgrywała nadal drobna szlachta przybywająca głównie z Mazowsza. Według „spisu podymnego” dokonanego na Podlasiu w 1775 i 1791 r., na terenie ziemi bielskiej i drohiczyńskiej (po obu stronach Bugu) zliczono aż 766 wiosek zamieszkaných wyłącznie przez zagrodową szlachtę polską. Na jedną wioskę przypadało przeciętnie 15 właścicieli. Łącznie na obszarze tych ziem pod koniec XVIII w. znajdowało się 12446 dziedzicznych zagród szlacheckich, co według szacunków Z. Glogera dawało ok. 137 tys. ludności polskiej szlachty zagrodowej. W położonej bardziej na wschodzie ziemi mielnickiej, jak i we wschodnich rejonach ziemi bielskiej, takich polsko-szlacheckich wiosek było niewiele, zdecydowanie przeważało tam osadnictwo ruskie (Gloger 1903, Wasilewski 1925).

W wieku XVIII pomiędzy Bugiem a Narwią, maksymalny zasięg ludności posługującej się językami wschodniosłowiańskimi oraz wyznającej prawosławie przebiegał na wschód od linii Drohiczyn-Ciechanowiec-Brańsk-Suraż, co oczywiście nie oznaczało braku mieszanych obszarów po obu stronach tej granicy, zwłaszcza po stronie wschodniej. Podział wyznaniowy był praktycznie tożsamy z językowym. Na północnym Podlasiu granica prawosławno-katolicka była przesunięta zdecydowanie na wschód i przebiegała od Suraża, przez Zabłudów i Puszczę Knyszyńską, do górnego Niemna. Natomiast granica językowa nie pokrywała się z wyznaniową – zasięg dialektów wschodniosłowiańskich sięgał dalej na zachód, osiągając mniej więcej linię rzek Narew-Brzozówka-Biebrza. Dialektami tymi posługiwała się zarówno ludność prawosławna, jak i część ludności katolickiej. Przecinająca Podlasie prawosławno-katolicka granica wyznaniowa była jednocześnie granicą dwóch odmiennych cywilizacji: wschodniej – grecko-bizantyjskiej oraz zachodniej – łacińskiej, niosących ze sobą odmienne systemy wartości, norm i obyczajów (Goss 2001).

Pomimo bardzo dużego zróżnicowania etniczno-religijnego oraz językowego na Podlasiu, nie doszło do rozbudzenia antagonizmów pomiędzy poszczególnymi narodowościami. Przedrozbiorowe województwo podlaskie nigdy nie stało się terenem sporów czy walk narodowych lub religijnych, współzycie ludności ruskiej, polskiej, litewskiej, żydowskiej, tatarskiej, układało się na ogół bezkonfliktowo (Wyrobisz 1981).

Rozbiory Polski w II połowie XVIII w. położyły kres polskiej i litewskiej państwowości na ponad 120 lat. Doprowadziły również do trwałego podziału Podlasia pomiędzy różne państwa i jednostki administracyjne oraz przerwały – trwający od XV w. – proces tworzenia się regionu podlaskiego. Podlasie już nigdy później nie zostało ponownie scalone administracyjnie w takim kształcie terytorialnym, jaki miało województwo podlaskie przed 1795 r.

Dokonując rozbiorów zaborcy nie kierowali się w stosunkach pomiędzy sobą żadnymi kryteriami narodowościowymi, gospodarczymi czy historycznymi. Granice zaborów były całkowicie sztuczne, niszczyły tradycyjną dzielnicową i kościelną strukturę podziału ziem polskich. Zostały one wytyczone na większości odcinków wzdłuż rzek, np. Pilicy, Wisły, Bugu, Niemna. Były to zatem klasyczne „granice dyplomatów”, najbardziej niegeograficzne spośród tzw. granic naturalnych. W naturalnych warunkach rzeki tworzą osie rozwojowe poszczególnych regionów geograficzno-historycznych, a nie ich granice, które kształtują się w strefach wododziałowych (K o t e r, K u l e s z a 2001, P i s k o z u b 1968, 1987, Ś l u s a r c z y k 1995).

Podlasie zostało zajęte przez Prusy w III rozbiorze w roku 1795, razem z zachodnią Litwą i fragmentem Polski centralnej. Część Podlasia na południe i zachód od Bugu w tym samym roku zajęła Austria (rys. 3).

Konsekwencją tych wydarzeń było wytyczenie w 1795 r., po raz pierwszy w historii⁷, granicy wzdłuż środkowego Bugu (prusko-austriackiej), która rozcinała województwo podlaskie i skrawki ziemi chełmskiej wchodzącej w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. W ciągu XIX w. tereny Podlasia na południe od Bugu – w ramach Księstwa Warszawskiego, a następnie Królestwa Polskiego – zrosły się z położonymi na zachód od nich ziemiami polskimi, jednocześnie izolując się od Cesarstwa Rosyjskiego, a granica na Bugu w świadomości mieszkańców tych ziem nabrała trwałości do tego stopnia, że na początku XX w. traktowano ją jako „odwieczną”, pomimo że po raz pierwszy została ustanowiona dopiero w 1795 r. Istotne nasilenie związków z ziemiami polskimi pogłębiło jednocześnie w ciągu XIX w. procesy polonizacyjne zamieszkującej ten obszar ludności ruskiej (ukraińskiej) (H a w r y l u k 1999, P i s k o z u b 1968, 1987, W a k a r 1917a).

Przynależność Podlasia do Prus była krótkotrwała. Już w 1807 r., w wyniku zwycięstwa Napoleona Bonaparte nad Prusami, zostało utworzone na mocy traktatu w Tylży – jako załączek przyszłego państwa polskiego – Księstwo Warszawskie. Powstało ono z ziem I i II zaboru pruskiego, do którego dołączono w 1809 r. ziemie III zaboru austriackiego.

Niestety, Podlasie nie weszło w skład Księstwa Warszawskiego. Jako obwód białostocki – z Drohiczynem, Mielnikiem, Siemiatyczami, Brańskiem, Bielskiem Podlaskim, Hajnówką, Białowieżą, Białymstokiem – zostało przez Napoleona oddane Rosji w 1807 r. W wyniku tej decyzji, po raz pierwszy w historii, Podlasie zostało włączone do Cesarstwa Rosyjskiego, co w ciągu XIX w. miało istotne konsekwencje narodowościowe, religijne i gospodarcze (D o m i n i c z a k 1997, P i s k o z u b 1968, 1987, Ś l u s a r c z y k 1993, 1995).

⁷ Prawdopodobnie wzdłuż środkowego Bugu, pomiędzy Włodawą a Nurcem, przebiegała granica ustanowiona przez Bolesława Chrobrego na początku XI w. – jednakże była ona krótkotrwała (utrzymała się zaledwie kilkanaście lat) i w związku z tym jej przebieg nie miał istotnych konsekwencji politycznych ani osadniczych (*Atlas historyczny Polski* 1991).

Obwód białostocki został przez władze rosyjskie włączony do guberni grodzieńskiej i podzielony administracyjnie na trzy powiaty: sokólski, białostocki i bielski. Jego południową granicą – a co za tym idzie, granicą Cesarstwa Rosyjskiego – stała się rzeka Bug od Niemirowa po ujście Nurca. Natomiast granica zachodnia była tylko nieco przesunięta na wschód (w okolicach rzek Śliny i górnej Narwi) względem dawnej wczesnopiastowskiej granicy polsko-ruskiej z XI w. i polsko-litewskiej z wieku XIV–XVI oraz zachodniej granicy byłego województwa podlaskiego – biegła dolnym Nurcem, następnie dochodziła do Narwi w okolicach Suraza, wzdłuż doliny Narwi kierowała się na północ i zachód do ujścia Biebrzy, następnie korytem Biebrzy granica skręcała w kierunku północno-wschodnim, dochodząc do Niemna w okolicach Grodna. Przetrwała ona bez zmian kolejne 100 lat – do I wojny światowej – co czyni tę granicę jedną z najbardziej trwałych na obszarze współczesnej Polski, zwłaszcza fragmenty wzdłuż Nurca i Biebrzy (rys. 3), (*Atlas historyczny Polski* 1991, Sobczyński 1984).

Konsekwencją utworzenia obwodu białostockiego na miejsce dawnego województwa podlaskiego oraz włączenia go do Cesarstwa Rosyjskiego było również negowanie nazwy Podlasie na określenie pierwotnie podlaskich obszarów większości obwodu białostockiego. Nazwa ta utrzymała się tylko dla terenów położonych na południe od Bugu, gdzie zresztą została rozszerzona na obszary nigdy nie należące do województwa podlaskiego, jak np. wchodzącą w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego Białą Radziwiłłowską. Miasto to od XIX w. zaczęto nazywać Białą Podlaską, co nie ma żadnego uzasadnienia geograficznego ani historycznego. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku Janowa Podlaskiego. Było to w głównej mierze spowodowane utworzeniem w Królestwie Polskim w 1815 r. województwa podlaskiego, w skład którego weszła tylko niewielka część Podlasia, a obok niego włączono znaczne obszary Mazowsza, dawnego województwa lubelskiego i brzeskiego. Miasta na obszarze południowego Podlasia, którym bezspornie należy się przymiotnik „podlaski”, to Sokołów i Międzyrzec (*Atlas historyczny Polski* 1991, Gloger 1903, Piskozub 1987).

Po klęsce Napoleona, na Kongresie Wiedeńskim w 1815 r., został dokonany ponowny podział ziem polskich pomiędzy zaborców. Księstwo Warszawskie zostało zlikwidowane i podzielone pomiędzy Prusy i Rosję. Powstało między innymi Królestwo Polskie, które obejmowało również niewielki fragment Podlasia na południe od Bugu. Było ono zależne od Rosji, ale posiadało odrębną konstytucję, administrację i ograniczony samorząd. Po klęskach powstania listopadowego, a szczególnie styczniowego, postępowało stopniowe ograniczanie odrębności prawnej i administracyjnej Królestwa Polskiego, aż do jego likwidacji w latach sześćdziesiątych XIX w. i utworzeniu na tym obszarze całkowicie podporządkowanego Rosji tzw.

Kraju Przywiślańskiego (Dominiczak 1997, Piskozub 1968, 1987, Sobczyński 1984, Ślusarczyk 1993, 1995).

Dla obwodu białostockiego, obejmującego zdecydowaną większość Podlasia, decyzje zaborców podjęte na Kongresie Wiedeńskim i po powstaniu listopadowym miały znaczenie jedynie o tyle, że utrwaliły one ostatecznie podział Podlasia wzdłuż linii Bugu. Jednak przynależność polityczna ziem obwodu białostockiego do Cesarstwa Rosyjskiego nie zmieniła się, jedynie od 1815 r. wzdłuż Bugu przebiegała już nie granica pomiędzy Rosją a Austrią czy Księstwem Warszawskim, a wewnętrzna granica pomiędzy Cesarstwem Rosyjskim a zależnym od Rosji Królestwem Polskim (rys. 3).

Rusyfikacyjna polityka władz carskich na początku XIX w. przejawiała się głównie w sferze religijnej, niezwykle istotnej dla wiejskiej społeczności. Na obszarze Podlasia włączonym bezpośrednio do Cesarstwa, czyli na ziemiach na północ od Bugu, Kościół unicki, który przez rosyjską Cerkiew prawosławną był uważany za śmiertelnego wroga, został ostatecznie zlikwidowany już w 1839 r. i zastąpiony strukturami Cerkwi. Wielu grekokatolików, przymuszonych do wyrzeczenia się unii, przechodziło na katolicyzm. Białorusini zaczęli dzielić się na katolików i prawosławnych – pierwsi ulegali polonizacji, drudzy – rusyfikacji (Darski 1994, Goss 2001).

Na obszarze Królestwa Polskiego główny nacisk rusyfikacji był położony na zróżnicowany narodowościowo i religijnie region nadbużański, czyli fragment południowego Podlasia oraz ziemię chełmską. Władze carskie również i tu zaczęły od likwidacji Kościoła unickiego. Początkowo stosowano środki administracyjne, dopiero po powstaniu styczniowym zdecydowanie zaostrzono walkę z grekokatolikami. Po likwidacji przez zaborców struktur Kościoła unickiego w II połowie XIX w., prześladowaniu – również krwawemu⁸ – unitów (w zdecydowanej większości narodowości ukraińskiej), „nawracaniu” ich siłą na prawosławie, a w końcu przymusowej konwersji, na obszarze tym Kościół prawosławny został oficjalnie uznany za dominujący. Pasma prześladowań trwało bardzo długo i zostało zakończone dopiero w 1875 r., uroczystym „przejściem” diecezji chełmskiej na prawosławie. Jednak była ludność unicka – zrażona do prawosławia – nieformalnie uczestniczyła w obrzędach religijnych rzymskokatolickich. Zdelegalizowany Kościół unicki stawał się często symbolem polskości, w przeciwieństwie do rosyjskiego prawosławia (Krawczak 1982, Wasilewski 1917, 1918).

W roku 1905 rząd rosyjski, pod wpływem przegranej wojny z Japonią, zamieszek rewolucyjnych oraz chcąc poprawić stosunki z hierarchią rzymskokatolicką, wydał „Akt tolerancji religijnej”, na mocy którego ludność

⁸ W tym okresie w wyniku licznych akcji pacyfikacyjnych zabito na południowym Podlasiu łącznie ponad 80 osób, najwięcej we wsiach Drelów i Pratulin, ponad 580 osób wywieziono w głąb Rosji (Krawczak 1982, Wasilewski 1918).

miała prawo swobodnego wyboru wyznania religijnego. Spowodowało to masową konwersję na katolicyzm – przymusowo prawosławnej – ruskiej ludności ziemi chełmskiej, nadbużańskiego Podlasia oraz guberni suwalskiej, pomimo utrudnień czynionych przez lokalną administrację i struktury Cerkwi prawosławnej. Według szacunków W. Wakara, po 1905 r., łącznie ok. 160–200 tys. Ukraińców i Białorusinów z obszaru Królestwa Polskiego porzuciło prawosławie, przechodząc na religię rzymskokatolicką (tab. 4). We wszystkich gminach podlaskich, położonych w Królestwie Polskim, czyli na południe od Bugu, w latach 1893–1909 nastąpił zdecydowany wzrost udziału ludności wyznania rzymskokatolickiego – często do ponad 50% ogółu mieszkańców (między innymi gminy Huszle, Hołowczyce, Kornica, Olszanka, Witulin), a nawet do 75% (gmina Bohukały), przy jednoczesnym spadku liczby ludności wyznania prawosławnego. W roku 1909 wszystkie gminy podlaskie położone w Królestwie Polskim były gminami katolickimi z mniejszością prawosławną⁹. Przewaga ludności prawosławnej zaznaczała się dopiero od okolic Włodawy oraz w nadbużańskich gminach Kostomłoty i Zabłoc, położonych na obszarze dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Konwersja części ludności ruskiej na religię rzymskokatolicką w bardzo dużym stopniu przyspieszyła późniejszą polonizację tej grupy (Krawczak 1982, Wakar 1917a, Wasilewski 1917, 1918).

Tabela 4

Przechodzenie byłej ludności unickiej z wyznania prawosławnego na katolicyzm w Królestwie Polskim w konsekwencji wydania „Aktu tolerancji religijnej”

Gubernia	1905	1906	1907	1908	1909	Razem
Lubelska	40 835	6 688	1 983	716	442	50 688
Siedlecka*	93 124	4 459	1 613	862	693	100 751
Suwalska	12 018	1 243	521	401	125	14 308
Razem	146 001	12 390	4 117	1 979	1 260	165 747

* Gubernia siedlecka obejmowała między innymi fragment historycznego Podlasia na południe od Bugu.

Źródło: L. Wasilewski (1918, s. 46), autor podał dane za oficjalnym organem Cerkwi prawosławnej „Kołoło”.

⁹ Z wyjątkiem, w większości żydowskich, niewielkich gmin: Janów, Łosice i Łomazy (Wakar 1917a).

W 1912 r. władze rosyjskie przeprowadziły zmianę podziału administracyjnego na tym obszarze, tworząc gubernię chełmską ze wschodnich fragmentów dotychczasowej guberni lubelskiej oraz siedleckiej, i wcielając ją bezpośrednio do Cesarstwa Rosyjskiego. Wyodrębnienie guberni chełmskiej miało podstawy geograficzno-historyczne, jednak intencje władz carskich były motywowane względami politycznymi. Chodziło głównie o intensyfikację procesów rusyfikacyjnych na obszarze południowego Podlasia i Chełmszczyzny, izolowanie tych ziem od Królestwa Polskiego oraz ograniczenie konwersji ludności na katolicyzm. Decyzja ta spotkała się ze zdecydowanym – aczkolwiek nieskutecznym – sprzeciwem miejscowej ludności, wśród której związki z Królestwem, głównie religijne, były już bardzo silne (Krawczak 1982, Piskozub 1968, 1987, Wakar 1917a, Wasilewski 1917, 1918).

Po raz pierwszy liczebność ludności ruskiej na terenach pomiędzy Bugiem i Narwią została uchwycona po III rozbiórze Polski przez statystykę pruską. Według danych z ok. 1800 r., zamieszkiwało na tym obszarze 40 tys. Rusinów, w tym tylko 2 tys. prawosławnych i aż 38 tys. grekokatolików (Hawryluk 1999).

Kolejne, w miarę wiarygodne, dane dotyczące struktury religijnej mieszkańców powiatu bielskiego (obwodu białostockiego) – dostarczone przez duchowieństwo – pochodzą z II połowy XIX w. (tab. 5).

Tabela 5

Struktura religijna ludności powiatu bielskiego w II połowie XIX w.

Rok	Ogółem (tys.)	Prawosławni		Katolicy		Żydzi	
		liczba (tys.)	%	liczba (tys.)	%	liczba (tys.)	%
1857	106,3	48,8	45,9	45,6	42,9	11,9	11,2
1886	141,7	67,4	47,6	54,7	38,6	19,6	13,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Hawryluk (1999, s. 66).

Najdokładniejsze – choć z pewnością nie w pełni odpowiadające rzeczywistości – dane dotyczące struktury narodowościowej i religijnej ludności Podlasia na przełomie XIX i XX w., podawał pierwszy rosyjski spis powszechny z 1897 r., w którym został uwzględniony język ojczysty oraz wyznanie ludności (tab. 6, 7). Władze carskie traktowały używany język jako główne kryterium przy określaniu narodowości, pomimo iż ludność katolicka, mówiąca gwarami białoruskimi, zamieszkała zwłaszcza w powiecie sokólskim, w tym okresie zaczynała już identyfikować się z narodem polskim (Goss 2001).

Tabela 6

Struktura narodowościowa ludności obwodu białostockiego (z wyłączeniem ludności żydowskiej)
– szacunki według rosyjskiego spisu powszechnego z 1897 r.¹⁰

Powiat	Ludność cywilna*	Polacy		Białorusini		Rusini		Rosjanie	
		liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Sokółski	108 008	76 303	70,7	17 454	16,2	13	0,0	683	0,6
Białostocki	191 440	97 228	50,8	22 151	11,6	104	0,1	6 793	3,6
Bielski	163 833	63 599	38,8	5 909	3,6	60 218	36,8	9 184	5,6
Ogółem	463 281	237 130	51,2	45 514	9,8	60 335	13,0	16 660	3,6

* W tabeli wyłączono z obliczeń załogi wojskowe stacjonujące na danym obszarze.

Źródło: W. Wakar (1917a, s. 229).

Tabela 7

Struktura religijna ludności obwodu białostockiego (wraz z wojskiem) – szacunki według
rosyjskiego spisu powszechnego z 1897 r.

Powiat	Ogółem	Ludność							
		katolicka		żydowska		prawosławna		ewangelicka	
		liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Sokółski	110 545	76 582	69,3	13 502	12,2	20 025	18,1	166	0,1
Białostocki	206 615	97 448	47,7	59 547	28,8	41 619	20,1	7 293	3,5
Bielski	164 441	59 970	36,6	24 529	14,9	79 380	48,3	520	0,3
Ogółem	481 601	234 000	48,8	97 578	20,3	141 024	29,3	7 979	1,6

Źródło: jak do tab. 6, s. 230.

Nieco inne wyniki tego samego spisu – ograniczone wyłącznie do obszaru powiatu bielskiego – podaje J. Hawryluk (tab. 8).

¹⁰ W. Wakar, przy opracowywaniu tego zestawienia, dokonał korekty ustaleń spisu carskiego i doliczył do ludności polskiej tzw. „Rosyan” katolików, do których mogła w trakcie spisu być zaliczona, prócz Rosjan, również pewna liczba Polaków, Rusinów i Białorusinów. Szacuje on, że w dużym stopniu spis klasyfikował tak ludność o polskim poczuciu narodowym. Ponadto zaliczył – głównie na podstawie kryterium językowego – zdecydowaną większość wyznawców prawosławia z powiatu bielskiego do narodowości ruskiej (ukraińskiej).

Struktura językowa ludności powiatu bielskiego
– szacunki według rosyjskiego spisu powszechnego z 1897 r.

Język	Liczba ludności (tys.)	Odsetek ogółu mieszkańców
Ukraiński	64,3	39,1
Polski	57,3	34,9
Jidysz	24,5	14,9
Rosyjski	9,8	5,9
Białoruski	8,1	4,9
Niemiecki	0,4	0,2
Inne	0,1	0,1

Źródło: jak do tab. 5, s. 66.

Według J. H a w r y l u k a (1999), dane te nie są do końca ścisłe, ponieważ znacznie zawyżają liczbę ludności białoruskojęzycznej, gdyż w ówczesnych granicach powiatu bielskiego gwary białoruskie występowały jedynie w kilku wsiach na wschód od Narwi. Zawyżona została również liczba ludności rosyjskojęzycznej, której na samych tylko terenach wiejskich miało być 7,5 tys. Ludność rzeczywiście rosyjskojęzyczna mogła występować praktycznie jedynie w miastach, głównie w powiatowym Bielsku, gdzie znajdowała się największa liczba urzędników, a zwłaszcza wojska. Również jest bardzo prawdopodobne, że spis tendencyjnie zaniżał liczbę ludności polskojęzycznej.

W zachodnich guberniach Cesarstwa Rosyjskiego – w tym również w guberni grodzieńskiej, w której skład wchodził obwód białostocki – istniał wyraźny, odgórny nakaz władz carskich, zmierzający do wykazania jak najmniejszej liczby Polaków żyjących na tym obszarze. Zastosowane w rosyjskim spisie ludnościowym kryterium językowe, które nie pokrywało się z narodowościowym, umożliwiło wyłączenie z tzw. grupy polskojęzycznej katolickiej ludności chłopskiej, żyjącej na pograniczu polsko-białoruskim. Ludność ta nie posługiwała się literackim językiem polskim, lecz używała na co dzień tzw. języka „tutejszego”, specyficznej gwary, będącej dialektem języka białoruskiego lub ukraińskiego, z dużymi naleciałościami języka polskiego. Wiele ówczesnych i późniejszych faktów świadczyło, że wśród tej społeczności przeważała ludność narodowości polskiej, co nie znalazło odzwierciedlenia w wynikach spisu z 1897 r. Na obszarze Podlasia większą rolę odgrywała przynależność religijna niż używane dialekty, które były pośrednimi formami językowymi, trudnymi do jednoznacznego zaklasyfikowania lingwistycznego (E b e r h a r d t 1996).

P. Eberhardt, porównując wyniki spisu według kryterium językowego i religijnego, określił istniejący pod koniec XIX w., skład narodowościowy ludności zamieszkującej powiaty białostocki, sokólski i bielski (tab. 9).

Tabela 9

Struktura narodowościowa ludności obwodu białostockiego
– szacunki według rosyjskiego spisu powszechnego z 1897 r.

Narodowość	Liczba ludności (tys.)	Odsetek ogółu mieszkańców
Polacy	237,3	50,0
Żydzi	97,2	20,5
Ukraińcy	60,3	12,7
Białorusini	45,2	9,6
Rosjanie	15,8	3,3
Niemcy	7,5	1,6
Inne narodowości	10,8	2,3
Ogółem	474,1	100

Źródło: Eberhardt 1996, s. 73.

Pomimo prawie stuletniej intensywnej rusyfikacji włączonego do Cesarstwa obwodu białostockiego, wyniki rosyjskiego spisu ludności z 1897 r. pokazują wyraźną dominację katolickiej ludności polskiej, zwłaszcza w środkowej i północnej części Podlasia, czyli w powiatach białostockim i sokólskim (tab. 6, 7). Stosunkowo duży był udział ludności żydowskiej, głównie w powiecie białostockim – a szczególnie w samym Białymstoku. Ludność ewangelicka była nieliczna i w zdecydowanej większości narodowości niemieckiej. Jak na stuletnią przynależność do Cesarstwa Rosyjskiego, bardzo znikomy był udział ludności rosyjskiej (choć prawdopodobnie i tak zawyżony), który ograniczał się prawie wyłącznie do przedstawicieli administracji i wojska.

Zwraca uwagę minimalny udział ludności ruskiej w środkowej i północnej części Podlasia i bardzo znaczący w powiecie bielskim (tab. 6). Ludność prawosławną z powiatów sokólskiego i białostockiego zaliczono w zdecydowanej większości do narodowości białoruskiej, a przeważającą część ludności prawosławnej z powiatu bielskiego do narodowości ukraińskiej (ruskiej). Głównym argumentem za uznaniem narodowości ukraińskiej ludności prawosławnej powiatu bielskiego było zadeklarowanie języka ukraińskiego jako ojczystego przez zdecydowaną większość tej grupy (Eberhardt 1996, Hawryluk 1999, Wakar 1917a). Proces

kształtowania się narodu białoruskiego w powiecie bielskim przebiegał wówczas bardzo wolno. Miejscowe gwary przejmowały coraz więcej słów obcych (polskich, ukraińskich, rosyjskich). Dominująca ludność chłopska uważała się głównie za „tutejszych”, prawosławnych lub „Ruskich”. Rosjan traktowano jak „swoich”, głównie z powodu bliskości języka i religii. Głównym narzędziem rusyfikacji była Cerkiew prawosławna, do której miejscowi, ruscy chłopci byli bardzo przywiązani. Rząd rosyjski zdając sobie z tego sprawę, obsadzał parafie rodowitymi Rosjanami, wprowadził kazania wyłącznie po rosyjsku, w Dubiczach Cerkiewnych utworzył seminarium prawosławne. Ponadto na całe Podlasie silnie oddziaływał klasztor na Świętej Górze Grabarce koło Siemiatycz – jedno z najświętszych miejsc prawosławia (W r ó b e l 1990).

Według W. Wakara, spis z 1897 r. zawyża liczbę ludności prawosławnej, ponieważ jej część – dawni unicy – jedynie formalnie należała do wyznawców prawosławia. Po wprowadzeniu w życie „Aktu tolerancji religijnej” z 1905 r., który otwierał możliwość otwartego przyłączenia się do Kościoła katolickiego, tylko w latach 1905–1908, w guberni grodzieńskiej – według oficjalnych, prawdopodobnie zaniżonych danych ze źródeł prawosławnych – skorzystało z tej możliwości 4568 osób, niemal wyłącznie z powiatu bielskiego. W wynikach spisu ludność ta figuruje jeszcze jako prawosławni Rusini. Konwersje na katolicyzm byłej ludności unickiej z obwodu białostockiego były jednak rzadsze niż miało to miejsce po 1905 r. na obszarze Królestwa Polskiego. Główną przyczyną należy upatrywać w zdecydowanie wcześniejszej – dokonanej już w 1839 r. – likwidacji Kościoła unickiego w Cesarstwie Rosyjskim. Na terenie Królestwa został on zlikwidowany w latach 1873–1874, czyli zaledwie 30 lat przed wydaniem „Aktu tolerancji religijnej” (W a k a r 1917a). Łącznie na całym obszarze Podlasia, Litwy i Białorusi po 1905 r. na katolicyzm przeszło ponad 50 tys. prawosławnych, czyli około trzy-cztery razy mniej niż na terenie Królestwa Polskiego (W a s i l e w s k i 1917).

Wyniki spisu są potwierdzeniem – istniejącego praktycznie od XVI–XVII w. – podziału etnicznego powiatu bielskiego na część zachodnią, gdzie zamieszkuje głównie ludność polska, i południowo-wschodnią, zamieszkaną głównie przez Rusinów (Ukraińców). Na przełomie XIX i XX w. granica polsko-ruska na Podlasiu przebiegała od granicy powiatów konstantynowskiego i sokołowskiego w guberni siedleckiej na południe od Bugu, przez okolice Siemiatycz, Boćki, Bielsk i Plutycze, do granicy powiatu białostockiego (H a w r y ł u k 1999, W a k a r 1917a). Na początku XX w. powiat bielski (w ówczesnych granicach) był zdecydowanie najbardziej zróżnicowanym obszarem Podlasia – pod względem narodowościowym, religijnym i językowym.

Pod względem rozwoju gospodarczego ówczesne Podlasie było na podobnym, bardzo niskim poziomie rozwoju, jak sąsiednie obszary. W powiecie bielskim ponad 80% ludności mieszkało na wsi, posiadając przeważnie średnie i małe gospodarstwa. Przemysł praktycznie się nie rozwinął. Największymi

zakładami pozostawały browary, gorzelnie, cegielnie i tartaki. Robotników było zaledwie około tysiąca na ponad 160 tys. mieszkańców powiatu. Zdecydowana większość ludności była analfabetami. Jednak we wspomnieniach mieszkańców tych terenów był to okres, w którym panował spokój i był względny dostatek.

Wybuch I wojny światowej w 1914 r. dawał nadzieję na odrodzenie się polskiej państwowości. Przebieg wojny w kolejnych latach oraz rewolucje i obalenie caratu w Rosji w 1917 r., rozkład monarchii austro-węgierskiej i rewolucja w Niemczech w roku 1918 dawały już pewność, że po latach zaborów powstanie państwo polskie. Jedyną niewiadomą był przebieg granic odrodzonej Polski. Te same wydarzenia stały się impulsem dla aspiracji narodowych elit białoruskich i ukraińskich. Po raz pierwszy w historii „naród białoruski, który do tej pory raczej współistniał niż istniał” (Wróbel 1990) usiłował stworzyć swoją własną, niezależną państwowość. Jednak kapitał niepodległościowy, gromadzony od zaledwie kilkudziesięciu lat świadomego kształtowania się białoruskiej odrębności narodowej, okazał się zbyt skromny. Również narodowi ukraińskiemu, zdecydowanie lepiej przygotowanemu do samodzielnego bytu państwowego, nie powiodło się stworzenie własnego państwa. Wpłynęły na to głównie uwarunkowania geopolityczne (Darski 1994, Wróbel 1990).

Oświadczenia rządu rosyjskiego i prezydenta Stanów Zjednoczonych Thomasa Woodrow Wilsona z początku 1918 r. wyrażały stanowisko, że niepodległa Polska powinna powstać na ziemiach zamieszkałych przez naród polski. Według tych koncepcji o przyszłym kształcie terytorialnym Polski miały decydować nie granice historyczne z roku 1771, czyli sprzed zaborów, lecz aktualne granice etniczne (Ślusarczyk 1993, 1995).

Odmienne poglądy na przebieg przyszłych granic miały władze odradzającej się Polski. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski za swoje najważniejsze zadanie polityczne uważał odbudowę państwowości polskiej w jej granicach historycznych z roku 1771. Jednak uwzględniając bardzo istotne zmiany w świadomości narodowej ludności wschodniej Polski chciał tego dokonać na zasadzie federacji z Litwą (która zresztą nie była tym zainteresowana), Białorusią oraz w późniejszym okresie z Ukrainą. Uważał, że na zachodzie Polska otrzyma tyle, ile dadzą jej alianci, za to na wschodzie, wskutek osłabienia Rosji, Polska może siłą powiększyć swoje terytorium. Realizacja tej idei, nie pozbawiona również kontrowersji i konfliktów wewnętrznych (polsko-litewskich i polsko-ukraińskich) związanych z przebiegiem granic między nimi, musiała doprowadzić do wojny z Rosją Radziecką w latach 1919–1920.

Według czołowego przedstawiciela polskiej endecji Romana Dmowskiego, należało włączyć do Polski znaczne obszary zamieszkane przez ludność niepolską (szczególnie na wschodzie), odmawiając jednocześnie tej ludności praw narodowych. Dlatego też w przeciwieństwie do koncepcji

federalistycznych pilsudczyków, plany te nazywano koncepcją inkorporacyjną. Politycy endeccy domagali się przywrócenia na wschodzie granicy historycznej z 1771 r. (z pewnymi poprawkami), natomiast na południu, zachodzie i północy żądali ustalenia granicy etnicznej (G o m ó ł k a 1994, B a r d a c h 1988, Ś l u s a r c z y k 1993).

Ustalenie przebiegu granic Polski było dodatkowo utrudnione przez toczące się walki powstającego państwa polskiego z Ukraińcami o Galicję Wschodnią, z Czechami o Śląsk Cieszyński i – najgroźniejsze – z Rosją Radziecką o byt państwowy.

Bardzo ważną rolę w kształtowaniu granic Polski po I wojnie światowej odegrał Kongres Wersalski w 1919 r., na którym przywódcy państw koalicji wypracowali zasady nowego ładu pokojowego w Europie i jej nowy podział terytorialny. Mocarstwa zachodnie, popierające modną wówczas ideę państw narodowych, wbrew stanowisku polskich polityków skłaniały się za wyznaczeniem granicy polsko-radzieckiej według kryterium etniczno-etnograficznego, a szczególnie językowego. Znalazło to wyraz w linii zasugerowanej przez ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii lorda Curzona of Kadleston, która przeszła do historii pod nazwą „linii Curzona”. Została ona zarekomendowana przez Radę Ambasadorów w grudniu 1919 r. jako wschodnia granica Polski (Ś l u s a r c z y k 1993, 1995).

Linia Curzona biegła na północy od ujścia Czarnej Hańcy i Kanału Augustowskiego do Niemna, następnie wzdłuż Niemna do miejscowości Łosośna pod Grodnem, po czym odchodziła się w kierunku południowym, dochodząc do Bugu w rejonie Niemirowa, dalej biegła na południe wzdłuż Bugu, przez Brześć, Dorohusk, do okolic Hrubieszowa i Sokala, gdzie się definitywnie kończyła. Dalej w kierunku południowym, aż do Karpat, były dwie koncepcje przebiegu granicy – w okolicach Przemyśla lub na wschód od Lwowa w stronę Stanisławowa (E b e r h a r d t 1993, 1996). Linia ta pozostawiała po polskiej stronie prawie cały obszar Podlasia, z Drohiczyń, Mielnikiem, Siemiatyczami, Kleszczelami, Czeremchą, Bielskiem Podlaskim, Białymstokiem, po radzieckiej natomiast Grodno i prawie całą Puszczę Białowieską wraz z Białowieżą. Oznaczało to, że Podlasie było traktowane w roku 1919 przez zachodnie mocarstwa jako obszar etnicznie polski.

Na Kongresie Wersalskim usiłowali zabiegać o swe interesy również przywódcy białoruskiego ruchu narodowego. Domagali się utworzenia niepodległej Białorusi, obejmującej nie tylko całe Polesie, ale także okolice Brześcia, Bielska, Białegostoku, Brańska, Grajewa, Augustowa, Suwałk, Wilna i Dźwińska – czyli również Podlasie i część Wileńszczyzny. Nie zdołali jednak uzyskać na konferencji pokojowej statusu oficjalnego przedstawicielstwa, a na prowadzenie starań na szerszą skalę zabrakło im środków. Ponadto dalsze wydarzenia – zwłaszcza wynik wojny polsko-bolszewickiej – uczyniły ich żądania nierealnymi (D a r s k i 1994, W r ó b e l 1990).

Polska granica wschodnia została wytyczona nie na podstawie decyzji Rady Ambasadorów, ale w wyniku kompromisowego pokoju podpisanego w Rydze w marcu 1921 r. pomiędzy Polską a Rosją Radziecką, który kończył wojnę polsko-bolszewicką. Konsekwencjami „pokoju ryskiego” była rezygnacja przez Polskę z regionu Mińska oraz planów budowy państwa ukraińskiego. Granica ustalona pokojem w Rydze, która była praktycznie linią tymczasowego przerwania ognia, miała zupełnie przypadkowy przebieg i była pozbawiona jakichkolwiek podstaw geograficznych i historycznych. Została przesunięta zdecydowanie na wschód w porównaniu z propozycją „linii Curzona”. Przecinała w poprzek terytoria Białorusi i Ukrainy, niweczyła plany budowy ich niepodległości. W granicach odrodzonego państwa polskiego znalazły się znaczne obszary o przewadze ludności ukraińskiej i białoruskiej. Zdobyte części tych ziem zostały włączone wprost do Polski i – pomimo specyficznej struktury narodowościowo-religijnej – pozbawione jakiejkolwiek autonomii. Stało się to później przyczyną narastających waśni narodowościowych. Koncepcja Piłsudskiego stworzenia unii, federacji polsko-litewsko-białorusko-ukraińskiej nie została zrealizowana. Zdecydowanie bardziej realny okazał się program Narodowej Demokracji, zakładający inkorporację części terenów zabużańskich do Polski. Ustalona w Rydze granica polsko-radziecka istniała do 17 września 1939 r. (Gomółka 1994, Koter, Kulesza 2001, Tomaszewski 1985, Ślusarczyk 1993, 1995).

Cały obszar Podlasia ponownie znalazł się w niepodległej Polsce¹¹. Ponadto, po raz pierwszy w historii – w wyniku zmian granic i kształtu terytorium Polski – Podlasie nie było położone peryferyjnie, przestało pełnić funkcje pogranicza państwowego, zdecydowanie „przesunęło się” w stronę centrum kraju.

Nie utworzono jednak ponownie województwa podlaskiego, obszar historycznego Podlasia został administracyjnie podzielony i wszedł w obręb dwóch nowych województw. Już w sierpniu 1919 r. powołano między innymi województwo białostockie, które objęło Suwalszczyznę, północno-wschodnie Mazowsze, Grodzieńszczyznę oraz praktycznie całe Podlasie na północ od Bugu. Z kolei część położona na południe od Bugu od 1919 r. wchodziła w skład województwa lubelskiego. Nowy podział administracyjny Rzeczypospolitej różnił się zasadniczo od przedrozbiorowego, z punktu widzenia regionalizacji kraju okazał się zupełnie sztuczny. W okresie międzywojennym w kilku projektach reformy podziału administracyjnego były zgłaszane wnioski powołania odrębnego województwa podlaskiego, jednak nie zostały one zrealizowane (Piskozub 1970, 1987).

¹¹ Niektóre fragmenty Podlasia, jak np. Puszcza Białowieska wraz z Hajnówką i Białowieżą, znalazły się wówczas po raz pierwszy w granicach państwa polskiego, po wcześniejszej przynależności do Rusi, Litwy i Rosji.

2.2. Początki kształtowania się świadomości narodowej

Świadomość narodowa jest zjawiskiem historycznym, kształtuje się stopniowo, odmiennie w różnych środowiskach społecznych i różnych okresach historycznych. Jest to uzależnione w olbrzymim stopniu od polityki państwa, roli religii, edukacji społeczeństwa. Inaczej się ona kształtuje na obszarach jednorodnych narodowościowo, a inaczej na obszarach pogranicza etnicznego, religijnego, kulturowego, gdzie często istnieją środowiska o niesprecyzowanej świadomości narodowej lub o dominacji poczucia odrębności lokalnej – „tutejszości” – zastępującej świadomość narodową. Stan świadomości narodowej poszczególnych osób wynika nie tylko z pochodzenia, wychowania w kręgu określonej kultury, ale także z uwarunkowań politycznych czy ekonomicznych. Nie bez znaczenia są także korzyści lub ryzyko, jakiego można spodziewać się po zadeklarowaniu swej przynależności do danej narodowości, zwłaszcza na obszarach pogranicza (Chałupczak, Browarek 1998, Tomaszewski 1991).

Bardzo trudno określić, kiedy pojawiła się polska świadomość narodowa. Można znaleźć jej początki już w odległych epokach średniowiecza, gdy konflikty z sąsiadami, zwłaszcza zachodnimi, przyczyniły się do kształtowania w warunkach zewnętrznego zagrożenia poczucia odrębności narodowej mieszkańców ziem polskich. Jednak jeszcze w XVI w., dla ogółu ludności, większe znaczenie od więzi ogólnopolskiej miały różne więzi regionalne, obejmujące zwłaszcza ziemie czy prowincje, a także więzi bliskiego sąsiedztwa, przede wszystkim z parafią. Utrudniał wytworzenie takich więzi brak ciągłości dynastycznej, a później obieralność królów. Znacznie silniejsza była wówczas świadomość przynależności do określonych stanów, które zaczęły się wykształcać na naszych ziemiach od XIII w. Niektórzy przytaczają jednak znane powszechnie słowa Mikołaja Reja „a niechaj narodowie wždy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają” jako przykład rozwoju świadomości narodowej Polaków. Od XVII w. trudności ekonomiczne, klęski wojenne wzmogły procesy dezintegracyjne w społeczeństwie polskim. W wyniku tego wzrosła świadomość klasowa i antagonizmy międzywarstwowe, prowadzące do ksenofobii i nietolerancji, ale nie wobec innych narodów, lecz wobec poszczególnych stanów. Szczególnie silna była świadomość wspólnoty szlacheckiej – „szlacheckiego narodu” – która z czasem przekształcała się wśród stanu szlacheckiego w polską świadomość narodową. Trzeba pamiętać, że w owych czasach tylko szlachta uważała się za naród, a jej liczebność nie przekraczała 10% całego społeczeństwa. Uzależnione od szlachty chłopstwo pozostawało tym sposobem poza narodem. Naród nie obejmował też mieszczan i oczywiście Żydów, którzy nie byli uważani za odrębny naród, ale za swoistego rodzaju odrębny „stan” i zarazem wyznanie (Gierowski 1983, Tomaszewski 1991).

Szlachta zamieszkująca dwa zjednoczone państwa: Koronę i Wielkie Księstwo Litewskie stopniowo przejmowała język polski w codziennych kontaktach, przy czym na wschodzie język ten wypierał mowę białoruską¹². Początkowo nie oznaczało to świadomości przynależności do jednego narodu. Szlachta ruska mawiała o sobie: *gente Ruthenus natione Polonus*, przy czym słowo *natio* rozumiano jako przynależność państwową, a słowo *gens* jako tradycję narodową. Proces polonizacji tej szlachty postępował jednak nieubłaganie i w XVIII w. język polski był powszechny w tej warstwie społecznej, a co za tym idzie zmieniała się także świadomość narodowa i przynależność kulturowa. Często proces ten wiązał się z przejściem na wiarę rzymskokatolicką. Tylko drobna szlachta, uboższa, zachowała częściowo mowę ojców w życiu codziennym, stosując jednak polski w sytuacjach wymagających podniesienia swego znaczenia.

Chłoptwo, stanowiące większą część społeczeństwa, mówiło rozmaitymi językami, zależnie od regionu. We wschodniej części Rzeczypospolitej mówiono głównie po polsku i litewsku oraz różnymi dialektami ruskimi, z których później wykształciły się współczesne języki białoruski i ukraiński. W wielu okolicach nie można było jednak ściśle określić dominującego tam języka, ponieważ granice językowe z reguły nie mają ostro zarysowanych granic liniowych. Na wschodzie dialekty polskie i ukraińskie, białoruskie i ukraińskie oraz polskie i białoruskie stopniowo przechodziły jeden w drugi, w miarę przesuwania się w głąb terytorium zamieszkanego przez te narody. W miastach duża część ludności mówiła – poza polskim – językiem jidysz lub niemieckim. Posługiwanie się gwara, będącą mieszaniną kilku języków, sprawiało, że język tracił znaczenie jako kryterium narodowościowe. Jednak język nie był wówczas wyznacznikiem świadomości narodowej, a masy ludowe nie stanowiły narodu we współczesnym rozumieniu tego słowa, można je traktować jedynie jako grupy etniczne, z których dopiero w przyszłości miały powstać narody (Tomaszewski 1991).

Pomimo to P. Eberhardt (1996) analizując wyniki rosyjskiego spisu powszechnego z 1897 r., zaliczył do narodu ukraińskiego część ludności powiatu bielskiego wyłącznie na podstawie jej deklaracji ukraińskojęzycznych, choć zaznaczył, że jest to kwestia kontrowersyjna.

Trudno jest ocenić stan świadomości narodowej chłopstwa, gdyż większość była niepiśmienna i mało jest przekazów pisanych, pochodzących od tej warstwy społecznej, a klasy, które miały zwyczaj zapisywać swoje myśli, nie zaprzętały sobie uwagi niższym stanem. Niektórzy historycy, na dowód głęboko zakorzenionej świadomości narodowej chłopstwa, przytaczają jego

¹² Dokumenty powstałe na dworze Wielkiego Księstwa Litewskiego od XIV aż do połowy XVIII w. spisywano w języku starobiałoruskim, który był uznawany za język urzędowy na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego (Tomaszewski 1991, Wasilewski 1925).

znaczny udział w powstaniu kościuszkowskim (sam Kościuszko był potomkiem spolonizowanej szlachty białoruskiej). Inni wskazują jednak na ekonomiczną motywację udziału chłopstwa w powstaniu w nadziei na wyzwolenie z zależności feudalnej. Ma to potwierdzać skromny udział chłopów w kolejnych powstaniach narodowych, gdy cele narodowe przesłaniały powstańczym dowódcom dół niskich stanów (Tomaszewski 1991).

Paradoksalne jest, iż rozbiory i niewola zaborcza Rzeczypospolitej, które niewątpliwie przyspieszyły proces wykształcenia się świadomości narodowej pośród wyższych warstw społeczeństwa, wśród chłopstwa poczyniły jeszcze więcej zamętu. Chłopi pamiętali bowiem, iż dzięki dekretem i ukazom władz zaborczych odzyskali oni wolność od pańszczyzny i feudalnego poddaństwa polskim panom. Stąd owych panów postrzegali jako obcych, a władze zaborcze jako bliższe swoim interesom, więc jakby własne. Dopiero rozwój polskiej oświaty i zmniejszenie analfabetyzmu na obszarach wiejskich diametralnie odmieniły tę sytuację.

Według J. Tomaszewskiego (1991) przełomowym momentem w procesie przenikania świadomości narodowej do warstw ludowych stała się likwidacja stanowego ustroju społecznego, co w każdym z trzech zaborów przebiegało w XIX w. w nieco odmienny sposób. Nie zniesiono jednak wielkiej własności ziemskiej, toteż jeszcze reforma rolna w 1944 r. była przez wielu chłopów uważana za sprawiedliwą, gdyż oznaczała odebranie ziemi nie Polakom, ale „panom”. Pozbawianie ziemi bogatych chłopów, którzy własnym trudem dorobili się dużych gospodarstw, uważano już za krzywdę. Dla mieszczan przełomem było nadanie praw cywilnych i obywatelskich, co Żydów objęło ze znacznym opóźnieniem. Można więc powiedzieć, że proces rozwoju świadomości narodowej warstw nieszlacheckich rozpoczął się w II połowie XVIII w., lecz dopiero w połowie XIX w., gdy zakończono likwidację nierówności stanowych, objął większą część społeczeństwa.

Tradycją polskiej myśli politycznej było traktowanie wszystkich ziem w granicach przedrozbiorowych jako obszaru polskiego, na którym dominował szlachecki naród polski. Uważano, że po wyzwoleniu chłopstwa musi się ukształtować pośród niego polska świadomość narodowa. Dialekty białoruskie i ukraińskie uważano za lokalne gwary chłopskie, które muszą być z czasem wyparte przez język ogólnopolski. Politycy polscy z reguły nie zauważali, że w ciągu XIX w., na wschodzie kraju, wśród ludności mówiącej innymi niż polski językami i przeważnie wyznania innego niż katolickie, kształtowała się już odrębna świadomość narodowa. Jednak niemałą rolę w kształtowaniu tej świadomości odegrali polscy pisarze, poeci wywodzący się z tych ziem, np. Adam Mickiewicz, Konstanty Kalinowski – wydawca białoruskiego pisma „Mużyckaja Prauda”, w którym wzywał do walki przeciwko Rosji. W II połowie XIX w. pojawili się autorzy piszący wyłącznie po białorusku, np.

Ivan Łucewicz (Janka Kupała), choć przeważnie początki ich twórczości literackiej były związane z językiem polskim, głównie dlatego, że utwory twórców białoruskich mogły być drukowane wyłącznie za granicami Rosji. Dopiero dekret cara Mikołaja II, z 1904 r., „znoszący ograniczenia używania języków miejscowych w zachodnich guberniach”, przyczynił się do rozwoju piśmiennictwa białoruskiego. Niektórzy polscy działacze początkowo wspierali rozwój oświaty i publikacji w języku białoruskim, upatrując w tym przeciwwagę dla polityki rusyfikacyjnej caratu. Po rewolucji 1905 r., gdy zaczęły wyłaniać się odrębne białoruskie partie polityczne, drogi polskich i białoruskich polityków rozeszły się. Jednak czasami do dziś znajdują uznanie kontrowersyjne poglądy, iż cały ruch narodowy Białorusinów był perfidną intrygą bądź carskiej ochrony, bądź późniejszych machinacji Stalina, bez których ludności miejscowej nie mogłoby przyjść do głowy, że nie są Polakami albo „tutejszymi”, tylko odrębnym narodem białoruskim.

W kształtowaniu świadomości ukraińskiej udział Polaków był znacząco mniejszy, a wyraźniej występowały tu antagonizmy. Zarówno w przypadku Białorusi, jak i Ukrainy różnice narodowe łączyły się często z różnicami społecznymi. Dla narodów kresów wschodnich polskość kojarzyła się z reguły z klasą posiadającą, ziemiaństwem, szlachtą lub inteligencją. Natomiast rodząca się świadomość białoruska i ukraińska opierała się na ludności chłopskiej, znajdującej się w opozycji do państwa polskiego, szczególnie w odniesieniu do Ukrainy. Odzwierciedleniem tej złożonej sytuacji były stosunki językowe na owych ziemiach w II połowie XIX w. i później. Język polski był zwany mową „pańską”, służącą do porozumiewania się z wyższymi warstwami, natomiast po białorusku lub ukraińsku zwracano się do prostego ludu, były to więc „języki chłopskie” i tak je czasem określano (Davies 2001, Tomaszewski 1991).

Stopniowo rodziła się świadomość związku odrębności narodowej z językiem ojczystym, a co za tym idzie troska o jego zachowanie i popularyzację. Wybitny białoruski polityk, uczony i poeta Bronisław Taraszkiewicz rozpoczął swoją działalność od opracowania gramatyki języka białoruskiego (wydanej dopiero w 1918 r.), która długi czas służyła jako jedyny jej podręcznik.

Długo utrzymywały się – a nawet utrwały – środowiska o nieokreślonej świadomości narodowej. Ludzie ci rozumiejąc, iż nie są ani Rosjanami, ani Polakami, określali się najczęściej jako „tutejsi” lub „prości”, czasem korzystając z nazw regionalnych (Poleszucy, Huculi) lub nawet przezwisk (Łemkowie). Niekiedy na pierwsze miejsce wysuwali przynależność wyznaniową – „prawosławni”. Swoją język nazywali „chłopskim”, „prostym”, „miejscowym”, nie uświadamiając sobie jego przynależności do dialektów litewskich, białoruskich czy ukraińskich. Wpływ na ich późniejsze samookreślenie narodowe miały często bardzo różne elementy, głównie konflikty społeczne, różnice religijne, oddziaływanie polityczne państwa, duchowieństwa. Bardzo

istotnym czynnikiem kształtowania świadomości narodowej był spadek liczby analfabetów w początku XX w., który zwiększył oddziaływanie organizacji społeczno-politycznych, szkoły, prasy, publikacji. Czasami decydowało pochodzenie – z reguły zubożała szlachta, choć stanem majątkowym, językiem i religią nie różniła się od okolicznego chłopstwa, z powodu tradycji szlacheckich określała się jako Polacy, w przeciwieństwie do chłopów, którzy byli „tutejsi” albo „ruscy” (T o m a s z e w s k i 1991).

Świadomość narodowa białoruska i ukraińska kształtowały się stosunkowo późno. Głównymi przyczynami były nieliczne – ponadto w bardzo dużym stopniu spolonizowane lub zrusyfikowane – środowiska szlacheckie tych narodów, brak znaczniejszej burżuazji i zamożnego mieszczaństwa oraz absolutna dominacja ubożego, niewykształconego chłopstwa. Gdy w I połowie XIX w. pojawiły się pierwsze przejawy zainteresowania kulturą narodową, po ukraińsku czy białorusku mówili już tylko – poza nielicznymi wyjątkami – chłopci, wśród których jednak stopień świadomości narodowej był bardzo niski, często byli oni nieświadomi swej przynależności do jakiegokolwiek wspólnoty poza parafią. Praktycznie dopiero wyzwolenie społeczne, rozwój edukacji oraz polityczna aktywizacja mas chłopskich i nielicznej inteligencji zmieniły tę sytuację – zwłaszcza na Ukrainie. Tam też świadomość tych grup kształtowała się w głównej mierze na poczuciu odrębności i antagonizmu względem ludności polskiej.

Zdecydowanie największe trudności napotykał rozwój świadomości białoruskiej, głównie z powodu braku tradycji własnej państwowości, sąsiedztwa silnych organizmów etniczno-kulturowych (polskiego, litewskiego i rosyjskiego), bardzo nielicznych elit intelektualnych, ogólnego zacofania społeczno-gospodarczego, podobieństwa języka białoruskiego do rosyjskiego i ukraińskiego oraz dużej roli prawosławia, co ułatwiało rusyfikację, która wywoływała sprzeciw tylko nielicznych Białorusinów (D a r s k i 1994, E b e r h a r d t 1994, W a s i l e w s k i 1917, 1925, W r ó b e l 1990).

Sytuacja narodowościowa na ziemiach białoruskich była pod koniec XIX w. bardzo skomplikowana. Szlachta oraz nieliczna inteligencja była w większości spolonizowana, miasta – zwłaszcza małe i średnie – zamieszkane głównie przez Żydów, a Rosjanie dominowali wśród warstwy urzędniczej. Większość ludności chłopskiej miała niezwykle niską świadomość narodową. Co prawda mówiła językiem białoruskim (lub zbliżoną gwarą), kultywowała lokalny folklor, ale określała się jako „tutejsi” lub „prości”, a swoją religię jako „ruską” (prawosławną) lub „polską” (katolicką). Nazwa „Białorusin” była praktycznie nie używana i w ogóle nie znana. Większość Białorusinów było wyznania prawosławnego, ale na Podlasiu i Wileńszczyźnie istniały rozległe obszary zamieszkane przez ludność katolicką. W miarę budzenia się świadomości narodowej wśród chłopów, ich edukacji, znaczna część z nich coraz bardziej świadomie deklarowała narodowość polską. Zaczął zarysowywać

się podział wśród ludności chłopskiej – ludność wyznania katolickiego stawała się polska, natomiast wyznania prawosławnego – białoruska. Proces ten dotyczył również białoruskich katolików, którzy w wieku XIX zaczęli powszechnie deklarować polską świadomość narodową, zwłaszcza na Podlasiu (Darski 1994, Eberhardt 1996, Goss 2001, Mironowicz 1992a, Sadowski 1991a, Wasilewski 1925, Wróbel 1990).

Jednak do rozwoju świadomości białoruskiej niemały wkład wnieśli również liczni białoruscy katolicy, zwłaszcza przedstawiciele inteligencji (np. Taraszkiewicz, Petrusiewicz, Hryckiewicz), w tym wielu księży. Wynikało to prawdopodobnie z dużego uzależnienia prawosławnej hierarchii kościelnej od administracji rosyjskiej, podczas gdy katolicyzm był w Rosji wyznaniem dyskryminowanym i dlatego znajdującym się do pewnego stopnia w opozycji wobec istniejącej rzeczywistości. XIX-wieczne zainteresowanie folklorem białoruskim było w głównej mierze dziełem wykształconych białoruskich Polaków, katolików. Praktycznie dzięki nim odrodził się białoruski ruch narodowy. Pomimo ich niewielkiej liczebności, odegrali oni bardzo dużą rolę w popularyzacji języka i w umacnianiu białoruskiej odrębności narodowej. Bardzo istotną funkcję ośrodka intelektualnego pełnił Uniwersytet Wileński. Jednak dopiero na początku XX w. powstały załazki politycznego ruchu narodowego. W 1903 r. garstka inteligentów utworzyła organizację o nazwie „Białoruska Rewolucyjna Hromada”, przemianowaną wkrótce na „Białoruską Socjalistyczną Hromadę” – pierwszą białoruską partię. Między innymi wysunęła ona postulat autonomii. Po rewolucji 1905 r., ruch narodowy sprowadzał się w zasadzie wyłącznie do redagowania tygodnika ludowego „Nasza Dola”, a po jego likwidacji – „Nasza Niwa”, głoszącego tezę o odrębności narodu białoruskiego. Tygodnik ten stał się wkrótce ośrodkiem krystalizowania się całego białoruskiego ruchu narodowego, jednak jego nakład sięgnął zaledwie 3 tys. egzemplarzy, co obrazuje elitarność białoruskich dążeń narodowych. Głównym żądaniem wysuwanym przez kręgi narodowe był postulat wprowadzenia do szkół powszechnych języka białoruskiego, który był nauczany wyłącznie w szkolnictwie prywatnym. Jednak działania białoruskiej narodowej inteligencji nie odbiły się wówczas szerszym echem wśród ogółu społeczności białoruskiej (Bardach 1988, Eberhardt 1996, Urbański 1932, Waldenberg 1992, Wasilewski 1917, 1925, Wróbel 1920).

Z kolei rozwój świadomości narodowej ukraińskiej zależał w głównej mierze od panujących uwarunkowań politycznych, ponieważ całkowicie odmiennie kształtował się on na obszarze zaboru austriackiego, czyli w Galicji, a zupełnie inaczej na terenie zaboru rosyjskiego.

Monarchia austriacka była krajem wielonarodowościowym, jednak o ustroju – szczególnie jak na realia wieku XIX – bardzo liberalnym, respektującym w dużym stopniu odrębności i prawa poszczególnych grup narodowościowych.

W Galicji, pomimo całkowitej polonizacji szlachty, w XIX w., animatorami odrodzenia ukraińskiej świadomości narodowej stała się bardzo nieliczna inteligencja oraz duchowieństwo greckokatolickie. Bardzo intensywna była działalność oświatowo-kulturalna, zwłaszcza prowadzona przez stowarzyszenie „Proświta” i Towarzystwo Naukowe im. Szewczenki. Istniało – choć nieliczne – szkolnictwo ukraińskie, prasa w języku ukraińskim, narodowe partie polityczne. Galicja stała się ośrodkiem kulturalnego i politycznego życia Ukraińców (także tych żyjących w granicach Rosji), głównie z powodu liberalnego ustroju politycznego oraz pozycji Kościoła greckokatolickiego, pretendującego do roli narodowego Kościoła ukraińskiego.

Zupełnie inaczej przedstawiała się sytuacja na obszarze zaboru rosyjskiego, czyli między innymi na Podlasiu, gdzie carat prowadził bardzo skuteczną politykę russyfikacji Ukraińców – likwidując struktury Kościoła greckokatolickiego, rugując ukraiński język, szkolnictwo, kulturę – wręcz negując istnienie odrębnego narodu i języka ukraińskiego. Chłopi byli w dużo większym stopniu zainteresowani kwestiami agrarnymi niż narodowymi, ponadto, inaczej niż w przypadku Polaków czy ludów bałtyckich, język słabo wyodrębniał ich od Rosjan, a wiara prawosławna łączyła z nimi. Kwestia religijna była w tym przypadku niezwykle istotna. Ludność ukraińskojęzyczna, zamieszkująca Podlasie, nie identyfikowała się powszechnie z Ukraińcami zza Bugu, a tym bardziej z Galicji, głównie z powodu różnic religijnych. Na Podlasiu już od początku XIX w., po likwidacji unii, ponownie panowało prawosławie, podczas gdy Ukraińcy z Królestwa Polskiego, a szczególnie Galicji (gdzie w ogóle wówczas nie przeprowadzono likwidacji unii) utrzymali grekokatolicyzm lub przechodzili na wyznanie rzymskokatolickie. Powodowało to – i nadal powoduje – liczne spory o przynależność narodową tej ludności (Goss 2001, Wasilewski 1917).

Prawdziwa wydaje się opinia L. Wasilewskiego (1911), iż, w odróżnieniu od Galicji, w Cesarstwie Rosyjskim Ukraińcy byli „w znacznym jeszcze stopniu materiałem etnograficznym, którego przekształcenie w naród zależy od radykalnej zmiany warunków politycznych”.

Dla polskich polityków pojawienie się świadomości białoruskiej, ukraińskiej czy litewskiej stanowiło wyzwanie, gdyż w tradycyjnym rozumowaniu wyzwolony chłop musiał z natury rzeczy stać się Polakiem, podobnie jak to przebiegało w Małopolsce, Wielkopolsce czy na Mazowszu. Toteż idea obcej intrygi, działalności agentów była głęboko zakorzeniona i oskarżano o nią władze zaborcze, a po 1917 r. bolszewików. Inna sprawa, iż władze te miały wyraźny interes we wspieraniu nowych idei narodotwórczych, prowadzących do wyodrębnienia się słabo zorganizowanych narodów, stanowiących jednak naturalną przeciwwagę dla silnego, państwowotwórczego żywiołu polskiego.

Proces kształtowania się świadomości narodowej polskiej, białoruskiej, ukraińskiej i litewskiej uległ przyspieszeniu pod wpływem rewolucji 1905 i 1917 r. oraz – zwłaszcza – wydarzeń I wojny światowej. Powstawały wydawnictwa w językach narodowych, zaczęła się rozwijać inteligencja twórcza, rozwijała się działalność polityczna o charakterze narodowym. Pod koniec I wojny okupacyjne władze niemieckie, wykorzystując aspiracje ludów podbitych przez Rosję, sprzyjały powstawaniu narodowych systemów oświaty oraz zależnych od siebie organów państwowych. Rewolucja rosyjska i upadek caratu przyniosły szansę utworzenia niepodległych państw w Europie Środkowo-Wschodniej. Skorzystały z tego Polska, Litwa, Łotwa, Estonia i Finlandia. Nie powiodły się natomiast – głównie na skutek przeciwdziałania władz polskich oraz bolszewickich – próby stworzenia niepodległej Białorusi i Ukrainy (Darski 1994, Tomaszewski 1991, Wasilewski 1925, Wróbel 1990).

2.3. Sytuacja narodowościowo-społeczna na Podlasiu w okresie międzywojennym

Ukształtowane na drodze walki, dyplomacji i plebiscytów granice odrodzonego państwa polskiego nie objęły wyłącznie ziem etnicznie czysto polskich. Porządek wersalski ustanowił wielonarodowe państwo w Europie Środkowej, obejmujące obok dominującego w nim narodu polskiego, także kilka innych narodów. W szczególności dotyczyło to postanowień traktatu pokojowego podpisanego w Rydze w 1921 r., kończącego wojnę pomiędzy Rzeczpospolitą a Rosją i Ukrainą, który pozostawił po polskiej stronie granicy wschodniej dużą liczbę ludności mówiącej niepolskimi językami, często również o niepolskiej świadomości narodowej. Ponadto w niektórych rejonach te mniejszości przeważały, dotyczyło to głównie Ukraińców i Białorusinów we wschodniej Polsce oraz Litwinów w niektórych gminach Wileńszczyzny. Narody te znalazły się w granicach państwa polskiego wbrew swojej woli, a niepodległość Polski przyniosła im rozbiór własnych terytoriów etnicznych.

Dokładne ustalenie liczby ludności poszczególnych mniejszości narodowych nie jest sprawą łatwą, głównie z powodu polityki rządu polskiego w kwestii spisów narodowych i wątpliwej ich wiarygodności w zakresie kwestii mniejszości narodowych, o czym obszernie pisze J. Tomaszewski (1985a, b, 1991). Polegało to nie tylko na bezpośrednim fałszowaniu wyników (szczególnie w Galicji Wschodniej), tendencyjnym zadawaniu pytań przez dokonujących spisu, stosowaniu nierzetelnych metod zbierania i opracowywania danych, ale również na bojkocie przez niektóre grupy narodowościowe – nie uznające polskiej suwerenności – samego spisu, np. Ukraińców. W spisie nie udało

się także wyodrębnić pewnych, ewidentnie występujących w Polsce, grup narodowych, np. Słowaków, Cyganów, Karaimów, Tatarów.

W okresie międzywojennym miały miejsce dwa narodowe spisy ludności – w latach 1921 i 1931. Pierwszy spis, odbywający się w warunkach niezakończzonego procesu ustalania granic Polski, nie objął Śląska i Wileńszczyzny, a także został zbojkotowany przez dużą część społeczności ukraińskiej. Ponadto w województwach wschodnich – w tym na obszarze Podlasia – odbył się jeszcze w trakcie trwania powojennych ruchów migracyjnych. Stąd najczęściej dla zobrazowania stanu populacji mniejszościowych w okresie międzywojennym stosuje się wyniki drugiego spisu, które J. Tomaszewski (1985a, b, 1991) skrupulatnie korygował na podstawie dostępnych informacji na temat metod fałszowania wyników na wszystkich szczeblach ich obróbki (tab. 10). Dodatkowo w spisie z 1931 r., rubrykę „narodowość” zastąpiono pytaniami o „język ojczysty” i „wyznanie”.

Wyznawana religia nie jest oczywiście kryterium narodowościowym, choć można się tu dopatrzeć pewnych zależności. W Polsce od dawna bardzo silny jest stereotyp Polaka-katolika. Był on w dużym stopniu uzasadniony, choć tradycja polskości wiązała się również z wyznaniem protestanckim (np. Mazury, Śląsk Cieszyński). Z drugiej strony w międzywojennej Polsce religię rzymskokatolicką wyznawała większość Litwinów i Słowaków, niewielka część Białorusinów (szczególnie na Podlasiu i Wileńszczyźnie) i Niemców oraz bardzo nieliczni Ukraińcy.

Podobny stereotyp utożsamiał wyznanie greckokatolickie z Ukraińcami byłego zaboru austriackiego, a prawosławie wyłącznie z Rosjanami, Ukraińcami i Białorusinami dawnego zaboru rosyjskiego. Jest to również w dużym stopniu prawdziwe, jednak trzeba pamiętać, że w Polsce mieszkali również Polacy wyznania prawosławnego i greckokatolickiego, jednak w zdecydowanie mniejszej liczbie.

Spis z 1931 r. wykazał około miliona osób, które przy języku polskim podały religię prawosławną lub greckokatolicką. Prawdopodobnie w większości nie byli to Polacy, a Białorusini i Ukraińcy. Ponadto wykazał on, w przeciągu 10 lat, niebywałą, ponad 35% wzrost liczby Polaków-greckokatolików, których miało być w południowo-wschodniej Polsce aż 487 tys. Bardzo trudno zgodzić się z wiarygodnością tych liczb.

Część ludności określała się w kategoriach regionalnych (np. „tutejsi”, Poleszacy, Huculi, Łemkowie, Ślązacy). Było to spowodowane wieloma czynnikami, głównie niechęcią do jednoznacznej deklaracji narodowościowej, słabo wykształconą świadomością narodową, wpływem różnokulturowych pograniczy etnicznych. Z powodu braku możliwości określenia liczebności takich grup, w praktyce przypisywano je do poszczególnych narodowości zamieszkujących Polskę, co często prowadziło do błędów.

Ludność deklarującą jako ojczysty język „ruski” J. Tomaszewski zaliczył do mówiącej po ukraińsku. Rozróżnienie na Rusinów oraz Ukraińców – a co za tym idzie na język ruski oraz ukraiński – miało w istocie charakter polityczny. Określenie „Ukraińiec”, w sensie narodowości, rozpowszechniło się stosunkowo późno, dopiero w XIX w. Wcześniej, przez stulecia posługiwano się etnonimem „Rusin”, który miał szersze znaczenie, ponieważ obejmował w przeszłości również ludność mówiącą po białorusku. Wraz z kształtowaniem się świadomości narodowej ukraińskiej, określenie „Rusin” zaczęto stosować dla grup odrębnych od Polaków, ale niechętnych narodowej ideologii ukraińskiej i nawiązujących do bliskości z narodem rosyjskim. Dotyczyło to głównie ziem zaboru austriackiego (np. Łemków). Często podkreślany jest brak zasadniczej odrębności oraz jedność języków ukraińskiego i ruskiego. Różnice dotyczyły głównie koncepcji politycznych. Polskim władzom politycznym podtrzymywanie takiego podziału przynosiło duże korzyści, przede wszystkim „rozbijało” społeczność ukraińską, zwiększało „wieloetniczny” charakter niektórych regionów Polski (największy udział deklaracji języka „ruskiego” – do 25% – był w województwach południowo-wschodnich, czyli etnicznie ukraińskich), pozwalało liczebnie dominować ludności deklarującej język polski.

Zastanawiająca jest w wynikach spisu tak duża liczba osób innojęzycznych. Oczywiście nie oznaczało to mozaiki przedstawicieli innych narodów, w tej właśnie kategorii umieszczono ponad 707 tys. osób, które zadeklarowały – praktycznie tylko w województwie poleskim – jako ojczysty język „tutejszy”. Występowanie kategorii osób, które nie potrafią określić swego języka ojczystego lub przynależności narodowej, nie jest zjawiskiem specyficznym ani dla Polski, ani tym bardziej dla Polesia. Ludność „tutejsza” (lub mówiąca językiem „tutejszym”) występowała i występuje na wielu obszarach pogranicza. Dla województwa poleskiego specyficzną cechą była masowość zjawiska ludności „tutejszej”, gdzie zdecydowanie ponad 50% mieszkańców nie było w stanie określić swego języka ojczystego, a co za tym idzie narodowości. Według J. Tomaszewskiego nie było to spowodowane prześladowaniami narodowościowymi ani bezpośrednimi fałszerstwami (te zjawiska miały miejsce głównie w Galicji Wschodniej), ale bardzo niskim i dopiero rodzącym się poczuciem świadomości narodowej wśród części ludności kresów wschodnich, zwłaszcza Polesia. Z powodu jednoczesnych deklaracji wyznania prawosławnego tej grupy ludności oraz – co bardzo istotne – na ogół wyższego wśród Ukraińców niż Białorusinów stopnia świadomości narodowej, J. Tomaszewski szacuje, że mieszkańcy Polesia deklarujący język „tutejszy”, faktycznie w 3/4 posługiwali się językiem białoruskim, a w 1/4 ukraińskim (T o m a s z e w s k i 1963, 1985a, b, 1991).

Struktura narodowościowa Rzeczypospolitej Polskiej w 1931 r.

Narodowość	Według danych urzędowych*		Według szacunków J. Tomaszewskiego	
	liczba osób (tys.)	odsetek ogółu ludności	liczba osób (tys.)	odsetek ogółu ludności
Polacy	21 993	68,9	20 644	64,7
Ukraińcy	4 442	13,9	5 114	16,0
Żydzi	2 733	8,6	3 114	9,8
Białorusini	990	3,1	1 954	6,1
Niemcy	741	2,3	780	2,4
Rosjanie	139	0,4	139	0,4
Litwini	79	0,2	83	0,3
Czesi	38	0,1	38	0,1
Inni	800	2,6	11	0,1
Nie podana	–	–	39	0,1

* Według deklarowanego języka ojczystego.

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Tomaszewski (1985b, s. 35).

Jak widać, rzeczywisty udział Polaków w ogóle ludności kraju nie przekraczał 65%. Posiadając aż 35% ludności należącej do mniejszości narodowych, Polska była – nawet jak na warunki Europy Środkowej – krajem wyjątkowo zróżnicowanym narodowo. Największe różnice pomiędzy wynikami oficjalnymi a szacunkami dotyczyły liczby Ukraińców i Białorusinów i wynikały zarówno z bezpośrednich fałszerstw, jak i z różnego traktowania ludności deklarującej język ojczysty „tutejszy” lub polski, przy jednoczesnej przynależności do prawosławia.

Interesujące może być porównanie deklaracji wyznania z obu międzywojennych spisów ludności (tab. 11).

Spółeczeństwo polskie było oczywiście zdominowane przez religię rzymskokatolicką, której wyznawcami było ponad 20 mln mieszkańców, co stanowiło 64,8% ogółu ludności. Drugim co do liczebności wyznaniem było prawosławie (3,7 mln wiernych), czyli 11,8%, a trzecim greckokatolicyzm, mający 3,3 mln wyznawców, tj. 10,4% ogółu społeczeństwa. Dopiero na kolejnym miejscu sytuuje się grupa wyznania mojżeszowego, stanowiąca 3,1 mln obywateli (9,7%). Można więc powiedzieć, iż obok dominującej religii rzymskokatolickiej, Polska była ojczyzną niemal równorzędnych populacji wyznawców kolejnych trzech wyznań, z których dwa należały do chrześcijańskiego obrządku wschodniego, choć podlegały hierarchicznie różnym

Tabela 11

Struktura wyznaniowa ludności Rzeczypospolitej Polskiej w 1921 i 1931 r.

Wyznanie	1921		1931			
	odsetek ogółu ludności		liczba osób (tys.)		odsetek ogółu ludności	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Rzymskokatolickie	57,1	63,9	5 564	15 105	63,7	65,1
Greckokatolickie	3,6	14,7	322	3 013	3,7	13,0
Prawosławne	2,7	13,8	190	3 571	2,7	15,4
Ewangelickie	3,9	3,6	243	592	2,8	2,5
Inne chrześcijańskie	0,2	0,3	17	129	0,2	0,6
Mojżeszowe	32,4	3,7	2 380	734	27,3	3,2
Inne niechrześcijańskie	0,0	0,0	3	4	0,0	0,0
Nieokreślone	0,1	0,0	10	35	0,1	0,2

Źródło: *Mały rocznik statystyczny*, 1937.

ośrodkom religijnym świata, a trzecie było wyznaniem niechrześcijańskim. Wyznawcy pozostałych religii stanowili rzeczywiste mniejszości, z których największą byli ewangelicy 835 tys. (2,6%). Przedstawiciele innych religii chrześcijańskich (przede wszystkim mariawici, członkowie kościoła polskokatolickiego i innych odłamów religii protestanckiej) stanowili sporą grupę 145 tys. osób, czyli 0,5% ogółu społeczeństwa Polski. W świetle powyższych wyników spisu w zakresie struktury religijnej teza, iż Rzeczpospolita Polska była krajem katolickim, nie jest tak oczywista.

Na Podlasiu zamieszkiwali wówczas – obok zdecydowanie dominującej ludności polskiej – głównie Białorusini, Żydzi, Ukraińcy oraz nieliczni Rosjanie. Zatem poza Polakami, na badanym obszarze mieszkali przedstawiciele wszystkich trzech głównych mniejszości narodowych Polski międzywojennej.

Dokładne określenie – na podstawie wyników spisu ludności – struktury narodowościowo-religijnej Podlasia w tym okresie jest bardzo utrudnione, głównie z powodu zmian administracyjnych. Po I wojnie światowej, niestety, nie utworzono odrębnego województwa podlaskiego, ponadto historyczne Podlasie podzielono pomiędzy dwa nowo powstałe duże województwa: białostockie, które objęło zdecydowaną większość Podlasia (z Białymstokiem, Bielskiem, Drohiczyń, Siemiatyczami, Mielnikiem, Czeremchą, Hajnówką, Knyszynem), ale także północno-wschodnie Mazowsze, Suwalszczyznę i Grodzieńszczyznę, oraz lubelskie, obejmujące między innymi część Podlasia na południe od Bugu.

Tabela 12

Struktura wyznaniowa ludności Podlasia według powiatów (na podstawie danych spisu powszechnego ludności z 1931 r.)

Powiaty	Ogółem ludności	Ludność według wyznania religijnego									
		rzymsko- katolickie		grecko- katolickie		prawosławne		mojżeszowe		pozostałe*	
		ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%
Sokółka	103 135	81 030	78,6	63	0,1	13 266	12,8	8 528	8,3	248	0,2
Białystok	140 078	105 685	75,4	116	0,1	21 919	15,6	11 005	7,9	1 353	1,0
Białystok miasto	91 101	41 493	45,4	126	0,1	7 502	8,2	39 165	43,0	2 815	3,1
Bielsk	202 410	91 215	45,1	328	0,2	91 421	45,2	18 502	9,1	944	0,4
Wysokie Maz.	89 103	78 584	88,2	41	0,1	335	0,4	9 875	11,0	268	0,3
Sokołów	83 949	74 941	89,3	31	0,0	145	0,2	8 334	9,9	498	0,6
Siedlce	151 411	125 018	82,6	52	0,0	657	0,4	23 069	15,2	2 615	1,7
Radzyń	99 089	80 520	81,3	34	0,0	1 840	1,9	15 548	15,6	1 147	1,1
Razem	960 276	678 486	70,6	791	0,1	137 085	14,3	134 026	14,0	9 888	1,0

* Głównie wyznawcy różnych odłamów religii protestanckiej i bezwyznaniowcy.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Statystyka Polski, 1938, Drugi Powszechny Spis Ludności z dnia 9 XII 1931 roku*, z. 83, 85.

Tabela 13

Struktura językowa ludności Podlasia¹³ według powiatów (na podstawie danych spisu powszechnego ludności z 1931 r.)

Powiaty	Ludność według deklarowanego języka ojczystego									
	polski		białoruski		ukraiński*		jidysz**		rosyjski	
	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%
Sokołka	92816	90,0	1606	1,5	56	0,1	8133	7,9	301	0,3
Białystok	116709	83,3	9632	6,9	108	0,1	10914	7,8	1833	1,3
Białystok miasto	46386	50,9	518	0,6	100	0,1	38790	42,6	3263	3,6
Bielsk	111377	55,0	57817	28,6	2079	1,0	18234	9,0	12539	6,2
Wysokie Maz.	78881	88,5	52	0,1	33	0,0	9791	11,0	96	0,1
Sokołów	75376	89,8	6	0,0	39	0,0	8261	9,8	22	0,0
Siedlce	129414	85,5	84	0,1	132	0,1	20922	13,8	169	0,1
Radzyń	84174	85,0	12	0,0	326	0,3	13787	13,9	46	0,1
Razem	735133	76,5	69727	7,3	2873	0,3	128832	13,4	18269	1,9
									5442	0,6

* Zaliczono do tej kategorii osoby deklarujące zarówno język ojczysty ukraiński, jak i ruski.

** Zaliczono do tej kategorii osoby deklarujące zarówno język ojczysty „żydowski”, jak i hebrajski.

Źródło: jak do tab. 12.

¹³ Na podstawie deklaracji „języka ojczystego” podczas spisu z 1931 r.

Ogólna struktura narodowościowo-religijna województw białostockiego i lubelskiego, z powodu ich dużego obszaru, obejmującego zarówno ziemie etnicznie polskie, jak i białoruskie czy ukraińskie, jest całkowicie nieprzydatna do przedstawienia specyficznej sytuacji pogranicza etniczno-religijnego na Podlasiu.

Specyfikę taką można zobrazować, przedstawiając wyniki powszechnego spisu ludności z 1931 r., na poziomie poszczególnych powiatów leżących na obszarze historycznego Podlasia, rozumianego jako obszar byłego województwa podlaskiego, utworzonego po unii polsko-litewskiej w 1569 r. i istniejącego do III rozbioru Polski w roku 1795, czyli ponad 220 lat (tab. 12, 13). Niestety, granice powiatów międzywojennych nie pokrywają się z dawną granicą województwa podlaskiego. Pomimo to można przyjąć, że powiaty Sokółka, Białystok, Wysokie Mazowieckie, Bielsk, z województwa białostockiego, oraz powiaty Sokołów, Siedlce i Radzyń, z województwa lubelskiego, odpowiadają – w pewnym przybliżeniu – obszarowi dawnego województwa podlaskiego. W rzeczywistości łączny obszar tych powiatów jest większy niż byłego województwa – szczególnie w części północno-wschodniej – ale nie zmienia to zasadniczo zbliżonego zarysu terytorialnego. Ponadto dane na poziomie gmin są niedostępne, co uniemożliwia większą dokładność.

Bardzo interesująco przedstawia się zestawienie wyników w tabelach 12 i 13 z wynikami tego samego spisu porównującymi zależności pomiędzy ludnością deklarującą jako „język ojczysty” – polski, białoruski, ukraiński lub rosyjski, a ludnością deklarującą się jako wyznawcy religii rzymskokatolickiej, prawosławnej lub greckokatolickiej (tab. 14, 15). Pominęto tu świadomie ludność żydowską, ponieważ w jej przypadku zależność językowo-wyznaniowa jest niemal pełna. Niestety, dane te dostępne są wyłącznie w skali całych województw.

Tabela 14

Język ojczysty a wyznanie – województwo białostockie
(na podstawie danych spisu powszechnego ludności z 1931 r.)

Wyznanie religijne	Ludność ogółem	Ludność według deklarowanego języka ojczystego							
		polski		białoruski		ukraiński*		rosyjski	
		ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%
	1 643 844	1 182 259	71,9	205 590	12,5	3 405	0,2	35 148	2,1
Rzymskokatolickie	1 114 077	1 093 327	98,1	6 430	0,6	80	0,0	244	0,0
Prawosławne	304 667	75 899	24,9	197 977	65,0	2 628	0,9	27 902	9,2
Greckokatolickie	1 491	488	32,7	410	27,5	407	27,3	183	12,3

* Zaliczono do tej kategorii osoby deklarujące zarówno język ojczysty ukraiński, jak i ruski.

Źródło: jak do tab 12, z. 83.

Tabela 15

Język ojczysty a wyznanie – województwo lubelskie
(na podstawie danych spisu powszechnego ludności z 1931 r.)

Wyznanie religijne	Ludność ogółem	Ludność według deklarowanego języka ojczystego							
		polski		białoruski		ukraiński*		rosyjski	
		ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%	ogółem	%
	2 464 936	2 109 199	85,6	1 295	0,1	73 828	3,0	2 833	0,1
Rzymskokatolickie	1 895 764	1 894 396	99,9	90	0,0	296	0,0	69	0,0
Prawosławne	210 373	134 238	63,8	1 170	0,6	72 115	34,3	2 704	1,3
Greckokatolickie	3 382	2 240	66,2	16	0,5	1 092	32,3	25	0,7

* Zaliczono do tej kategorii osoby deklarujące zarówno język ojczysty ukraiński, jak i ruski.
Źródło: jak do tab. 12, z. 85.

Wyniki powszechnego spisu ludności z 1931 roku pokazują na całym obszarze Podlasia całkowitą dominację polskiej ludności katolickiej (tab. 12, 13). Jedynie miasto Białystok, z powodu znacznego udziału ludności żydowskiej, oraz powiat bielski, z powodu dużej grupy prawosławnej ludności białoruskiej, są terenami silnie zróżnicowanymi pod względem religijno-narodowościowym. Można zauważyć wzrost udziału polskiej ludności katolickiej, przy równoczesnym zmniejszaniu się odsetka prawosławnej ludności białoruskiej i ukraińskiej, w miarę przesuwania się na zachód oraz południe Podlasia. Zdecydowanie najbardziej zróżnicowane pod względem etniczno-religijno-językowym jest Podlasie środkowo-wschodnie, zwłaszcza powiaty bielski i białostocki.

Obok zdecydowanie dominującej religii rzymskokatolickiej, na obszarze Podlasia występują jeszcze dwa równorzędne wyznania religijne (tab. 12). Jest to w głównej mierze prawosławie, licznie reprezentowane zwłaszcza w części środkowej i północnej, w powiatach bielskim (ponad 65% ogółu ludności prawosławnej Podlasia), białostockim i sokólskim. Wyraźną granicą pomiędzy ludnością prawosławną a katolicką jest na północy rzeka Biebrza, na zachodzie Narew i Nurzec (granica powiatów Bielsk i Wysokie Mazowieckie), na południu Bug. W powiatach: Wysokie Mazowieckie, Sokółów, Siedlce i Radzyń udział ludności prawosławnej jest znikomy. Wynika to zarówno ze średniowiecznych kierunków osadnictwa ludności polskiej i ruskiej, jak i z XIX-wiecznych wydarzeń politycznych, kiedy władze rosyjskie likwidując struktury Kościoła unickiego i przymusowo „nawracając” na prawosławie, doprowadziły z jednej strony do dominacji tego wyznania, ale zarazem do trwałego zniechęcenia części ludności ruskiej do Cerkwi. W konsekwencji, po ukazaniu się „Aktu tolerancji religijnej” w 1905 r., większość ludności

prawosławnej przeszła na katolicyzm, zwłaszcza na terenie południowego Podlasia, co było jednoznaczne z deklaracją narodowości polskiej, zmieniając tam trwale strukturę religijno-etniczną. Nie bez znaczenia były również postępujące procesy polonizacji, a co za tym idzie prozelityzmu¹⁴ wiejskich społeczności przez sąsiadujący rzymskokatolicki żywioł polski, przede wszystkim na terenie włączonym do Królestwa Polskiego. Ponadto, większość ludności pozostającej przy prawosławiu armia carska w 1915 r. ewakuowała na wschód. Duża część z nich już nie powróciła. Wydarzenia te spowodowały, że obszar południowego Podlasia stał się pod względem etnicznym zdecydowanie polski, z kilkunastoprocentową domieszką ludności żydowskiej. Zamieszkiwało tam w okresie międzywojennym tylko nieco ponad 2,5 tys. prawosławnych, co stanowiło zaledwie 0,8% ogółu mieszkańców. Na obszarze środkowego i północnego Podlasia (gdzie likwidacja unii miała miejsce wcześniej, a dominacja prawosławia w XIX w. trwała dłużej, praktycznie przez dwa-trzy pokolenia), udział ludności prawosławnej był zdecydowanie większy, choć tylko w powiecie bielskim dorównywał on pozycji religii rzymskokatolickiej (E b e r h a r d t 1996, W a k a r 1917a).

Trzecią istotną grupą religijno-językową jest ludność żydowska, rozmieszczona w miarę równomiernie na obszarze całego Podlasia, zamieszkująca głównie miasta, zwłaszcza Białystok, gdzie stanowiła ponad 40% mieszkańców.

Liczba wyznawców religii greckokatolickiej była minimalna (szczególnie w części południowej), w większości powiatów nie przekraczała 0,1%. Było to oczywiście konsekwencją likwidacji Kościoła greckokatolickiego przez władze carskie w XIX w., przymusowych konwersji wiernych na prawosławie, a następnie – po 1905 r. – powszechnego opowiadania się tej ludności za wyznaniem rzymskokatolickim.

Najbardziej uderzającą cechą wyników spisu jest praktycznie brak występowania ludności ukraińskiej (tab. 13). Na całym Podlasiu w 1931 r. zaledwie niecałe 3 tys. osób (0,3% ogółu) zadeklarowało ukraiński jako język ojczysty, z czego ponad 70% przypadało na jeden tylko powiat bielski. W poszczególnych powiatach Podlasia udział ludności ukraińskiej z reguły nie przekraczał 0,1%. Ponadto, wcześniejszy spis z 1921 r. wykazał w całym województwie białostockim tylko 304 osoby (!) narodowości ruskiej (kategoria „narodowość ukraińska” nie występowała w formularzu spisowym), przy prawie 120 tys. narodowości białoruskiej¹⁵. W samym powiecie bielskim dominowała ludność narodowości polskiej – 87 tys., przed białoruską – 45 tys., oraz żydowską – 15 tys. Rusinów (Ukraińców) miało być w całym powiecie zaledwie 66 osób (!) (K r y s i ń s k i 1929).

¹⁴ Dążenie do nawracania innych na swoją wiarę, w tym przypadku wiarę rzymskokatolicką (W. K o p a l i ń s k i, 2000, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa).

¹⁵ Na podstawie *Statystyka Polski, 1927, Pierwszy Powszechny Spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921*, t. 19, *Województwo białostockie*.

Jest to zjawisko zadziwiające, choćby z tego powodu, że wcześniejszy o zaledwie 20–30 lat spis ludności, dokonany na obszarze obwodu białostockiego przez władze carskie w 1897 r., wykazał tylko w powiecie bielskim ponad 60 tys. Rusinów (Ukraińców) i zaledwie 6 tys. Białorusinów (Eberhardt 1996, Hawryluk 1999, Wakar 1917a). Ponadto powiat bielski w granicach Rzeczypospolitej został bardziej rozbudowany w kierunku wschodnim, powiększony o okolice Hajnówki, Białowieży, Milejczyc, czyli o prawosławne ziemie ruskie.

Wyniki spisów przeprowadzonych w okresie II Rzeczypospolitej pokazują, że w latach dwudziestych i trzydziestych ok. 30% ludności powiatu bielskiego stanowiła prawosławna ludność białoruska (prawie 60 tys. osób), której żadne XIX-wieczne spisy ludności w tak dużym stopniu na tym obszarze nie wykazywały. Nastąpiła za to praktycznie „likwidacja” etnosu ukraińskiego – do początku XX w. powszechnie występującego na tym terenie. W jaki sposób w tak krótkim czasie doszło do tak fundamentalnych zmian struktury etnicznej na obszarze środkowego Podlasia?

J. Wiśniewski (1977) próbując wyjaśnić ten fenomen, dochodzi do wniosku, że „Miejscowi określali ludność ruską w powiecie bielskim jeszcze w początkach XX wieku jako Rusinów lub Ukraińców. Bardzo możliwe, że osiedlenie się wśród nich autentycznych Białorusinów, działalność urzędników i popów białoruskiego pochodzenia spowodowała, że zaczęto ich uważać za Białorusinów”.

Jest to prawdopodobne, jednak najistotniejszym wydarzeniem pomiędzy 1897 a 1921 r. na tym terenie była I wojna światowa i powstanie niepodległej Rzeczypospolitej. Głównych przyczyn tak istotnych zmian deklaracji narodowościowych należy upatrywać właśnie w tych zdarzeniach.

W początkowym okresie wojny narodowi działacze białoruscy, projektując zarys terytorialny przyszłej, niepodległej Białorusi, nie wysuwali pretensji terytorialnych do ziem etnicznie ukraińskich. Jednak wraz z końcem niemieckich sukcesów na froncie oraz rozwojem rewolucji w Rosji zaczęły pojawiać się projekty stworzenia państwa białorusko-litewskiego w granicach historycznej Litwy, składającej się także z etnicznie ukraińskich, południowych części ówczesnej guberni mińskiej i grodzieńskiej (razem z powiatem bielskim). Nie spotkało się to wówczas z poparciem polityków litewskich, jednak zmieniło rozumienie pojęcia „Białoruś” przez wielu działaczy białoruskich. Odtąd politycy białoruscy, praktycznie we wszystkich kolejnych dokumentach, zaczęli traktować południowe granice guberni grodzieńskiej, jako granicę projektowanego państwa białoruskiego (w późniejszym okresie federacji litewsko-białoruskiej), którego powstanie pod patronatem Niemiec ogłoszono 24 marca 1918 r. Od tego okresu Podlasie, aż po linię Bugu, znalazło się na trwałe w kręgu zainteresowań i działalności białoruskich organizacji społeczno-politycznych. Trzeba jednak pamiętać, że zdecydowana większość prawosław-

nych mieszkańców tych ziem nie przejawiała jakiegokolwiek zainteresowania białoruskim życiem politycznym, nie zdawała sobie sprawy z działalności własnej elity, nie identyfikowała się z narodem białoruskim. Wśród tej ludności tendencje separatystyczne były bardzo słabe, a aktywność polityczna dotyczyła bardzo wąskiej, marginalnej grupy ludzi.

Nieco wcześniej, 22 stycznia 1918 r., ogłoszono niepodległość Ukraińskiej Republiki Ludowej (również pod niemieckim patronatem), której granice z kolei – choć przesunięte daleko na zachód na obszarze byłego Królestwa Polskiego (po Krasnystaw, Radzyń, Międzyrzec, Sarnaki) – nie obejmowały jednak powiatu bielskiego, głównie z powodu sprzeciwu polskich kół polityczno-wojskowych, które ze względów strategicznych nie chciały dopuścić Ukraińców do linii środkowego Bugu i twierdzy w Brześciu. Ponieważ terenów tych nie można było zaliczyć do polskiego obszaru etnicznego, zaczęto upowszechniać twierdzenie o jego narodowo-białoruskim charakterze.

Kłęska Niemiec i zakończenie I wojny światowej stworzyły całkowicie odmienną sytuację polityczną na Podlasiu. Pomimo to, jeszcze podczas konferencji pokojowej w Wersalu, politycy białoruscy domagali się bezskutecznie stworzenia niepodległej Białorusi, w skład której miał wejść również powiat bielski. Jednak w wyniku wojny polsko-bolszewickiej oraz postanowień traktatu ryskiego z 1921 r., plany państwowości białoruskiej oraz ukraińskiej zostały ostatecznie unicestwione, a ziemie te podzielone pomiędzy Polskę i ZSRR (Darski 1994, Hawryluk 1995, 1998, 1999, Wróbel 1990).

Rodzący się podczas wydarzeń I wojny światowej białoruski ruch narodowy był za słaby, aby przejąć kontrolę nad zdecydowanie polskim pod względem etniczno-religijnym Podlasiem. Jednak propagowane wówczas „poszerzenie” obszaru białoruskiego o część Podlasia oraz Polesia było cennym argumentem dla polskich polityków w negowaniu ukraińskich praw do tych obszarów. Etnos białoruski – w odróżnieniu od ukraińskiego – był przez większość ówczesnych działaczy polskich lekceważony i uważany za zdecydowanie mniej „groźny” dla odradzającej się Rzeczypospolitej. Ponadto oficjalne, „rządowe” uznanie podlaskich Rusinów za Białorusinów zmniejszyło liczebność – i tak wówczas największej – ukraińskiej mniejszości narodowej.

Manipulacje te były bardzo ułatwione przez nadal bardzo słabo rozwinięte, zwłaszcza wśród wiejskiej społeczności Podlasia, poczucie tożsamości narodowej oraz istniejące różnice religijne – a co za tym idzie brak poczucia jedności pomiędzy wyznającymi prawosławie podlaskimi Ukraińcami, a zdecydowanie dominującymi wśród Ukraińców z Galicji wyznawcami grekokatolicyzmu (Goss 2001).

Wielu polskich badaczy z okresu międzywojennego kwestionuje tak gwałtowne zmiany struktury etnicznej na Podlasiu. Wbrew oficjalnym wynikom spisu z 1921 r., jeden z najwybitniejszych znawców sytuacji narodowościowej wschodniej Polski początku XX w., L. Wasilewski (1927), uznaje

południowo-wschodnią, prawosławną część powiatu bielskiego za ziemie ukraińskie i podkreśla, że „powiat Bielsk wykazuje 30,5% Białorusinów będących w rzeczywistości Ukraińcami językowo”. Również A. Krysiński (1928, 1929), zgadzając się z L. Wasilewskim, określa całą ludność prawosławną żyjącą na obszarze wschodniej części powiatu bielskiego, pomiędzy Narwią a Bugiem i na wschód od linii Siemiatycze-Milejczyce-Boćki-Bielsk, za „niewątpliwie Ukraińców” i podkreśla, że „do ukraińskiego Podlasia, wypadłoby również doliczyć historycznie doń należący powiat bielski województwa białostockiego”. Także J. Tomaszewski (1985a) zaznacza, że „w województwie białostockim (powiecie bielskim) mieszka pewna liczba Ukraińców”.

Kolejną kontrowersyjną kwestią wynikającą ze spisów ludności jest porównanie deklaracji „języka ojczystego” i wyznania, a szczególnie osób, które przy języku polskim podały religię prawosławną lub greckokatolicką. Spis z 1931 r. wykazał w skali Polski ponad milion takich osób, a w samym tylko województwie białostockim ponad 76 tys. Prawdopodobnie w większości nie byli to Polacy, a Białorusini i Ukraińcy (Tomaszewski 1985a, tab. 5). Również ówcześni polscy badacze (Wasilewski 1925, Krysiński 1928, 1929) zgodnie podkreślali, że pojęcie Polaka prawosławnego w okresie międzywojennym było nierealne. Wszystkich wyznawców religii prawosławnej zaliczali oni do Białorusinów lub Ukraińców, a deklaracje języka polskiego obok wyznania prawosławnego składali na karb słabej świadomości narodowej ludności chłopskiej.

Powszechnie uważa się, że kryterium „języka ojczystego” zawyżyło liczbę ludności polskiej. Lepszym sposobem szacunkowego określenia narodowości – choć często również zawodnym, szczególnie na obszarach pograniczy – była deklaracja wyznania, która szczególnie w województwach wschodniej Polski lepiej oddawała narodowość mieszkańców niż statystyka językowa (Eberhardt 1996). Religia prawosławną odpowiadała narodowości białoruskiej lub ukraińskiej, a rzymskokatolicka bezpośrednio kojarzyła się z narodowością polską. Jednak na Podlasiu wyznawcami tej religii była również część ludności białoruskiej. Z kolei w tym przypadku, zarówno L. Wasilewski jak i A. Krysiński, konsekwentnie postulując „wyższość” deklaracji wyznaniowej nad językową, zaliczają wszystkich Białorusinów-katolików do narodowości polskiej. Jak pisze L. Wasilewski (1925) „przywiązanie Białorusina-katolika do Kościoła katolickiego czyniło zeń prawie zawsze Polaka pod względem świadomości narodowej”. Szczególnie Białorusini-katolicy okolic Wilna, Grodna oraz powiatów sokólskiego, białostockiego i bielskiego na Podlasiu posiadali polskie poczucie narodowe, pomimo używania i deklarowania języka białoruskiego lub lokalnej gwary. Niestety, brak jest wiarygodnych danych na temat liczby katolików wśród Białorusinów. Szacunki wahają się według różnych źródeł od 7% do 25% (Chałupczak, Browarek 1998, Krysiński 1928, 1929, Mironowicz 1992, Tomaszewski 1985a).

Wykazana w spisach ludności z lat 1897, 1921, 1931 granica pomiędzy ludnością katolicką a prawosławną na terenie powiatu bielskiego była niezwykle stabilna, ponieważ nie odbiegała istotnie – poza pewnymi przesunięciami na wschód, zwłaszcza w części południowej – od linii rozgraniczającej te społeczności już w XV w. Biegła ona w okresie międzywojennym mniej więcej wzdłuż linii Siemiatycze, Milejczyce, Boćki, Bielsk, Plutycze (H a w r y ł u k 1999, K r y s i ń s k i 1928).

Biorąc pod uwagę liczne krytyczne oceny wyników międzywojennych spisów ludności na Podlasiu oraz wyniki spisu z 1897 r., można pokusić się o sporządzenie szacunkowej struktury narodowościowej ludności Podlasia na początku lat trzydziestych XX w. (tab. 16).

Tabela 16

Struktura narodowościowa ludności Podlasia¹⁶
– szacunki na podstawie powszechnego spisu ludności z 1931 r.

Narodowość	Ludność	
	ogółem w tysiącach	odsetek ogółu
Polacy	675	70,3
Żydzi	134	14,0
Ukraińcy	85	8,9
Białorusini	51	5,3
Inne narodowości*	15	1,5
Ogółem ludności	960	100

* Głównie Rosjanie, Niemcy, Litwini, Tatarzy.

Źródło: opracowanie własne.

Do ludności narodowości polskiej zaliczono wiernych Kościoła rzymskokatolickiego, po uprzednim odjęciu niewielkiej liczby Litwinów.

Liczbę ludności żydowskiej pozostawiono bez zmian, gdyż spis najprawdopodobniej rzetelnie uchwycił stan faktyczny. Jako bliższą prawdy uznano liczbę wiernych wyznania mojżeszowego, ponieważ prawdopodobnie część ludności narodowości żydowskiej podała jako ojczysty język polski.

Za ludność narodowości ukraińskiej zostało uznane 90% ludności prawosławnej z powiatu bielskiego (zwłaszcza z części wschodniej i południowo-wschodniej), ponadto wierni prawosławni z południowego Podlasia,

¹⁶ Za obszar historycznego Podlasia, czyli województwa podlaskiego utworzonego po unii polsko-litewskiej w 1569 r. i istniejącego do 1795 r., uznano międzywojenne powiaty: Sokółka, Białystok, Bielsk, Wysokie Mazowieckie, Sokołów, Siedlce, Radzyń.

gdzie praktycznie nie występowały deklaracje białoruskiego jako języka ojczystego oraz część bardzo nielicznej populacji grekokatolików z tego samego obszaru.

Do Białorusinów zaliczono ludność prawosławną z powiatów: Sokółka, Białystok, Wysokie Mazowieckie oraz z zachodniej i północnej części powiatu bielskiego, a ponadto grekokatolików z północnego Podlasia. Jednak tę liczbę należy pomniejszyć o zamieszkującą na tym obszarze prawosławną ludność rosyjską. Z drugiej strony, część prawosławnych, deklarujących jako ojczysty język rosyjski (zwłaszcza w wiejskich rejonach północno-wschodniej części Podlasia), jest najprawdopodobniej narodowości białoruskiej. Szacunkowy rozdział ludności białoruskiej i rosyjskiej północnego Podlasia jest kwestią trudną oraz kontrowersyjną.

Istotną społeczną konsekwencją burzliwych wydarzeń początku XX w. na Podlasiu oraz rodzenia się poczucia odrębności lokalnych społeczności było nieuchronne pojawienie się na tym, tak zróżnicowanym pod względem etniczno-religijnym obszarze, konfliktów narodowościowych, politycznych i religijnych, które przed wojną praktycznie tu nie występowały.

Po podpisaniu pokoju ryskiego napłynęła na Podlasie fala uchodźców ze wschodu. W 1920 r. ubytek ludności w samym powiecie bielskim, w porównaniu ze stanem sprzed I wojny światowej, wynosił 76 tys. osób – głównie prawosławnych, w większości ewakuowanych w 1915 r. przez, wycofujące się przed Niemcami, wojska i władze carskie. Tylko w latach 1921–1922 powróciło ich przeszło 31 tys., często przesiąkniętych ideami rewolucji komunistycznej. Większość wracała bez entuzjazmu, głównie z powodu przywiązania do ziemi i tzw. „małej ojczyzny”. Miejscowa polska ludność katolicka, zwłaszcza ze wsi drobnoszlacheckich, niechętnie patrzyła na powracających, czasami namawiała ich do ponownego wyjazdu. Wzajemna niechęć obu grup wzrosła w warunkach powojennego kryzysu gospodarczego, biedy, bezrobocia, ponadto pogłębiła ją działalność nowej polskiej administracji, dyskryminującej ludność niepolską (Wróbel 1990). Dodatkowo powszechny sprzeciw Białorusinów budziły, głoszone wówczas przez władze polskie, hasła o nadmiarze wolnej ziemi na terenach wschodnich oraz związane z tym wprowadzanie w życie, na początku lat dwudziestych, tzw. „ustawy osadniczej”. W jej ramach osiedlano na bardzo korzystnych warunkach, na terenach etnicznie mieszanych, byłych polskich żołnierzy i oficerów oraz urzędników administracyjnych, którzy mieli stanowić wsparcie dla nowej władzy, służyć jako instrument polonizacyjny oraz stanowić zabezpieczenie wojskowe na wypadek konfliktu z ZSRR. Bardzo często nowi osadnicy przejmowali ważne funkcje administracyjne i samorządowe, co budziło żywą niechęć ludności autochtonicznej (Bergman 1984, Chałupczak, Browarek 1998, Iwanicki 1991, Sadowski 1991a).

Do połowy lat dwudziestych trwała na obszarach północno-wschodniej Polski mała wojna domowa. Walki utrzymały się tak długo głównie dzięki specyficznym warunkom geograficznym (lasy, bagna) oraz coraz bardziej niechętnemu, lub wręcz wrogiemu, nastawieniu większości ludności wobec Polaków. Również w powiecie bielskim (głównie w rejonie Puszczy Białowieskiej) operowały zbrojnie oddziały Białoruskiej Organizacji Rewolucyjnej. Atakowały one głównie Kleszczele, Czeremchę oraz linie kolejowe Bielsk-Hajnówka. Oddziały te w 1924 r. zostały rozbite przez wojsko polskie (Wróbel 1990).

Wśród chłopskiej ludności prawosławnej zachowała się pozytywna pamięć o systemie komunistycznym, czasowo obejmującym, przed postanowieniami traktatu ryskiego, część ziem włączonych potem do Polski, który dopuścił ich do udziału sprawowania lokalnej władzy oraz awansował „chłopski” język białoruski do rangi języka urzędowego. Ponadto rewolucja w Rosji z pewnością przyspieszyła proces rodzenia się białoruskiej świadomości narodowej, szczególnie wśród chłopów prawosławnych, którzy po traktacie ryskim powrócili z kilkuletniego przesiedlenia w Rosji. Ponadto polityka narodowościowa, w pierwszych latach władzy radzieckiej, na obszarach Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (BSRR) była bardzo przychylna w stosunku do ludności białoruskiej. Wprowadzono język białoruski jako urzędowy, rozwijano szkolnictwo białoruskie (również wyższe) i działalność wydawniczą. Elity białoruskie w Polsce z bardzo dużym zainteresowaniem i przychylnością obserwowały działalność władz radzieckich, większość z nich marzyła o połączeniu tzw. zachodniej Białorusi z BSRR w ramach ZSRR. Wiadomości przenikające bez problemów zza wschodniej granicy w dużej mierze przyczyniały się do podtrzymywania sympatii komunistycznych zarówno wśród białoruskiej inteligencji, jak i chłopów. Nastroje proradzieckie kształtowały się do końca lat dwudziestych, kiedy to przeprowadzono w ZSRR kolektywizację wsi oraz nastąpiły bardzo istotne zmiany w polityce narodowościowej ZSRR, a wielu wybitnych działaczy i intelektualistów białoruskich i ukraińskich trafiło do więzień lub straciło życie. Po tych wydarzeniach wpływy radykalnej lewicy wśród Białorusinów zaczęły maleć (Bergman 1984, Iwanicki 1991, Mironowicz 1992, Sadowski 1991a, Tomaszewski 1985a, 1985b, Wróbel 1990).

W okresie międzywojennym na obszarze wschodniej Polski miały miejsce konflikty pomiędzy ludnością prawosławną a katolicką. Dotyczyły głównie prowadzonej przez Kościół katolicki akcji rewindykacji świątyń prawosławnych, wcześniej należących do unitów, odebranych przez zaborcę rosyjskiego podczas likwidacji unii w XIX w. Największe emocje budziło likwidowanie przez katolików cerkwi prawosławnych, nigdy wcześniej nienależących do unitów. Już w pierwszych latach niepodległości rewindykowano ok. 500 cerkwi prawosławnych. Akcja ta trwała aż do II wojny światowej. Pod koniec lat

trzydziestych miała już charakter polonizacji kresów Rzeczypospolitej. W rzeczywistości – jak to często się zdarza – działania te przyniosły wręcz odwrotny skutek. Nasiliły niechęć Białorusinów do państwa polskiego i Kościoła katolickiego (Chałupczak, Browarek 1998).

Białorusini Polski międzywojennej byli typową społecznością chłopską. Około 92% z nich utrzymywało się z pracy na roli, głównie w drobnych gospodarstwach. Według szacunków, robotników było zaledwie ok. 7%, ponadto zdecydowanie przeważali wśród nich robotnicy rolni, tylko w województwie białostockim – z powodu rozwoju włókiennictwa – mniej niż połowa białoruskich robotników pracowała w rolnictwie. Taka struktura zawodowa była w dużej mierze wynikiem bardzo niskiego poziomu wykształcenia Białorusinów, wśród których analfabeci stanowili ponad 77% (na Podlasiu ponad 60%), a wyższe wykształcenie posiadało zaledwie 0,17% społeczności. Widać z tego wyraźnie, że środowiska białoruskiej inteligencji czy przedsiębiorców były bardzo nieliczne, nie miały również szerszych kontaktów z własnym społeczeństwem, co bardzo utrudniało skuteczne na nie oddziaływanie. Nie zaszły w tym względzie żadne radykalne zmiany w porównaniu z okresem zaborów (Gomółka 1992, Iwanicki 1991, Landau, Tomaszewski 1977, Tomaszewski 1985a, Urbanowski 1932).

W strukturze społecznej ludności białoruskiej oraz w mniejszym stopniu ukraińskiej zachowały się nadal podziały stanowe, jako relikty epoki feudalnej. Co prawda, różnice prawne w II Rzeczypospolitej były już przeszłością, to jednak w świadomości wielu środowisk zachowały się tradycje różnic społecznych, zwłaszcza stereotyp „pana-Polaka”. Wyróżniała się szczególnie grupa tzw. „szlachty zagrodowej” („szaraczkowej”), przybyłej przed wiekami na te tereny głównie z Mazowsza i Małopolski. Grupa ta, szczególnie liczna na Podlasiu, pomimo braku większych różnic kulturowych, a nawet ekonomicznych, pielęgnowała odmienne tradycje, obyczaje i prawa szlacheckie, przechowywała dokumenty nadań i przywilejów królewskich i głównie na tej podstawie podkreślała swoją wyższość wobec „chamów”, zwłaszcza ludności białoruskiej, którą utożsamiano z chłopami. Często podziały i konflikty stanowe były dużo bardziej trwałe niż narodowe, pomimo że się bezpośrednio na nie nakładały (Gomółka 1992, Sadowski 1991a, Tomaszewski 1985a).

Zasadniczą rolę w kształtowaniu świadomości narodowej odgrywały podziały religijne, a nie językowe. Na obszarach wiejskich ludność powszechnie postrzegала siebie nie jako Polaków, Białorusinów czy Ukraińców, ale jako katolików lub prawosławnych. Świadomość narodowa prawosławnych na Podlasiu kształtowała się, podobnie jak u katolików, pod wpływem religii, lecz – co było zasadniczą różnicą – bez udziału Cerkwi, która wówczas, z językiem starocerkiewnym lub rosyjskim w liturgii, w większości rosyjskimi

duchownymi wychowanymi w rosyjsko-carskiej kulturze, nie mogła być (i nie była) białoruskim czy ukraińskim czynnikiem narodowościowym. W latach trzydziestych, wraz z pojawieniem się duchownych wykształconych w polskich seminariach, z hierarchią coraz bardziej uległą państwowej administracji, Cerkiew na Podlasiu stawała się wręcz narzędziem służącym polonizacji. Władze polskie zdecydowanie sprzeciwiały się wprowadzeniu języka białoruskiego do nabożeństw prawosławnych, obawiając się pojawienia się prawosławia jako narodowej religii białoruskiej, na wzór pozycji religii grekokatolickiej w społeczności ukraińskiej. Próby wprowadzenia języka polskiego do Cerkwi nie przyniosły trwałych konsekwencji, ludność chłopska była zdecydowanie najbardziej przywiązana do rosyjskiego charakteru Cerkwi prawosławnej (Chałupczak, Browarek 1998, Mironowicz 1992, Papierzyńska-Turek 1989, Sadowski 1991a).

Proces rodzenia się – również wśród chłopów – białoruskiej świadomości narodowej był praktycznie niedostrzegany przez polskie społeczeństwo, a zwłaszcza polityków, którzy w zdecydowanej większości nadal traktowali wieś białorską „jako rezerwat prymitywizmu, jako środowisko egzotyczne, które ulegnie w krótkim czasie polonizacji” (Tomaszewski 1985a).

Wprawdzie traktaty międzynarodowe, jak i Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, zapewniały obywatelom innych narodowości szereg praw, jednak rzeczywista atmosfera polityczna w Polsce zdecydowanie odbiegała od wizji nakreślonych w aktach prawnych. Dominującym punktem programu wielu polskich partii (zwłaszcza prawicowych) było wynarodowienie i asymilacja mniejszości narodowych. Przekreślało to jakiegokolwiek szanse na porozumienie i współpracę z partiami reprezentującymi społeczeństwo białoruskie, zwłaszcza że były to z reguły ugrupowania lewicowe. Ponadto już od początku lat dwudziestych wzrastały wpływy nielegalnej Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (KPZB), głównie na środowiska wiejskie. Pomimo nielegalności tego ugrupowania i bardzo utrudnionych warunków działania, wpływy propagandowe KPZB na Podlasiu, praktycznie przez cały okres międzywojenny, były bardzo istotne (Bergman 1984, Chałupczak, Browarek 1998).

W czerwcu 1925 r. część posłów białoruskich w Sejmie, z Bronisławem Taraszkiewiczem na czele, wystąpiła z Białoruskiego Klubu Poselskiego i założyła Klub Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady. Twórcy tego ugrupowania uznali za bezcelowe negocjacje z polskimi władzami państwowymi, a działalność postanowili skupić na masowej i legalnej walce o prawa polityczne i społeczne całego społeczeństwa białoruskiego. Nowa partia bardzo szybko powiększała liczbę członków i zasięg terytorialny, aktywnie wspierana przez KPP i KPZB. W drugiej połowie lat dwudziestych była już bardzo popularna wśród ludności białoruskiej, głównie z powodu lewicowych, radykalnych haseł społecznych i antypolskiego nastawienia.

Hromada między innymi postulowała stworzenie zjednoczonej, niezależnej republiki białoruskiej pod władzą włościańsko-robotniczą. W powiecie bielskim zrzeszała ok. 3 tys. członków, było to bardzo dużo. Dla porównania, KPZB na Podlasiu była nieliczna, w szczytowym okresie rozwoju, liczba jej członków w powiecie bielskim nie przekroczyła 100 osób. Hromada stała się swoistym fenomenem politycznym, przez kilka lat była główną budzicielką białoruskiej świadomości narodowej. Została zlikwidowana bardzo szybko, już dwa lata po utworzeniu, w kwietniu 1927 r. Liczyła wówczas ok. 100–150 tys. członków. Przywódcy zostali skazani na kary długoletniego więzienia, co spowodowało liczne protesty środowisk białoruskich. Głównymi zarzutami przeciwko Hromadzie była współpraca z nielegalnymi organizacjami komunistycznymi oraz „przygotowywanie zbrojnego powstania” (Bergman 1984, Chałupczak, Browarek 1998, Darski 1994, Iwanicki 1991, Mironowicz 1992, Tomaszewski 1985a, 1991, Urbański 1932, Wróbel 1990).

Po likwidacji Hromady władze sanacyjne wykonały pod adresem Białorusinów kilka gestów mających załagodzić sytuację. Jednak szybko polityka rządu zaczęła zmierzać w kierunku asymilacji mniejszości i polonizacji kresów w celu „umacniania polskiego stanu posiadania na ziemiach wschodnich”. Działanie takie często wynikało z przeświadczenia o zagrożeniu ze strony ZSRR oraz wewnętrznych elementów separatystycznych, zwłaszcza ukraińskich. Ponadto mniejszość białoruska w polskiej świadomości społecznej była często kojarzona z rosyjskim zaborcą, co wywoływało swoisty rewanż ze strony polskiej administracji i części osadników. Do tego dochodził jeszcze stereotyp Białorusina-komunisty – powszechnie występujący i bardzo negatywnie odbierany wśród Polaków. Od początku lat trzydziestych rządono prawie wyłącznie metodami administracyjno-policyjnymi. Wkrótce położenie ludności niepolskiej znacznie się pogorszyło, również z powodów politycznych, lecz w głównej mierze gospodarczych, gdyż kryzys ekonomiczny przełomu lat dwudziestych i trzydziestych był szczególnie głęboki na kresach (Landau, Tomaszewski 1977, Wróbel 1990).

Obok dominującego nurtu lewicowego w życiu politycznym Białorusinów, również pewną rolę – szczególnie po likwidacji Hromady – odgrywała Białoruska Chrześcijańska Demokracja, przekształcona w 1936 r. w Białoruskie Zjednoczenie Ludowe. Partia ta zajmowała krytyczną postawę wobec ZSRR, odrzucała współpracę z komunistami, ale jednocześnie zdecydowanie przeciwstawiała się polityce władz polskich na ziemiach białoruskich, miała bardzo radykalny program społeczno-gospodarczy, zwłaszcza – co jest zrozumiałe – w sprawach rolnictwa. Jej działalność, szczególnie w początkowym okresie, ograniczała się do ludności białoruskiej wyznania katolickiego, co istotnie zawężyło jej oddziaływanie. Działały również białoruskie ugrupowania polityczne o charakterze propolskim oraz nacjonalistycznym, jednak odgrywały znikomą rolę (Chałupczak, Browarek 1998, Tomaszewski 1985a, 1991).

Na obszarze etnicznie mieszanego, ukraińsko-białoruskiego, powiatu bielskiego nie narodził się w okresie międzywojennym ukraiński polityczny ruch narodowy, wręcz przeciwnie, był to obszar intensywnie rozwijającej się działalności narodowobiałoruskiej. Wynikało to głównie z braku miejscowej inteligencji ukraińskiej (Mironowicz 1992).

Wspólną cechą wszystkich białoruskich ugrupowań politycznych były postulaty dotyczące rozwoju szkolnictwa w języku białoruskim. Przed I wojną światową szkolnictwo białoruskie nie istniało (poza bardzo nielicznymi szkołami prywatnymi), ponieważ władze rosyjskie nie uznawały odrębności języka białoruskiego i traktowały go jako lokalną gwarę rosyjską. Pierwsze szkoły białoruskie powstały podczas krótkotrwałej okupacji niemieckiej w trakcie I wojny. Władze polskie prowadziły zmienną politykę wobec białoruskiej oświaty, która przejawiała się głównie w otwieraniu bądź zamykaniu kolejnych szkół. Owocowało to bardzo dużą zmiennością liczby publicznych szkół białoruskich. Białorusini – poza Cyganami – znaleźli się w najgorszej sytuacji oświatowej spośród wszystkich mniejszości narodowych w Polsce (Chałupczak, Browarek 1998, Tomaszewski 1985a).

Na Podlasiu szkolnictwo białoruskie, a tym bardziej ukraińskie, w ogóle nie występowało. Młodzież miała możliwość kształcenia się wyłącznie w szkołach polskich. Wyróżniało to ten region od innych obszarów zamieszkałych przez ludność niepolską, gdzie szkolnictwo mniejszościowe występowało przynajmniej w epizodycznej formie. Główną przyczyną takiej sytuacji była niechęć polskiej administracji, która traktowała Podlasie jako obszar etnicznie polski, powołując się na przebieg linii Curzona, która zostawiała ten teren po zachodniej, „polskiej” stronie (Hawryluk 1999, Mironowicz 1992). Dowodzą tego wytyczne Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w których można przeczytać między innymi „rdzeniem Polski jest narodowość polska. Należy wykorzystać posiadanie własnej państwowości, aby etnograficzne terytorium polskie uczynić bardziej zwartym i nadać mu granice dogodne i obronne na wschodzie, np. linia Curzona. W tej części państwa język polski powinien być wyłączny w szkolnictwie, sądownictwie, przy nabożeństwach (poza liturgią)” (Sadowski 1991a).

Zwalczanie szkolnictwa białoruskiego przez polskie władze wynikało z przekonania, że ułatwi to doprowadzenie do polonizacji białoruskich chłopów. Argumentami za likwidacją szkół był niski poziom nauczania, brak nauczycieli oraz prowadzona w nich antypaństwowa i lewicowa agitacja. Organizacje białoruskie z dużym uporem broniły szkolnictwa narodowego, ponieważ zdawały sobie sprawę, że było ono najlepszym sposobem rozbudzania świadomości narodowej. Jednak nadzieje części polskiej klasy politycznej na szybką asymilację i polonizację ludności białoruskiej, były już w latach trzydziestych spóźnione i niemożliwe do zrealizowania. Pomimo dyskryminacyjnej polityki polskich władz, praktycznej likwidacji szkolnictwa

narodowego, rozbitcia ruchu politycznego i społecznego, biedy i zacofania – powoli wzrastały szeregi białoruskiej inteligencji, działaczy społecznych i politycznych. Procesy asymilacyjne przybierały z czasem na sile, lecz nie mogły już zagrozić istnieniu odrębnych narodów. Polityka taka doprowadziła jedynie do zaostrzenia konfliktów narodowościowych i sprzyjała umacnianiu się postaw nacjonalistycznych, wrogich wobec Polaków, wśród mniejszości narodowych wschodniej Polski (T o m a s z e w s k i 1991).

Jednak dla ogółu prawosławnej chłopskiej ludności Podlasia lata międzywojenne były okresem nie tylko kształtowania się świadomości przynależności narodobiałoruskiej, ale również ukraińskiej, polskiej, zdecydowanie rzadziej rosyjskiej. Głównie z tego względu, że był to wczesny okres kształtowania się świadomości narodowej wśród lokalnej ludności, nie zgłaszano aspiracji polityczno-państwowych. Na Podlasiu wśród ludności prawosławnej nie zdobyła trwałych wpływów żadna partia, która eksponowałaby problem niepodległego państwa, nie stworzono żadnych form organizacyjnych nurtu nacjonalistycznego (M i r o n o w i c z 1992, S a d o w s k i 1991a).

E. Mironowicz (1992) podkreśla, że „Białoruski ruch polityczny na Białostocczyźnie reprezentowany był głównie przez nielegalną partię komunistyczną i organizacje z nią związane. Inne nurty nie znalazły tu szerszego poparcia społecznego. Dlatego też zagadnienia narodowościowe nigdy nie były tu silnie eksponowane [...] Określenie „Białoruś”, „Białorusin” pojawiło się na wsi białostockiej w okresie międzywojennym i zostało przyniesione przez organizacje polityczne, nie zaś wytwory kultury [...] Białoruskość wyrażała się głównie w postawie politycznej, a w niewielkim tylko stopniu w poczuciu przynależności do określonej zbiorowości narodowej”.

Zarówno białoruska, jak i ukraińska świadomość narodowa w okresie międzywojennym wzrastała głównie jako przejaw negatywnego stosunku do państwa polskiego i jego instytucji. Złożyło się na to wiele przyczyn, głównie warunki ekonomiczne, zacofanie gospodarcze i społeczne, negatywnie oceniana działalność polskiej administracji, dyskryminujące mniejszości decyzje rządu, asymilacyjna i polonizacyjna polityka władz państwowych i struktur Kościoła katolickiego.

2.4. Konsekwencje II wojny światowej i powojennych przemian politycznych dla struktury narodowościowej Podlasia

Wybuch II wojny światowej był początkiem kolejnych, bardzo istotnych przemian społecznych i narodowościowych na Podlasiu.

W konsekwencji podpisania 23 sierpnia 1939 r. tzw. paktu Ribbentrop-Mołotow, terytorium Polski zostało podzielone pomiędzy Rzeszę Niemiecką

i ZSRR. Pierwotnie rozgraniczeniem niemieckiej i radzieckiej strefy okupacyjnej miały być rzeki: San, Wisła, Narew i Pissa. Jednak w wyniku działań wojennych, prowadzonych we wrześniu 1939 r. oraz ustaleń z 28 września, wyznaczono nową linię demarkacyjną. Korekta granicy dotyczyła głównie jej środkowego odcinka, który został przesunięty na wschód – z linii Wisły na linię Bugu. Granica na Bugu dochodziła do miejscowości Nur, skąd skręcała na północ i w linii prostej dochodziła do Narwi w okolicach Ostrołęki. Następnie biegła wzdłuż Narwi i Pissy, aż do byłej granicy Polski i Prus Wschodnich. Dodatkowo Stalin odstąpił Niemcom Suwalszczyznę, jednak bez Augustowa. Granica ta nie miała żadnego uzasadnienia historycznego, a często również etnicznego, zwłaszcza na odcinku północnym, pomiędzy Bugiem a granicą Prus Wschodnich, gdzie przecinała obszary czysto polskie (Eberhardt 1993).

W wyniku tych ustaleń Podlasie zostało ponownie podzielone, tym razem pomiędzy ZSRR i hitlerowskie Niemcy, z tym że zdecydowana większość tego obszaru (z Białymstokiem, Bielskiem, Hajnówką, Siemiatyczami, Drohiczyńskiem, Mielnikiem i Czeremchą) została zajęta po 17 września 1939 r. przez ZSRR, a tylko niewielki fragment na południe od Bugu przypadł Niemcom.

Zdecydowana większość białoruskiej ludności Podlasia przyjęła wkroczenie wojsk Armii Czerwonej spokojnie i z sympatią, a znaczna jej część wręcz entuzjastycznie. Stawiano bramy triumfalne, oficerów witano chlebem i solą, dekorowano domy czerwonymi flagami – Rosjan witano jak wyzwolicieli. Entuzjazm Białorusinów był odbierany wyjątkowo negatywnie przez Polaków, którzy wkroczenie Armii Radzieckiej przyjmowali z przygnębieniem i poczuciem utraconej niepodległości. Miało to bardzo duży wpływ na negatywne stosunki pomiędzy Polakami i Białorusinami w okresie okupacji i w pierwszych latach powojennych (Mironowicz 1993, Wróbel 1990).

Białostocczyzna już jesienią 1939 r. została włączona w skład Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (BSRR), na podstawie wyników „wyborów” przeprowadzonych pod nadzorem NKWD. Charakterystyczną cechą tych „wyborów” był brak regionalnego zróżnicowania wyników na całym obszarze zajętych po 17 września przez ZSRR. Rezultat był praktycznie identyczny. Nawet w okolicach Łomży, gdzie nie było w ogóle ludności białoruskiej, ponad 90% głosujących opowiedziało się za przyłączeniem do BSRR (Eberhardt 1993).

Jednym z następstw włączenia Podlasia w skład BSRR było przedłużenie, do linii Bugu, granicy pomiędzy republikami radzieckimi białoruską a ukraińską. Granicę tę, na południe od Brześcia i bagien pińskich, wyznaczył osobiście Stalin. Konsekwencjami owej decyzji było uznanie przez radziecką administrację całej ludności prawosławnej, zamieszkującej na obszarze BSRR, za ludność wyłącznie białoruską. Dotyczyło to również prawosławnej, etnicznie

mieszanej (białorusko-ukraińskiej) społeczności Podlasia. Spowodowało to wpisywanie „narodowości białoruskiej” we wszystkich dokumentach oraz rozbudowę szkolnictwa białoruskiego (Hawryluk 1999).

Początkowo nowa władza komunistyczna prowadziła politykę korzystną dla ludności białoruskiej: chłopom rozdawano ziemię skonfiskowaną polskim „kułakom”, język białoruski został podniesiony do rangi państwowego (drukowano w nim gazety i książki), rozbudowano szkolnictwo białoruskie. Jednak najistotniejsze znaczenie miała możliwość awansu społecznego i politycznego ludności chłopskiej. Terenowa administracja na Podlasiu została obsadzona głównie przez Białorusinów i Żydów, choć nie brakowało również Polaków. Kryterium narodowościowe nie było wówczas istotne, tak samo jak posiadanie odpowiednich kwalifikacji. Jak pisze E. Mironowicz (1993) „przewodniczącym, sekretarzem, urzędnikiem zostawał często ten, kto miał dużo dzieci, mało ziemi, a w miejsce ikon powiesił portret Stalina”.

Jednak bardzo szybko – bo już po kilku miesiącach – zaczęło pojawiać się rozczarowanie wobec nowej władzy. Było ono spowodowane głównie aresztowaniami „kułaków”, także wśród prawosławnych chłopów, aresztowaniami białoruskich działaczy politycznych – zarówno narodowych, jak i komunistycznych, prześladowaniami duchowieństwa, początkami kolektywizacji oraz pogorszeniem sytuacji ekonomicznej. Pomimo to dla większości ludności chłopskiej terror stalinowski był nieodczuwalny, a władza radziecka, jako „ruska”, „swojska”, była w dużo większym stopniu akceptowana niż „pańska” władza polska.

Natomiast Polacy jednoznacznie negatywnie oceniali okres radzieckiej okupacji, głównie z powodu terroru, deportacji, kolektywizacji. Wiele osób wybierało niewolę hitlerowską, chroniąc się na terenie Generalnej Guberni. Często o prześladowania obwiniano współpracujących z władzami radzieckimi miejscowych Białorusinów (Mironowicz 1993).

Najtragiczniejszym i najistotniejszym, z punktu widzenia struktury narodowościowej, epizodem radzieckiej okupacji były masowe deportacje miejscowej ludności w głąb Rosji. Na całym obszarze włączonym do BSRR w latach 1939–1941 objęły one, według licznych źródeł, około miliona osób, wśród których Polacy stanowili 50–60%, Białorusini i Ukraińcy 20–30% i Żydzi ok. 20%. Deportowano głównie elitę intelektualną i ekonomiczną, żołnierzy, urzędników oraz działaczy politycznych i społecznych (Wróbel 1990).

Sytuacja uległa diametralnej zmianie w czerwcu 1941 r. po ataku niemieckim na ZSRR i opanowaniu Podlasia przez hitlerowców. Tym razem pełni niepewności i obaw byli Białorusini i Żydzi, natomiast większość Polaków witała wojska niemieckie z ulgą i zadowoleniem, jako wyzwoliciele spod radzieckiej władzy komunistycznej, która wówczas wydawała się czymś dużo gorszym niż faszyzm (Mironowicz 1993, Wróbel 1990).

Od samego początku okupacji hitlerowcy na Podlasiu postępowali podobnie jak na innych, zróżnicowanych etnicznie, okupowanych terenach, według zasady „dziel i rządź”, starając się skłócić i doprowadzić do wrogości pomiędzy ludnością polską i białoruską.

W pierwszych miesiącach okupacji Niemcy mordowali białoruskich aktywistów komunistycznych i ukrywających się żołnierzy Armii Radzieckiej, polskim właścicielom ziemskim przekazali ponownie majątki rozparcelowane wcześniej przez bolszewików i masowo obsadzali ludnością polską lokalną administrację. Utworzona została, składająca się z Polaków, policja pomocnicza. Działania te tworzyły pozory „przywracania Polski” i były wrogo dobrane przez Białorusinów.

Jednak bardzo szybko hitlerowcy zaczęli faworyzować społeczność białoruską, utrzymując białoruskie szkolnictwo i organizacje kulturalne, tworząc odrębne, bardziej liberalne przepisy karne, rozbudowując administrację białoruską, formując podporządkowaną SS policję białoruską, mając niesprecyzowaną wizję niezależnego państwa. Z Niemcami zaczęli współpracować – wywodzący się jeszcze z okresu I wojny światowej – proniemieccy, antykomunistyczni nacjonałiści białoruscy, licząc na powstanie państwa białoruskiego pod protektorem niemieckim. Nie mieli oni jednak zbyt dużego poparcia wśród chłopów białoruskich, którzy byli najczęściej nastawieni bardzo nieufnie – niechętnie lub obojętnie. W kolejnych miesiącach hitlerowcy jeszcze wzmogli działania faworyzujące Białorusinów, głównie poprzez obniżenie podatków i inne ulgi ekonomiczne oraz powiększanie możliwości działania nacjonalistów, aż do powstania marionetkowego „rządu” białoruskiego w Mińsku (Mironowicz 1993, Turonek 1993, Wróbel 1990).

Filie „rządu” białoruskiego powstawały od 1943 r., również w Białymstoku i innych miastach Podlasia. Prowadziły one zdecydowanie antypolską politykę, planując wyparcie ludności polskiej, zwłaszcza z powiatu bielskiego. Nawoływano miejscowych Białorusinów, by wzorem nacjonalistów ukraińskich „Lachiw i Żidiw rızaty”.

Jednak na Podlasiu faszystowska białoruska propaganda nacjonalistyczna nie znajdowała większego posłuchu wśród ludności prawosławnej, głównie dlatego, że hitlerowcy już od 1942 r. nie prowadzili na tym obszarze konsekwentnej polityki narodowościowej, eksploatując, prześladując i mordując ludność bez względu na narodowość, język i wyznanie.

Niemcy podsycali wrogość pomiędzy społecznościami Podlasia głównie terrorem, okrutnymi akcjami odwetowymi za działania partyzantów, rozpowszechnianiem donosicielstwa, lokowaniem polskiej administracji i policji w miasteczkach i wsiach białoruskich, a białoruskiej w miejscowościach z większością polską.

Nie bez znaczenia dla nastrojów ludności była ożywiona działalność polskich i radzieckich oddziałów partyzanckich, które poza walką z okupantem

niemieckim, równie często walczyły pomiędzy sobą. Wiele uzbrojonych oddziałów zajmowało się zwykłym złodziejstwem i bandytyzmem, napadając zarówno na ludność polską, jak i białoruską. Na Białostocczyźnie nie dochodziło do otwartych walk pomiędzy Polakami i Białorusinami, jak miało to miejsce np. na Wołyniu pomiędzy Polakami i Ukraińcami, jednak walczące z Armią Krajową oddziały radzieckiej partyzantki składały się w dużym stopniu z miejscowych Białorusinów i często miały poparcie miejscowej, prawosławnej ludności. W porównaniu np. z Wileńszczyzną czy Nowogródzczyzną, bardzo rzadki był udział ludności białoruskiej w polskim ruchu oporu (Mironowicz 1993, Turonek 1993, Wróbel 1990).

Według E. Mironowicza (1993) postawy ludności białoruskiej Podlasia w czasie okupacji niemieckiej były zróżnicowane. Część była nastawiona proradziecko i zdecydowanie antyhitlerowsko, część proniemiecko i nacjonalistycznie, jednak zdecydowana większość obojętnie, biernie, ale jednocześnie antyokupacyjnie.

Okupacja hitlerowska w sposób najbardziej tragiczny obeszła się z ludnością żydowską. Wojnę przeżyli tylko nieliczni. Z Podlasia na zawsze zginął naród, który przez kilkaset lat stanowił znaczną część tutejszej społeczności, dominujący wśród mieszkańców średniej wielkości miast (szczególnie Bielska Podlaskiego i Brańska), odgrywający dużą rolę ekonomiczną, kulturową i polityczną.

Bezpośrednio po zakończeniu wojny, w czerwcu 1945 r., na całym obszarze ówczesnego województwa białostockiego było oficjalnie zarejestrowanych zaledwie 760 Żydów w ok. 20 miejscowościach (przed wojną żyło ich na tym terenie ponad 150 tys.). W konsekwencji dalszych powrotów Żydów z ZSRR, ich liczba na Białostocczyźnie wzrosła w styczniu 1946 r. do 1580 osób. Zamieszkiwali między innymi w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Kleszczelach, Czyżach, Brańsku, Łapach, Tykocinie i Knyszynie. Region ten był jednym z najmniejszych powojennych skupisk ludności żydowskiej w Polsce. Od drugiej połowy 1946 r., ta i tak znikoma liczba Żydów na Białostocczyźnie, zaczęła się bardzo szybko zmniejszać, do zaledwie 250–300 osób w roku 1948. Było to spowodowane głównie migracjami do większych skupisk żydowskich w centralnej i zachodniej Polsce oraz wyjazdami do Europy Zachodniej i Palestyny. Dalsze ruchy emigracyjne lat pięćdziesiątych oraz sześćdziesiątych doprowadziły współcześnie do sytuacji, w której po raz pierwszy od kilkuset lat na obszarze Podlasia nie ma skupisk ludności żydowskiej (Rykała 2001, 2002, 2004).

Ponowne wkroczenie na Podlasie wojsk radzieckich w lipcu 1944 r. większość mieszkańców powitała z ulgą, a Białorusini po raz wtóry entuzjastycznie. Jednak część społeczności polskiej, zwłaszcza w zachodnich gminach Podlasia, nie kryła obaw przed nadciągającą przyszłością. Obawy te okazały się w pełni uzasadnione. Początkowo Białostocczyzna była traktowana przez

władze radzieckie jako część zachodniej Białorusi. Dokonywano masowych aresztowań, zwłaszcza żołnierzy AK, urzędników, nauczycieli, lekarzy (E b e r h a r d t 1993, W r ó b e l 1990).

W wyniku ustaleń narzuconych nowo powstałemu PKWN przez rząd radziecki, w lipcu 1944 r. wyznaczono polską granicę wschodnią. Została ona generalnie wykreślona według tak zwanej „linii Curzona”. W konsekwencji tej decyzji Polska utraciła tereny na wschód od Bugu, które od ponad 600 lat należały do państwa polskiego. W porównaniu z pierwotnym przebiegiem „linii Curzona”, nastąpiły pewne korekty przebiegu granicy, zwłaszcza na obszarze Białostocczyzny. Do Polski została włączona zachodnia część Puszczy Białowieskiej z Białowieżą. Był to jedyny obszar leżący po wschodniej stronie „linii Curzona”, który przypadł Polsce. Natomiast na wysokości Augustowa granica ostatecznie nie dochodziła do „linii Curzona”, która w tym rejonie biegła wzdłuż Niemna (E b e r h a r d t 1993).

W wyniku tych ustaleń, podobnie jak w okresie międzywojennym, Podlasie w całości pozostało w granicach Polski, jednak ponownie stało się obszarem peryferyjnym, pograniczem państwowym.

Chociaż E. M i r o n o w i c z (1993) podkreśla, że „mitem jest twierdzenie, że budowa aparatu »władzy ludowej« na Białostocczyźnie była dziełem Białorusinów”, to faktem pozostaje, że komórki PPR, jesienią 1944 r., powstały wyłącznie na obszarach Białostocczyzny zamieszkałych przez ludność białoruską. W połowie 1945 r. Białorusini, stanowiący zaledwie 25% mieszkańców powiatu białostockiego, stanowili aż 75% członków tamtejszego PPR, a w powiecie bielskim aż 84% członków partii wywodziło się spośród tamtejszych Białorusinów, którzy stanowili 45% ogółu mieszkańców. W zachodnich gminach powiatu bielskiego, zamieszkałych wyłącznie przez Polaków, komórki PPR w ogóle wówczas nie powstały. Było to spowodowane niechęcią, a częściej wrogością większości Polaków do władzy komunistycznej. Również większość urzędników oraz funkcjonariuszy milicji i urzędów bezpieczeństwa wywodziła się z ludności białoruskiej, także na obszarach w większości zamieszkałych przez Polaków. Jedynie wśród elit politycznych zdecydowanie większy był udział Polaków, najczęściej przysłanych spoza Podlasia. Wynika z tego, że funkcjonowanie nowej władzy na Podlasiu – szczególnie w początkowym okresie – było możliwe jedynie dzięki włączeniu miejscowych Białorusinów w jej struktury, pomimo to że ogromna większość tej społeczności tradycyjnie pozostawała bierna¹⁷. Często było to powodowane niewielkim wyborem, jaki miała społeczność białoruska. Nowa władza dawała jej możliwość różnorodnego awansu, rząd emigracyjny był natomiast kojarzony

¹⁷ W maju 1945 r., w powiecie białostockim do PPR należało zaledwie 175 Białorusinów, a w powiecie bielskim 437. Jednak z powodu znikomej liczebności Polaków w organizacjach partyjnych, udział procentowy Białorusinów był niezwykle wysoki (M i r o n o w i c z 1993).

z przedwojennym okresem ograniczeń i represji, oraz – co było wówczas prawdopodobnie najistotniejsze – z aktywnie działającymi zbrojnymi oddziałami partyzanckimi, powszechnie stosującymi przemoc w stosunku do społeczności białoruskiej (Chałupczak, Browarek 1998, Darski 1994, Hawryluk 1999, Mironowicz 1993, 1998).

We wrześniu 1944 r. rząd BSRR podpisał z PKWN umowę o repatriacji ludności polskiej z terytorium Białorusi oraz białoruskiej z Polski. Przesiedlenie z obu stron miało być dobrowolne i w konsekwencji miało doprowadzić do stworzenia z Polski państwa jednonarodowego, państwa bez mniejszości etnicznych. Podobne umowy z PKWN, dotyczące ludności polskiej oraz litewskiej, ukraińskiej i łemkowskiej, podpisały rządy republiki litewskiej i ukraińskiej.

Ludność białoruska z Podlasia pozostawała lojalna w stosunku do polskich władz komunistycznych, nie podkreślała swojej odrębności narodowej i nie wykazywała powszechnej chęci wyjazdu do ZSRR. Nie było również istotnych powodów, dla których nowe polskie władze mogły być zainteresowane pozbyciem się Białorusinów z Białostoczczyzny. Wręcz przeciwnie, ludność ta stanowiła główny trzon komunistycznych struktur administracyjnych, partyjnych i milicyjnych. Dlatego też polska administracja lokalna początkowo nie podejmowała żadnych działań sprzyjających przesiedleniu Białorusinów do BSRR. Wyjątkowo aktywnie na rzecz repatriacji działali za to komisarze radzieccy, którzy prowadzili bardzo aktywną agitację na rzecz wyjazdu, obiecując wizję szczęśliwego życia „w państwie rządzonym przez robotników i chłopów”. Pomimo szeroko prowadzonej akcji propagandowej, do końca 1946 r. wyjechały łącznie z województwa białostockiego 10 793 rodziny, tj. 36 388 osób, w tym z powiatu białostockiego – 12 328, bielskiego – 10 122, sokólskiego – 9680. Stanowili oni zaledwie ok. 20% ogółu zamieszkującej na tym obszarze prawosławnej ludności białoruskiej. Wyjeżdżali głównie ludzie o przekonaniach komunistycznych i wysokim poczuciu białoruskiej tożsamości narodowej oraz osoby obawiające się represji ze strony zbrojnego podziemia. Głównymi argumentami za pozostaniem w Polsce było przywiązanie do miejsca zamieszkania i strach przed radziecką rzeczywistością (Hawryluk 1999, Mironowicz 1993, Sadowski 1995a, Tomaszewski 1991).

Czynnikiem, który zmienił sytuację Białorusinów na Podlasiu i zaważył w dużej mierze na poglądach politycznych i społecznych tej ludności w następnych dekadach, było uaktywnienie się na początku 1945 r. na tym obszarze zbrojnego polskiego podziemia.

Powojenny konflikt pomiędzy antykomunistycznymi oddziałami polskimi a ludnością białoruską był konsekwencją postaw Białorusinów podczas wojny, zwłaszcza w okresie okupacji radzieckiej, a także powojennych zachowań politycznych. Społeczność białoruska była postrzegana przez Polaków jako

zdecydowanie prorosyjska, o przekonaniach komunistycznych, czynnie wspierająca – co prawda polską – ale nieakceptowaną przez zdecydowaną większość ludności nową władzę komunistyczną. Jak pisze E. Mironowicz (1993) „w wyniku takiego podziału ról, we wschodniej części województwa białostockiego, gdy strzelano do milicjanta lub pepeerowca, to najczęściej strzelano do Białorusina”.

Tragiczne wydarzenia z lat 1945–1947 na Podlasiu miały nie tylko wymiar polityczny, ale także narodowościowy. Zbrojne działania ugrupowań polskich, które były pod względem politycznym i organizacyjnym wewnętrznie bardzo zróżnicowane, nie ograniczały się wyłącznie do walki ze strukturami komunistycznego państwa, lecz były również wymierzone bezpośrednio w ludność białoruską. Jednym z celów terroru polskiego było zmuszenie Białorusinów do opuszczenia Polski. Większość zbrojnych oddziałów ograniczała się do rabunku, nakładania kontrybucji, zastraszania, pobić. Zdarzały się jednak przypadki pacyfikacji całych wsi, podpalen, morderstw, stosowania odpowiedzialności zbiorowej. Działań takich nic nie może usprawiedliwić. Z gmin mieszanych etnicznie, zwłaszcza z powiatu bielskiego, ludność uciekała całymi wsiami na wschód lub na tzw. ziemie odzyskane. Społeczeństwo Podlasia podzieliło się na nienawidzące się grupy.

Wydarzenia te, praktycznie automatycznie, spowodowały opowiedzenie się całej ludności białoruskiej po stronie nowej władzy, która stała się jedyną gwarancją pozostania na swojej ziemi i powrotu do normalnego życia.

Jednak w postawie polskich władz komunistycznych w latach 1945–1946, nastąpiła wyraźna zmiana. Ludność białoruska, pomimo całkowitej lojalności w stosunku do władz, stawała się niewygodna. Wynikało to z propagowania oficjalnej tezy o Polsce jako państwie jednonarodowym, bez mniejszości etnicznych i problemów z nimi związanych. Starano się dopasować rzeczywistość do propagandy. Władze lokalne zmieniły zdanie na temat repatriacji do BSRR, którą zaczęto gwałtownie popierać. Nie zdecydowano się jednak na użycie wojska, jak miało to miejsce w południowo-wschodniej Polsce. Rozpoczęto proces polonizacji administracji, szczególnie we wschodnich gminach województwa białostockiego (Chałupczak, Browarek 1998, Darski 1994, Mironowicz 1993, 1998, Tomaszewski 1991).

Białorusini, obawiając się przymusowego przesiedlenia do ZSRR, nie wysuwali już żadnych postulatów o charakterze narodowym. Konsekwencją tego było zaprzestanie traktowania ich jako odrębnej narodowości. Władze uznały, że ludność, która czuła się Białorusinami wyjechała do BSRR, natomiast ci, którzy pozostali, są Polakami wyznania prawosławnego. Całkowicie zlikwidowano szkolnictwo białoruskie oraz wszelkie formy działalności kulturalnej. Białorusini uzyskali możliwość awansu politycznego, społecznego, gospodarczego, jednak bez jakichkolwiek możliwości rozwoju własnego życia narodowego (Mironowicz 1998).

Następne lata nie przyniosły zasadniczej zmiany w sytuacji mniejszości narodowych na Podlasiu. Oficjalnie ani Białorusini, ani inne mniejszości na tym terenie nie istniały, nie stanowiły przedmiotu jakichkolwiek działań politycznych czy społecznych. Lata pięćdziesiąte były okresem intensywnej migracji ze wsi do miast, która niezwykle przyspieszała procesy asymilacji, upodabniania się do większości polskiej. Jednak przemiany polityczne dawały chłopom białoruskim realną szansę awansu, dlatego też nowy ustrój był przez nich odbierany zdecydowanie pozytywnie i nadal aktywnie popierany. Czynniki socjalne były wówczas dla tej społeczności dużo istotniejsze niż narodowe.

Jedynym istotnym zwrotem w polityce władz wobec Białorusinów było ponowne uruchomienie szkolnictwa białoruskiego na Podlasiu latem 1949 r. Działania te były wyłącznie konsekwencją zmiany polityki narodowościowej partii, walką z tzw. „odchyleniem prawicowo-nacjonalistycznym”, która uczyniła nieaktualnym hasło Polski jednolitej etnicznie. Paradoksalnie, odbyło się to przy braku jakichkolwiek oznak zainteresowania, a nawet przy wyraźnej niechęci społeczności białoruskiej, która obawiała się nowych podziałów i konfliktów z Polakami oraz perspektyw dalszego kształcenia i zatrudnienia swoich dzieci. Pomimo to, do wiosny 1950 r., otwarto 39 białoruskich szkół podstawowych oraz dwa licea, w Hajnówce i w Bielsku Podlaskim. Nie utworzono jednak równolegle żadnych innych białoruskich struktur organizacyjnych (Chałupczak, Browarek 1998, Darski 1994, Mironowicz 1993, 1998, Tomaszewski 1991).

Przemiany polityczne połowy lat pięćdziesiątych, na pograniczu polsko-białoruskim na Podlasiu przejawiały się głównie we wzrastającej wrogości wobec ludności białoruskiej, której przyczyny tkwiły przede wszystkim w czynnym poparciu udzielonym przez tę społeczność systemowi stalinowskiemu. Z drugiej strony liberalizacja życia politycznego umożliwiła oficjalne uznanie mniejszości białoruskiej, poparcie jej przez władze państwowe, rozwój szkolnictwa. W lutym 1956 r. utworzono „Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne” (BTSK), które szybko rozwinęło działalność organizacyjną, powołując 10 oddziałów i 190 kół terenowych. Oczywiście BTSK, podobnie jak inne powstałe wówczas organizacje „mniejszościowe”, było podporządkowane MSW i całkowicie lojalne wobec PZPR. W marcu 1956 r. wydano pierwszy numer białoruskiego tygodnika „Niwa”, a w czerwcu 1958 r. Polskie Radio w Białymstoku nadało pierwszą w historii audycję w języku białoruskim. Nastąpiło autentyczne ożywienie życia kulturalnego i narodowego społeczności białoruskiej w Polsce, choć nadal większość białoruskich urzędników, funkcjonariuszy partyjnych była zdecydowanymi zwolennikami asymilacji i udowadniania, że są „dobrymi Polakami” (Mironowicz 1998, Sadowski 1995a).

W czerwcu 1957 r., w Kleszczelach powstało również – pierwsze i jedyne wówczas na Podlasiu – koło „Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego” (UTSK), które w 1960 r. liczyło 47 członków. Zorganizowano ukraiński chór i zespół teatralny, a po kilku latach starań, w roku 1966, rozpoczęto naukę języka ukraińskiego w szkole w Kleszczelach, którą jednak władze polityczne już po roku skutecznie zlikwidowały. Kilka lat później rozwiązano również koło UTSK (Hawryluk 1999).

Na początku lat sześćdziesiątych, według obliczeń Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku, w ówczesnym województwie białostockim mieszkało nieco ponad 120 tys. wyznawców prawosławia, powszechnie utożsamianych przez władze wyłącznie z ludnością białoruską. Najwięcej prawosławnych zamieszkiwało powiat hajnowski – 47 tys. (81% ogółu mieszkańców), następnie powiat bielski – 32,4 tys. (45,3%), białostocki – 23 tys. (25,9%), siemiatycki – 20,5 tys. (29,1%) oraz sokółski – 7,8 tys. (11,8%) (Goss 2001).

W latach siedemdziesiątych w polityce rządu panował pogląd o „moralno-politycznej jedności narodu polskiego”, który wiązał się bezpośrednio z ograniczeniem działalności wszelkich regionalizmów, zwłaszcza wśród społeczności „mniejszościowych”, które postanowiono zredukować do grup folklorystycznych, całkowicie minimalizując ich problematykę narodową.

Na Podlasiu dramatycznie spadała liczba szkół i uczniów uczących się języka białoruskiego¹⁸, całkowicie zlikwidowano szkoły z białoruskim językiem nauczania. Naukę tego języka pozostawiono jedynie w formie dodatkowych, nieobowiązkowych lekcji. Zlikwidowano jedyne Białoruskie Muzeum Etnograficzne w Białowieży, BTSK przekształcono w organizację o charakterze partyjnym, reprezentującą głównie interesy władzy, zamierała działalność wielu zespołów teatralnych, tanecznych, chóralnych. Jakiegokolwiek podkreślanie wagi problematyki białoruskiej, czy nawet deklarowanie poczucia białoruskiej tożsamości narodowej, było oceniane w kategoriach „nacjonalistycznych” i ostro krytykowane. Powszechne stało się ukrywanie – bądź wypieranie się – przynależności do narodowości białoruskiej, często „ludzie białoruskiego pochodzenia starali się być bardziej polscy niż sami Polacy” (Mironowicz 1998). Dominującą grupą wśród społeczności białoruskiej Podlasia stali się „Polacy pochodzenia białoruskiego” (Sadowski 1995a), a procesy asymilacji postępowały bardzo szybko. Były one potęgowane masową migracją do miast, która doprowadziła również do dramatycznego wyludniania się wiejskich obszarów wschodniej Białostocczyzny.

Jak pisze E. Mironowicz (1998) „Czynnikiem aktywizującym pokolenia Białorusinów przenoszących się ze wsi do miast była przede wszystkim

¹⁸ W latach siedemdziesiątych liczba uczniów uczących się języka białoruskiego zmniejszyła się z 11 tys. do 4 tys. (Mironowicz 1998).

perspektywa awansu społecznego. Gdy białoruskość stanowiła przeszkodę w realizacji aspiracji zawodowych, była najczęściej odrzucana. [...] Ta ucieczka od własnej tożsamości była wynikiem nie tylko polityki władz komunistycznych i swoistej alergii społeczeństwa polskiego na narodową inność, lecz także wyjątkowo słabego zakorzenienia w tradycji i kulturze białoruskiej”.

Przemiany polityczne w Polsce w roku 1980 ponownie spowodowały zaniepokojenie i poczucie zagrożenia u zdecydowanej większości Białorusinów. „Solidarność” była ruchem narodowo polskim, zdecydowanie katolickim, odrzucającym ideologię komunistyczną. Prawosławni Białorusini, bardzo często stereotypowo utożsamiani ze zwolennikami ustroju socjalistycznego i „ruskimi”, nie byli akceptowani przez działaczy solidarnościowych i większość polskiego społeczeństwa Podlasia. Nasilały się podziały narodowe i religijne.

Z drugiej strony, atmosfera początku lat osiemdziesiątych sprzyjała wewnętrznym przemianom w BTSK, które po raz pierwszy w swojej historii oficjalnie skrytykowało politykę władz partyjnych wobec białoruskiej mniejszości narodowej. Nastąpiło również ożywienie w środowisku coraz liczniejszej białoruskiej inteligencji, zwłaszcza studentów, nie tylko na Podlasiu, ale również w Warszawie i Lublinie. Pojawiła się białoruska literatura tzw. „drugiego obiegu”. Jednak działania inteligencji nie miały praktycznie żadnego wpływu na postawy i poglądy zdecydowanej większości Białorusinów, którzy traktowali ich „jako grupę dziwaków, osób podejrzanych, którzy proponowali przyjmowanie postaw i zachowań nie rokujących nadziei na żadne profity w przyszłości” (Mironowicz 1998). Nadal postępowała polonizacja, zwłaszcza w środowiskach miejskich. Głównym, a często jedynym wyróżnikiem wobec polskiego otoczenia pozostawało wyznanie prawosławne.

Ułga, z jaką społeczność białoruska Podlasia przyjęła wprowadzenie „stanu wojennego”, została bardzo negatywnie przyjęta przez większość Polaków, pogłębiając niechęć i nieufność. Wzajemne stosunki władza – Białorusini po 1982 r. były kontynuacją polityki narodowościowej zapoczątkowanej w latach siedemdziesiątych (Mironowicz 1998, Sadowski 1995a).

Przemiany ustrojowe w Polsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych spowodowały przede wszystkim bardzo duże ożywienie działalności politycznej i organizacyjnej społeczności białoruskiej, a zwłaszcza jej elity intelektualnej. Już w 1988 r., po latach starań, zostało zarejestrowane Białoruskie Zrzeszenie Studentów, co po raz pierwszy po wojnie łamało monopol BTSK na oficjalne reprezentowanie spraw białoruskich. W 1989 r. powstał Klub Białoruski, a w lutym 1990 r. pierwsza po wojnie białoruska partia polityczna – „Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne”, opozycyjna w stosunku do BTSK, o charakterze narodowym.

W roku 1993 powstał „Związek Białoruski w RP”, który zjednoczył, utworzone w warunkach demokratycznej Polski, białoruskie organizacje narodowe, założone i grupujące głównie inteligencję białoruską, kładące przede

wszystkim nacisk na rozbudzenie tożsamości narodowej, kultywowanie języka i kultury białoruskiej. W skład tego związku weszło „Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne”, Białoruskie Stowarzyszenie Literackie „Białowieża”, „Stowarzyszenie Dziennikarzy Białoruskich”, „Białoruskie Zrzeszenie Studentów”, „Związek Młodzieży Białoruskiej” oraz Rada Programowa Tygodnika „Niwa”. Jednak organizacje te, z powodu bardzo małej aktywności społeczności białoruskiej, liczą najczęściej zaledwie kilkudziesięciu członków i nie posiadają rozbudowanych struktur terenowych¹⁹. Nadal zdecydowanie dominującą organizacją mniejszości białoruskiej, pomimo tendencji do stopniowego zmniejszania się liczby członków, jest BTSK, liczące w 1999 r. 5160 członków i posiadające 18 oddziałów terenowych²⁰.

W wyborach do parlamentu kandydaci organizacji białoruskich nie odnosili początkowo sukcesów. Dopiero umieszczenie członków BTSK na listach ugrupowań lewicowych nieco poprawiło tę sytuację²¹. Zdecydowanie lepsze wyniki przedstawiciele mniejszości białoruskiej odnotowali w wyborach samorządowych, zwłaszcza na obszarach dominacji ludności prawosławnej, w okolicach Gródka, Narewki, Hajnówki, Białowieży, Bielska Podlaskiego. Kandydaci społeczności białoruskiej startowali tam razem z ugrupowaniami lewicowymi – lub rzadziej – samodzielnie (Chałupczak, Browarek 1998).

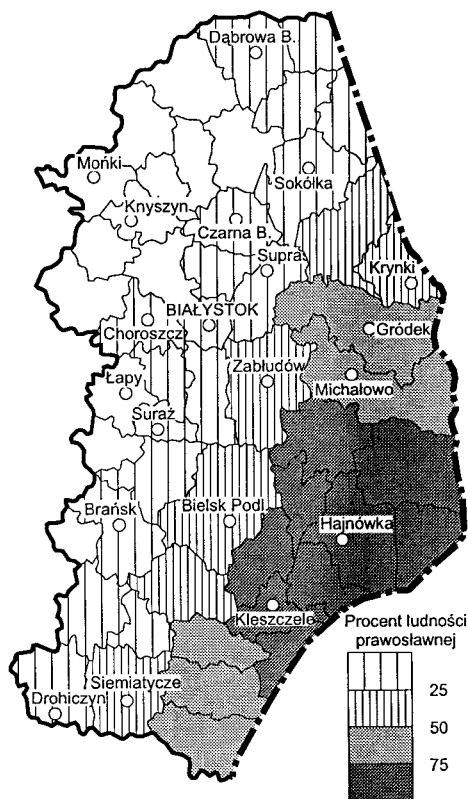
Lewicowe sympatie prawosławnej ludności Podlasia, bardzo wyraźne w okresie władzy komunistycznej, są nadal kontynuowane w warunkach demokratycznej Polski i najpełniej znajdują wyraz w preferencjach wyborczych elektoratu prawosławnego. Podlasie dzieli się bardzo wyraźnie na dwa obszary:

¹⁹ Na podstawie opracowania GUS, *Wyznania religijne. Stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 1993–1996*, Warszawa 1997.

²⁰ Na podstawie opracowania GUS, *Wyznania religijne. Stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 1993–1996*, Warszawa 1997 oraz *Rocznika Statystycznego RP*, Warszawa 2000.

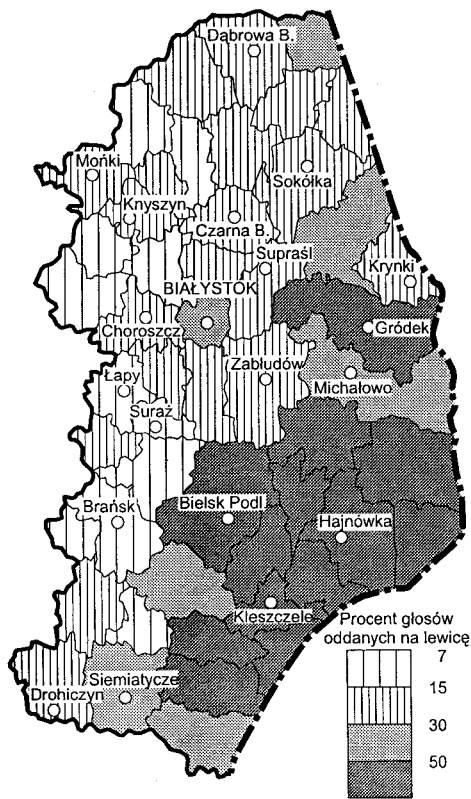
²¹ W wyborach do Sejmu kontraktowego, w 1989 r., został wybrany tylko jeden Białorusin, działacz prawosławny, związany z Unią Chrześcijańsko-Społeczną, E. Czykwini (otrzymał 30 942 głosy), który kandydował z polskiej listy wyborczej. Mandatów nie uzyskali kandydaci Białoruskiego Komitetu Wyborczego – E. Mironowicz oraz S. Janowicz. W kolejnych wyborach parlamentarnych, w 1991 r., Białoruski Komitet Wyborczy ponownie nie uzyskał ani jednego mandatu, a jednego posła – kandydującego ponownie E. Czykwina – wprowadził Komitet Wyborczy Prawosławnych, związany z Bractwem Prawosławnym oraz Oddziałem Podlaskim Związku Ukraińców w Polsce. W roku 1993 Białorusini nie uzyskali żadnego mandatu, a na listę mniejszości białoruskiej głosowało w województwie białostockim zaledwie 10 tys. wyborców. W wyborach parlamentarnych w roku 1997, z listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD) posłem został ówczesny przewodniczący BTSK, J. Syczewski, który w kolejnych wyborach w 2001 r., startując do Senatu jako „kandydat niezależny”, nie uzyskał mandatu. Natomiast redaktor naczelny „Przeglądu Prawosławnego”, E. Czykwini, kandydując w 2001 r. do Sejmu z listy SLD-UP, uzyskał mandat już po raz trzeci, tym razem z drugim wynikiem na liście (za W. Cimoszewiczem), otrzymując 11 834 głosy (na podstawie Chałupczak, Browarek 1998; „Gazeta Wyborcza”, wrzesień 2001).

zachodni – z dominacją polskiej ludności katolickiej, o silnych tradycjach narodowych, w wolnych wyborach głosującą na opcje prawicowe oraz wschodni – z przewagą ludności prawosławnej, głosującej zdecydowanie na lewicę we wszystkich kolejnych wyborach lat dziewięćdziesiątych (rys. 4, 5).



Rys. 4. Ludność prawosławna w województwie białostockim

Źródło: Sadowski 1995a.



Rys. 5. Głosy oddane na lewicę w województwie białostockim w roku 1997

Źródło: Kowalski 2000.

Według M. Kowalskiego (1998) „jest to obszar, który pod względem preferencji wyborczych należy do jednego z bardziej wyrazistych w skali kraju”. Tak duże i konsekwentne poparcie dla opcji lewicowych na wschodnim Podlasiu można tłumaczyć możliwościami awansu społecznego, politycznego i ekonomicznego stworzonymi przez władze komunistyczne dla społeczności prawosławnej, przeszłością historyczną tego obszaru, tradycjami kulturowymi, różnicami cywilizacyjnymi. Jednak z pewnością, istotnym powodem takich zachowań ludności prawosławnej jest również „obronna reakcja mniejszości

wyznaniowej i narodowościowej, skierowana przeciwko dominacji katolicyzmu i polskiemu nacjonalizmowi, kojarzonym powszechnie z polską prawicą” (K o w a l s k i 2000). Wniosek taki mogą potwierdzać analogiczne zachowania wyborcze ewangelickiej ludności Śląska Cieszyńskiego. Z kolei tak zdecydowane poparcie ludności katolickiej dla konserwatywnych ugrupowań prawicowych można tłumaczyć między innymi „efektem pogranicza”, wzmacniającym przywiązanie ludności polskiej do wspólnoty narodowej oraz uwarunkowanymi historycznie antykomunistycznymi przekonaniem i tutejszej ludności katolickiej (K o w a l s k i 1998, 2000).

Ten polityczno-religijny podział Podlasia został potwierdzony również wynikami „referendum unijnego” z czerwca 2003 r., kiedy to ponownie wyniki głosowania bardzo wyraźnie pokryły się ze strukturą religijną. Obszar zamieszkały w większości przez ludność prawosławną był częścią Podlasia, która najwyraźniej opowiedziała się za członkostwem Polski w Unii Europejskiej (choć przy najniższej w Polsce frekwencji), z kolei w zachodniej – katolickiej części Podlasia – wiele gmin było przeciwko akcesji do UE. Można to w głównym stopniu tłumaczyć tradycyjnymi preferencjami partyjnymi – partie lewicowe zdecydowanie bardziej opowiadały się za wstąpieniem do Unii niż prawicowe, z których część była akcesji przeciwna. Nie bez znaczenia było również zdecydowane poparcie dla Unii Europejskiej wyrażone przez polskich hierarchów Kościoła prawosławnego (bardziej jednoznaczne niż Episkopatu katolickiego) oraz – z drugiej strony – silne wpływy w zachodnim Podlasiu i dawnym województwie łomżyńskim, zdecydowanie antyunijnego, konserwatywnego katolicyzmu związanego z „Radiem Maryja”.

Wyniki wolnych, demokratycznych wyborów pokazują, że Podlasie jest nie tylko pograniczem narodowościowym, religijnym, językowym, kulturowym, społecznym, ale również pograniczem elektoralnym (rys. 4, 5).

Nowym zjawiskiem, bardzo istotnym dla struktury narodowościowej Podlasia, było odrodzenie po kilkudziesięciu latach, wśród części społeczności prawosławnej, poczucia przynależności do narodu ukraińskiego.

Ponowne kształtowanie się ukraińskiej świadomości narodowej wśród ludności Podlasia odbywa się głównie na gruncie odrębnego pochodzenia etnicznego i językowego. Już pod koniec lat osiemdziesiątych zaczęły powstawać na tym obszarze koła „Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego”²², które w roku 1992 przekształciło się w odrębny „Związek Ukraińców Podlasia” (ZUP), liczący obecnie ok. 300 członków²³. Organizacja ta bardzo intensywnie rozwija ukraińską działalność kulturalną i polityczną.

²² Koła te założono w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Siemiatyczach, Czeremścu, Kleszczelach i czasowo w Hajnówce (S a d o w s k i 1991a).

²³ Na podstawie *Rocznika statystycznego RP*, 2000. .

Wydawane są książki oraz czasopisma poświęcone historii, kulturze oraz współczesnym problemom ludności ukraińskiej Podlasia, takie jak „Nad Buhom i Narwoju”, „Sustriczi”, „Nasz Hołos”. W Białymstoku działa również oddział „Związku Ukraińskiej Młodzieży Niezależnej” (Hawryluk 1999, Sadowski 1991a, 1995a, 1997).

Od początku lat siedemdziesiątych nadal nie istnieje *sensu stricto* szkolnictwo białoruskie, czyli szkoły z białoruskim językiem nauczania. Język białoruski jest nauczany jako dodatkowy przedmiot w szkołach z polskim językiem wykładowym²⁴. Dotyczy to również „białoruskich” liceów w Bielsku Podlaskim i Hajnówce. Ich wyróżnikiem jest możliwość zdawania matury z języka białoruskiego (Chałupczak, Browarek 1998). W 1994 r. staraniem ZUP powstały w Bielsku Podlaskim pierwsze punkty nauczania języka ukraińskiego w szkole podstawowej oraz w przedszkolu (Hawryluk 1999).

Pomimo demokratyzacji systemu społeczno-politycznego w Polsce, ustalenie struktury religijnej, a zwłaszcza wiarygodne określenie udziału poszczególnych narodowości w strukturze etnicznej Podlasia – a przecież zamieszkują tu obok Polaków, Białorusinów i Ukraińców, również Tatarzy, Litwini, Karaimi, Rosjanie – nadal wydaje się niezwykle trudne do zrealizowania. To samo dotyczy bardzo złożonych relacji i zależności pomiędzy tożsamością narodową, religijną i językową mieszkańców tego regionu. W dalszej części pracy podjęto próbę określenia współczesnego obrazu pogranicza narodowościowo-wyznaniowego na badanym fragmencie Podlasia.

Rozdział 3. TOŻSAMOŚĆ MIESZKAŃCÓW PODLASIA

3.1. Współczesne zróżnicowanie etniczne pogranicza narodowościowo-religijnego na Podlasiu – tożsamość narodowa mieszkańców

Podlasie jest regionem niezwykle zróżnicowanym pod względem narodowościowym. Istnieje jednak szereg trudności w obiektywnym i jednoznacznym określeniu udziału poszczególnych narodowości we współczesnej strukturze

²⁴ W roku szkolnym 1999/2000, języka białoruskiego uczyło się 2250 uczniów w 31 szkołach podstawowych, 345 uczniów w 10 gimnazjach oraz 1046 uczniów w dwóch liceach, w Hajnówce i Bielsku Podlaskim. Nadal utrzymuje się tendencja malejąca. 10 lat temu w 48 szkołach podstawowych języka białoruskiego uczyło się 3033 uczniów (*Rocznik statystyczny RP*, 2000).

etnicznej Podlasia. Konsekwencją tego są duże rozbieżności w szacunkach dotyczących liczebności mniejszości narodowych zamieszkujących na tym obszarze, zwłaszcza najliczniejszych, czyli Białorusinów i Ukraińców.

Do głównych trudności należy zaliczyć:

- brak aktualnych, wiarygodnych danych statystycznych dotyczących struktury narodowościowej Podlasia²⁵;
- stereotypowe utożsamianie przynależności wyznaniowej z narodową;
- daleko posuniętą asymilację społeczności prawosławnej oraz jej bardzo małą aktywność społeczno-polityczną;
- bardzo zróżnicowane i często nie w pełni ukształtowane poczucie tożsamości narodowej, zwłaszcza wśród wiejskiej społeczności prawosławnej, czego konsekwencją jest występowanie różnych, często złożonych, kategorii przynależności etnicznej;
- wykluczające się niekiedy poglądy naukowe dotyczące struktury narodowościowej Podlasia, zwłaszcza w kwestii ludności ukraińskiej na tym obszarze.

Z uwagi na podstawową trudność w określeniu struktury narodowościowej poszczególnych regionów Polski, czyli brak aktualnych danych statystycznych, głównym źródłem informacji na temat zróżnicowania etnicznego pozostają badania terenowe typu socjologicznego.

Analizując wyniki przeprowadzonych badań, można pokusić się o próbę wyciągnięcia pewnych wniosków na temat struktury narodowościowej oraz językowej i religijnej mieszkańców badanego fragmentu Podlasia.

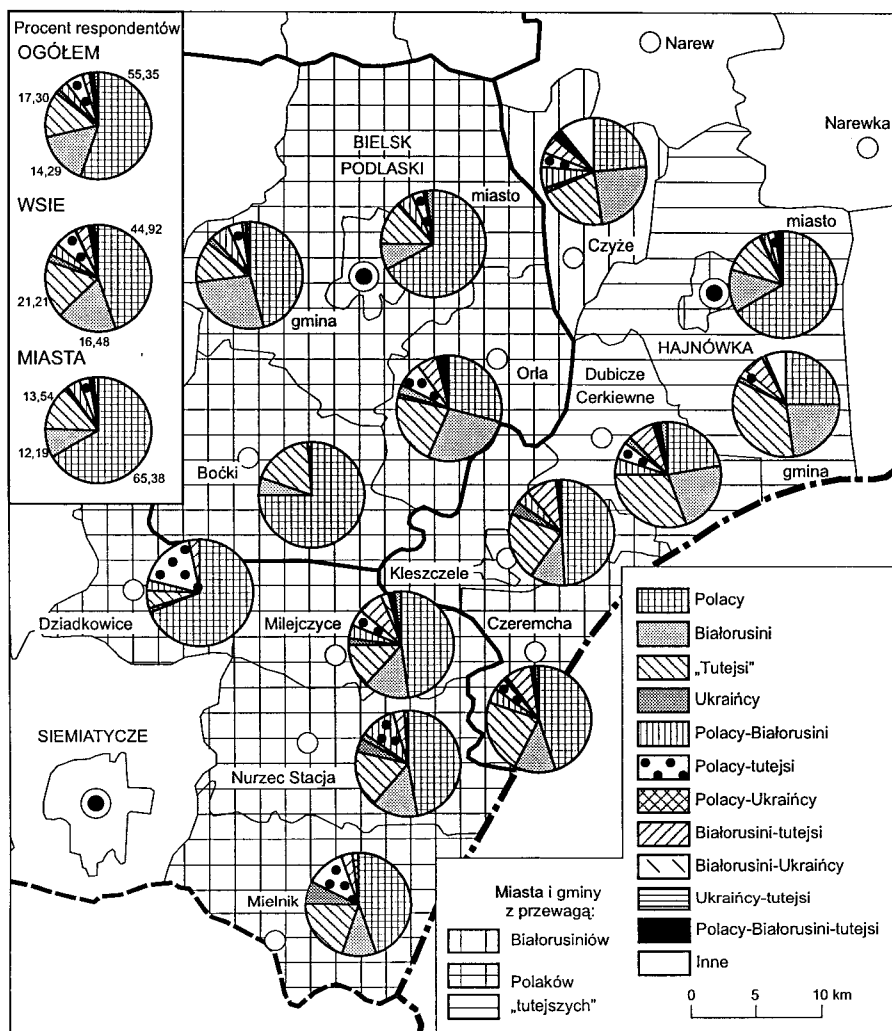
Generalnie można wyróżnić obiektywne i subiektywne czynniki przynależności narodowej. Do czynników obiektywnych zalicza się między innymi: wspólny język, kulturę, religię, pochodzenie, zamieszkiwane terytorium, organizację państwową, natomiast do czynników subiektywnych przede wszystkim: poczucie tożsamości narodowej jednostki, autoidentyfikację, czyli nie wymuszoną deklarację przynależności do określonego narodu.

Odwolywanie się wyłącznie do cech obiektywnych (zwłaszcza języka i religii) przy określaniu przynależności narodowej jest współcześnie anachronizmem. W rozwiniętych państwach demokratycznych od lat główny nacisk kładzie się na czynniki subiektywne, co znajduje między innymi wyraz w zapisach różnych konwencji międzynarodowych dotyczących praw człowieka, które głoszą, że o narodowości decyduje wola człowieka (Ciągwa 1997). Ponadto mieszkańcy Białostocczyzny, zarówno Polacy jak i Białorusini – czego dowodzą wyniki badań A. Sadowskiego (1995a) – za podstawowe kryterium przynależności narodowej, powszechnie uznają autoidentyfikację

²⁵ W trakcie opracowywania niniejszej pracy nie były jeszcze znane dokładne wyniki Spisu Powszechnego z 2002 r., w którym m. in. było zawarte pytanie o narodowość i najczęściej używany język.

narodową. Czyli Polakiem, Białorusinem czy Ukraińcem jest ten, kto się nim czuje.

Także w niniejszej pracy subiektywne czynniki przynależności narodowej będą pełnić funkcję nadrzędną, a obiektywne jedynie pomocniczą, przy analizowaniu współczesnej struktury narodowościowej mieszkańców badanego obszaru. Zróżnicowanie etniczne zostało określone na podstawie tożsamości jednostkowej respondentów, rozumianej jako rezultat identyfikacji z daną zbiorowością.



Rys. 6. Struktura etniczna respondentów

Źródło: opracowanie własne.

Poczucie tożsamości jest uznawane przez wielu autorów za jedno z podstawowych kryteriów określania narodowości – zwłaszcza podkreślają to L. Wasilewski (1929) i E. Gellner (1991). Jest to wskaźnik szczególnie cenny na obszarze pogranicza etnicznego, gdzie często obiektywne kryteria przynależności narodowej mieszkańców nie ukazują prawdziwej, aktualnej struktury narodowościowej. Wówczas odwołanie się do radykalnie subiektywnego poczucia tożsamości narodowej może dać najbardziej wiarygodny obraz rzeczywistości. Należy zgodzić się ze stwierdzeniem M. Sobieckiego (1997), że „poczucie tożsamości narodowej, rozumiane jako autodeklaracja, staje się niepodważalnym punktem wyjścia do analizy sytuacji jednostki znajdującej się w polu oddziaływania dwu lub więcej kultur”.

Na pytanie „Z którą z wymienionych grup etnicznych Pan/Pani się utożsamia?” większość respondentów (ponad 55%) zadeklarowała się jako Polacy. Jest to (z wyjątkiem trzech gmin) najliczniejsza kategoria etniczna na badanym obszarze (rys. 6, 7²⁶).

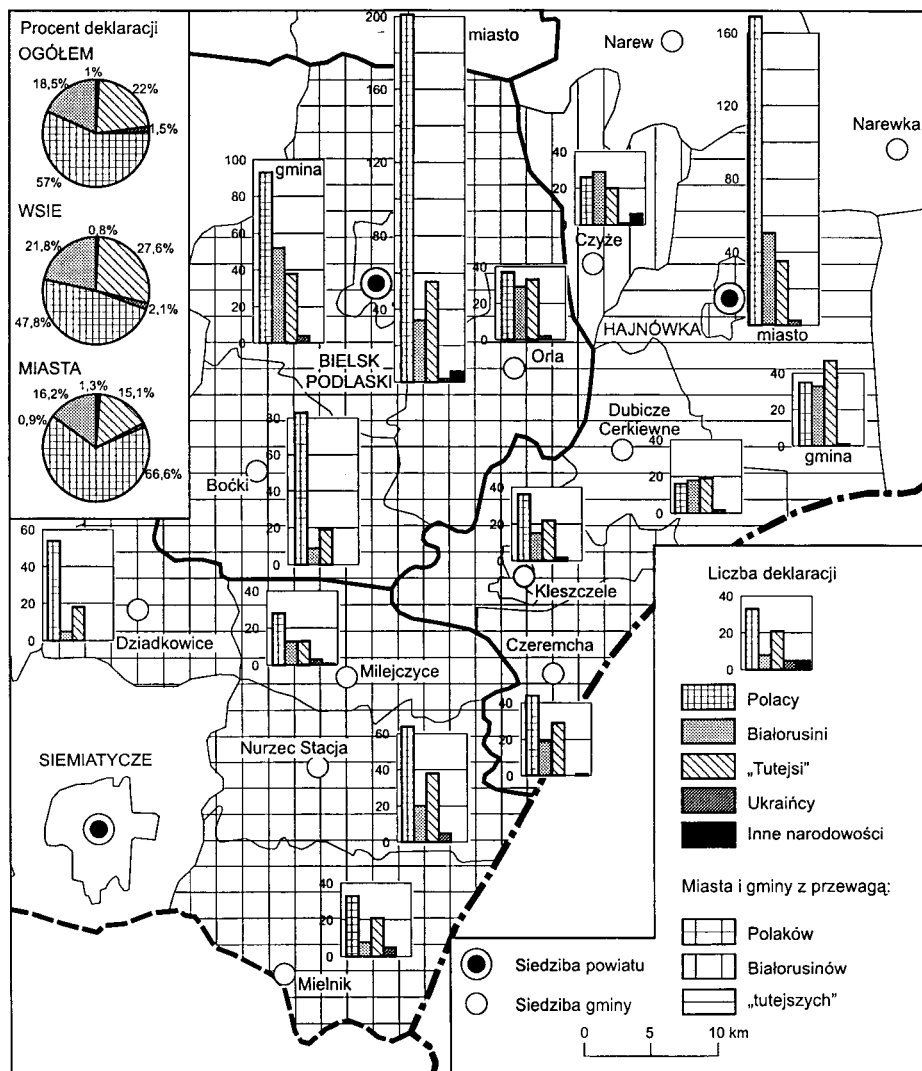
Autodeklaracje przynależności do narodu polskiego przeważały zarówno w miastach, jak i na terenach wiejskich. Jednak w Bielsku Podlaskim i Hajnówce respondenci określający się jako Polacy stanowili bezwzględną większość (ponad 65%) ogółu badanych, natomiast na obszarach wiejskich zaledwie 45% ankietowanych deklarowało się jako Polacy.

Różnica ta może być spowodowana, z jednej strony, przewagą autochtonicznej ludności białoruskiej i ukraińskiej wśród społeczności wiejskich oraz osiedlaniem się napływowej ludności polskiej głównie w miastach, a z drugiej strony, dużo większym stopniem polonizacji w środowisku miejskim niż w wiejskim, zwłaszcza w okresie powojennym. Ponadto ludność wiejska różni się zasadniczo od miejskiej pod względem społecznym, ekonomicznym, kulturowym i edukacyjnym. Miało to z pewnością istotny wpływ na różnice w autodeklaracjach mieszkańców miast oraz wsi.

Pomimo że wśród respondentów ogółem na terenach wiejskich przeważały deklaracje utożsamiania się z narodem polskim, to występowało ich znaczne zróżnicowanie przestrzenne i bardzo charakterystyczna zależność pomiędzy deklaracjami narodowościowymi i wyznaniowymi (rys. 6, 11).

Jedynie w dwóch gminach wiejskich (Dziadkowice i Boćki), położonych w najbardziej zachodnim rejonie badań, respondenci deklarujący się jako Polacy stanowili bezwzględną większość (prawie 2/3) ogółu badanych. Gminy te są zarazem jedynymi na badanym obszarze, gdzie zdecydowana większość ankietowanych jest wyznania katolickiego.

²⁶ Rys. 7 przedstawia bezwzględną liczbę deklaracji respondentów, których suma przekracza liczebności próby, ze względu na to, że ankietowani mieli możliwość wyboru więcej niż jednej kategorii przynależności etnicznej, dlatego też nie przedstawiono struktury odpowiedzi ani nie wyróżniono złożonych kategorii etnicznych, co zostało zobrazowane na rys. 6.



Rys. 7. Deklaracje przynależności etnicznej respondentów

Źródło: opracowanie własne.

W większości gmin, zwłaszcza z południowego (Mielnik, Nurzec-Stacja, Milejczyce, Czeremcha, Kleszczele) i północno-zachodniego (Bielsk Podlaski) fragmentu obszaru badań, Polacy byli grupą najliczniejszą, jednak nigdzie nie stanowili ponad 50% ogółu badanych. Były to jednocześnie gminy z bezwzględną przewagą respondentów wyznania prawosławnego.

Zdecydowanie najmniejszy udział autodeklaracji polskich (ok. 20–30%) wystąpił w północno-wschodnim fragmencie rejonu badań (gminy: Dubicze Cerkiewne, Orla, Hajnówka, Czyże), czego konsekwencją jest dominacja na tym terenie respondentów o niepolskiej tożsamości etnicznej. Jest to jedyny obszar badań, gdzie ankietowani, deklarujący się jako Polacy, są mniejszością (z wyjątkiem gminy Orla). Są to zarazem gminy ze zdecydowanie największą dominacją respondentów wyznania prawosławnego – powyżej 80% ogółu badanych (rys. 6) (Barwiński 2001a).

Bardzo interesującym i w pewnym stopniu zaskakującym wynikiem badań – ale wyłącznie w kontekście ilościowym, a nie jakościowym – jest niezwykle duży udział respondentów unikających deklaracji narodowościowej i określających się jako „tutejsi”. W taki sposób zadeklarowało się ponad 17% ogółu ankietowanych, czyli prawie co piąty.

W miastach kategoria „tutejszy” była wybierana przez respondentów nieco rzadziej (11–15%), jednak i tak stanowiła drugą – po Polakach – kategorię przynależności etnicznej, a w Bielsku Podlaskim ankietowani określali się jako „tutejsi” dwa razy częściej niż jako Białorusini. Na terenach wiejskich udział ten był znacznie większy i wynosił 20–30%. Szczególnie wielu respondentów deklarowało się jako „tutejsi” w najmniej „polskim” rejonie badań, czyli w części północno-wschodniej, gdzie w gminach Hajnówka i Dubicze Cerkiewne aż co trzeci ankietowany określał się jako „tutejszy”, co zarazem stanowiło najliczniejszą kategorię przynależności etnicznej na tym obszarze (odpowiednio 37 i 30%). W sąsiadujących gminach Orla, Kleszczel i Czeremcha co czwarty respondent wybrał określenie „tutejszy”. Udział tego typu deklaracji zmniejszał się – jednak bardzo nieznacznie – w miarę „przesuwania się” w kierunku południowej i zachodniej części obszaru badań (rys. 6).

Ogółem określenie „tutejszy” jako autodeklaracja przynależności etnicznej było drugą – po Polakach – kategorią etniczną na badanym obszarze, i to zarówno w miastach, jak i na terenach wiejskich. Ponadto w dwóch gminach (Hajnówka i Dubicze Cerkiewne) była to kategoria najliczniejsza.

Z pewnością na tak duży udział tego typu deklaracji pewien wpływ miała konstrukcja pytania zawartego w wywiadzie kwestionariuszowym²⁷, gdzie określenie „tutejszy” było podane jako jedna z możliwości wyboru odpowiedzi. Jednak sama konstrukcja pytania nie miała tu znaczenia zasadniczego. Bardzo podobnie zostały skonstruowane pytania podczas badań w połowie lat dziewięćdziesiątych, wśród mniejszości czeskiej w Polsce oraz wśród ludności łemkowskiej w Beskidzie Niskim, a pomimo to z możliwości

²⁷ Pytanie brzmiało: „Z którą, lub z którymi z podanych poniżej grup ludności Pan/Pani się utożsamia (proszę zakreślić dowolną liczbę odpowiedzi) a) Białorusini, b) Polacy, c) Ukraińcy, d) tutejsi, e) inna ...?”

wyboru określenia „tutejszy” skorzystało wówczas zaledwie 2,5% ankietowanych Czechów i tylko 1,4% Łemków (Barwińska 1995, Barwiński 1999). Wynika z tego, że sama możliwość wyboru takiej autodeklaracji nie powoduje „automatycznie” 20–30% udziału „ludności tutejszej” w strukturze etnicznej badanego obszaru. Tak duża część respondentów (ponad 20%), deklarująca tożsamość „tutejszą”, jest elementem specyficznym dla pogranicza etnicznego na Podlasiu. Potwierdzają to między innymi wyniki badań D. Kaczyńskiego (1997), dotyczące określenia trwałości dawnej granicy polsko-litewskiej w krajobrazie kulturowym i świadomości mieszkańców Podlasia, w trakcie których, w roku 1996, w gminach: Mielnik, Nurzec-Stacja, Milejczyce, Boćki, Kleszczele i Czeremcha aż 24% ankietowanych określiło się jako „tutejsi”, co potwierdza wyniki uzyskane trzy lata później na dokładnie tym samym terenie. W wymienionych gminach zostało wówczas odnotowane średnio 20,7% autodeklaracji „tutejszych” wśród respondentów.

Występowanie kategorii osób, które nie potrafią (albo nie chcą) określić swej przynależności narodowej lub języka ojczystego, nie jest oczywiście zjawiskiem wyjątkowym wyłącznie dla Podlasia. Ludność „tutejsza” – lub mówiąca językiem „tutejszym” – występowała i występuje na wielu pograniczach etnicznych, gdzie często istnieją środowiska o niesprecyzowanej świadomości narodowej lub o dominacji poczucia odrębności lokalnej – „tutejszości” – zastępującej świadomość narodową (Tomaszewski 1991). Na pograniczach strefowych, pomiędzy ludnością pokrewną kulturowo, a zwłaszcza językowo (np. słowiańską), występuje bardzo silne poczucie tożsamości regionalnej. Powstaje kategoria ludności, która bez względu na obiektywną przynależność narodową określa się jako „tutejsi”. Współcześnie sytuacja taka ma miejsce w Polsce – poza Podlasiem – jeszcze na Śląsku, Orawie, Kaszubach, Warmii i Mazurach (Koter 1995, Nikitorowicz 1995, Sobczyński 1998, Sadowski 1991a, b, 1995a, Sakson 1990). Według A. Saksona (1990) jest to „naturalny i obiektywny proces socjologiczny, niezależny w dużym stopniu od świadomości poszczególnych jednostek i grup społecznych”.

W Polsce okresu międzywojennego, podczas powszechnego spisu ludności w roku 1931, ponad 50% mieszkańców sąsiadującego wówczas z Podlasiem województwa poleskiego nie było w stanie określić swego języka ojczystego, a co za tym idzie narodowości, deklarując posługiwanie się językiem „tutejszym”. Według J. Tomaszewskiego nie było to spowodowane prześladowaniami narodowościowymi ani bezpośrednimi fałszerstwami, które miały wówczas miejsce głównie w Galicji Wschodniej, ale bardzo niskim – i dopiero rodzącym się – poczuciem świadomości narodowej wśród części ludności kresów wschodnich, zwłaszcza ludności Polesia (Tomaszewski 1963, 1985 a). Należy jednak wątpić zarówno w rozmiary „tutejszości” wykazane w tym jednym województwie, jak i całkowity brak, według danych oficjalnych,

takiego zjawiska w okresie międzywojennym w innych regionach Polski, w tym i na Podlasiu.

Samo deklarowanie „tutejszości” nie jest na Podlasiu niczym wyjątkowym ani specyficznym dla tego pogranicza. Zaskakująca i specyficzna dla Podlasia jest natomiast skala tego zjawiska. Trudno jest znaleźć jednoznaczną przyczynę wyjaśniającą fenomen występowania aż 20–30% respondentów, którzy na przełomie XX i XXI w., w środkowej Europie, w warunkach demokratycznego państwa, unikając deklaracji narodowościowej określili siebie mianem „tutejszych”. Składają się na to bardzo różnorodne przyczyny, a zwłaszcza ich nałożenie i kumulacja na obszarze Podlasia. Do podstawowych można zaliczyć:

- bardzo silne poczucie tożsamości terytorialnej (lokalnej) ludności Podlasia, utożsamianie się z własnym miejscem zamieszkania lub najbliższą okolicą – znaczące zwłaszcza na obszarach wiejskich – czego konsekwencją jest subiektywne deklarowanie „tutejszości”, bez względu na obiektywną przynależność narodową;

- niechęć do jednoznacznych deklaracji przynależności narodowej (zwłaszcza mniejszościowych – białoruskich i ukraińskich) na obszarze zróżnicowanego, aczkolwiek zdominowanego przez Polaków, pogranicza etnicznego;

- nadal niewielkie – w niektórych regionach Podlasia, zwłaszcza wschodnich – poczucie świadomości odrębności etnicznej części ludności, głównie prawosławnej;

- niski poziom wykształcenia ludności, dominacja, zwłaszcza wśród mieszkańców wsi, osób z wykształceniem niepełnym podstawowym i podstawowym (53,5% ogółu respondentów)²⁸;

- bardzo nieznaczny poziom antagonizmów wśród ludności Podlasia – poczucie tożsamości narodowej intensywniej przejawia się zazwyczaj w sytuacjach zagrożenia, konfliktu, konfrontacji.

Trzecią – pod względem liczebności (ogółem ponad 14% ankietowanych) – kategorią przynależności narodowościowej respondentów na badanym obszarze była autodeklaracja białoruska. Zdecydowanie najsilniejsza była ona w północnym rejonie badań, w gminach Bielsk Podlaski, Orla, Dubicze Cerkiewne, Hajnówka, gdzie od 21 do 25% ankietowanych deklarowało się jako Białorusini. Jednak tylko w jednej gminie, Czyże, była to przeważająca kategoria przynależności etnicznej, pomimo że zaledwie co czwarty respondent (26%) określił się tu jako Białorusin. W pozostałych gminach ankietowani deklarowali się częściej jako Polacy lub „tutejsi”.

W miastach położonych również w północnej części obszaru badań, jako Białorusini deklarowało się już zdecydowanie mniej respondentów, zwłaszcza w Bielsku Podlaskim – tylko nieco ponad 8%.

²⁸ Struktura wykształcenia respondentów zamieszkujących tereny wiejskie – niepełne podstawowe 15,6%, podstawowe 37,9%, zawodowe 25,4%, średnie 16,7%, policealne 1,4%, wyższe 2,6%, brak odpowiedzi 0,4%.

W środkowym fragmencie obszaru badań liczba autodeklaracji białoruskich była już o około połowę mniejsza (13%) niż w części północnej i im dalej na południe, tym mocniej zaznaczała się tendencja malejąca. W najdalej wysuniętej na południe gminie Mielnik już tylko co dziesiąty ankietowany deklarował się jako Białorusin. Zdecydowanie wyraźniej malejąca tendencja utożsamiania się z narodem białoruskim wśród badanej grupy mieszkańców Podlasia występowała w zachodniej części obszaru badań, gdzie w gminie Boćki zaledwie 8%, a w gminie Dziadkowice tylko 2% respondentów określało się mianem Białorusina (rys. 6). Są to, jak już zaznaczono wcześniej, najbardziej „polskie” i „katolickie” gminy badanego obszaru. Jednak na Podlasiu z pewnością nie występuje stereotypowa zależność pomiędzy wyznaniem prawosławnym a białoruską tożsamością narodową. Liczba respondentów deklarujących się jako wyznawcy prawosławia, zarówno w miastach, jak i w każdej gminie badanego obszaru, wielokrotnie przekraczała liczbę określających się jako Białorusini (rys. 6, 11).

Stosunkowo niewielki udział respondentów utożsamiających się z narodem białoruskim był spowodowany z jednej strony procesami asymilacyjnymi, przybierającymi niejednokrotnie formę akulturacji, znacznie nasilonymi w okresie powojennym. Asymilacja do polskości jest szczególnie wyraźna w środowisku miejskim. Głównymi elementami, które ją przyspieszają, są mieszane małżeństwa oraz dominacja polskiego szkolnictwa. Z drugiej strony unikano deklarowania narodowości białoruskiej z powodu traktowania przez część mieszkańców własnej „białoruskości” jako czegoś wstydliwego, gorszego, przez co często skrywanego (Mironowicz 1992b, Sadowski 1991a, b, 1995a). Pewne znaczenie może mieć również funkcjonowanie w zbiorowej świadomości, zwłaszcza polsko-katolickiej większości, negatywnych stereotypów dotyczących społeczności prawosławno-białoruskiej, związanych z jej nieukrywanymi lewicowymi przekonaniami i postawami politycznymi (Kowalski 1998).

Jak podkreśla E. Mironowicz (1992b) „Białoruska świadomość narodowa na Białostocczyźnie jest zjawiskiem bardzo młodym. Większość Białorusinów białostockich urodziła się jako »tutejsi«, »prości ludzie«, w szkole zostawali Polakami, później wszystko zależało od okoliczności towarzyszących jednostce. Ci, co znaleźli się w kręgu oddziaływania kultury białoruskiej, zostawali zazwyczaj jej wiernymi towarzyszami, pozostali dryfowali przy sprzyjających prądach ku przystani Polak-prawosławny”.

Bardzo niewielki – niespełna 2% – ale zaznaczający się udział autodeklaracji ukraińskich jest wynikiem ponownego kształtowania się ukraińskiej świadomości narodowej wśród prawosławnej ludności Podlasia, głównie na gruncie odrębnego języka, kultury oraz historycznie odrębnego pochodzenia etnicznego mieszkańców (Hawryluk 1993, 1998, 1999, Sadowski 1991b, 1995a, 1997). Jest to zjawisko stosunkowo młode, stąd może wynikać tak

nieznaczny udział deklaracji narodowoukraińskich wśród respondentów. Ponadto ukraińska tożsamość narodowa na Podlasiu jest „szczególnie wrażliwa na wszelkie próby jej uzewnętrzniania. Może pozostawać autoidentyfikacją ukrytą przed obserwatorami zewnętrznymi. Przez bardzo długi okres w podobny sposób można było mówić na temat autoidentyfikacji białoruskiej” (Sadowski 1995a).

Charakterystyczną cechą deklaracji ukraińskich jest – obok ich minimalnego znaczenia ilościowego we współczesnej strukturze narodowościowej Podlasia – powszechność występowania. Respondenci określający się jako Ukraińcy zamieszkują na zdecydowanej większości badanego obszaru, choć ich liczba oscyluje w granicach 1–2% ogółu badanych. Jedynie w dwóch najbardziej zachodnich gminach – Boćki i Dziadkowice – żadna z ankietowanych osób nie zadeklarowała się jako Ukrainiec. Także w miastach ten udział był mniejszy (poniżej 1%). Jedynym rejonem, gdzie respondenci utożsamiający się z narodem ukraińskim wyraźniej zaznaczali się w strukturze etnicznej, była południowa część obszaru badań, gdzie w gminach Milejczyce i Nurzec-Stacja ponad 4% ankietowanych określało się jako Ukraińcy, a w nadburzańskiej gminie Mielnik nawet 7% – co jest zdecydowanie najwyższym poziomem autodeklaracji ukraińskich na badanym obszarze (rys. 6).

Tak minimalny udział ludności deklarującej ukraińską tożsamość narodową w badanym rejonie Podlasia jest zaskakujący, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę historię osadnictwa na tym obszarze, wyniki dawnych spisów ludności oraz strukturę językową mieszkańców.

W szeregu opracowań historycznych dotyczących dziejów osadnictwa na obszarze Podlasia powszechnie podkreślany jest fakt północnoukraińskiego pochodzenia etnicznego ludności osiedlającej się w średniowieczu w południowo-wschodniej części Podlasia (Hawryluk 1993, 1998, 1999, Makarski 1996, Wiśniewski 1970, 1977, 1980). Osadnicy ruscy, którzy zasiedlali w okresie między XI a XIV w. badany obszar, przybywali na Podlasie głównie z ziem dzisiejszej północnej Ukrainy, zwłaszcza z Wołynia. Kontakt przybywającej ze wschodu i południowego wschodu ludności ukraińskiej oraz nasuwających się z zachodu osadników polskich nie był oparty na jakiegokolwiek granicy fizycznej. Z tego powodu, pomiędzy XII a XV w. wykształciła się mieszana, polsko-ruska strefa graniczna, biegnąca południkowo, mniej więcej wzdłuż linii Drohiczyn–Boćki–Samułka nad Narwią. Nieco później, bo dopiero w XVI w. – głównie z powodu bariery osadniczej w postaci szerokiego pasa puszczy oraz wyniszczenia osadnictwa na północnym Podlasiu na skutek najazdów litewskich w XIII i XIV w. – doszło do ukształtowania się równoleżnikowej granicy strefowej pomiędzy nadbużańskim osadnictwem północnoukraińskim a osadnictwem białoruskim i litewskim. Biegła ona mniej więcej od północnej granicy Puszczy Białowieskiej poprzez

dział wodny między Narwią i Supraślą, do Puszczy Knyszyńskiej (Hawryluk 1999, Wiśniewski 1977, 1980). Tak ukształtowany w średniowieczu zasięg osadnictwa północnoukraińskiego potwierdzają badania lingwistyczne, według których współczesna granica pomiędzy gwarami północnoukraińskimi a białoruskimi przebiega wzdłuż Narwi oraz na wschód od Hajnówki (*Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny* 1980). Wynika z tego, że struktura etniczna całego badanego obszaru pomiędzy Narwią a Bugiem została ukształtowana już w średniowieczu, w głównej mierze przez osadników ukraińskich z Wołynia oraz polskich z Mazowsza.

Jak podkreśla A. Sadowski (1995a) „przeszłość historyczna, odzwierciedlona w historiografii jest istotnym kryterium przynależności części mieszkańców południowo-wschodniej Białostoczczyzny do narodu ukraińskiego. W rozprawach historycznych wspomina się, że okres pomiędzy X a XIV wiekiem, a więc czasy, kiedy badany obszar stanowił integralną część Rusi Kijowskiej i Halicko-Wołyńskiej, traktowany jest jako historyczny fundament przeszłości, początkujący życie kulturalne o charakterze ukraińskim, okres, do którego odwoływały się następne pokolenia”.

Wyniki pierwszego, XIX-wiecznego spisu ludności potwierdzają, że ukształtowane już w średniowieczu różnice w strukturze narodowościowej Podlasia, szczególnie między obszarami położonymi na południe i północ od Narwi, nie uległy zasadniczym zmianom przez kilkaset lat. Na podstawie rosyjskiego spisu powszechnego z 1897 r. szacuje się – na podstawie deklaracji języka ojczystego i wyznania – liczbę ludności ukraińskiej w ówczesnym obwodzie białostockim na nieco ponad 60 tys., a białoruskiej na ok. 45 tys. (tab. 9). Bardzo charakterystyczne jest, że praktycznie cała ludność ukraińska zamieszkiwała ówczesny powiat bielski, obejmujący obszar pomiędzy Narwią a Bugiem, a Białorusini w zdecydowanej większości zamieszkiwali tereny na północ od Narwi (Eberhardt 1996, Hawryluk 1999, Wakar 1917a).

Całkowicie odmienne były wyniki spisów przeprowadzonych zaledwie 20–30 lat później, już w niepodległej Polsce (tab. 12, 13). Według nich, pomiędzy rokiem 1897 a 1931 na Podlasiu – szczególnie w powiecie bielskim – miał miejsce niezwykle dynamiczny wzrost liczby Białorusinów (z ok. 6 tys. do 60 tys.²⁹) i jeszcze gwałtowniejszy spadek liczby Ukraińców (z ok. 60 tys. do zaledwie 2 tys.). Na Podlasiu – zwłaszcza pomiędzy Narwią i Bugiem – w bardzo krótkim czasie nastąpiło całkowite odwrócenie ukraińsko-białoruskiej struktury narodowościowej.

Zostało to spowodowane kilkoma przyczynami. Pewne znaczenia mogła mieć działalność wśród miejscowej ludności urzędników, działaczy politycznych

²⁹ Dane spisu z 1931 r. dla powiatu bielskiego, na podstawie *Statystyka Polski*, 1938, *Drugi Powszechny Spis Ludności z dnia 9 XII 1931 roku*, z. 83.

i popów, pochodzenia białoruskiego (Wiśniewski 1977, 1980). Jednak fundamentalne znaczenie miały wydarzenia I wojny światowej i odrodzenie niepodległej Polski. W okresie I wojny światowej nastąpiła bardzo wyraźna aktywizacja białoruskiego, a zwłaszcza ukraińskiego, ruchu narodowego, których głównym celem miało być utworzenie niepodległej Białorusi oraz Ukrainy. Państwa te zostały proklamowane pod patronatem Niemiec pod koniec wojny. Co bardzo istotne, powiat bielski, głównie z powodów politycznych, został włączony wówczas w granice Białorusi. Pomimo że zdecydowana większość miejscowej ludności w ogóle nie zdawała sobie sprawy z tych proklamacji, a państwowości białoruska i ukraińska zostały szybko zlikwidowane, to jednak od tego czasu Podlasie, aż po linię Bugu, znalazło się trwale w kręgu zainteresowań i działalności białoruskich organizacji społeczno-politycznych. Ponadto propagowane wówczas „poszerzenie” obszaru białoruskiego o część Podlasia oraz Polesia było cennym argumentem dla polskich polityków w negowaniu ukraińskich praw do tych obszarów. Etnos białoruski – w odróżnieniu od ukraińskiego – był przez większość ówczesnych działaczy polskich lekceważony i uważany za zdecydowanie mniej „groźny” dla odradzającej się Rzeczypospolitej. W konsekwencji takich uwarunkowań polityczno-społecznych już na początku lat dwudziestych oraz w latach późniejszych dochodziło do antyukraińskich fałszerstw polskich władz administracyjnych na obszarze Podlasia. Manipulacje te miały na celu z jednej strony wykazanie zdecydowanie polskiego charakteru Białostocczyzny, a z drugiej upowszechnienie pojęcia „białoruskości”, przypisanie „narodowości białoruskiej” w stosunku do całej podlaskiej społeczności prawosławnej, także ukraińskiej. Działania te były bardzo ułatwione przez słabo wykształconą, praktycznie dopiero rodzącą się w tym okresie, świadomość narodową prawosławnej ludności Podlasia (Hawryluk 1995, 1998, 1999).

Kolejnym, niezwykle istotnym dla współczesnej struktury narodowościowej Podlasia wydarzeniem było wkroczenie jesienią 1939 r. na teren wschodniej Polski Armii Czerwonej i następnie administracyjne włączenie całej Białostocczyzny w skład Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (BSRR). Głównymi konsekwencjami tych wydarzeń było przedłużenie do linii Bugu granicy pomiędzy radzieckimi republikami: białoruską i ukraińską oraz automatyczne uznanie przez radziecką administrację całej ludności prawosławnej zamieszkującej na obszarze BSRR – także etnicznie mieszanej białorusko-ukraińskiej społeczności Podlasia – za ludność wyłącznie białoruską. Spowodowało to między innymi wpisywanie wyznawcom prawosławia „narodowości białoruskiej” we wszystkich oficjalnych dokumentach (Hawryluk 1999).

W okresie powojennym polska administracja przyjęła zasadę automatycznego klasyfikowania ludności według kryterium religijnego, traktując wszystkich wyznawców prawosławia na Białostocczyźnie jako Białorusinów

(Mironowicz 1992b, 1993). Spowodowało to ostatecznie utrwalenie się w świadomości społecznej stereotypów „prawosławny-Białorusin” i „katolik-Polak”, również wśród samych zainteresowanych, czyli społeczności prawosławnej. W tym prostym, schematycznym podziale religijno-narodowościowym ludności Podlasia nie było już miejsca dla Ukraińców.

Dopiero po kilkudziesięciu latach – na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych – rozpoczął się proces ponownego odradzania ukraińskiej tożsamości narodowej wśród części prawosławnej społeczności Podlasia. Trudno obecnie przewidywać, jak dalek potoczy się proces swoistej rerutenizacji części ludności zamieszkującej pomiędzy Narwią i Bugiem. Można mieć tylko nadzieję, że w demokratycznym społeczeństwie będzie o tym decydować wyłącznie indywidualne poczucie tożsamości narodowej, a nie arbitralne wytyczne polityczno-administracyjne.

Jak podkreśla A. Sadowski (1991b) „Kategoria narodowa nie jest wartością, którą można narzucać, określać z zewnątrz. Jest ona wynikiem samoświadomości i samookreślenia się narodowego jednostek i grup społecznych. Jeżeli zatem istnieje mała bądź duża kategoria osób, które czują się Ukraińcami, to nie pozostaje nic innego jak uszanować i przyjąć do wiadomości istnienie w południowo-wschodniej części województwa białostockiego również przedstawicieli mniejszości ukraińskiej”.

Poza omówionymi czterema podstawowymi kategoriami etnicznymi występującymi na badanym obszarze – Polacy, „tutejsi”, Białorusini, Ukraińcy – wśród respondentów można wyróżnić szereg złożonych, krzyżujących się kategorii etnicznych (rys. 6).

Zostało to w pewnej mierze spowodowane konstrukcją pytania zawartego w kwestionariuszu, która dawała możliwość wyboru dowolnej liczby odpowiedzi, czyli każdy respondent mógł określić się np. jako Polak, ale także mógł zadeklarować tożsamość zarówno z Białorusinami, jak i Ukraińcami lub „tutejszymi”. Była to konstrukcja celowa, gdyż spodziewano się, że na obszarze pogranicza etnicznego na Podlasiu mogą występować przypadki utożsamiania się mieszkańców z więcej niż jedną grupą etniczną. Teza taka znalazła pełne potwierdzenie w wynikach badań – głównie z powodu asymilacyjnego oddziaływania polskiego otoczenia (zwłaszcza szkolnictwa i mediów), wychowania w orbicie oddziaływania wpływów kulturowych różnych narodów i religii, pokrewieństwa językowego poszczególnych narodowości Podlasia, posiadania przez część ludności słabo wykształconego poczucia tożsamości narodowej, problemów z oddzieleniem obywatelstwa od przynależności narodowej i religijnej. W wyniku oddziaływania tych czynników dochodzi często do zacierania różnic pomiędzy przedstawicielami poszczególnych narodów, prowadzących do trudności z określeniem własnej przynależności narodowej. Jak podkreśla A. Sadowski (1995a) „długoletnie zamieszkiwanie na obrzeżach dwóch lub więcej narodów, pozostawianie pod

ich wzajemnym wpływem, powoduje wytworzenie się wśród społeczności pogranicza pluralistycznych tradycji narodowego przyporządkowania". Sytuacja taka doprowadza do pojawienia się tożsamości „człowieka pogranicza”, czyli osoby, której tożsamość zarówno jednostkowa, jak i zbiorowa jest kształtowana przez co najmniej dwie kultury i społeczności, czego częstą konsekwencją jest poczucie przynależności równocześnie do dwóch narodów (Nikitorowicz 1995, Sadowski 1991a, b, Wrzesiński 1980). Według A. Saksona (1998) kształtowanie się podwójnej tożsamości na obszarze pogranicza etnicznego jest spowodowane w głównej mierze procesami asymilacji. Zjawisko wielości tożsamości jest charakterystyczne dla licznych pograniczy etnicznych (np. Warmii i Mazur, Śląska, Podlasia), często prowadzi do wzajemnego uzupełniania się odmiennych tożsamości. A. Sakson (1998) podkreśla, że „owa »subiektywna wielokulturowość« może się wydawać dla osób posiadających jedną, silnie rozwiniętą tożsamość narodową i nie znających zawiłych losów społeczności pogranicza czymś niezrozumiałym, określanym często mianem »koniunkturalizmu«, »zaprzęstwa«, czy też »zdrady« jednego narodu na rzecz drugiego”.

Na badanym obszarze zdecydowanie dominowały trzy kategorie przynależności etnicznej: Polacy, „tutejsi” oraz Białorusini³⁰, do których zaliczyło się ponad 90% respondentów w miastach i ponad 80% w poszczególnych gminach. Wynika z tego jednak, że znaczna część respondentów, bo co dziesiąty mieszkańców Bielska Podlaskiego i Hajnówki oraz prawie co piąty mieszkańców wsi utożsamiał się z więcej niż jedną grupą etniczną. Szczególnie silnie taka sytuacja wystąpiła w północno-wschodniej części obszaru badań, gdzie w gminie Czyże aż co trzeci (33%), a w gminie Dubicze Cerkiewne co czwarty respondent (24%) nie zadeklarował jednoznacznej przynależności etnicznej, utożsamiając się z różnymi grupami etnicznymi, wśród których najliczniejsze były „Polak-Białorusin” oraz „Białorusin-tutejszy”. Również najdalej wysunięta na zachód gmina Dziadkowice charakteryzuje się bardzo wysokim udziałem (22%) respondentów unikających jednoznacznej deklaracji etnicznej, co wyraża się faktem, że aż 18% ankietowanych określiło się jako „Polacy-tutejsi”.

W Bielsku Podlaskim i Hajnówce złożone kategorie przynależności etnicznej deklarowało zdecydowanie mniej respondentów (poniżej 10%), głównie z powodu silniej ukształtowanego poczucia tożsamości narodowej, jak i znacząco większej liczby ankietowanych o jednoznacznie polskiej autoidentyfikacji etnicznej.

Wśród wielu złożonych kategorii przynależności etnicznej deklarowanych przez respondentów na terenach wiejskich przeważało określenie „Polacy-tutejsi”, zwłaszcza w zachodniej i południowej części obszaru badań,

³⁰ Ukraińską przynależność etniczną zadeklarowało w poszczególnych gminach zaledwie 1–2% respondentów.

„Białorusini-tutejsi” w części wschodniej i „Polacy-Białorusini” oraz „Polacy-Białorusini-tutejsi” w części północnej. Zdecydowanie najrzadziej ankietowani określali się jako „Białorusini-Ukraińcy” (rys. 6).

Ogółem na badanym obszarze wyróżniono aż 12 różnych kategorii autodeklaracji tożsamości etnicznej:

- Polak,
- Białorusin,
- Ukrainiec,
- „tutejszy”,
- Polak-Białorusin,
- Polak-„tutejszy”,
- Polak-Ukrainiec,
- Białorusin-„tutejszy”,
- Białorusin-Ukrainiec,
- Ukrainiec-„tutejszy”,
- Polak-Białorusin-„tutejszy”,
- inne (bardzo nieliczne – Rosjanie, Romowie, Ormianie).

A. S a d o w s k i (1995a, 1997) w badaniach nad identyfikacją narodową na pograniczu polsko-białoruskim stwierdził istnienie kilku rodzajów więzi etniczno-kulturowych: narodową, religijną, państwową, pochodzenia i regionalno-lokalną oraz – uwzględniając możliwość krzyżowania się tych więzi – wyróżnił hipotetyczne typy poczucia przynależności etniczno-kulturowej.

Opierając się na tych stwierdzeniach, można wśród autodeklaracji przynależności etnicznej na Podlasiu wyróżnić zdecydowaną przewagę liczebną dwóch typów przynależności:

- narodowej (Polak, Białorusin, rzadziej Ukrainiec),
- lokalnej („tutejszy”).

Wśród deklaracji złożonych, krzyżujących się, najczęściej występuje poczucie przynależności:

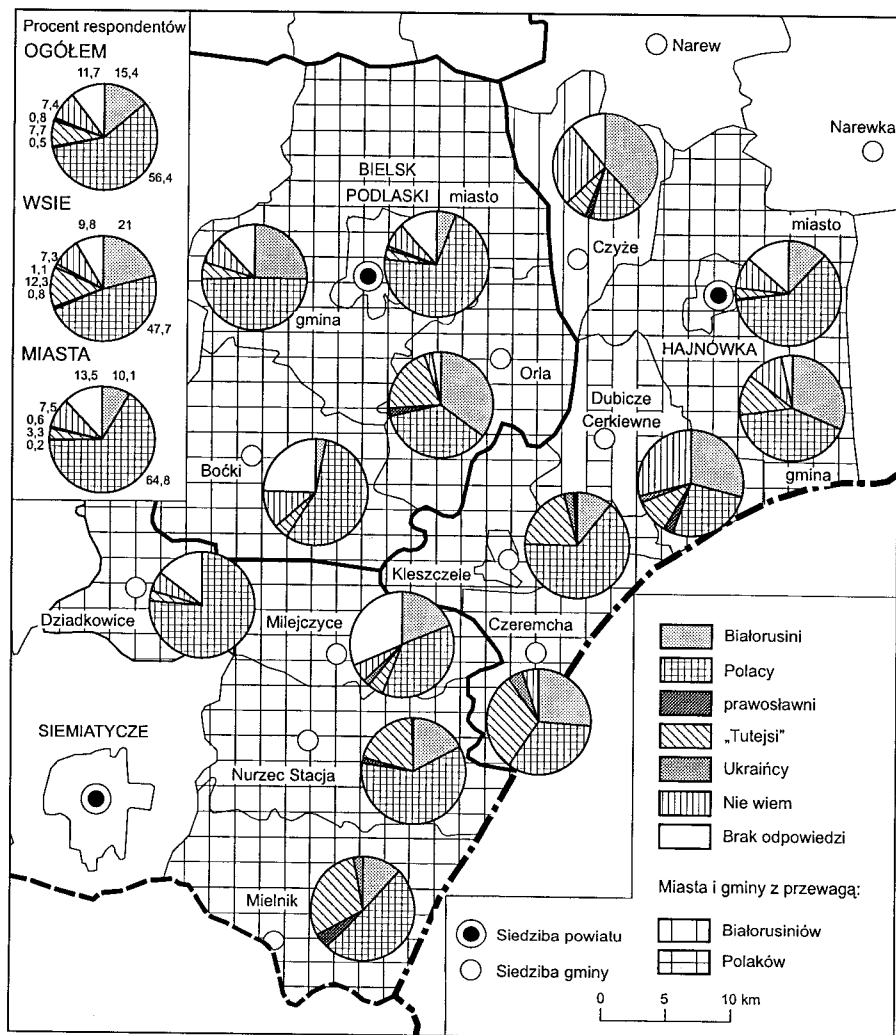
- narodowo-lokalne (Polak-„tutejszy”, Białorusin-„tutejszy”, rzadziej Ukrainiec-„tutejszy”),
- narodowo-narodowe (Polak-Białorusin, Polak-Ukrainiec, rzadziej Białorusin-Ukrainiec).

W północno-wschodnim fragmencie rejonu badań zaznaczył się również typ narodowo-narodowo-lokalny (Polak-Białorusin-„tutejszy”).

Zaskakujący jest brak – wśród typów przynależności etnicznej deklarowanych przez respondentów – kategorii religijnej, zwłaszcza prawosławnej (prawosławny, Polak-prawosławny, Białorusin-prawosławny), stwierdzanej na Białostocczyźnie w trakcie badań A. Sadowskiego w latach siedemdziesiątych, osiemdziesiątych, a nawet na początku lat dziewięćdziesiątych (S a d o w s k i 1991a, 1995a, 1997). Może to wynikać z pewnego zmniejszania się roli religii, zwłaszcza z osłabienia zasady wiązania przynależności religijnej z narodową, w wyniku czego kategoria „prawosławny” traci znaczenie jako

określenie przynależności do grupy etnicznej. Ponadto, dużą rolę mogła odegrać inna konstrukcja pytań zawartych w kwestionariuszach.

Interesujące jest porównanie autodeklaracji przynależności etnicznej respondentów (rys. 6) z przypuszczeniami na temat określania ich samych przez innych mieszkańców, z punktu widzenia przynależności narodowej³¹ (rys. 8).



Rys. 8. Struktura etniczna respondentów na podstawie zakładanych ocen innych mieszkańców
Źródło: opracowanie własne.

³¹ Opracowano na podstawie odpowiedzi na pytanie: Jak jest Pani/Pan określan(a)y przez innych z punktu widzenia przynależności narodowej?

Generalnie, „deklarowana” struktura etniczna respondentów nie różniła się zasadniczo od „postrzeganej” struktury narodowościowej. Dotyczy to zwłaszcza etnosu polskiego. Zdecydowana większość ankietowanych, deklarujących się jako Polacy, uważa, że jest także przez innych postrzegana jako Polacy. Przypuszcza tak również część określających się jako „tutejsi”.

Podstawową różnicą jest zdecydowanie mniejszy udział kategorii „tutejsi”, przy jednoczesnym wzroście udziału liczby Białorusinów, w „domniemanej” strukturze etnicznej zarówno w miastach, jak i na terenach wiejskich. Wynika to głównie z przekonania dużej części respondentów określających się jako „tutejsi”, że są we własnym środowisku postrzegani jako Białorusini. Dotyczy to zwłaszcza najbardziej „prawosławnej”, północno-wschodniej części obszaru badań, a w najmniejszym stopniu południowej.

Drugą, bardzo charakterystyczną różnicą jest dużo większa niechęć ankietowanych do odpowiedzi na pytanie dotyczące przypuszczalnego postrzegania ich samych przez sąsiadów. Stąd bardzo duży udział respondentów, którzy w ogóle nie udzielili odpowiedzi na to pytanie lub uniknęli jej, stwierdzając, że nie wiedzą, jak są określani przez innych. W większości gmin, zwłaszcza w części zachodniej, północnej i północno-wschodniej, grupa ta była bardzo liczna i stanowiła od 20 do 30% ogółu badanych.

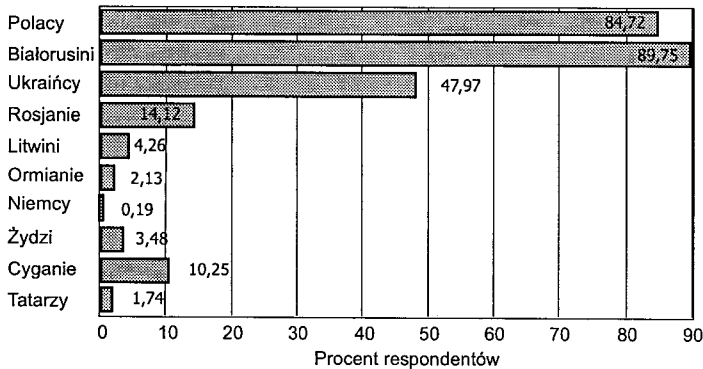
Bardziej istotne różnice zachodzą pomiędzy strukturą etniczną określoną według deklaracji respondentów a opinią ankietowanych na temat zróżnicowania narodowościowego w ich miejscu zamieszkania.

Na podstawie omówionej autoidentyfikacji respondentów wyróżniono trzy podstawowe kategorie przynależności etnicznej: Polacy, „tutejsi”, Białorusini (łącznie ponad 85% ogółu ankietowanych) i występujące wielokrotnie rzadziej określenie Ukraińców oraz szereg kategorii złożonych.

Według opinii ankietowanych, Podlasie jest obszarem bardzo zróżnicowanym narodowościowo. W świadomości respondentów fakt wieloetniczności zamieszkiwanego przez nich regionu jest powszechny. Na pytanie o narodowości zamieszkujące w ich miejscu zamieszkania, wymieniono kilkanaście przykładów, szczególnie na terenach wiejskich (rys. 9, 10).

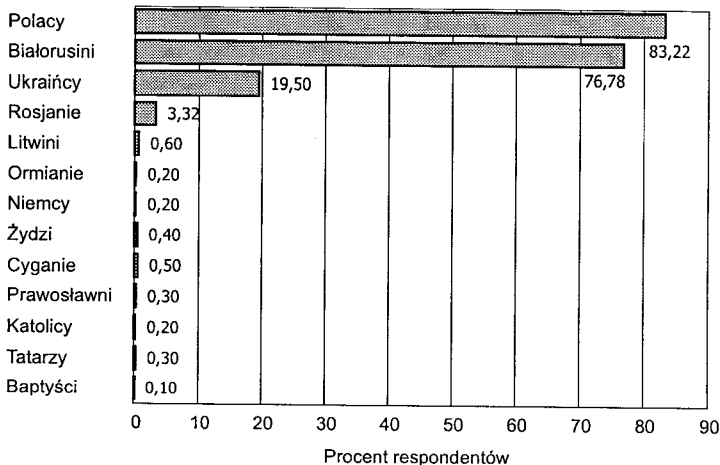
Główną, a zarazem bardzo interesującą różnicą pomiędzy jednostkową autoidentyfikacją a oceną struktury narodowościowej miejsca zamieszkania jest całkowity brak kategorii „tutejszy” wśród grup etnicznych zamieszkujących – zdaniem ankietowanych – Podlasie. Dowodzi to, że deklaracja „tutejszości” nie jest traktowana przez respondentów w kategoriach etnicznych, narodowych, a jest wyłącznie przejawem lokalności, utożsamiania się z miejscem zamieszkania. Jest określeniem bardzo osobistym, indywidualnym, nie kojarzonym z żadną grupą etniczną tworzącą współczesną mozaikę Podlasia. Wskazuje na to również duże wewnętrzne zróżnicowanie religijne i językowe grupy „tutejszych”.

W świadomości ankietowanych niemal całkowicie powszechne jest przekonanie o zamieszkiwaniu na Podlasiu Polaków i Białorusinów. W trakcie badań można było odnieść wrażenie, że czasami, zwłaszcza w miastach, respondenci odpowiadając na to pytanie³², wśród wymienianych narodowości nie uwzględniali Polaków, ponieważ był to dla nich fakt zbyt oczywisty.



Rys. 9. Narodowości zamieszkujące, według respondentów, w Bielsku Podlaskim i Hajnówce

Źródło: opracowanie własne.



Rys. 10. Narodowości zamieszkujące, według respondentów, na terenach wiejskich

Źródło: opracowanie własne.

³² Pytanie brzmiało: Przedstawiciele jakich narodów zamieszkują w Pani(a) miejscowości?
a) ..., b) ..., c) ..., d) ...?

Powszechne przeświadczenie o obecności Białorusinów na Podlasiu wynika w głównej mierze z dominacji religii prawosławnej na badanym obszarze oraz nadal utrzymującym się stereotypowym utożsamianiu wyznawców prawosławia z Białorusinami. Ponadto jest również skutkiem obecności białoruskiego szkolnictwa, prasy, audycji radiowych i telewizyjnych oraz uczestnictwa białoruskich elit w życiu społeczno-politycznym regionu.

Charakterystycznym zjawiskiem jest bardzo wysokie przekonanie ankietowanych o obecności Ukraińców wśród mieszkańców badanego obszaru. Szczególnie jaskrawo zostało to zasygnalizowane w Bielsku Podlaskim i Hajnówce, gdzie pomimo że niespełna 1% respondentów deklarowało się jako Ukraińcy, prawie połowa ankietowanych mieszkańców miała świadomość zamieszkiwania w ich miastach także ludności ukraińskiej. Na terenach wiejskich ten udział był o połowę mniejszy, lecz mimo to co piąty badany twierdził, że w jego wsi mieszkają Ukraińcy. Jest to wynik zaskakujący, zważywszy na kilkudziesięcioletni okres oficjalnego negowania obecności mniejszości ukraińskiej na Podlasiu oraz zaledwie kilkunastoletni okres ponownego odradzania się ukraińskiej świadomości narodowej wśród części społeczności Podlasia. Dowodzi to bardzo dużej aktywności – a zarazem skuteczności – ukraińskich elit oraz organizacji politycznych i kulturalnych, których działalność uświadamia mieszkańcom Podlasia istnienie mniejszości ukraińskiej między Narwią a Bugiem.

Na obecność innych narodowości w strukturze etnicznej Podlasia wskazuje znikoma liczba ankietowanych. Jedynie w przypadku Rosjan, Cyganów i Litwinów przeświadczenie o ich obecności jest nieco większe, zwłaszcza w miastach. Na uwagę zasługuje występowanie, w minimalnym stopniu i wyłącznie na terenach wiejskich, postrzegania określeń religijnych (prawosławni, katolicy, baptyści) w kategoriach narodowościowych. Jest to kolejne potwierdzenie tezy o zanikaniu utożsamiania przynależności religijnej z etniczną.

Generalnie, na badanym fragmencie Podlasia przeważają respondenci deklarujący się jako Polacy, zwłaszcza w miastach oraz w zachodniej części obszaru badań. Drugą, wyraźnie zaznaczającą się kategorią etniczno-lokalną są „tutejsi”, najliczniejsi w gminach północno-wschodnich. Autodeklaracje białoruskiej tożsamości narodowej najczęściej występowały w północnym fragmencie obszaru badań. W części południowej, najsilniej – choć i tak w stopniu marginalnym – pojawiają się identyfikacje z narodem ukraińskim, których główną cechą jest, obok ich minimalnego znaczenia ilościowego, powszechność występowania na prawie całym obszarze badań.

Cechą charakterystyczną jest zdecydowanie większe zróżnicowanie etniczne obszarów wiejskich niż miast oraz deklarowanie przez prawie 20% respondentów, złożonej – najczęściej narodowo-lokalnej – tożsamości etnicznej, zwłaszcza na terenach wiejskich.

Zależności lub ich brak pomiędzy tożsamością narodową a religijną, językową i terytorialną, zostały omówione w kolejnym podrozdziale pracy.

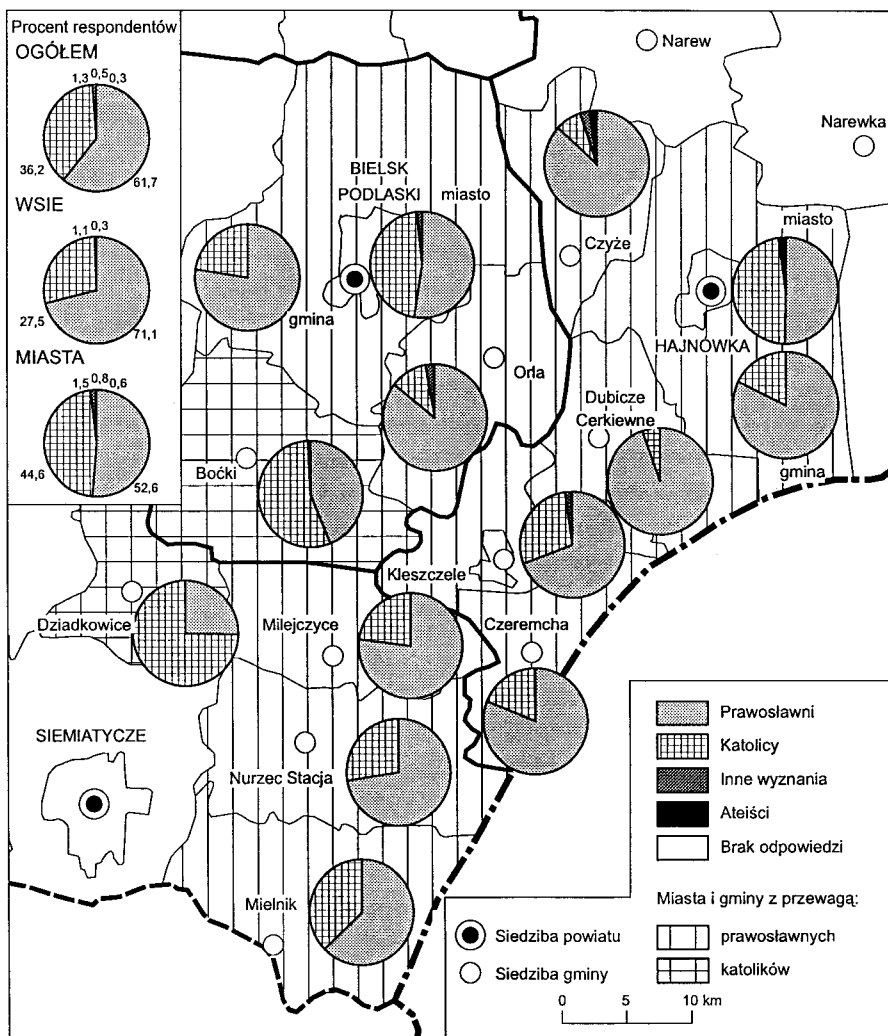
3.2. Poczucie tożsamości religijnej i językowej mieszkańców Podlasia na tle tożsamości narodowej

Religia odgrywa bardzo ważną rolę w relacjach narodowościowych i kulturowych na pograniczych. Często, również na Podlasiu, jest ona niejednokrotnie główną podstawą różnic narodowych i istotnym kryterium przynależności etnicznej.

Niewiele jest w Polsce regionów, w których nie dominują wyznawcy religii rzymskokatolickiej. Taka sytuacja ma miejsce na badanym obszarze, gdzie wyznawcy religii prawosławnej są grupą zdecydowanie przeważającą, szczególnie na obszarach wiejskich, ale również – choć w mniejszym stopniu – w miastach. Potwierdzają to zarówno szacunki A. Sadowskiego (1995a, rys. 4), K. Gossa (2001), jak i wyniki własnych badań terenowych (rys. 11). Jednak dokładna liczba wyznawców prawosławia na Białostocczyźnie nadal jest kontrowersyjna. Poszczególne szacunki bardzo istotnie się różnią. K. Goss (2001) określa ich liczbę na ok. 165 tys. wiernych, A. Sadowski (1995a, 1997) i K. Urban (1990) szacują ją na ok. 230–250 tys., z kolei opracowanie Głównego Urzędu Statystycznego (1997) na ok. 350 tys. Do całkowicie nieprawdziwych danych należy zaliczyć podaną w *Atlasie wyznań w Polsce* (1989) liczbę aż 622 tys. prawosławnych mieszkających rzekomo w byłym województwie białostockim (na 671 tys. ogółu mieszkańców ówczesnego województwa).

W trakcie badań terenowych zdecydowana większość respondentów deklarowała wyznanie prawosławne, dotyczy to głównie terenów wiejskich wschodniego i północno-wschodniego fragmentu obszaru badań. Najbardziej „prawosławne” są gminy: Dubicze Cerkiewne (93% ogółu ankietowanych), Czyże (86%), Orla (85%), Hajnówka (82%) oraz Czeremcha (81%). W pozostałych gminach południowej i północnej części obszaru badań prawosławni respondenci również byli, pod względem wyznaniowym, kategorią zdecydowanie dominującą, stanowiąc od 64 do 77% ogółu badanych. Przeważali oni także, choć bardzo nieznacznie, w Bielsku Podlaskim i Hajnówce. Jedynie w dwóch – położonych najbardziej na zachód – gminach Dziadkowice oraz Boćki wśród respondentów dominowali katolicy (rys. 11).

Dwa lata po przeprowadzeniu przez autora badań terenowych, K. Goss opublikował w artykule *Struktura wyznaniowa mieszkańców byłego województwa białostockiego* (2001), wyniki własnych badań dotyczących liczebności oraz rozmieszczenia wyznawców dwóch głównych religii Podlasia – prawosławia oraz katolicyzmu. Artykuł zawiera dokładną liczbę prawosławnych i katolików w poszczególnych gminach Białostocczyzny, uzyskaną na podstawie danych z diecezji oraz rejestrów poszczególnych parafii. Z uwagi na specyfikę materiałów źródłowych – K. Goss oparł swoje wyliczenia na liczbie oficjalnie



Rys. 11. Struktura religijna respondentów

zarejestrowanych wyznawców w dokumentacji poszczególnych parafii – mogło dojść do zaniżenia liczby wiernych. Dotyczy to zwłaszcza prawosławnych mieszkańców w miastach, gdzie szczególnie silnie występuje zjawisko wstydu lub obawy związane z prawosławną przynależnością religijną, spowodowane możliwością bycia naznaczonym stereotypem „ruskiego” lub „kacapa”. W pewnym stopniu dowodzi tego znacząco mniejsza liczba prawosławnych na Białostocczyźnie, określona przez K. Gossa na 165 tys., w porównaniu z szacunkami A. Sadowskiego czy K. Urbana (230–250 tys.). Charakterystyczną

cechą wyników badań K. Gossa jest stosunkowo wysoki odsetek ludności nie zarejestrowanej ani w parafiach prawosławnych, ani katolickich. Na terenach wiejskich wynosi on średnio ok. 10%, a w miastach powyżej 20%. Część tej ludności stanowią z pewnością ateści lub członkowie innych wyznań religijnych, ale także katolicy i prawosławni nastawieni obojętnie względem swoich parafii i nie figurujący w oficjalnych rejestrach. Szczególnie duży udział „nie zarejestrowanych” jest w gminach Gródek (38%), Białowieża (34,3%), Kleszczele (26,5%), Nurzec-Stacja (23,3%), Czeremcha (18,2), Bielsk Podlaski (17,5%), Czyże (17,4%). Są to zarazem gminy z dużym, a często dominującym udziałem prawosławnych. Na tej podstawie można przypuszczać, że większość „nie zarejestrowanych” to prawosławni „z pochodzenia”, wobec czego rzeczywista liczba wyznawców prawosławia w tych gminach jest większa niż „oficjalnych” parafian (G o s s 2001).

Pomimo całkowicie odmiennych metod zbierania danych, można pokusić się o porównanie struktury religijnej badanego fragmentu Podlasia, uzyskanej metodą terenowych badań ankietowych na proporcjonalno-kwotowej próbie respondentów, gdzie wyznanie religijne nie było zmienną w doborze kwotowym (rys. 11) oraz danych uzyskanych z oficjalnych rejestrów poszczególnych parafii (tab. 17).

Tabela 17

Udział katolików i prawosławnych w ogólnej liczbie mieszkańców poszczególnych gmin badanego obszaru według różnych metod zbierania danych

Powiat	Gmina	Katolicy (%) wg		Prawosławni (%) wg		„Niezarejestrowani” wg Gossa (%)
		Gossa	respondentów	Gossa	respondentów	
Bielsk Podlaski	Bielsk (miasto + gmina)	37,4	38,5	45,1	59,4	17,5
	Orla	2,5	10,8	87,7	85,5	9,8
	Boćki	69,8	55,5	25,8	42,7	4,4
Hajnówka	Hajnówka (miasto + gmina)	32,8	40,5	56,3	56,6	10,9
	Dubicze Cerkiewne	4,3	6,7	92,7	93,3	3,0
	Czyże	1,8	7,7	80,8	86,2	17,4
	Czeremcha	23,4	17,5	58,4	81,3	18,3
	Kleszczele (miasto + gmina)	19,3	27,7	54,2	69,2	26,5
Siemiatycze	Dziadkowiec	89,7	74,6	5,3	25,4	5,0
	Milejczyce	36,2	22,9	59,8	77,1	4,0
	Nurzec-Stacja	36,4	27,3	40,3	72,7	23,3
	Mielnik	52,5	36,2	43,4	63,8	4,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych K. Gossa (2001) oraz własnych badań terenowych.

Pomimo zastosowania zupełnie różnych sposobów pozyskiwania danych, w tabeli 17 niejednokrotnie widać dużą zbieżność uzyskanej struktury wyznaniowej, szczególnie w przypadku gmin: Orla, Hajnówka, Dubicze Cerkiewne, Czyże. Pewne różnice często są spowodowane wspomnianym już stosunkowo dużym – w badaniach K. Gossa – odsetkiem wyznawców „nie zarejestrowanych” w dokumentach parafialnych, którzy, ze zrozumiałych względów, nie zostali „uchwyceni” w badaniach ankietowych. „Dodanie” większości spośród „niezarejestrowanych” do grupy wyznawców prawosławia, zwłaszcza w gminach, gdzie stanowią znaczną część ludności – co sugeruje również K. Goss, określając ich jako prawosławnych „z pochodzenia” – zbliża w sposób istotny wyniki uzyskane przez K. Gossa do rezultatów badań ankietowych, szczególnie w gminach Bielsk (zwiększenie udziału prawosławnych do ok. 60%), Czeremcha (75%), Kleszczele (75%), Nurzec-Stacja (60%). Generalnie można zauważyć, że im w danej gminie większy udział ludności katolickiej, tym większe różnice w strukturze religijnej pomiędzy dwoma porównywanymi badaniami. Zdecydowanie największe różnice wystąpiły w przypadku dwóch najbardziej „katolickich” gmin badanego obszaru, czyli Dziadkowiec i Bociek, choć przewaga katolików została potwierdzona w obu badaniach. Pomimo pewnych nieuniknionych różnic, badania K. Gossa, oparte na oficjalnych rejestrach parafialnych potwierdzają ogólną strukturę rozmieszczenia oraz liczebności wyznawców katolicyzmu i prawosławia na badanym fragmencie Podlasia, określoną na podstawie wcześniejszych badań ankietowych.

Przynależność religijna jest bardzo często w świadomości społecznej utożsamiana z przynależnością narodową. Jak pisze J. Wiatr (1973) „dla wielkiej ilości ludu polskiego, Polak przez lata rozpoznawany był po wyznaniu rzymskokatolickim, Ukrainiec – unickim lub prawosławnym, zaś Niemiec – po ewangelickim”. Istnieją bardzo silne stereotypy „Polak-katolik” oraz „Białorusin-prawosławny” (Chałupczak, Browarek 1998, Eberhardt 1994, Mironowicz 1992b, 1993, Sadowski 1991a, 1995a, 1997, Sobczyński 2000).

Również analizując wyniki badań na Podlasiu, zwłaszcza porównując strukturę narodowościową i religijną respondentów (rys. 6, 11), można „na pierwszy rzut oka” doszukiwać się potwierdzenia stereotypowych zależności pomiędzy wyznaniem religijnym a tożsamością narodową. Gminy najbardziej „polskie” (Boćki i Dziadkowiec) są zarazem jedynymi „katolickimi” gminami na badanym obszarze, jednocześnie region najbardziej „białorusko-tutejszy” pod względem etnicznym (gminy Czyże, Orla, Hajnówka, Dubicze Cerkiewne, Czeremcha) jest zdecydowanie „prawosławny”. Jednak respondentów utożsamiających się z narodem polskim jest zdecydowanie więcej niż deklarujących się jako katolicy zarówno w miastach, jak i na terenach wiejskich. Ogółem jako Polacy określiło się ponad 55% badanych, a wyznanie katolickie

zadeklarowało zaledwie 36% ogółu ankietowanych. Z drugiej strony, liczba respondentów deklarujących się jako prawosławni była zdecydowanie wyższa niż określających się jako Białorusini, „tutejsi” i Ukraińcy łącznie.

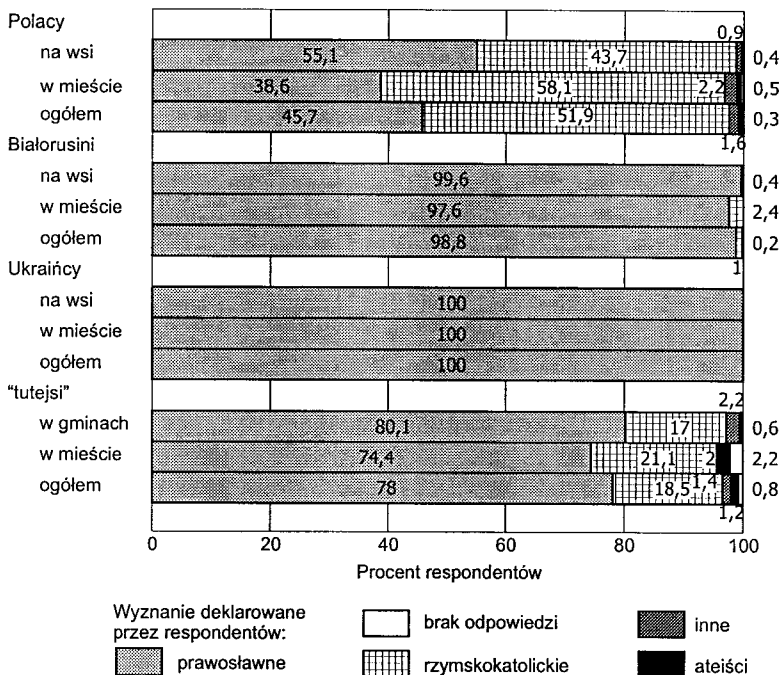
Porównanie deklaracji narodowościowych z wyznaniowymi (rys. 12, 13) pokazuje, że na badanym obszarze zachodzi bardzo silna zależność pomiędzy wyznaniem rzymskokatolickim a polską tożsamością narodową oraz tożsamością białoruską i ukraińską a wyznaniem prawosławnym.

Wśród respondentów deklarujących się jako katolicy zdecydowanie dominowali Polacy (ogółem 87,5%, w miastach ponad 90%). Wśród ludności rzymskokatolickiej obok Polaków znajdują się także „tutejsi”, chociaż skala tego zjawiska jest zdecydowanie mniejsza. Ogółem niespełna co piąty respondent, deklarujący się jako „tutejszy”, jest wyznania katolickiego. Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że są to osoby wywodzące się z polskiej grupy etnicznej, wśród których jest bardzo silne poczucie tożsamość terytorialnej i które – z różnych powodów – podczas badań ankietowych unikały jednoznacznego określenia narodowego. Jednocześnie na terenach wiejskich żaden respondent deklarujący się jako Białorusin lub Ukrainiec nie był wyznania katolickiego, a w miastach zaledwie czterech ankietowanych zadeklarowało zarówno białoruską tożsamość narodową, jak i wyznanie katolickie. Wyniki badań wskazują, że współcześnie kategoria „Białorusin-katolik” oraz „Ukrainiec-katolik” na badanym obszarze praktycznie nie istnieje. Tezę taką potwierdzają również badania E. Mironowicza (1992b).

Jednak o ile związek między wyznaniem rzymskokatolickim a przynależnością do narodu polskiego na badanym obszarze jest bardzo silny, to stwierdzenie, że wyznawcy religii prawosławnej zamieszkujący na Podlasiu w całości należą do mniejszości białoruskiej, nie ma potwierdzenia w rzeczywistości (Barwiński 2001b, Mironowicz 1992b, Sadowski 1995a, 1997).

Wśród wyznawców religii prawosławnej znajduje się bardzo duża grupa respondentów utożsamiających się z narodem polskim. Prawie co drugi ankietowany deklarujący się jako Polak jest wyznania prawosławnego. Zachodzą tutaj istotne różnice pomiędzy mieszkańcami miast i wsi. W Bielsku Podlaskim i Hajnówce wśród Polaków przeważali katolicy, choć wyznawcy prawosławia deklarujący się jako Polacy stanowili liczną – prawie 40% grupę. Z kolei na terenach wiejskich wśród ludności polskiej dominowała kategoria „Polak-prawosławny” (55%). Ponadto wśród ogółu prawosławnych respondentów najliczniejszą grupą (ponad 40%) były osoby o polskiej tożsamości narodowej (rys. 12, 13). Podobne wyniki uzyskał w swoich badaniach A. Sadowski (1997), który szacuje, że „przynajmniej połowa mieszkańców województwa białostockiego wyznania prawosławnego czuje się Polakami”.

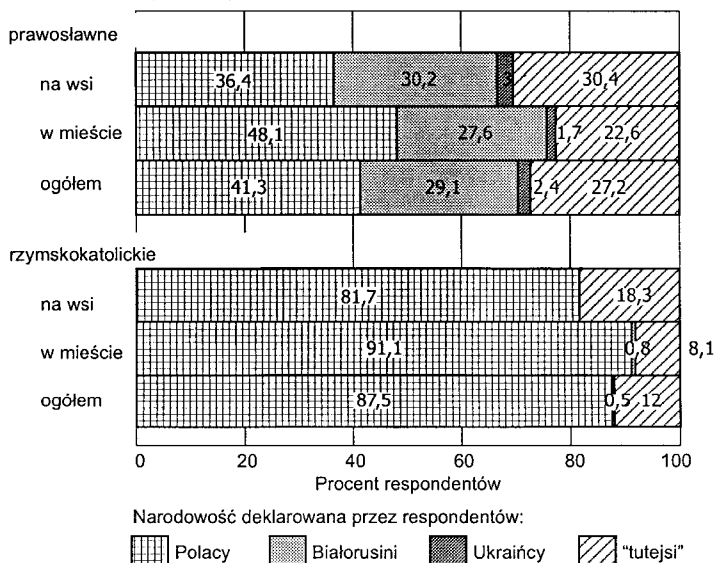
Narodowość
deklarowana przez respondentów:



Rys. 12. Struktura religijna głównych grup etnicznych respondentów

Źródło: opracowanie własne.

Wyznanie
deklarowane przez respondentów:



Rys. 13. Struktura etniczna respondentów wyznania prawosławnego i rzymskokatolickiego

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie analizy wyników badań terenowych można przyjąć, że na badanym obszarze, wśród respondentów, pod względem liczbowym, zdecydowanie przeważają dwa typy tożsamości narodowo-religijnej – „Polak-katolik” oraz „Polak-prawosławny”.

Pierwsza z wymienionych kategorii tożsamości narodowo-religijnej, czyli „Polak-katolik”, występuje powszechnie na obszarze całej Polski i nie wzbudza zastrzeżeń. Dużo większe kontrowersje są związane z kategorią „Polak-prawosławny”. Według M. Sobczyńskiego (2000), istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że osoba zamieszkująca na Podlasiu, będąca wyznania prawosławnego i deklarująca się jako Polak, jest w rzeczywistości zasymilowanym Białorusinem, głównie z tego powodu, że w okresie zaborów deklarowanie wyznania prawosławnego przez etnicznego Polaka było traktowane jako zdrada narodowa i zdarzało się niezwykle rzadko. Tezę tę potwierdza A. Sadowski (1995a), według którego powszechność kategorii „Polak-prawosławny” jest związana z „szerokimi i masowymi, zachodzącymi od dawna procesami asymilacji przedstawicieli społeczności prawosławnych do narodu polskiego”. Głównymi czynnikami przyspieszającymi asymilację prawosławnej społeczności Podlasia jest migracja do miast, możliwość uzyskania awansu społecznego i ekonomicznego, polonizacyjna działalność systemu edukacji oraz powszechność stosowania języka polskiego, przywiązanie do historii i kultury polskiej przy jednoczesnym braku kontaktu z kulturą białoruską, częste postrzeganie „białoruskości” jako czegoś „gorszego”, mniej atrakcyjnego, a co za tym idzie ukrywanie „ruskiego” pochodzenia, ponadto słaba znajomość białoruskiej historii, kultury, języka (Sadowski 1995a). Także E. Mironowicz na podstawie własnych badań nad świadomością narodową społeczności prawosławnej Białostocczyzny, przeprowadzonych w latach osiemdziesiątych, podkreśla zasadnicze znaczenie procesów asymilacyjnych przy genezie kategorii „Polak-prawosławny”, zwłaszcza związanych z migracjami do miast, oddziaływaniem szkolnictwa oraz chęcią awansu społecznego ludności prawosławnej, któremu „białoruskość” często przeszkadzała i z tego powodu była powszechnie odrzucana: „zanikają wśród ludności prawosławnej elementy świadomości narodowo-białoruskiej, gdy stanowią przeszkodę w zdobyciu awansu społecznego. Białorusin białostocki, mając do wyboru zachowanie tożsamości narodowej i zdobycie miejsca zapewniającego wyższą pozycję społeczną, porzuci to pierwsze na rzecz drugiego. Jest to zjawisko dość powszechne” (Mironowicz 1992b). Istotna wydaje się uwaga W. Pawluczuka (1999), który podkreśla, że na Podlasiu określenie „Polak-prawosławny” nie oznacza po prostu Polaka wyznania prawosławnego, ale Polaka, który jednocześnie czuje swą przynależność do prawosławnej wspólnoty cywilizacyjnej. Dowodzi tego stosowanie, zwłaszcza w czasach PRL-u, określenia „Polak-prawosławny” także

w stosunku do ateistów, głównie funkcjonariuszy partyjnych pochodzenia białoruskiego, którzy powszechnie deklarowali się jako Polacy, przy jednoczesnym podkreślaniu podziałów i antagonizmów prawosławno-katolickich w poszczególnych komitetach partyjnych.

Poczucie tożsamości religijnej, dużo silniejsze niż tożsamości narodowej czy językowej, najpóźniej – jeżeli w ogóle – poddaje się procesom asymilacyjnym, zwłaszcza wśród konserwatywnych wiejskich społeczności. Można przypuszczać, jak uważają E. Mironowicz (1992b), A. Sadowski (1995a, 1997) i M. Sobczyński (2000), że zdecydowana większość respondentów deklarujących się jako „Polacy-prawosławni” to spolonizowani Białorusini lub Ukraińcy. Taka sama sytuacja ma prawdopodobnie miejsce również w przypadku bardzo licznej kategorii „tutejsi-prawosławni”, którą zadeklarowało prawie 30% respondentów wyznania prawosławnego. Ta grupa przypuszczalnie także w zdecydowanej większości wywodzi się ze społeczności białoruskiej lub ukraińskiej. Jednak w niniejszej pracy przyjęto zasadę analizowania struktury narodowościowej, religijnej i językowej na podstawie subiektywnego poczucia tożsamości respondentów zamieszkujących badany obszar. Zgodnie z tym założeniem – Polakiem, Białorusinem, Ukraińcem czy „tutejszym” – jest ta osoba, która się nim deklaruje, dlatego też, jeżeli część społeczności prawosławnej identyfikuje się z narodem polskim, to należy ją uważać za Polaków. Podejście takie nie wyklucza oczywiście krytycznej analizy różnego rodzaju identyfikacji.

Wśród respondentów określających się jako Białorusini oraz Ukraińcy ma miejsce całkowita zależność pomiędzy tożsamością narodową a religią prawosławną zarówno w miastach, jak i na terenach wiejskich. Także respondenci unikający jednoznacznego samookreślenia narodowego i w konsekwencji deklarujący się jako „tutejsi”, z reguły są wyznania prawosławnego (w ok. 80%).

Wyniki badań wyraźnie pokazują, że prawosławna społeczność Podlasia jest w bardzo dużym stopniu zróżnicowana narodowościowo (rys. 13). Potwierdzają to również wyniki badań socjologicznych A. Sadowskiego (1991a, 1995a, 1997), który wśród prawosławnych mieszkańców Białostockizny wyróżnia kilka różnych kategorii przynależności etnicznej: „Polacy prawosławni”, „Polacy pochodzenia białoruskiego”, „Białorusini”, „Ukraińcy”, „miejscowi/tutejsi”.

Brak stereotypowego pokrywania się deklaracji narodowych i wyznaniowych pokazuje, że na Podlasiu podział na Polaków i Białorusinów nie przebiega wzdłuż osi katolicy-prawosławni, choć podziały religijne nie są bez znaczenia dla struktury narodowościowej, zwłaszcza grup mniejszościowych – Białorusinów oraz Ukraińców. Z pewnością wśród respondentów wyraźnie zaznacza się zależność „katolik-Polak”, „Białorusin-prawosławny” oraz

„Ukrainiec-prawosławny”. Jednak z powodu bardzo licznej i wyraźnie zaznaczającej się kategorii narodowo-religijnej „Polak-prawosławny”, silne i powszechnie występujące w świadomości społecznej stereotypowe utożsamianie ogółu ludności prawosławnej Podlasia z narodem białoruskim oraz ogółu katolików z narodem polskim nie znajduje potwierdzenia w wynikach przeprowadzonych badań.

Wśród ogółu respondentów deklarujących wyznanie prawosławne, tylko 29% deklarowało białorską tożsamość narodową. Wynika z tego, że mniej niż co trzeci ankietowany wyznania prawosławnego utożsamia się z narodem białoruskim. Na pozostałe 70% respondentów prawosławnych składają się Polacy, „tutejsi” oraz Ukraińcy (rys. 13).

Taką strukturę etniczno-religijną prawosławnej społeczności Podlasia w pełni potwierdzają, przeprowadzone na reprezentatywnej próbie, badania socjologiczne A. Sadowskiego (1995a, 1997), który szacuje, że zaledwie 25–30% ogółu wyznawców prawosławia na Podlasiu czuje się Białorusinami (czyli ok. 60 tys. osób), a zdecydowana większość prawosławnych uważa się za Polaków. Potwierdzają to również badania przeprowadzane w latach dziewięćdziesiątych w liceach białoruskich w Bielsku Podlaskim i Hajnówce, które pokazały, że zaledwie ok. 23% (Czykwin 1995) lub nawet poniżej 20% (Sobecki 1997) uczniów tych „etnicznych” szkół deklarowało białorską tożsamość narodową. Poglądy utożsamiające całą społeczność prawosławną Podlasia z narodem białoruskim zdecydowanie neguje – jednakże z innych powodów – także J. Hawryluk (1999). Jego zdaniem wyznawcy prawosławia, zamieszkujący obszar pomiędzy Narwią i Bugiem (czyli także cały obszar badań), to ludność etnicznie ukraińska, która z różnych powodów zatraciła w XX w. poczucie ukraińskiej świadomości narodowej, co – według J. Hawryluka – nie zmienia rzeczywistej tożsamości narodowej tej ludności. Teza ta nie znajduje pełnego potwierdzenia w wynikach badań ankietowych, jednak jest faktem niezaprzeczalnym, że do społeczności prawosławnej Podlasia należą – obok Białorusinów, Polaków i „tutejszych” – również osoby o ukraińskiej tożsamości narodowej. Kwestia podlaskich Ukraińców zostanie jeszcze omówiona w dalszej części rozdziału.

Wyniki badań dowodzą również, że obszar pomiędzy Narwią i Bugiem jest zdecydowanie bardziej urozmaicony pod względem narodowościowym niż wyznaniowym. Wieloetniczne pogranicze jest praktycznie wyłącznie dwureligijne – prawosławno-katolickie. Udział respondentów deklarujących inne wyznania (głównie protestanckie) lub ateistów był marginalny. Wśród badanych mieszkańców Podlasia występuje szereg różnych, często złożonych, krzyżujących się, autodeklaracji etnicznych oraz bardzo liczna kategoria „tutejszych”. Często respondenci mieli dużą trudność z jednoznacznym określeniem własnej tożsamości etnicznej. Z kolei kwestia tożsamości religijnej

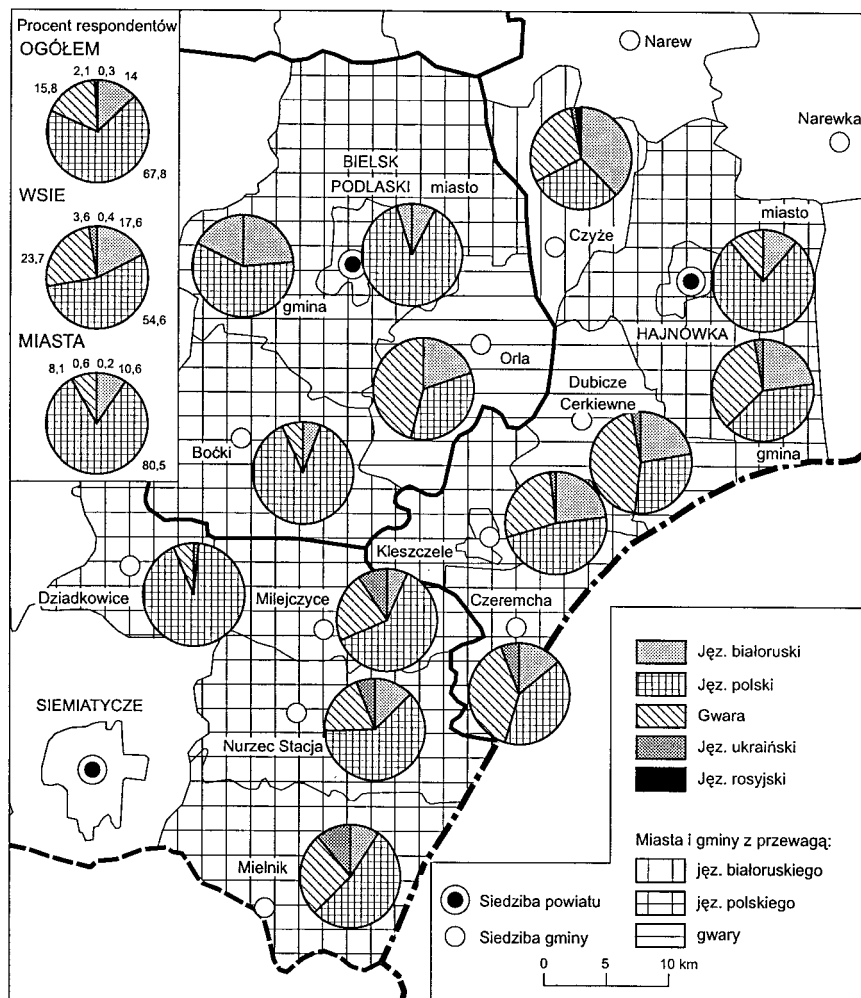
nie sprawiała ankietowanym żadnych problemów. Było to dla nich pytanie w pełni zrozumiałe i nie sprawiające trudności w wyborze odpowiedzi. Ani jedna osoba nie zadeklarowała „podwójnej” tożsamości religijnej. Również całkowicie marginalny był udział respondentów odmawiających odpowiedzi na to pytanie. Poczucie tożsamości religijnej wśród ankietowanych było zdecydowanie silniejsze niż poczucie tożsamości narodowej.

Bezpośrednio ze struktury etnicznej respondentów – której główną cechą jest dominacja narodowości polskiej – wynika podstawowa cecha struktury językowej mieszkańców badanego obszaru, czyli dominacja języka polskiego, zadeklarowanego przez zdecydowaną większość respondentów (prawie 68%) jako „język ojczysty” (rys. 14). Charakterystyczne jest, że ponad 10% więcej ankietowanych deklaroвало język polski jako ojczysty, niż polską tożsamość narodową.

Respondenci określający się jako Polacy w zdecydowanej większości (ponad 85%) wybierali język polski jako ojczysty, jednak wśród polskich mieszkańców wsi ponad 20% zadeklarowało gwarę lub białoruski jako języki ojczyste. Bardzo znaczny jest udział respondentów o niepolskiej tożsamości narodowej, przy jednoczesnej polskiej tożsamości językowej. Co drugi z „tutejszych”, co trzeci Ukrainiec oraz co piąty Białorusin podaje język polski, a nie białoruski czy ukraiński, jako ojczysty. Szczególnie wyraźne jest to w mieście, zwłaszcza wśród „tutejszych” (rys. 15, 16). Na tym przykładzie widać, że zdecydowanie szybciej postępuje asymilacja językowa niż narodowa. Proces polonizacji dokonuje się zatem głównie poprzez asymilację językową. Wynika to z powszechności języka polskiego jako jedyne go języka urzędowego, dominującego w mediach, szkołach, administracji, pracy i w życiu codziennym.

Język polski, w kategoriach elementu tożsamości narodowej, jest zdecydowanie najmocniej postrzegany przez mieszkańców miast oraz zachodnich i południowych gmin badanego obszaru, a najmniej w jego części północno-wschodniej.

Tylko na terenie jednej gminy, Czyże, przeważają respondenci traktujący język białoruski jako ojczysty. Jest on językiem – co całkowicie zrozumiałe – najczęściej deklarowanym przez respondentów o białoruskiej tożsamości narodowej. Prawie połowa zadeklarowanych Białorusinów traktuje własny język narodowy jako ojczysty i to bez względu na to czy zamieszkują miasta, czy wioski. W takich samych kategoriach traktuje język białoruski kilkanaście procent „tutejszych” oraz nieznaczna liczba Polaków i Ukraińców. Język białoruski największą rolę odgrywa wśród mieszkańców północnego i północno-wschodniego fragmentu obszaru badań, czyli gmin (w sensie narodowo-religijnym) najbardziej „białorusko-prawosławnych” (rys. 14).



Rys. 14. Struktura językowa respondentów na podstawie deklarowanego języka ojczystego

Źródło: opracowanie własne.

Fakt, że połowa ankietowanych o białoruskiej tożsamości narodowej nie traktuje języka białoruskiego jako ojczystego, można tłumaczyć wspomnianą już polonizacją, przejawiającą się głównie w asymilacji językowej (prawie 20% Białorusinów uważa język polski za ojczysty) oraz traktowaniem przez część respondentów języka białoruskiego jako czegoś „gorszego”, „wstydliwego”. Jednak najistotniejsza wydaje się „popularność” gwary wśród Białorusinów – ponad 30% zadeklarowało ją jako język ojczysty. Ankietowani dostrzegali różnice pomiędzy gwarą, którą posługują się na co dzień, a językiem białoruskim znanym z mediów czy szkoły. Dlatego też deklarując

białoruską tożsamość narodową, nie deklarowali jednocześnie białoruskiej tożsamości językowej (rys. 15, 16).

Język ukraiński jest ściśle związany z ukraińską autoidentyfikacją narodową; większość (ok. 60%) Ukraińców deklaruje język narodowy jako ojczysty. Tożsamość językowa jest w tej grupie silniejsza niż wśród respondentów białoruskich. Jednak znaczna część ukraińskich ankietowanych uważa za ojczysty język polski (zwłaszcza w miastach) oraz polski i gwara (na terenach wiejskich). Cechą charakterystyczną wśród respondentów wiejskich jest prawie dwukrotnie większy udział ludności deklarującej język ukraiński jako ojczysty niż deklarujących narodowość ukraińską, zwłaszcza w gminach południowej i wschodniej części badanego obszaru. Dotyczy to głównie „tutejszych” i w marginalnym stopniu Białorusinów. Potwierdza to tezę o kształtowaniu się ukraińskiej tożsamości narodowej, głównie na gruncie odrębnego języka (S a d o w s k i 1995a, H a w r y ł u k 1995, 1999).

Bardzo ciekawym wynikiem badań jest stwierdzenie, że drugim – po języku polskim – ojczystym językiem dla respondentów badanego fragmentu Podlasia jest nie język białoruski czy ukraiński, lecz miejscowa gwara, którą w kategoriach „ojczystych” określiło ponad 15% ogółu respondentów, w tym na terenach wiejskich prawie co czwarty badany. W miastach ten udział był zdecydowanie mniejszy (ok. 8%). Ponadto w dwóch gminach – Dubicze Cerkiewne i Orla – gwara była językiem ojczystym dla przeważającej części ankietowanych (rys. 14).

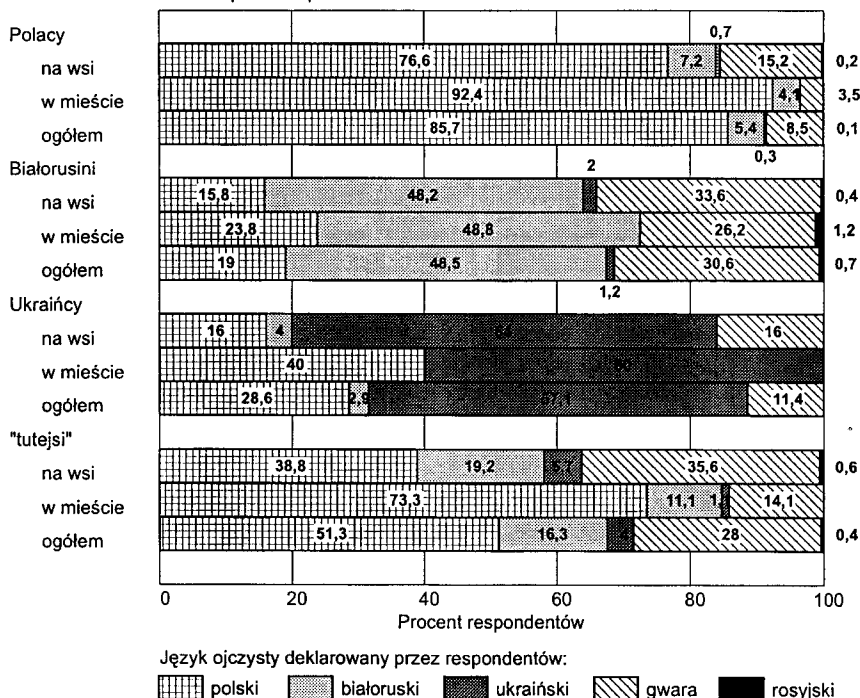
Gwara stanowiła język ojczysty dla co trzeciego Białorusina i „tutejszego”, ale także, zwłaszcza na terenach wiejskich, ponad 15% Polaków i Ukraińców postrzegało lokalne dialekty jako „język ojczysty” (rys. 15, 16). Deklarowanie przez część respondentów gwary w kategoriach „języka ojczystego” nie może, według A. S a d o w s k i e g o (1995a), symbolizować pełnego związku z narodową kulturą białoruską, ukraińską czy polską, ale raczej z regionalną grupą pochodzenia. Jest przejawem „tutejszości”, czyli więzi emocjonalnej głównie z zamieszkiwanym obszarem oraz lokalną społecznością. Jest również konsekwencją nakładania się pokrewnych języków słowiańskich, co doprowadziło do zatarcia – zwłaszcza w świadomości społecznej – wyraźnych granic pomiędzy poszczególnymi językami narodowymi.

Obszar Podlasia jest pograniczem językowym, terenem, gdzie od wieków współistniały, przenikały oraz mieszały się różne języki: polski, białoruski, ukraiński, litewski, rosyjski. Część ludności, szczególnie wiejskiej, ma świadomość, że nie posługuje się ani językiem polskim, ani białoruskim czy ukraińskim, lecz swoistym dialektem, który jednak jest zdecydowanie bardziej zbliżony do języków wschodniosłowiańskich (białoruskiego, ukraińskiego, rosyjskiego) niż do języka polskiego.

Badania naukowe potwierdzają istnienie szeregu różnych gwar słowiańskich na całym obszarze Podlasia (rys. 17). Według *Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny* (1980) „województwo białostockie nie jest jednolite

pod względem językowym. Na znacznej jego części występują gwary wschodniosłowiańskie: na północy białoruskie, na południu ukraińskie, a pomiędzy nimi przejściowe białorusko-ukraińskie. W pasie zachodnim niemal wyłącznie są gwary polskie, dalej na wschód ludność jest przeważnie dwujęzyczna, w wielu wsiach gwara polska współistnieje z gwarą białoruską lub ukraińską. Wzajemny stosunek dwóch współistniejących gwar układu się bardzo różnie”.

Narodowość deklarowana przez respondentów:



Rys. 15. Struktura językowa głównych grup etnicznych respondentów

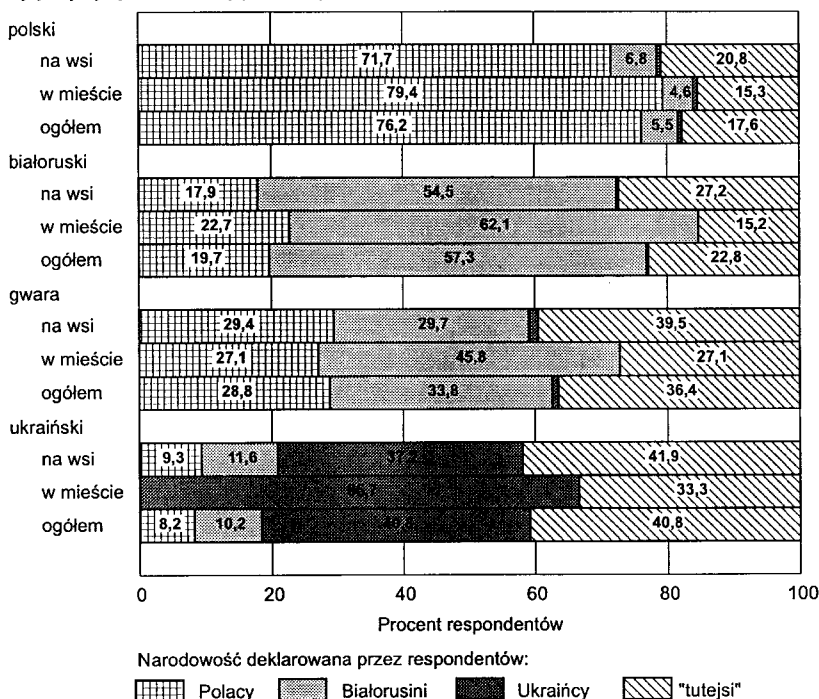
Źródło: opracowanie własne.

Według tego samego źródła, badania naukowe potwierdzają współcześnie istnienie gwar północnoukraińskich we wschodniej i południowo-wschodniej części Podlasia. Granica północnego zasięgu gwar ukraińskich przebiega na wschód od Hajnówki oraz na północy wzdłuż rzeki Narwi, ponadto zachodnia granica maksymalnego zasięgu gwar wschodniosłowiańskich biegnie mniej więcej na zachód od linii Siemiatycze, Dziadkowice, Boćki, Bielsk Podlaski³³ (rys. 17). Wynika z tego, że praktycznie cały badany obszar (poza niewielkimi,

³³ Nie oznacza to, że do tej linii sięga zwarty obszar występowania gwar wschodniosłowiańskich, a jedynie, że występują tam pojedyncze wioski, w których takich gwar się używa (*Atlas gwar...*, 1980).

zachodnimi fragmentami gmin Dziadkowice, Boćki i Bielsk Podlaski) – według badań językoznawców – jest położony w obrębie występowania gwar północnoukraińskich, ponadto na badanym obszarze nie występują gwary białoruskie.

Język ojczysty deklarowany przez respondentów:

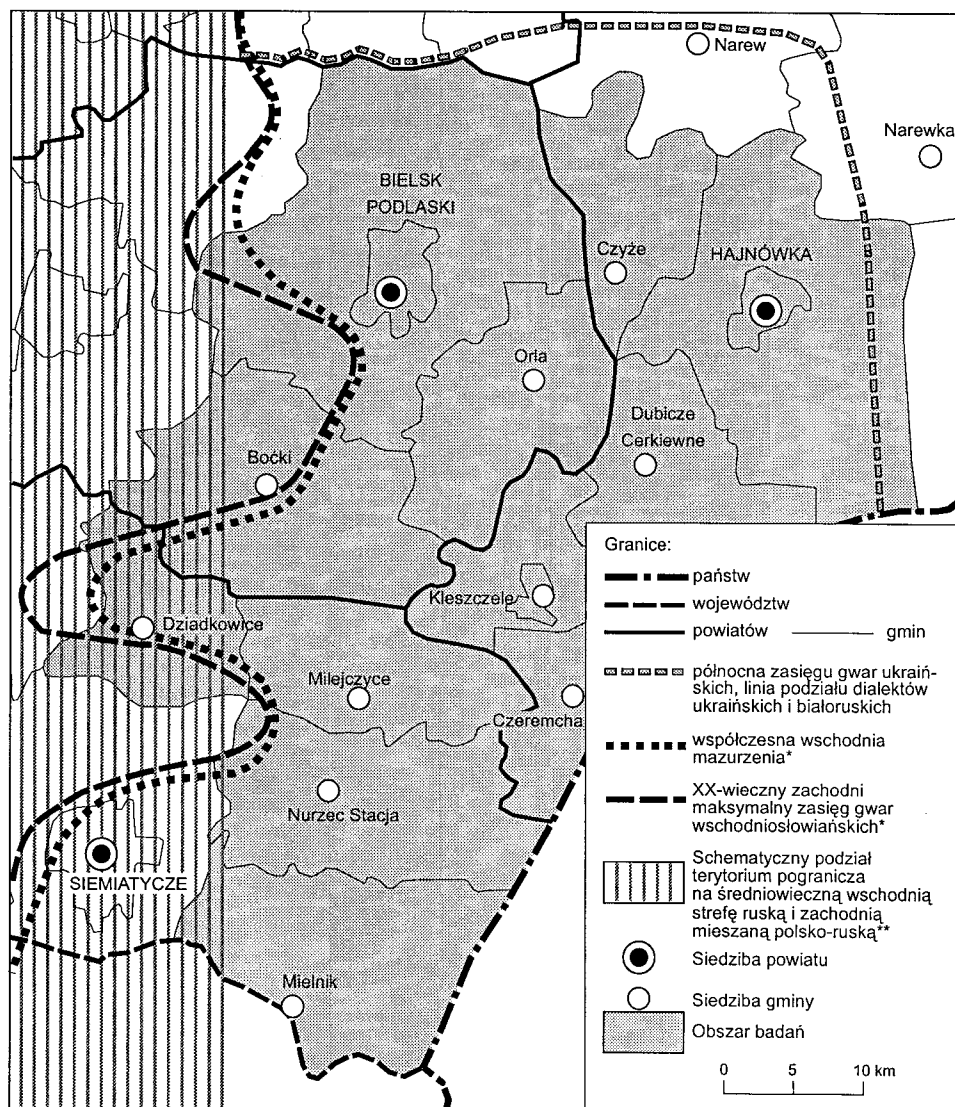


Rys. 16. Zależność pomiędzy deklarowanym językiem ojczystym a narodowością

Źródło: opracowanie własne.

Naukowcy opracowujący *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny* przeprowadzili w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych oraz siedemdziesiątych szereg badań językoznawczych w 114 wsiach Białostocczyzny. Na terenie obejmującym obszar badań analizowany do potrzeb niniejszego opracowania pracownicy Instytutu Słowianoznawstwa PAN przebadali 28 wsi. W 16 wsiach ustalili, że podstawowym środkiem porozumiewania się większości mieszkańców³⁴ jest gwar ukraińska, w dziewięciu wsiach jest to „gwar o cechach

³⁴ Oznacza to, że mieszkańcy danej wsi posługują się tą gwarą najczęściej we własnym środowisku, natomiast w kontaktach z obcymi, zwłaszcza z dalszych okolic, mówią zazwyczaj po polsku (*Atlas gwar...*, 1980).



Rys. 17. Położenie obszaru badań na tle polsko-ruskiego pogranicza językowego

Źródło: opracowanie własne na podstawie * *Atlasu gwar wschodniosłowiańskich białostoczczyzny* (1980, t. 1), ** W. Makarskiego (1996).

ukraińskich”³⁵, a jedynie w trzech wsiach (Pokaniewo w gminie Milejczyce oraz Tokary i Niemirów w gminie Mielnik) dominuje gwara polska. W żadnej wsi, leżącej na terenie 12 gmin badanych przez autora niniejszego opracowania, nie stwierdzono występowania gwar białoruskich ani gwar przejściowych białorusko-ukraińskich.

Na tej podstawie można przypuszczać, że gwara, którą posługuje się na co dzień 20–30% respondentów mieszkających pomiędzy Narwią i Bugiem, a w niektórych gminach – zwłaszcza w części północno-wschodniej i wschodniej – ponad połowa ankietowanych (rys. 18), jest w rzeczywistości gwarą ukraińską lub ewentualnie dialektem dużo bardziej zbliżonym do języka ukraińskiego niż białoruskiego. Jednak nadal jest to gwara, znacznie odbiegająca od ukraińskiego języka literackiego, z licznymi naleciałościami białoruskimi i polskimi. Większość respondentów nie potrafi jej zaklasyfikować w kategoriach narodowych, uważa gwarę za język „prosty”, „mieszany”, „gorszy”, a nawet „niekulturalny”. Powszechna jest świadomość odrębności gwary od języka białoruskiego, głównie na podstawie konfrontacji języka używanego w domu z językiem nauczonym w niektórych szkołach podstawowych oraz białoruskich liceach w Bielsku Podlaskim i Hajnówce, zasłyszany od „turystów” z Białorusi, a także w białoruskich mediach. Z drugiej strony dużo mniejsza wśród respondentów jest świadomość ukraińskiego pochodzenia gwary, pomimo to – szczególnie w gminach w południowej i wschodniej części obszaru badań – była ona określana jako „chachłacka”³⁶, czyli zgodnie z ludowym przezwiskiem – ukraińska.

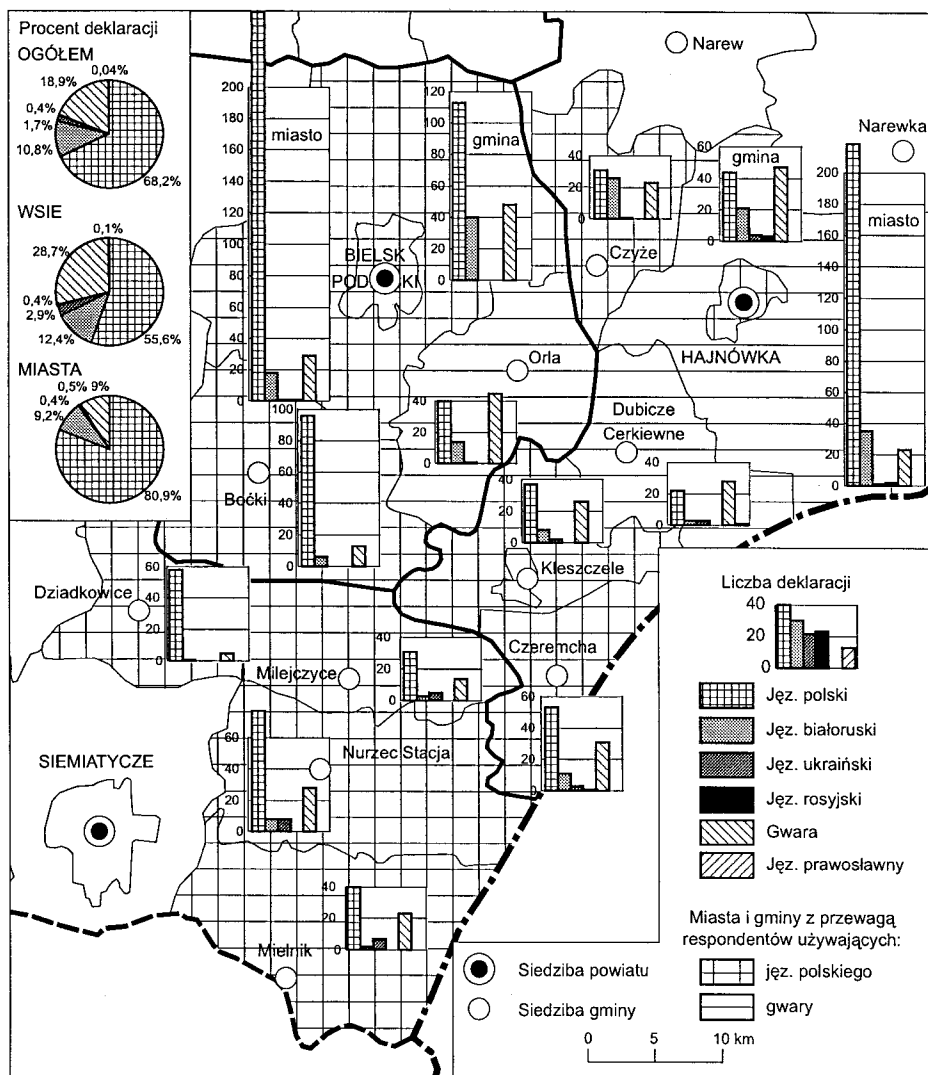
Gwara jest powszechnie traktowana przez respondentów w kategoriach lokalnych, a nie narodowych, jako podstawowy język wyniesiony z domu rodzinnego, związany ściśle z zamieszkiwanym regionem, stąd często ankietowani, mówiąc o gwarze, dodawali, że jest ona „tutejsza”, „swojska”. Tym właśnie można tłumaczyć tak powszechne deklaracje gwary jako języka ojczystego (rys. 14), rozumianego przez respondentów jako język wyniesiony z domu rodzinnego, język nauczony przez matkę.

Gwarami ukraińskimi nadal posługuje się także część ludności południowego Podlasia, choć oczywiście na obszarze na południe od Bugu zdecydowanie dominuje język polski oraz jego różne odmiany gwarowe, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej (Czyżewski 1994, Gardzińska 1993).

Autorzy *Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny* zastrzegają, że wyciąganie na podstawie gwary wniosków na temat przynależności narodowej mieszkańców Białostocczyzny może prowadzić do błędów. Argumentują to

³⁵ Oznacza to, że w gwarze tej widoczne są cechy ukraińskie, co nie przesądza, że jest ona czysto ukraińska (*Atlas gwar...*, 1980).

³⁶ Określenie „chachłacki” pochodzi od słowa „chachoł”, będącego przezwiskiem, którym Rosjanie określali Ukraińców. Pochodzi ono od charakterystycznego sposobu strzyżenia włosów, który na Podlasiu zachował się do połowy XIX w. (Hawryluk 1999).



Rys. 18. Języki używane przez respondentów na co dzień

Źródło: opracowanie własne.

tym, że świadomość narodowa mieszkańców tego regionu nie kształtowała się według kryterium językowego ale wyznaniowego, zwłaszcza wychowania w określonym środowisku religijno-kulturowym. Badania ankietowe potwierdzają jednak tę tezę wyłącznie w stosunku do ludności białoruskiej i ukraińskiej, w przypadku ludności polskiej nie zachodzi zależność pomiędzy wyznaniem religijnym a tożsamością narodową. Ponadto badania socjologiczne A. Sadowskiego (1995a) pokazały, że dla mieszkańców Białostocczyzny

kwestia posługiwania się określonym językiem jest jednym z najważniejszych kryteriów przynależności narodowej, dużo ważniejszym niż kryterium wyznaniowe.

Język jest traktowany jako jeden z głównych obiektywnych kryteriów przynależności narodowej, zwłaszcza w świadomości potocznej. Jednak poczucie przynależności językowej nie zawsze determinuje przynależność narodową, szczególnie na terenach pograniczy etnicznych zamieszkałych przez narody posługujące się pokrewnymi językami. Taka sytuacja występuje również na Podlasiu, dlatego też występują tu liczne przykłady krzyżowania się przynależności językowej oraz poczucia tożsamości narodowej (rys. 15). Można zgodzić się ze stwierdzeniem Sadowskiego (1995a), że „struktura auto-identyfikacji językowej respondentów ilustruje złożone zjawisko niejednoznacznej roli języka w określaniu tożsamości narodowej respondentów”.

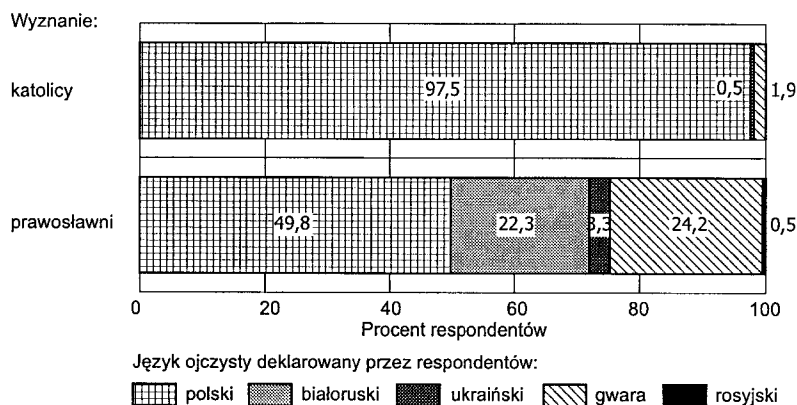
Nie można automatycznie łączyć faktu powszechności występowania gwar północno-ukraińskich na obszarze pomiędzy Bugiem a Narwią z ukraińską świadomością narodową zamieszkującej tam ludności, posługującej się tymi gwarami, lub nawet uznającej je za „język ojczysty”. Nie potwierdzają tego badania ankietowe, ponadto – co wydaje się bardzo istotne – zdecydowana większość respondentów nie wie, że język, którym się posługują, należy do gwar ukraińskich, traktując go wyłącznie w kategoriach „tutejszości”.

Jednak naukowo stwierdzone występowanie gwar północno-ukraińskich aż do linii Narwi jest – obok odrębnego, wołyńskiego pochodzenia etnicznego części mieszkańców tego obszaru oraz wyników XIX-wiecznych spisów ludności – kolejnym dowodem na ukraiński rodowód prawosławnej ludności zamieszkującej badany fragment Podlasia. Trzeba jednak podkreślić, że „ukraiński charakter etniczny” prawosławnych mieszkańców południowo-wschodniej części dzisiejszego województwa podlaskiego jest współcześnie prawie wyłącznie teoretyczny. W praktyce, np. w trakcie badań socjologicznych (Mironowicz 1992b, Sadowski 1995a), poczucie ukraińskiej tożsamości narodowej mieszkańców jest marginalne. Potwierdzają to również badania przeprowadzone dla niniejszej pracy (rys. 6).

W odróżnieniu od bardzo złożonych zależności pomiędzy deklarowaną tożsamością narodową i językową, zdecydowanie bardziej jednoznaczne korelacje zachodzą pomiędzy deklarowanym językiem ojczystym a tożsamością religijną.

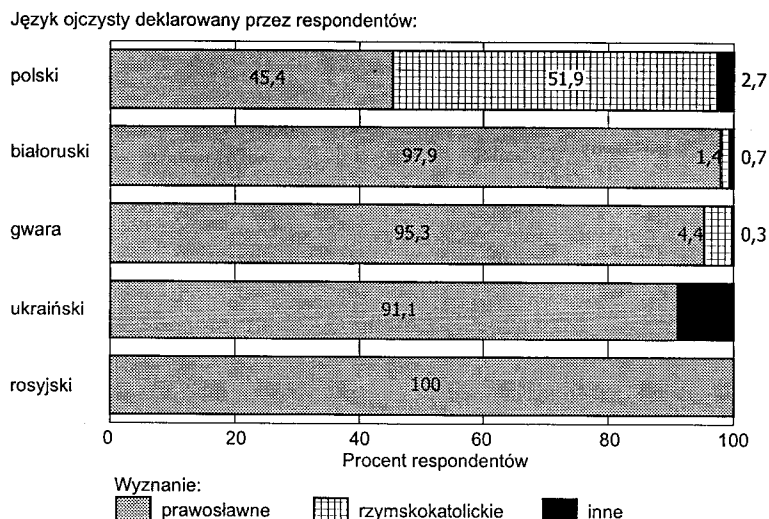
Prawie wszyscy respondenci wyznania katolickiego deklarowali jako ojczysty język polski. Jest on również językiem ojczystym połowy prawosławnych, głównie z powodu bardzo licznej kategorii „Polak-prawosławny”. Z kolei ankietowani deklarujący jako ojczysty język białoruski, ukraiński lub gwarę, prawie w 100% byli wyznania prawosławnego. Na Podlasiu zachodzi bardzo silna zależność pomiędzy językiem polskim a wyznaniem katolickim oraz językami wschodniosłowiańskimi i religią prawosławną (rys. 19, 20).

Porównanie autodeklaracji narodowych, językowych oraz wyznaniowych pokazuje, że jednym z głównych czynników wpływających na zróżnicowanie wypowiedzi jest miejsce zamieszkania w mieście lub na obszarach wiejskich. Ludność wiejska zdecydowanie różni się od miejskiej zarówno pod względem społecznym, zawodowym, ekonomicznym, jak i poziomem wykształcenia. Ma to bezpośredni wpływ na tak zasadnicze deklaracje tożsamości, jak narodowość, wyznawana religia czy język ojczysty.



Rys. 19. Zależność pomiędzy wyznawaną religią a deklarowanym językiem ojczystym

Źródło: opracowanie własne.



Rys. 20. Zależność pomiędzy deklarowanym językiem ojczystym a wyznawaną religią

Źródło: opracowanie własne.

Mieszkańcy Bielska Podlaskiego i Hajnówki zdecydowanie częściej niż ludność wiejska deklarowali tożsamość narodową, językową i religijną jako „polską” oraz „rzymskokatolicką”. Są społecznością zdecydowanie mniej zróżnicowaną pod względem etniczno-religijnym.

Mieszkańcy wsi częściej określali się jako „tutejsi”, „białoruscy”, „ukraińscy” oraz „prawosławni”, ponadto częściej posługują się gwara, językiem białoruskim lub ukraińskim. Charakteryzują się zdecydowanie większym zróżnicowaniem, zwłaszcza etycznym, często wynikającym ze słabego poczucia świadomości narodowej. Są społecznością głęboko religijną, traktującą prawosławie jako główne kryterium własnej tożsamości i odrębności.

Drugim elementem silnie determinującym poszczególne autodeklaracje jest tożsamość narodowa. Respondenci deklarujący się jako Polacy są grupą najbardziej jednorodną pod względem tożsamości językowej (polskiej) i jednocześnie najbardziej zróżnicowaną religijnie. Dzielą się na wyznawców prawosławia oraz katolicyzmu, wśród których zdecydowanie dominują.

Respondenci określający się jako „tutejsi” są w zdecydowanej większości wyznania prawosławnego, a wśród Białorusinów i Ukraińców zachodzi wręcz stereotypowa zależność pomiędzy tożsamością narodową a religijną. Są to społeczności homogeniczne pod względem religijnym, przy jednoczesnym bardzo znacznym zróżnicowaniu tożsamości językowej. O ile wśród Białorusinów i Ukraińców dominują deklaracje języków narodowych, o tyle wśród „tutejszych” zaznacza się silna polonizacja językowa.

Badania potwierdziły również, że podziały narodowe nie zawsze pokrywają się z podziałami językowymi, a zwłaszcza religijnymi. Stereotypowe klasyfikowanie ludności na zróżnicowanych pograniczach etnicznych bardzo często nie odpowiada dużo bardziej skomplikowanej rzeczywistości.

3.3. Relacje społeczno-kulturowe pomiędzy ludnością białoruską, polską, „tutejszą” oraz ukraińską na badanym obszarze

Pogranicza, zwłaszcza silnie zróżnicowane pod względem narodowościowym, religijnym, językowym i kulturowym, są bardzo często utożsamiane z obszarami niestabilnymi, konfliktogennymi, na których dochodziło w przeszłości – i nadal dochodzi – do antagonizmów pomiędzy zamieszkującymi je narodami, głównie z powodów etnicznych, religijnych, politycznych, ekonomicznych. Przekonanie to wzmocniło się znacznie w ciągu ostatniej dekady, kiedy to w wyniku przemian politycznych w państwach środkowo-wschodniej Europy, doszło w wielu regionach do rozbudzenia nacjonalizmów,

tendencji separatystycznych, ponownego uaktywnienia się historycznych sporów, często tłumionych latami przez oficjalną komunistyczną propagandę. Jednak nie zawsze europejskie pogranicza narodowościowo-wyznaniowe muszą być stereotypowo utożsamiane z obszarami konfliktów, niechęci, a nawet nienawiści, pomiędzy zamieszkującymi je narodami.

Relacje międzyetniczne na pograniczach przeważnie nie mają charakteru partnerskiego. Z reguły grupa dominująca, zwłaszcza pod względem politycznym, ekonomicznym czy kulturowym – choć nie zawsze liczebnym – narzuca swoją kulturę narodom autochtonicznym (Chlebowczyk 1983). Najczęściej stosunki pomiędzy zróżnicowanymi narodowościami pogranicza są postrzegane w kategoriach „konfliktogennych”, a przecież przejawy kontaktów etnicznych, politycznych, społecznych lub kulturowych nie zawsze muszą przyjmować negatywne formy. Jest to pojęcie bardzo szerokie – od skrajnej odrębności aż do zgodnej współpracy (Sadowski 1995a).

G. Babiński (1980) stosunki etniczne rozumie jako „relacje między mniejszością etniczną czy narodową a grupą dominującą bądź społeczeństwem jako całością, jak i relacje między grupami mniejszościowymi, a także przemiany wewnętrzne zbiorowości etnicznych, w tym również procesy asymilacyjne”. Według A. Sadowskiego (1995a), do opisu relacji stosunków międzyetnicznych konieczne jest istnienie przynajmniej dwóch grup etnicznych, o odrębnej kulturze i subiektywnym przekonaniu ich członków o własnej odrębności narodowościowej oraz długotrwały kontakt – przestrzenny, społeczny, ekonomiczny, kulturowy, polityczny – pomiędzy tymi społecznościami.

Sytuacja taka ma miejsce między innymi na Podlasiu, gdzie istnieją wielowiekowe tradycje wspólnego zamieszkiwania zróżnicowanych narodowościowo, językowo, religijnie i kulturowo społeczności. Na przestrzeni wieków, w wyniku przemian politycznych i osadniczych, proporcje pomiędzy poszczególnymi kategoriami etniczno-kulturowymi ulegały zmianom, ale odbywały się one w sposób ewolucyjny, nie powodując społecznie odczuwalnych wstrząsów. Z czasem doszło do zbliżenia kulturowego pomiędzy poszczególnymi narodowościami zamieszkującymi Podlasie, a głównym czynnikiem różnicującym była – i nadal pozostaje – odmienność religijna.

A. Sadowski (1995a) na podstawie wyników własnych, wieloletnich badań socjologicznych, prowadzonych wśród mieszkańców Białostocczyzny, wysunął tezę, że na Podlasiu „wytworzyły się określone reguły międzyetnicznego współżycia powodując istnienie społecznego ładu, w którym istniejące różnice są uświadamiane, ale nie powodują społecznych konfliktów”.

Tezę tę w dużym stopniu potwierdzają również wyniki badań przeprowadzonych na potrzeby niniejszej pracy (Barwiński 2001c).

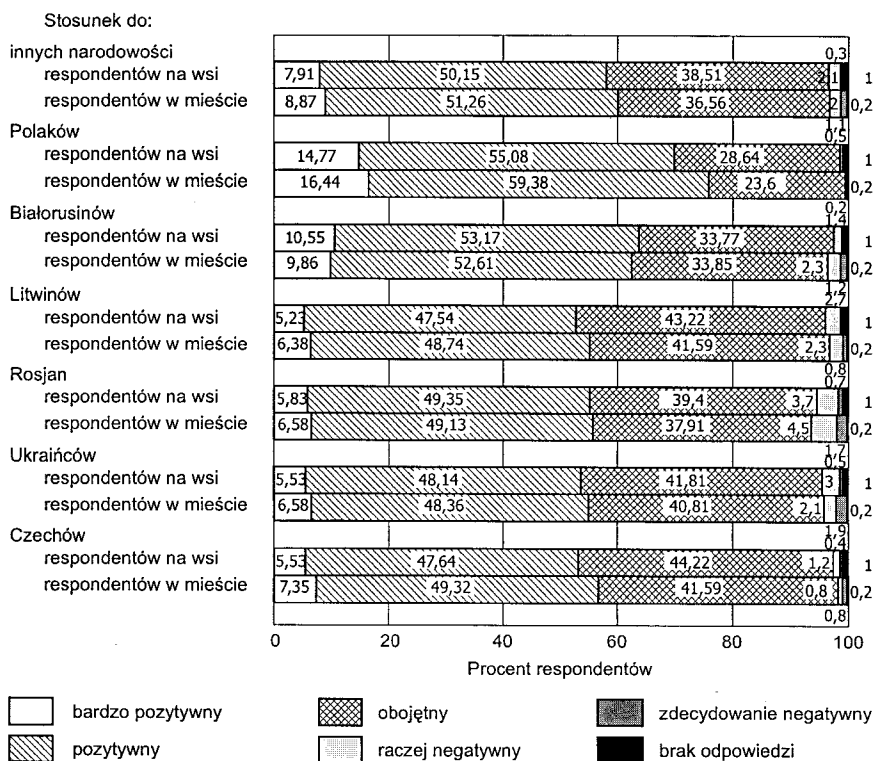
Respondenci zdecydowanie najczęściej – w ponad 95% – określali swój stosunek do przedstawicieli innych narodowości jako „bardzo pozytywny”, „pozytywny” lub „obojętny”. Zaledwie co dwudziesty badany miał stosunek „raczej” lub „zdecydowanie negatywny” (rys. 21). Miejsce zamieszkania w minimalnym stopniu różnicowało odpowiedzi. Nie odnotowano także zasadniczych różnic w zależności od „rodzaju” narodowości. Najbardziej pozytywny był stosunek respondentów do Polaków i Białorusinów – co zrozumiałe, choćby z tego powodu, że są to dwie dominujące narodowości wśród ankietowanych – oraz do Czechów³⁷, z kolei relatywnie najwięcej określeń negatywnych (formułowanych zaledwie przez ok. 7–9% respondentów) otrzymali Rosjanie, co jest prawdopodobnie związane z utrzymującym się w Polsce negatywnym stereotypem Rosjan.

Taki rozkład odpowiedzi świadczy o zdecydowanej dominacji pozytywnego lub obojętnego (czyli również nie negatywnego, neutralnego) wzajemnego stosunku pomiędzy przedstawicielami narodów zamieszkujących Podlasie oraz o bardzo wyraźnej – przynajmniej deklarowanej – tolerancji dla poszczególnych narodowości. Bardzo charakterystyczną cechą jest minimalne zróżnicowanie poziomu tolerancji w zależności zarówno od miejsca zamieszkania respondentów, jak i od „rodzaju” narodowości. Wynika z tego, że wśród narodów zamieszkujących Podlasie nie ma szczególnie „lubianych” lub wyraźnie „nie akceptowanych” przez innych mieszkańców.

Nieco większe różnice, aczkolwiek nadal nieznaczne, w ocenie stosunku ankietowanych do przedstawicieli innych narodowości zachodzą w zależności od deklarowanej przynależności etnicznej respondentów, choć generalnie wśród wszystkich grup również zdecydowanie przeważa stosunek określany jako „bardzo pozytywny”, „pozytywny” oraz „obojętny” (rys. 22). Zdecydowanie najczęściej – ponad 80% – określeń pozytywnych deklarowali respondenci ukraińscy, zwłaszcza w stosunku do Polaków i Białorusinów. Ponadto Ukraińcy relatywnie najrzadziej używali określeń negatywnych. Także „tutejsi” deklarowali najbardziej pozytywny stosunek wobec Polaków i Białorusinów i praktycznie identyczny wobec przedstawicieli innych narodowości. Z kolei Polacy i Białorusini używali zdecydowanie pozytywnych określeń – co zrozumiałe – głównie względem przedstawicieli własnych narodów. Relatywnie najmniej określeń pozytywnych i zarazem najwięcej obojętnych w stosunku do przedstawicieli innych narodowości deklarowali respondenci polscy.

³⁷ Czesi nie zamieszkują na Podlasiu, jednak w tego typu porównawczych badaniach socjologicznych umieszcza się jedną kategorię (np. narodową, religijną czy kulturową) nie występującą na badanym obszarze, neutralną, w celu uzyskania porównania, punktu odniesienia.

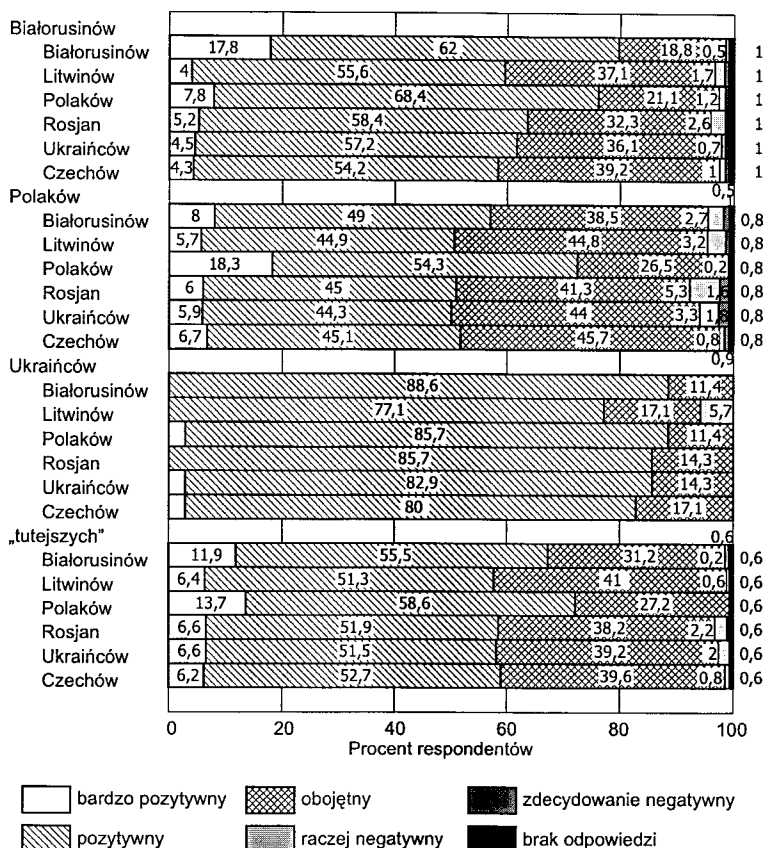
Zdecydowana większość ankietowanych, pytana bardzo ogólnikowo o stosunek do innych narodowości, deklarowała sympatię lub obojętność, określenia negatywne miały znaczenie marginalne (rys. 21, 22). Jednak gdy zapytano o konkretną sytuację – czyli stosunek do ślubu syna lub córki z osobą innej narodowości lub innego wyznania, ci sami respondenci udzielali już nieco innych odpowiedzi, relatywnie częściej występowały określenia negatywne. Jednak i w tych przypadkach absolutna większość badanych – ponad 80% – deklarowała stosunek „bardzo pozytywny”, „pozytywny” lub „obojętny”, co dowodzi dużej tolerancji oraz braku uprzedzeń pomiędzy przedstawicielami poszczególnych narodowości i wyznań zamieszkujących Podlasie. Ponownie nieco bardziej tolerancyjni byli mieszkańcy miast niż wsi, choć nie odnotowano zasadniczych różnic w strukturze odpowiedzi (rys. 23–26).



Rys. 21. Stosunek respondentów do różnych narodowości

Źródło: opracowanie własne.

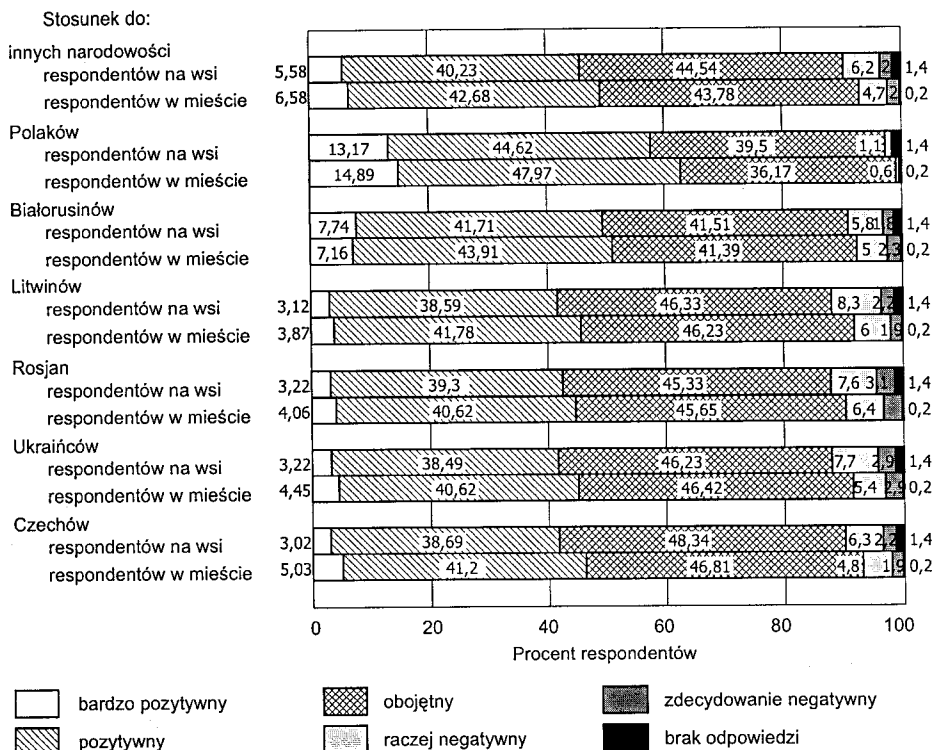
Stosunek do:



Rys. 22. Stosunek respondentów według grup etnicznych do różnych narodowości

Źródło: opracowanie własne.

Dla większości respondentów było obojętne, z przedstawicielem jakiej narodowości lub wyznania ich dziecko zawrze związek małżeński, najczęściej podkreślano „najważniejsze, żeby się kochali”, „aby tylko był dobrym człowiekiem”. Podobnie jak w pytaniu dotyczącym stosunku do innych narodowości, tak i w przypadku potencjalnego małżeństwa dzieci nieco bardziej pozytywnie byli oceniani Polacy i Białorusini (z powodu liczebnej dominacji wśród ankietowanych), a przedstawiciele pozostałych narodowości byli traktowani przez respondentów praktycznie identycznie. Jest to kolejne potwierdzenie tezy, że wśród mieszkańców Podlasia wzajemne sympatie lub antypatie nie są uzależnione od przynależności narodowej.



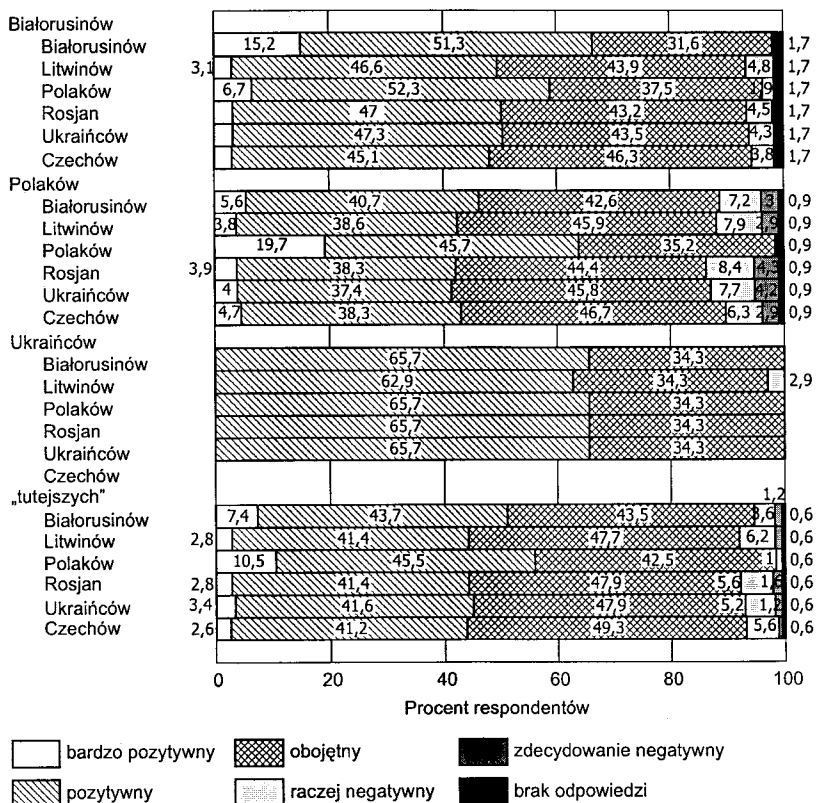
Rys. 23. Stosunek respondentów do związku małżeńskiego własnego dziecka z przedstawicielami różnych narodowości

Źródło: opracowanie własne.

Większą barierą okazała się przynależność religijna, zwłaszcza dla mieszkańców wsi. Najmniej pożądaną przynależnością religijną przyszłego zięcia było wyznanie protestanckie, głównie z powodu jego nieznanomości przez respondentów i marginalnego udziału w strukturze wyznaniowej Podlasia. Wyznaniem zdecydowanie najbardziej preferowanym było prawosławie, oczywiście z powodu dominacji ludności prawosławnej wśród mieszkańców badanego obszaru. Zaskakuje relatywnie niska akceptacja dla wyznawców religii greckokatolickiej, która jest – zwłaszcza w aspekcie liturgicznym – bardzo bliska prawosławiu, o wiele bardziej niż religia rzymskokatolicka. Potwierdza to tendencje, że im dane wyznanie jest mniej znane respondentom, im rzadsze na obszarze Podlasia, tym jest w mniejszym stopniu akceptowane (rys. 25).

Interesująco wygląda porównanie odpowiedzi na te pytania z przynależnością etniczną respondentów (rys. 24, 26). Preferencje narodowe, w przypadku

Stosunek
do małżeństwa z przedstawicielem:



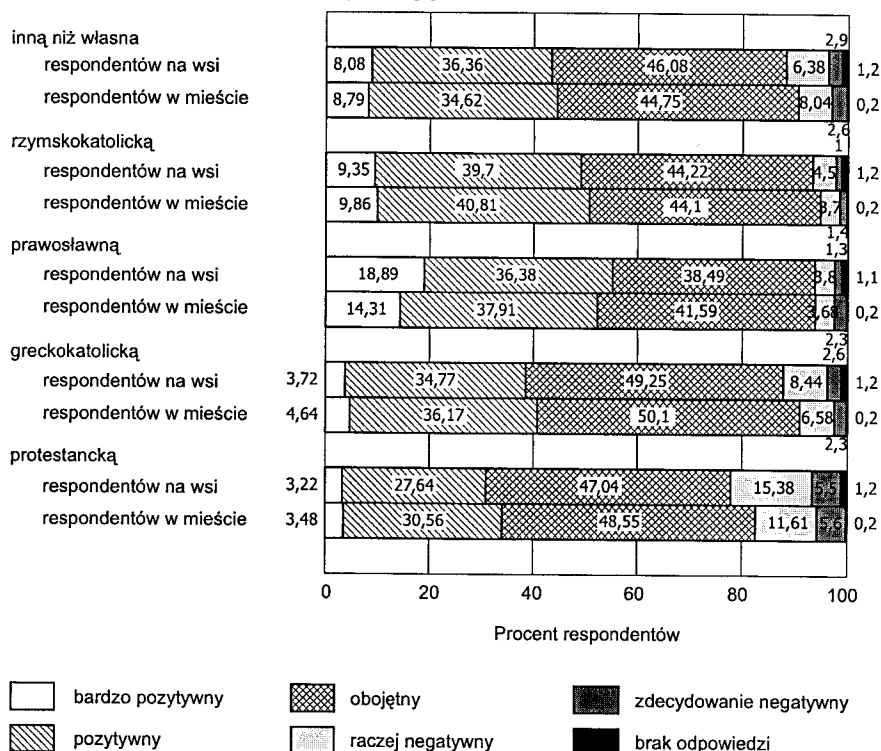
Rys. 24. Stosunek respondentów według grup etnicznych do związku małżeńskiego własnego dziecka z przedstawicielami różnych narodowości

Źródło: opracowanie własne.

potencjalnych małżeństw mieszanych, stanowią w dużym stopniu odzwierciedlenie sympatii narodowościowych respondentów. Główną różnicą jest relatywnie większy udział określeń „obojętnych” i „negatywnych”, a mniejszy „pozytywnych”. Respondenci – poza Ukraińcami – zdecydowanie preferują małżeństwa wewnątrz własnych grup narodowych, jednak w stosunku do innych narodowości nie występuje istotne zróżnicowanie relacji. Jest to kolejne potwierdzenie braku – poza wyższą oceną własnej grupy – „wartościowania” pozostałych narodowości.

W przypadku preferencji przynależności religijnej dla współmałżonków swoich dzieci, w strukturze odpowiedzi występuje doskonale odzwierciedlenie struktury wyznaniowej ankietowanych. Wyznawcy prawosławia: Białorusini,

Stosunek do małżeństwa z osobą wyznającą religię:

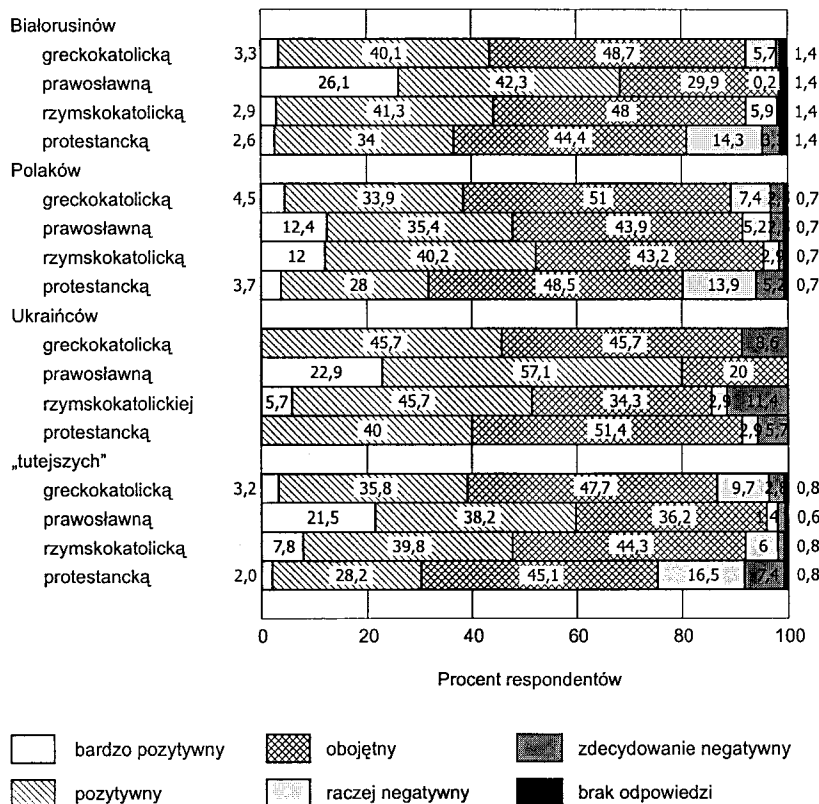


Rys. 25. Stosunek respondentów do związku małżeńskiego własnego dziecka z przedstawicielem innej grupy wyznaniowej

Źródło: opracowanie własne.

Ukraińcy, większość „tutejszych” oraz około połowy Polaków, zdecydowanie preferują dla własnych dzieci współmałżonków, którzy również są wyznania prawosławnego, natomiast katolicy – ponad połowa Polaków oraz niewielka część „tutejszych” – bardziej pozytywnie zapatrują się na wyznawców religii rzymskokatolickiej. Jest to spowodowane, obok kwestii natury teologicznej, powszechnym przekonaniem o potencjalnie większej konfliktogenności i nie-trwałości małżeństw mieszanych pod względem religijnym. Są to poglądy niepozbawione podstaw, jak podkreśla E. Mironowicz (1992b) „Małżeństwa mieszane to nie tylko problem różnic religijnych, lecz także kulturowych i językowych. Wiele prawosławnych, żeniąc się z katolikami przyjmuje ich religię, ale nie mogą zasymilować się z całą otoczką kulturową towarzyszącą nowej religii, stąd znacznie większy odsetek rozwiedzionych spośród tych małżeństw i powszechne dążenie do ich unikania”.

Stosunek do małżeństwa z osobą wyznającą religię:



Rys. 26. Stosunek respondentów według grup etnicznych do związku małżeńskiego własnego dziecka z przedstawicielem innej grupy wyznaniowej

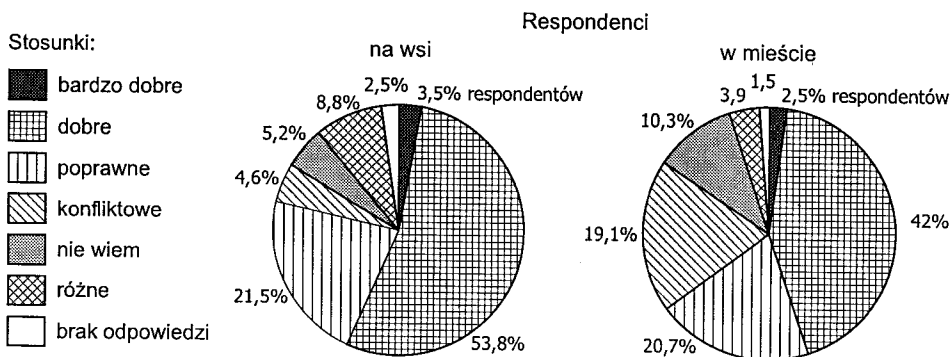
Źródło: opracowanie własne.

Charakterystyczny jest relatywnie duży wśród respondentów ukraińskich udział negatywnych ocen w stosunku do wyznawców religii rzymskokatolickiej. Wynika on zapewne z obawy tej nielicznej na Podlasiu, wyłącznie prawosławnej grupy narodowościowej, przed polonizacją w rodzinie rzymskokatolickiej. Przekonanie o asymilacyjnym oddziaływaniu mieszanych małżeństw potwierdzają między innymi badania E. Mironowicza (1992b), na podstawie których stwierdza on, że „w każdym przypadku, gdy jedno z rodziców było wyznawcą religii prawosławnej, a drugie katolickiej, dzieci z tych małżeństw były narodowości polskiej, przy czym polskość ich bywa zazwyczaj podkreślana przy każdej nadarzającej się okazji”.

Pomimo tych różnicowań, należy podkreślić, że w kwestii akceptacji mieszanych małżeństw, we wszystkich przypadkach, niezależnie od miejsca zamieszkania respondenta, jak i od jego przynależności narodowej czy wyznaniowej, zdecydowana większość ankietowanych używała określeń pozytywnych lub neutralnych (obojętnych). Reakcje negatywne były wyrażane najczęściej przez 10 do 20% badanych. Były one powodowane głównie obawą przed asymilacją w środowisku polsko-katolickim oraz chęcią uniknięcia w przyszłości potencjalnych konfliktów, głównie na tle religijnym.

W ocenie indywidualnego stosunku do poszczególnych narodowości, czy do problematyki mieszanych małżeństw, respondenci z miast i wsi tylko nieznacznie różnili się w odpowiedziach. Jednak pytani o ocenę relacji panujących pomiędzy poszczególnymi narodowościami Podlasia, wykazywali bardzo znaczne różnicowanie poglądów zależnie od miejsca zamieszkania.

Zdecydowana większość respondentów zarówno z miast (65%), jak i wsi (79%), ocenia, że stosunki panujące pomiędzy przedstawicielami poszczególnych narodowości zamieszkujących Podlasie są „bardzo dobre”, „dobre” lub „poprawne”. Ankietowani często podkreślali, że „tutaj wszyscy żyją w zgodzie”. Na wsi zaledwie co dwudziesty badany, natomiast w miastach już co piąty oceniał je jako „konfliktowe” (rys. 27).

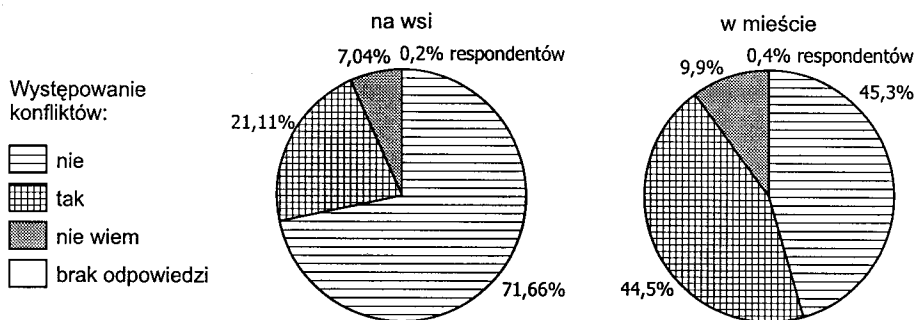


Rys. 27. Ocena stosunków panujących pomiędzy przedstawicielami poszczególnych narodowości zamieszkujących na Podlasiu

Źródło: opracowanie własne.

Pytana bezpośrednio o występowanie konfliktów wśród miejscowej ludności, większość ankietowanych nie dostrzegała ich, zwłaszcza na obszarach wiejskich (ponad 70%), jednak twierdząco odpowiedziała prawie połowa respondentów z Bielska Podlaskiego i Hajnówki oraz co piąty na terenach wiejskich (rys. 28).

Respondenci



Rys. 28. Występowanie konfliktów wśród ludności zamieszkującej na Podlasiu w ocenie respondentów

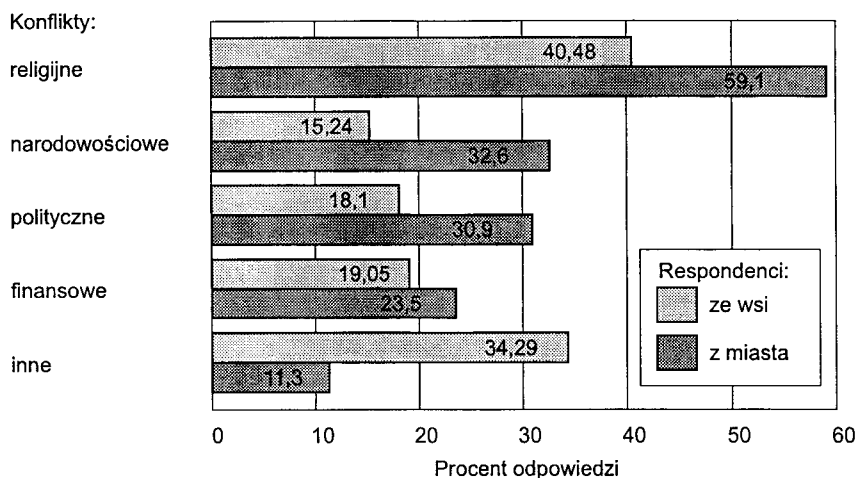
Źródło: opracowanie własne.

Zdecydowanie większa jest liczba ankietowanych przekonana o występowaniu konfliktów wśród ogółu ludności Podlasia, niż uważająca, że stosunki pomiędzy poszczególnymi narodowościami mają charakter konfliktowy. Dowodzi to, że większość sporów pośród mieszkańców Podlasia nie ma podłoża narodowościowego. Tezę taką potwierdzają odpowiedzi na kolejne pytania kwestionariusza.

Wśród respondentów uważających, że zdarzają się konflikty pomiędzy ludnością zamieszkującą na Podlasiu³⁸, jako główną ich przyczynę, zdecydowanie najczęściej – szczególnie w miastach – podawano kwestie religijne. Ponadto w Bielsku Podlaskim i Hajnówce co trzeci ankietowany³⁹ wskazał na przyczyny narodowościowe i polityczne, a co piąty na finansowe. Inaczej kształtowały się odpowiedzi wśród respondentów z obszarów wiejskich, gdzie również – choć w mniejszym stopniu – podziały religijne były głównym czynnikiem konfliktogennym, jednak druga kategoria przyczyn, wskazywana przez co trzeciego badanego, została zaklasyfikowana jako „inne”. Zawierają się tu między innymi wszelkiego rodzaju waśnie sąsiedzkie, konflikty pokoleniowe w poszczególnych rodzinach, spory o dziewczyny oraz pomiędzy subkulturami młodzieżowymi. Tego typu powody sporów można powszechnie spotkać w innych, także jednorodnych narodowościowo i kulturowo regionach Polski. Dla mieszkańców podlaskich wsi są one zdecydowanie częstszymi przyczynami konfliktów niż kwestie finansowe, polityczne, a zwłaszcza narodowościowe (rys. 29).

³⁸ Na pytania dotyczące przyczyn konfliktów, ich uczestników oraz przejawów, odpowiadali wyłącznie respondenci, którzy wcześniej potwierdzili występowanie konfliktów wśród miejscowej ludności.

³⁹ Respondenci mieli możliwość wskazania jednocześnie kilku przyczyn konfliktów (politycznych, religijnych, narodowościowych, finansowych, innych).

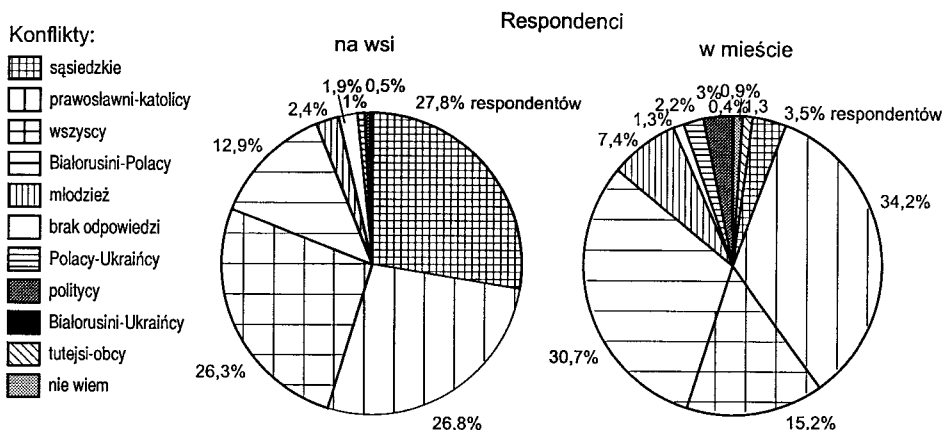


Rys. 29. Przyczyny konfliktów na Podlasiu w ocenie respondentów

Źródło: opracowanie własne.

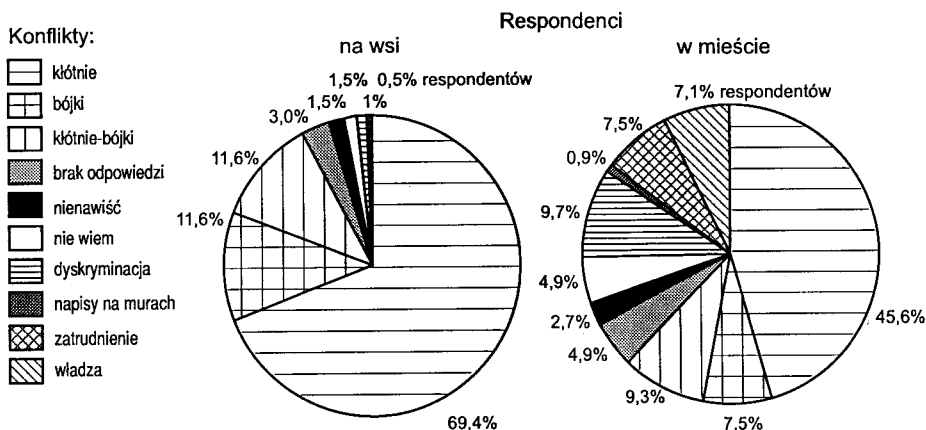
Jako głównych uczestników konfliktów respondenci wskazywali na prawosławnych i katolików, co potwierdza bardzo wyraźną tendencję zdecydowanej dominacji sporów na tle religijnym. Jednak ponownie widać zasadnicze różnice pomiędzy charakterem konfliktów „wiejskich” i „miejskich”. Na wsi ponad połowa ankietowanych uważa, że spory mają miejsce pomiędzy sąsiadami oraz „wszystkimi”, czyli funkcjonują w całkowitym oderwaniu od różnic narodowych lub religijnych. W miastach, według co trzeciego respondenta, stronami konfliktów są Polacy i Białorusini, co przesądza o ich narodowościowym charakterze. Na wsi podobne zdanie ma trzy razy mniej badanych. Ponadto w Bielsku Podlaskim i Hajnówce dużo częściej wskazywano na młodzież i polityków jako aktywnych uczestników konfliktów. Tylko co pięćdziesiąty badany w mieście oraz co setny na wsi wskazywał na spory pomiędzy Polakami i Ukraińcami (rys. 30).

Bezdiskusyjnie głównymi przejawami konfliktów wśród społeczności Podlasia są według respondentów kłótnie oraz, w dużo mniejszym stopniu, bójki, a także łącznie kłótnie i bójki. Tak uważa ponad 90% ankietowanych na terenach wiejskich i ponad 60% w miastach (rys. 31). Kłótnia jest raczej klasycznym, typowym przejawem większości różnorodnych sporów, ponadto jest objawem względnie łagodnym i raczej nie powoduje wzrostu poczucia zagrożenia wśród mieszkańców. Pod względem przejawów konfliktów, społeczność Podlasia z pewnością nie wyróżnia się na tle innych regionów Polski.



Rys. 30. Uczestnicy konfliktów na Podlasiu w ocenie respondentów

Źródło: opracowanie własne.



Rys. 31. Przejawy konfliktów występujących na Podlasiu w ocenie respondentów

Źródło: opracowanie własne.

Według opinii ankietowanych, w miastach konflikty objawiają się ze zdecydowanie większą różnorodnością niż na wsi. Poza zdecydowanie dominującymi kłótniami, wyraźnie odczuwalnym przez społeczność miejską przejawem konfliktów jest wszelkiego rodzaju dyskryminacja, zwłaszcza z powodów religijnych, której szczególną formą są szykany przy przyjmowaniu lub zwalnianiu z pracy, o co szczególnie łatwo w warunkach powszechnego bezrobocia. Jak podkreślali niektórzy respondenci „dyrektor prawosławny zatrudnia tylko prawosławnych, a katolik – katolików”. W Bielsku Podlaskim i Hajnówce również wyraźnie są zauważalne konflikty o władzę i strefy

wpływów pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami politycznymi, zazwyczaj różniącymi się nie tylko ideologicznie, ale zarazem narodowościowo czy religijnie.

Tak różna ocena zarówno samego występowania konfliktów, jak i ich przyczyn oraz przejawów, przez społeczność wiejską i miejską, wynika głównie z zasadniczych różnic struktury narodowościowo-religijnej mieszkańców miast i wsi badanego obszaru (Sadowski 1995a). Większość wsi zamieszkuje ludność monoetniczna i jednowyznaniowa, natomiast miasta są bardzo silnie zróżnicowane – praktycznie podzielone na pół – szczególnie pod względem religijnym. Sprzyja to zacieraniu różnic kulturowych na terenach wiejskich oraz ich uwidacznianiu w miastach, co z kolei bezpośrednio przekłada się na częstotliwość sytuacji konfliktogennych, zdecydowanie liczniejszych w miastach.

Ponadto w miastach, w odróżnieniu od wsi, obecność i działalność organizacji oraz elit „mniejszościowych” jest wyraźnie dostrzegalna. Wynika to głównie z relatywnie wyższego poziomu świadomości narodowej wśród społeczności miejskich oraz z ich większej aktywności społeczno-politycznej (Sadowski 1995a). Dlatego też w miastach zazwyczaj różne organizacje, instytucje wypowiadają się w imieniu poszczególnych mniejszości, stąd jako najbardziej aktywni uczestnicy konfliktów są postrzegani przede wszystkim przedstawiciele głównych narodowości (Polacy, Białorusini) lub religii (prawosławni, katolicy). Z kolei na wsi ewentualne konflikty są przede wszystkim konsekwencją bezpośrednich, indywidualnych kontaktów międzyludzkich, dlatego też są to głównie konflikty pomiędzy sąsiadami oraz „wszystkimi” i bardzo często nie mają podłoża religijnego lub narodowościowego, a tylko rodzinne, zawodowe czy sąsiedzkie.

Zdecydowana dominacja kwestii religijnych nad narodowościowymi w ocenie przyczyn konfliktów wynika głównie z tego, że wśród społeczności Podlasia podstawowe różnice mają charakter religijny. Dotyczą one głównie różnic w obrzędowości religii prawosławnej i katolickiej, miejsc kultu, terminów świąt, obyczajów, tradycji. Wraz ze wzrostem wielkości miejsca zamieszkania wzrasta zróżnicowanie religijne mieszkańców i znaczenie religii jako czynnika różnicującego, a często również konfliktującego lokalne społeczności. Zróżnicowanie społeczno-kulturowe powszechnie jest postrzegane poprzez pryzmat religijny, a nie narodowościowy. Przyjmuje ono charakter narodowy zazwyczaj dopiero wtedy, gdy staje się zorganizowane w postaci działalności różnych organizacji – społeczno-politycznych i kulturalno-artystycznych – jednoznacznie określanych w kategoriach narodowych (Sadowski 1995a). Działalność tego typu organizacji dużo silniej zaznacza się w miastach, wpływa na podkreślanie zarówno różnic, jak i odmiennych interesów narodowościowych. Konsekwencją tego jest dwukrotnie częstsze w miastach wskazywanie na narodowościowe przyczyny konfliktów.

Do bardzo istotnych przyczyn sporów wśród społeczności Podlasia należą konflikty z powodów politycznych. Są one w głównej mierze stymulowane poprzez działalność różnych ugrupowań politycznych, zwłaszcza w trakcie wszelkiego rodzaju kampanii wyborczych, dlatego też są dużo wyraźniej odczuwalne przez mieszkańców miast. Na ich szczególną jaskrawość bardzo duży wpływ ma nakładanie się różnic politycznych na narodowościowe i religijne. Organizacje prawosławne oraz „mniejszościowe” białoruskie i ukraińskie bardzo aktywnie wspierają ugrupowania lewicowe, z kolei partie prawicowe mają bardzo wyrazisty charakter polsko-katolicki (K o w a ł s k i 1998). Głęboki i nadal bardzo konfliktogenny w Polsce podział na lewicę i prawicę, na Podlasiu jest dodatkowo „wzmocniony” podziałami religijno-narodowościowymi. Tłumaczy to również dlatego, pomimo iż 30% respondentów w miastach wskazywało na politykę jako jedną z przyczyn konfliktów, to zaledwie 3% wskazało na polityków jako uczestników tych konfliktów. W powszechnym przekonaniu aktywnymi uczestnikami sporów na tle politycznym są – zdecydowanie różniący się poglądami politycznymi – Polacy i Białorusini oraz prawosławni i katolicy. Dlatego że spory te zdecydowanie częściej uwidaczniają się w miastach, tam też dużo częściej wśród przejawów konfliktów była wymieniana dyskryminacja czy walka o władzę.

Skupiając się na przyczynach i przejawach konfliktów, często bardzo istotnych, trzeba jednak pamiętać, że większość respondentów, bo prawie połowa w miastach i ponad 70% na terenach wiejskich, była zdania, że wśród ludności zamieszkującej Podlasie nie dochodzi do jakichkolwiek konfliktów. Ponadto ponad 90% ankietowanych określiło swój stosunek do przedstawicieli innych narodowości jako „pozytywny” lub „obojętny”. Zaledwie ok. 5% badanych miało stosunek „raczej” lub „zdecydowanie negatywny”.

Według A. S a d o w s k i e g o (1995a) na Podlasiu „mamy na ogół do czynienia z niskim progiem niechęci wobec mniejszości narodowych, co można określić jako stan »ciszy i zgody etnicznej«, szczególnie w porównaniu ze stanem stosunków międzyetnicznych występujących na pograniczach między innymi krajami a narodami Europy Środkowej i Wschodniej”.

Czym jest spowodowana specyfika – w zdecydowanej większości pozytywnych i tolerancyjnych – relacji międzyetnicznych na badanym pograniczu? Składa się na to szereg czynników.

Podstawową przyczyną jest wspomniana jednorodność narodowościowo-religijna większości poszczególnych wsi oraz małych miejscowości Podlasia. Przeważnie występują wsie prawosławne lub katolickie. Wszelkie mniejszości są w nich grupą marginalną, w związku z tym przystosowaną do otoczenia i mało widoczną. Powoduje to powszechne odczucie „braku zróżnicowania”, a co za tym idzie znacznego ograniczenia możliwości występowania konfliktów czy nieporozumień na tle religijnym, narodowościowym czy kulturowym.

Przyczynia się do tego również, szczególnie na obszarach wiejskich, podobieństwo codziennych zajęć, obowiązków zawodowych, wspólne problemy

ekonomiczne, bliskie sąsiedztwo związane z długoletnimi znajomościami. Wszystko to powoduje niwelowanie różnic pomiędzy odmiennymi społecznościami, prowadzi do upodabniania społeczno-kulturowego, zwłaszcza w sferze codziennych zachowań (Sadowski 1995a).

Bardzo często niezwykle istotnym czynnikiem konfliktogennym na danym obszarze jest różnicowanie ekonomiczne mieszkańców, szczególnie jeżeli pokrywa się z różnicami społeczno-kulturowymi. Jednak współcześnie na Podlasiu – głównie dzięki powojennemu awansowi społecznemu ludności prawosławnej – różnicom religijnym i narodowościowym nie towarzyszy różnicowanie finansowe lub społeczno-zawodowe (Mironowicz 1992b). Mieszkańcy Podlasia bez względu na przynależność narodowościowo-religijną mają podobne problemy gospodarcze i socjalne. Jeżeli zachodzą pod tym względem różnice, to głównie pomiędzy obszarami wiejskimi i miastami, czyli podobnie jak w innych regionach Polski.

Pewną rolę odgrywa również bardzo mała aktywność społeczno-polityczna, zwłaszcza ludności wiejskiej⁴⁰, co w istotny sposób ogranicza prawdopodobieństwo wystąpienia wśród tej społeczności, na dużą skalę, konfliktów na tle politycznym.

Do nieznacznego poziomu antagonizmów wśród ludności Podlasia przyczynia się również postawa części społeczności prawosławnej, która starając się unikać nieporozumień i konfliktów, często maskuje swą odrębność, wypiera „ruskie” elementy własnej kultury i religii, podkreśla przywiązanie do polskości, często uważa polską kulturę i język za coś „wyższego”, zdecydowanie bardziej atrakcyjnego. Przyspiesza to procesy polonizacji, które bardzo skutecznie minimalizują różnicowanie społeczności Podlasia (Mironowicz 1992b, Sadowski 1991b, 1995a).

Pomimo tak dużego i wielorakiego różnicowania ludności zamieszkującej Podlasie, przeprowadzone badania dowodzą, że relacje pomiędzy poszczególnymi grupami narodowymi i religijnymi cechują się dużą wzajemną tolerancją – bez różnicowania na narodowości szczególnie „lubiane” lub wyraźnie „nieakceptowane” przez ogół społeczności, a głównym czynnikiem dzielącym mieszkańców pozostaje nadal przynależność religijna a nie narodowa. Jednak występowanie, przyczyny i przejawy konfliktów są uzależnione w głównej mierze nie od struktury narodowościowo-religijnej, a od miejsca zamieszkania respondentów. Konflikty – zwłaszcza na terenach wiejskich – występują na niewielką skalę oraz, co bardzo istotne, swoim charakterem niejednokrotnie nie odbiegają od typowych, „normalnych” konfliktów na obszarach jednorodnych etnicznie, religijnie i kulturowo.

⁴⁰ Zaledwie 4,5% respondentów z obszarów wiejskich należy do jakichkolwiek organizacji, z tego zdecydowana większość do Ochotniczych Straży Pożarnych (ok. 50%) oraz zespołów artystycznych (ok. 20%).

Rozdział 4. POGRANICZE NARODOWOŚCIOWO- -WYZNANIOWE NA PODLASIU

4.1. Próba określenia przebiegu pogranicza narodowościowego oraz religijnego na badanym fragmencie Podlasia

Na badanym obszarze niezwykle trudno jest rozgraniczyć – w sensie terytorialnym – poszczególne grupy narodowościowe i religijne. Specyfika podlaskiego pogranicza wiąże się przede wszystkim z występującą tu mozaiką narodowościowo-religijno-kulturową. Podlasie jest obszarem nie tyle wzajemnego styku, co nakładania się etnosów i kultur: polskiego, białoruskiego, ukraińskiego. Nie jest to pogranicze stykowe, lecz strefowe (przejściowe), co jest konsekwencją współlistnienia na Podlasiu społeczności pokrewnych, pomiędzy którymi brak jest wyrazistej odrębności, zwłaszcza językowej. Pogranicza strefowe, w odróżnieniu od stykowych, zazwyczaj słabiej rozdzielają i różnicują poszczególne społeczności, ponadto mają większy zasięg terytorialny, na obszarze którego często dochodzi do zacierania ostrości podziałów. Utrudnia to wyznaczenie jego przestrzennego zasięgu, pogranicze tego rodzaju z reguły jest nie tylko bardzo zróżnicowane etnicznie, ale również w wyniku procesów asymilacji, migracji (a niekiedy i przesiedleń) ludności może być bardzo rozległe terytorialnie. Za obszar strefowego pogranicza narodowościowo-wyznaniowego należy uznać nie tylko samo Podlasie, ale również praktycznie cały region Polski północno-wschodniej, z Suwalszczyzną, Mazurami i Warmią. Na obszarze tym, zamiast wyraźnej linii rozgraniczającej licznie występujące tam narodowości i wyznania, mamy do czynienia z występowaniem mniej lub bardziej obszernej strefy przejściowej, często bogatej w różne pośrednie lub wręcz nowe „typy społeczności”. W warunkach pogranicza strefowego, w wyniku wzajemnego, długotrwałego przenikania się etnosów oraz kultur, dochodzi do ukształtowania się tzw. „człowieka pogranicza”, który – w wyniku kształtowania przez co najmniej dwie kultury – odczuwa równoczesną przynależność do dwóch narodów lub stosunkowo często zmienia własne deklaracje narodowościowe. Ponadto dochodzi również do tworzenia się nowych, odrębnych społeczności pogranicza lub kształtowania się kategorii ludności, która bez względu na obiektywną przynależność narodową, określa się jako „tutejsi” (Chlebowczyk 1975, 1983, Kotler 1995a, b, 1998, Sadowski 1991a, b, 1995a, 1997, Sakson 1990).

Wszystkie te zjawiska, specyficzne dla pograniczy strefowych, występują współcześnie także na Podlasiu, co niezwykle utrudnia obiektywne roz-

graniczenie poszczególnych społeczności, zwłaszcza bliskich religijnie, językowo oraz kulturowo. Dotyczy to szczególnie ludności białoruskiej i ukraińskiej.

M. Koter w pracy *Ludność pogranicza – próba klasyfikacji genetycznej* (1995a), podkreśla, że „na pograniczu białorusko-ukraińskim (także w granicach Polski) podobieństwo kulturowe pomiędzy tymi dwoma prawosławnymi narodami jest tak silne, że ich formalne rozgraniczenie staje się niemożliwe. W rejonie Bielska Podlaskiego i Hajnówki zdarza się, że na skutek różnych sytuacji życiowych oraz poddania się odmiennej propagandzie politycznej, w obrębie tej samej rodziny ojciec jest „tutejszy”, jeden syn uważa się za Białorusina, drugi za Ukraińca, a wyemancypowana córka deklaruje się jako Polka”. Opinia ta bardzo trafnie oddaje zarówno specyfikę sytuacji narodowościowej na Podlasiu, jak i ukazuje trudności – a raczej niemożność – przeprowadzenia jednoznacznego, obiektywnego podziału tego obszaru na część „polską”, „białoruską” i „ukraińską”.

Pomimo to, w niniejszej pracy podjęto próbę ustalenia obszarów dominacji poszczególnych grup narodowościowych i wyznaniowych na badanym fragmencie Podlasia oraz określenia przebiegu pogranicza narodowościowego i religijnego pomiędzy strefami dominacji poszczególnych społeczności. Było to utrudnione przez szereg – często specyficznych dla Podlasia – czynników, spośród których do istotniejszych można zaliczyć:

- duże zróżnicowanie narodowościowe-religijne mieszkańców badanego obszaru oraz ich znaczne przemieszanie terytorialne;
- bliskość religijna, kulturowa i językowa ludności białoruskiej i ukraińskiej;
- brak wyraźnych naturalnych granic geograficznych, rozgraniczających poszczególne społeczności;
- powszechne po II wojnie światowej procesy migracji z terenów wiejskich do miast, które doprowadziły do istotnych przemieszczeń terytorialnych, zwłaszcza prawosławnych społeczności wschodniosłowiańskich;
- procesy asymilacji i polonizacji ludności prawosławnej, szczególnie silne w warunkach powojennych migracji, awansu społeczno-ekonomicznego mieszkańców wsi oraz prowadzonej przez władze państwowe i administracyjne polityki względem przedstawicieli mniejszości narodowych;
- występowanie bardzo licznej grupy unikającej jednoznacznej deklaracji narodowościowej i określającej się jako „tutejsi”, zwłaszcza wśród prawosławnych mieszkańców badanego obszaru;
- procesy swoistej rerutenizacji zachodzące wśród niewielkiej części społeczności prawosławnej oraz związane z tym kontrowersje i spory dotyczące pochodzenia etnicznego ludności prawosławnej mieszkającej pomiędzy Narwią i Bugiem;

– niejednokrotnie brak stereotypowych zależności pomiędzy przynależnością narodową a wyznawaną religią czy deklarowanym językiem ojczystym wśród części mieszkańców Podlasia.

Ze względu na brak oficjalnych danych dotyczących struktury narodowościowo-wyznaniowej Podlasia, przebieg pogranicza został wyznaczony w wyniku subiektywnych deklaracji tożsamości narodowej i religijnej respondentów. Badaniami ankietowymi objęto mieszkańców trzech miast oraz 103 wsi. Dla każdej jednostki osadniczej, na podstawie deklaracji respondentów, określono strukturę narodowościowo-wyznaniową. Następnie, za pomocą programu komputerowego MapInfo Professional 6.5, przeprowadzono interpolację wyników pomiędzy poszczególnymi punktami oraz opracowano je graficznie. Uzyskane wyniki umożliwiły zarówno pokazanie rozmieszczenia poszczególnych grup etnicznych i religijnych respondentów, ich procentowego udziału w zaludnieniu poszczególnych fragmentów badanego obszaru (rys. 32, 33, 36–39), jak również wyznaczenie obszarów o bezwzględnej dominacji (ponad 50%) etnicznej i religijnej poszczególnych społeczności (rys. 34, 40). Na tej podstawie możliwe było wyznaczenie przebiegu pograniczy pomiędzy obszarami dominacji religijnych i etnicznych na badanym obszarze (rys. 35, 41)⁴¹. Oczywiście zróżnicowane pogranicze narodowościowo-wyznaniowe obejmuje swoim zasięgiem praktycznie całe Podlasie. Ponadto miasta i wsie zamieszkane przez przedstawicieli różnych grup etnicznych bądź religijnych są rozsiane na terenie całej, szeroko pojętej Polski północno-wschodniej. Wyznaczenie przebiegu „pogranicza dominacji” oznacza określenie dużo węższej strefy, w której udział przedstawicieli poszczególnych społeczności etnicznych lub wyznaniowych zmniejsza się z ponad 50% (czyli dominacji) do wartości poniżej tej granicy, poza którą zaczyna się już dominacja innej grupy bądź obszar bez dominującej społeczności.

Uzyskany w ten sposób obraz pogranicza narodowościowego i wyznaniowego cechuje się przede wszystkim strefowością (zwłaszcza pogranicze narodowościowe), stabilnością oraz niezgodnością przebiegu pogranicza narodowościowego z wyznaniowym.

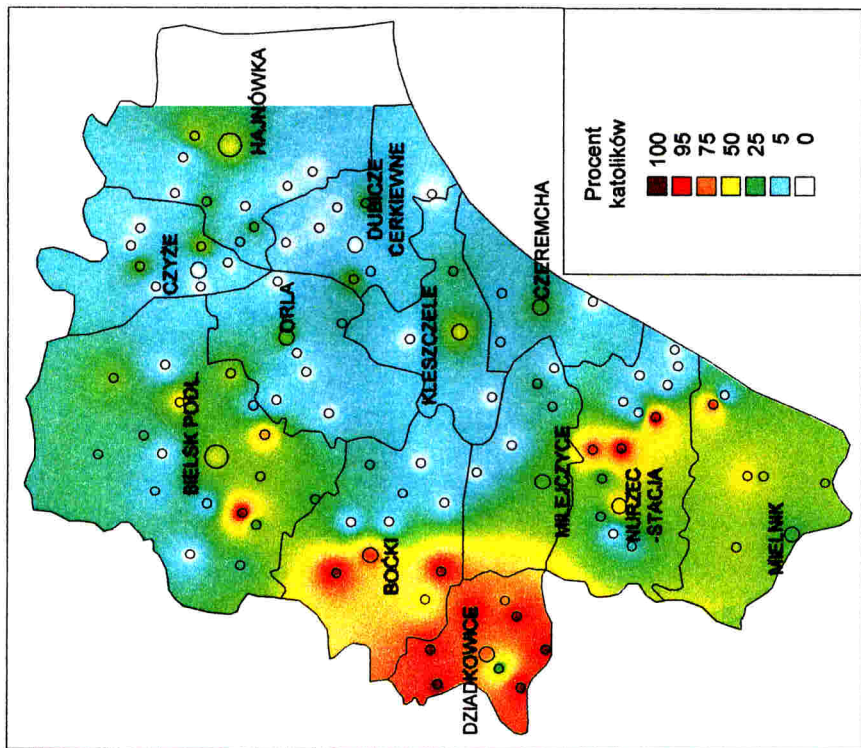
Z perspektywy geograficznej i historycznej jedną z najbardziej interesujących cech badanego pogranicza narodowościowo-wyznaniowego jest jego niezwykła stabilność, czyli nieznaczna zmienność w historycznie długim okresie czasu. Dotyczy to w głównej mierze przebiegu pogranicza religijnego. Do pierwszych kontaktów pomiędzy ludnością polską i ruską na obszarze Podlasia dochodziło już we wczesnym średniowieczu, prawdopodobnie na linii rzeki Nurzec. Jednak wyraźna granica pomiędzy katolicką ludnością

⁴¹ Obliczeniami tymi nie objęto wschodniej części gminy Hajnówka, ponieważ stanowi ona zachodni skraj Puszczy Białowieskiej, całkowicie pozbawiony sieci osadniczej, w wyniku czego nie ma żadnych podstaw do wyznaczania tam zasięgu rozmieszczenia poszczególnych społeczności etnicznych czy religijnych.

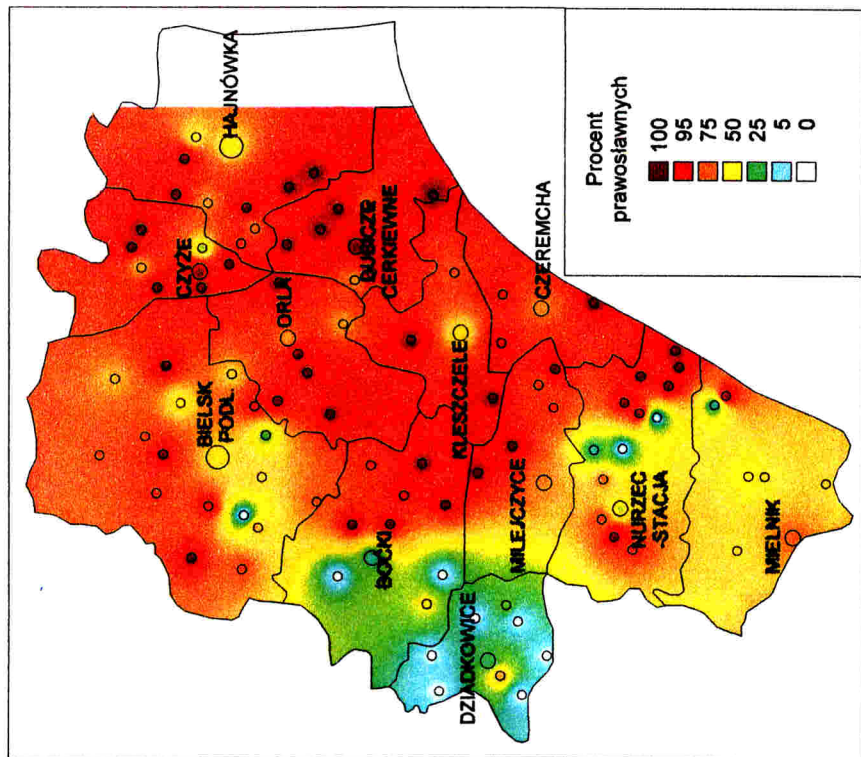
polską a prawosławną ruską ukształtowała się dopiero pod koniec XV w., zdecydowanie na wschód od dawnej granicy mazowiecko-ruskiej, mniej więcej na linii Drohiczyn – Boćki – Samułka nad Narwią. Przesunięcie to było spowodowane wyniszczającymi najazdami litewskimi oraz przesuwaną się od zachodu intensywną kolonizacją polską. Oczywiście po obu stronach tej granicy istniały tereny mieszane. Szczególnie zróżnicowane pod względem narodowościowo-religijnym były okolice Drohiczyna, Siemiatycz, Bielska, Brańska, Suraza. Przeprowadzone kilkaset lat później spisy ludności z lat 1897, 1921, 1931 potwierdziły istniejący praktycznie od XVI w. podział etniczno-religijny badanego fragmentu Podlasia na część zachodnią – zamieszkaną głównie przez katolicką ludność polską oraz wschodnią – zamieszkaną głównie przez prawosławnych Rusinów. Granica pomiędzy tymi społecznościami była nadal niezwykle stabilna i nie odbiegała znacząco od strefy rozgraniczającej te społeczności w XV–XVI w. Jedynie w części południowej, nadbużańskiej, uległa przesunięciu na wschód. Przebiegała ona w okresie międzywojennym mniej więcej wzdłuż linii Siemiatycze – Milejczyce – Boćki – Bielsk – Plutycze. Nadal po obu stronach tej strefy, głównie jednak po stronie wschodniej, były wsie i miasteczka zamieszkałe przez ludność mieszaną pod względem etniczno-religijnym (Goss 2001, Hawryluk 1993, 1999, Krysiński 1928, Makarski 1996, Wakar 1917a, Wiśniewski 1977, 1980).

Wyniki przeprowadzonych badań pokazują, że na przełomie XX i XXI w., na badanym fragmencie Podlasia, nadal utrzymuje się bardzo stabilne pogranicze religijne pomiędzy ludnością rzymskokatolicką a prawosławną, które nie odbiega w istotny sposób od linii, rozdzielającej te społeczności przez ostatnie 500 lat. Bardzo wyraźna strefa pogranicza religijnego na badanym obszarze biegnie współcześnie mniej więcej od Siemiatycz, poprzez centralną część gminy Nurzec-Stacja, następnie okolice Milejczyc i Bocięk, zostawiając po „katolickiej stronie Podlasia” zachodnią część gmin Milejczyce i Boćki oraz całą gminę Dziadkowice (rys. 35). Ponadto silnie zróżnicowane pod względem religijnym są okolice Bielska Podlaskiego. Zdecydowana większość badanego obszaru, zwłaszcza północno-wschodnia, centralna i wschodnia, jest zdominowana przez ludność prawosławną.

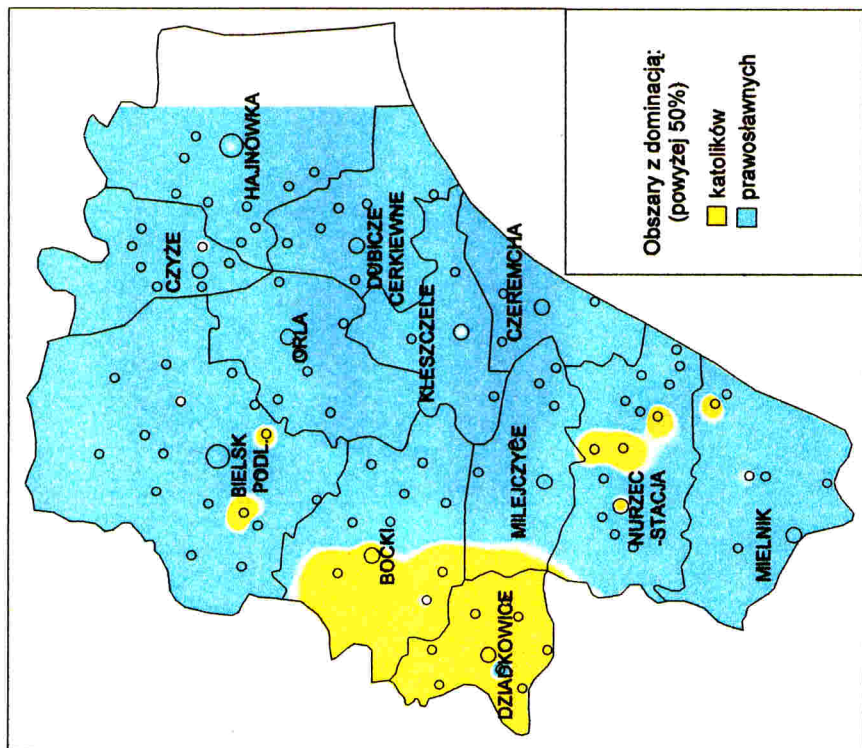
Podział Podlasia na część zachodnią, z przewagą ludności rzymskokatolickiej, oraz wschodnią, z dominacją wyznawców prawosławia, istnieje już kilkaset lat. Co bardzo charakterystyczne, na badanym obszarze nadal przebiega on mniej więcej wzdłuż linii Siemiatycze – Milejczyce – Boćki – Bielsk Podlaski. Ponadto wyniki badań potwierdzają tendencję przesuwania się strefy pogranicza religijnego w kierunku wschodnim w rejonie nadbużańskim, czyli w gminach Mielnik i Nurzec-Stacja. Po wschodniej, prawosławnej, części badanego obszaru, relatywnie największy udział ludności katolickiej występuje jedynie w miastach Bielsk Podlaski, Hajnówka oraz Kleszczele (rys. 32–35).



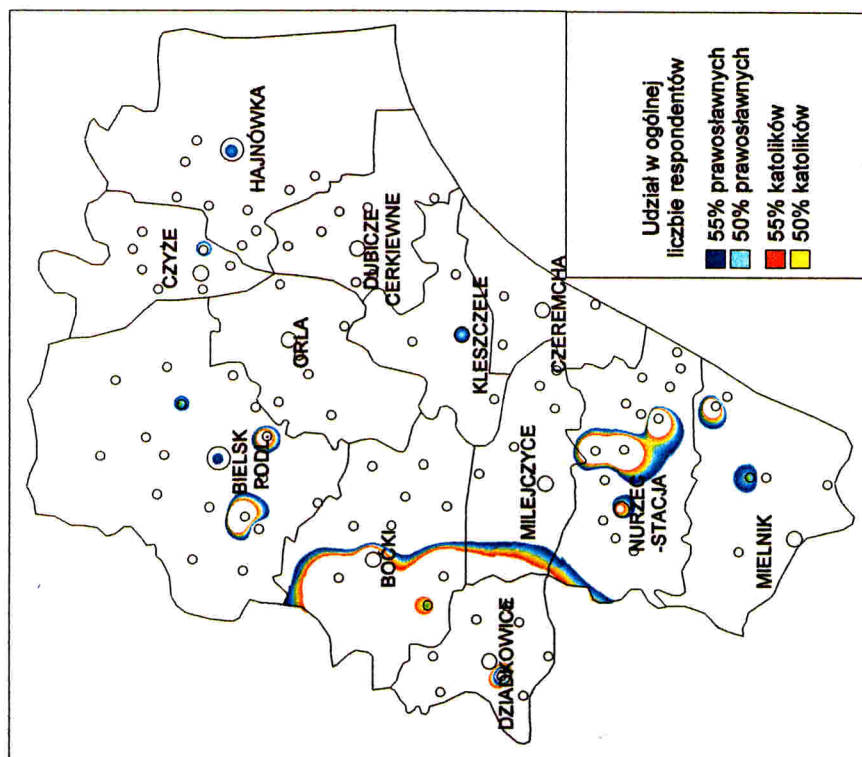
Rys. 32. Udział ludności katolickiej w ogólnej liczbie respondentów



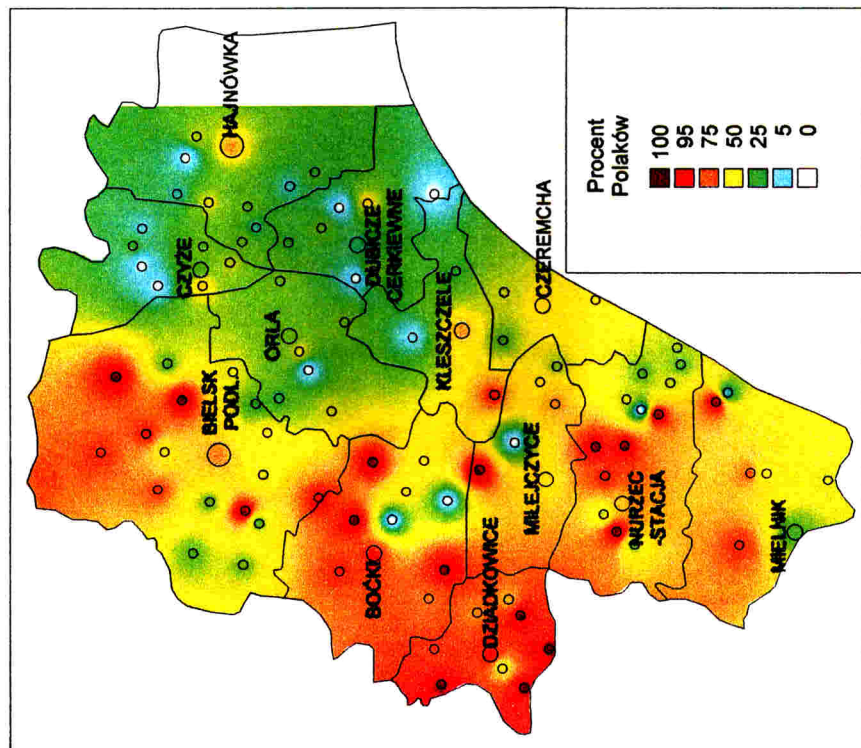
Rys. 33. Udział ludności prawosławnej w ogólnej liczbie respondentów



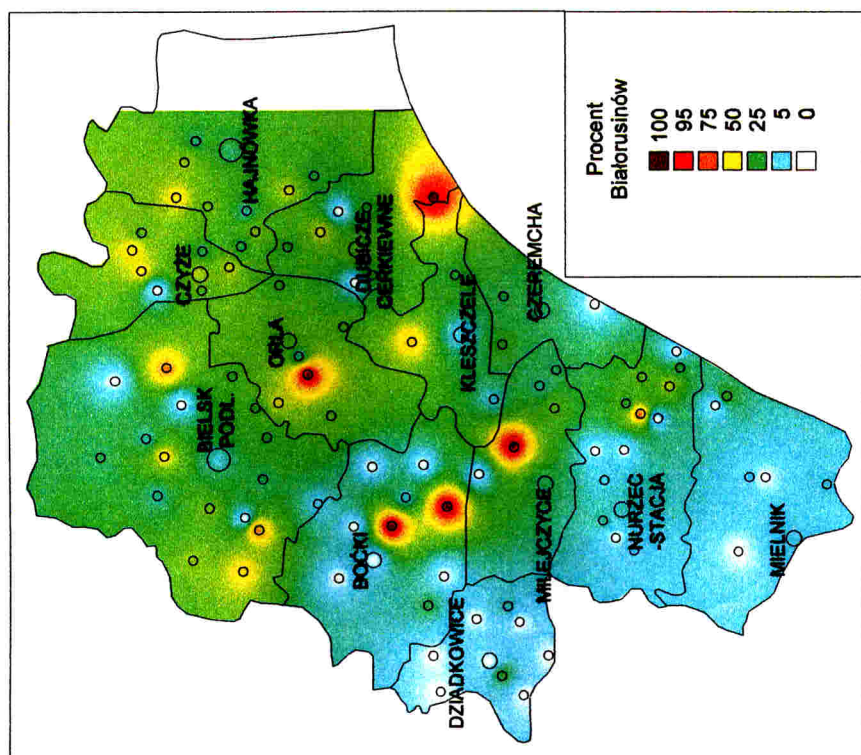
Rys. 34. Obszary dominacji religijnych



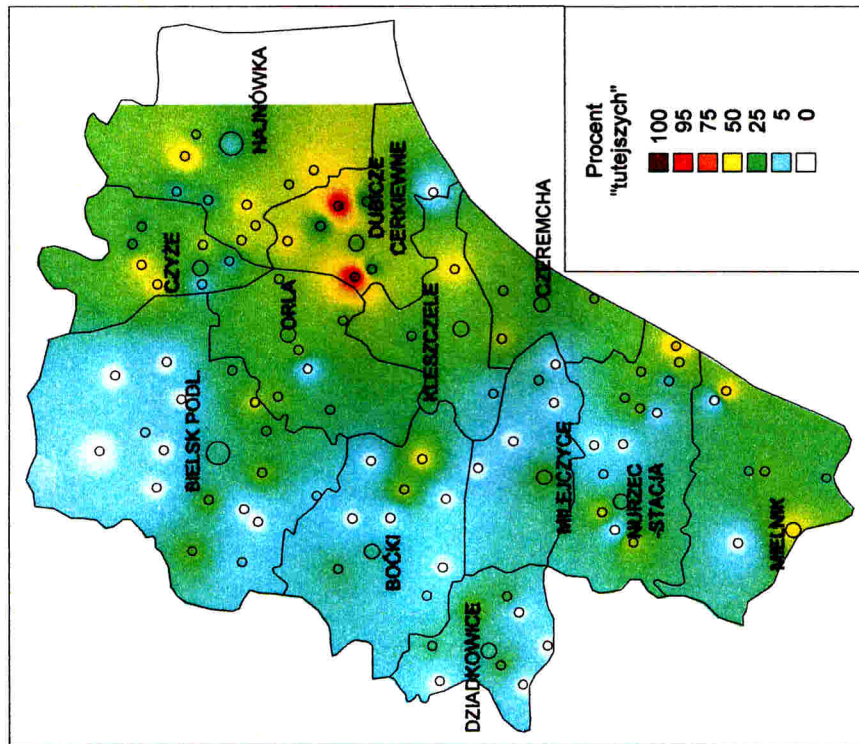
Rys. 35. Przebieg pogranicza dominacji religijnych



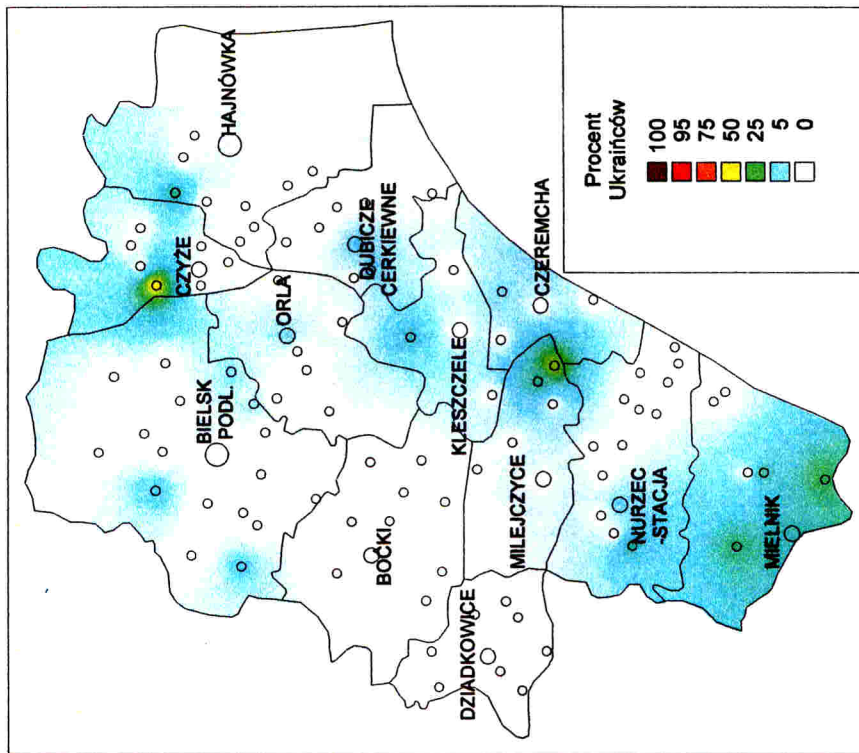
Rys. 36. Udział ludności polskiej
w ogólnej liczbie respondentów



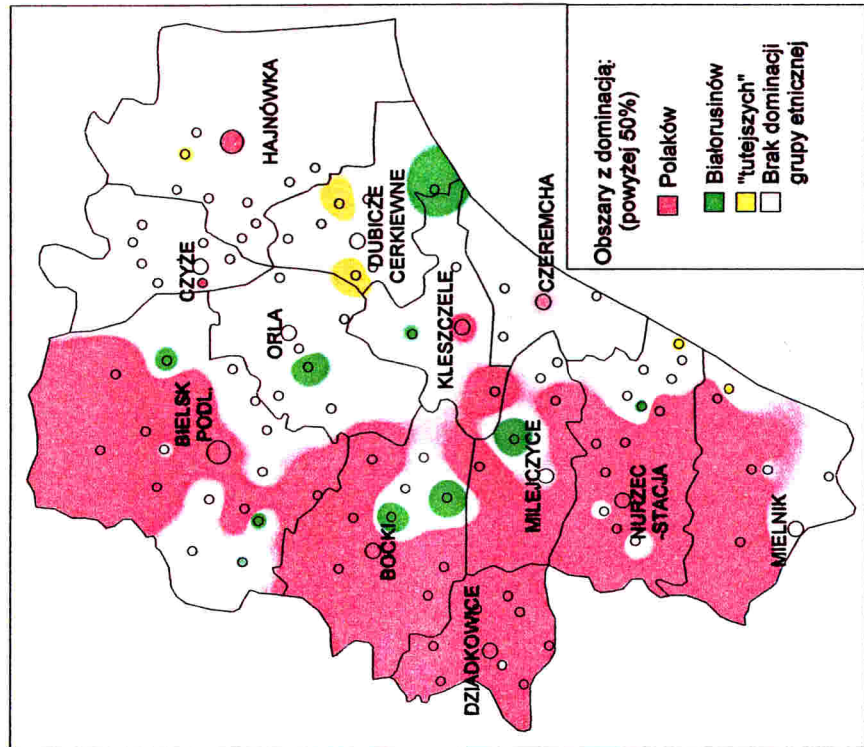
Rys. 37. Udział ludności białoruskiej
w ogólnej liczbie respondentów



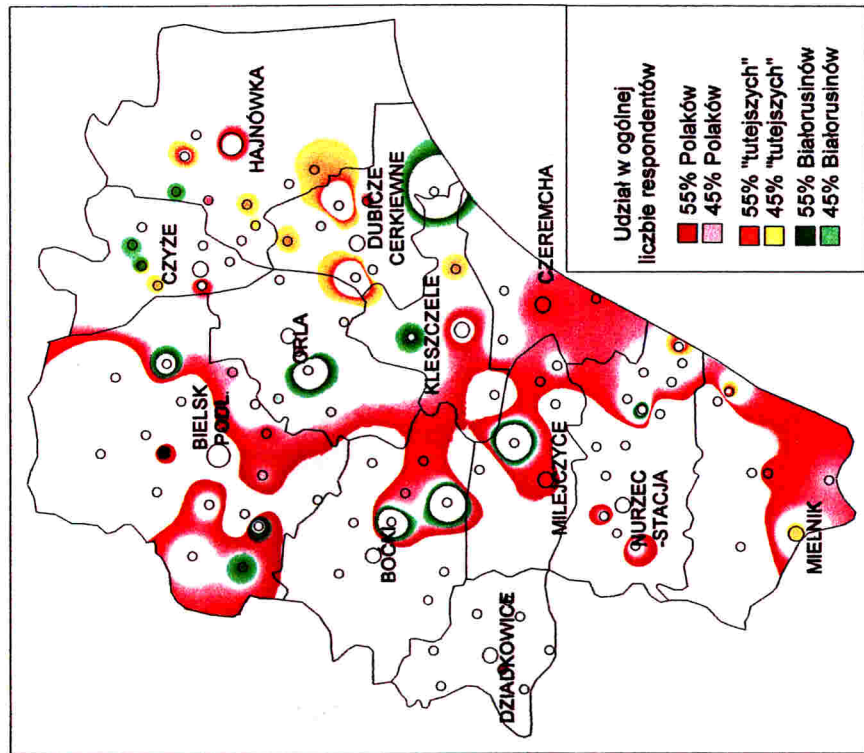
Rys. 38. Udział ludności "tutejszej" w ogólnej liczbie respondentów



Rys. 39. Udział ludności ukraińskiej w ogólnej liczbie respondentów



Rys. 40. Obszary dominacji etnicznych



Rys. 41. Przebieg pogranicza dominacji etnicznych

Strefa pogranicza narodowościowego jest wyraźnie przesunięta w kierunku wschodnim względem pogranicza wyznaniowego. Te dwa rodzaje pograniczy mają całkowicie odmienny przebieg (rys. 35, 41). Jest to w głównej mierze spowodowane brakiem pokrywania się przynależności narodowościowej z religijną wśród respondentów deklarujących się jako Polacy, którzy choć w większości są katolikami, to jednak aż 45% spośród nich deklaruje wyznanie prawosławne (rys. 12).

Z porównania obszarów dominacji religijnej (rys. 34) z obszarami dominacji etnicznej (rys. 40), a także udziału ludności polskiej (rys. 36) oraz katolickiej (rys. 32) i prawosławnej (rys. 33) w ogólnej liczbie respondentów, wyraźnie widać zdecydowanie większy zasięg etnosu polskiego niż wyznawców religii katolickiej. Obszar z dominacją ludności polskiej obejmuje praktycznie całą północno-zachodnią, zachodnią oraz południowo-zachodnią część badanego fragmentu Podlasia. Najdalej w kierunku wschodnim jest on przesunięty w południowej, nadbużańskiej części, gdzie praktycznie dochodzi do państwowej granicy polsko-białoruskiej. Można na tej podstawie wnioskować, że najwięcej respondentów deklarujących się jako „Polacy-prawosławni” zamieszkuje w gminach Bielsk Podlaski, Boćki, Milejczyce, Nurzec-Stacja oraz Mielnik.

We wschodniej oraz północno-wschodniej części obszaru badań nie występuje jedna dominująca grupa etniczna. Jedynie w poszczególnych wsiach dominuje ludność białoruska lub „tutejsza” oraz polska, zwłaszcza w miastach. Na zdecydowanej większości obszaru gmin Hajnówka, Czyże, Orla, Dubicze Cerkiewne, Kleszczele, Czeremcha, respondenci żadnej narodowości nie stanowili ponad 50% ogółu ankietowanych (rys. 40). Świadczy to o dużym zróżnicowaniu etnicznym tego terenu. Jednak pomimo braku dominacji jednej ze społeczności, przeważa tu prawosławna ludność „tutejsza” oraz – w mniejszym stopniu – białoruska (rys. 37, 38). Przestrzenne rozmieszczenie tych społeczności wykazuje wiele podobieństw. Podstawową różnicą jest zdecydowanie większe powiązanie udziału Białorusinów z rozmieszczeniem ludności prawosławnej. Na obszarach zdecydowanej przewagi wyznawców katolicyzmu, szczególnie w części zachodniej i południowej, respondenci białoruscy są grupą marginalną (rys. 32, 37). Ponadto na podstawie porównania obszarów z udziałem wyznawców prawosławia (rys. 33) oraz udziałem ludności „tutejszej” (rys. 38) i białoruskiej (rys. 37) w ogólnej liczbie respondentów, można przypuszczać, że większość prawosławnych w gminach Czyże, Hajnówka, Dubicze Cerkiewne oraz Czeremcha określało się jako „tutejsi”.

Udział ludności deklarującej się jako Ukraińcy w ogólnej liczbie respondentów na obszarze pomiędzy Narwią i Bugiem jest współcześnie całkowicie marginalny. Na zdecydowanej większości badanego obszaru ludność o narodowej tożsamości ukraińskiej nie występuje lub stanowi zaledwie kilka procent ogółu. Jedynym relatywnie większym skupiskiem Ukraińców jest

położona nad Bugiem gmina Mielnik oraz fragment gmin Milejczyce i Czyże (rys. 39). Na podstawie wyników badań ankietowych nie można jeszcze mówić o występowaniu na Podlasiu wyraźnego pogranicza ukraińsko-polskiego lub ukraińsko-białoruskiego, choć niewątpliwie mniejszość ukraińska stanowi część struktury narodowościowej ludności Podlasia.

Charakterystyczną cechą badanego pogranicza jest występowanie „enklaw” narodowościowych oraz, w mniejszym stopniu, wyznaniowych, zwłaszcza w części centralnej oraz północno-wschodniej. Fragmentem najbardziej zróżnicowanym pod względem narodowościowym, o charakterze przejściowym, jest pogranicze gmin Boćki, Kleszczele oraz Milejczyce, położone w centralnej części badanego obszaru (rys. 40, 41).

Pomimo różnic w przebiegu strefy pogranicza narodowościowego i wyznaniowego, badany fragment Podlasia jest wyraźnie podzielony pod względem etnicznym, także na część zachodnią o dominacji ludności polskiej oraz wschodnią – zdecydowanie bardziej zróżnicowaną narodowościowo, bez tak wyraźnej dominacji jednej grupy etnicznej, jednak z zaznaczającą się przewagą społeczności „tutejszej” oraz białoruskiej.

Wyniki przeprowadzonych badań potwierdzają przestrzenny rozkład zróżnicowania narodowościowo-wyznaniowego mieszkańców badanego fragmentu Podlasia, który – w swoich podstawowych zarysach, czyli wyraźnym podziale na całkowicie odmienną część wschodnią i zachodnią – nie uległ zasadniczym zmianom od kilkuset lat. Nową tendencją, nasilającą się zwłaszcza po II wojnie światowej, jest – spowodowane polonizacją części społeczności prawosławnej – zdecydowanie szybsze przesuwanie się w kierunku wschodnim strefy pogranicza narodowościowego niż wyznaniowego, czego główną konsekwencją jest niezgodność przebiegu obu typów pogranicza.

4.2. Cechy pogranicza narodowościowego i wyznaniowego na Podlasiu

Podstawowe cechy pogranicza etnicznego i religijnego na Podlasiu, czyli jego strefowość (przejściowość), przejawiająca się w przenikaniu, nakładaniu i wymieszaniu sąsiadujących etnosów i kultur, a także zacieraniu ostrości podziałów, stabilność na przestrzeni kilkuset lat, zwłaszcza pogranicza wyznaniowego oraz odmienny przebieg terytorialny pogranicza narodowościowego i religijnego zostały przedstawione w poprzednim rozdziale.

Kolejną, bardzo charakterystyczną cechą badanego pogranicza jest jego wieloetniczność, polegająca nie tylko na zamieszkiwaniu na tym obszarze przedstawicieli kilku narodów (Polaków, Białorusinów, Ukraińców oraz w mniejszym stopniu Litwinów, Tatarów, Romów, Rosjan, Karaimów), ale również występowaniu szeregu złożonych, krzyżujących się kategorii etnicznych,

czyli utożsamianiu się respondentów z więcej niż jedną grupą etniczną oraz powszechnością kategorii „tutejszych” (rys. 6). Jest to spowodowane wieloma czynnikami, między innymi jeszcze często słabo wykształconym poczuciem tożsamości narodowej, zwłaszcza wśród prawosławnej społeczności wiejskiej oraz zacieraniem różnic pomiędzy poszczególnymi narodowościami w wyniku wychowania w obrębie oddziaływania wpływów kulturowych i politycznych różnych narodów i religii, a także pokrewieństwem językowym, procesami asymilacji oraz niejednokrotnie dominującym poczuciem tożsamości terytorialnej, lokalnej. Jest to sytuacja typowa dla ludności zamieszkującej pogranicza strefowe, dodatkowo w przypadku Podlasia „wzmocniona” poprzez stosunkowo silne procesy polonizacji społeczności wschodniosłowiańskich, ich wzajemną bliskość językowo-kulturową oraz niski poziom wykształcenia, szczególnie wśród ludności wiejskiej⁴². Jednak współcześnie na Podlasiu deklaracji „tutejszości” nie należy rozpatrywać w kategoriach świadomości typu przednarodowego lub w ogólnych kategoriach „etnicznych”. Są one w głównej mierze przejawem zarówno bardzo silnego przywiązania do zamieszkiwanego terytorium, jak i niechęci części mieszkańców wieloetnicznego pogranicza (zwłaszcza spośród grup mniejszościowych) do jednoznacznej deklaracji narodowościowej.

Bardzo interesującym poznawczo, stosunkowo nowym i często wzbudzającym kontrowersje, aspektem pogranicza narodowościowego na Podlasiu jest proces narastania narodowej świadomości ukraińskiej wśród części prawosławnej społeczności zamieszkującej obszar pomiędzy Narwią i Bugiem. Fakt północnoukraińskiego pochodzenia etnicznego prawosławnej ludności Podlasia zamieszkującej obszar na południe od Narwi oraz występowania na tym obszarze gwar północnoukraińskich jest obecnie powszechnie przyjęty przez większość historyków, socjologów i językoznawców zajmujących się tą problematyką (*Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny* 1980, Goss 2001, Hawryluk 1993, 1995, 1998, 1999, Makarski 1996, Mironowicz 1992a, b, Sadowski 1991b, 1995a, 1997, Wiśniewski 1970, 1977, 1980). Kontrowersje natomiast wzbudza proces współczesnego kształtowania się ukraińskiej tożsamości narodowej na Podlasiu, a zwłaszcza jego zasięg i skala. Samo zjawisko swoistej rerutenizacji części społeczności prawosławnej Podlasia jest obecnie bezspornym faktem, potwierdzonym między innymi badaniami A. Sadowskiego oraz wynikami badań przeprowadzonych przez autora. Ponadto jest to proces w dużym stopniu uzasadniony historycznie, językowo i kulturowo. Nie bez znaczenia dla jego przebiegu jest aktywna działalność społeczno-kulturalna przedstawicieli podlaskich elit

⁴² Aż 53,5% ogółu respondentów mieszkających na wsi posiadało wykształcenie niepełne podstawowe lub podstawowe, wśród mieszkających na wsi respondentów wyznania prawosławnego udział ten wzrósł do 57%.

ukraińskich. Jednak zasięg i skala tego zjawiska jest obecnie trudna do obiektywnego i jednoznacznego określenia. Potencjalnie – na podstawie terytorialnego zasięgu historycznego osadnictwa oraz gwar północnoukraińskich – zdecydowana większość osób zwyczajowo zaliczanych do Białorusinów (głównie na podstawie wyznania prawosławnego), a zamieszkujących fragment Podlasia pomiędzy Narwią i Bugiem (czyli również cały badany obszar), teoretycznie może stanowić bazę społeczną dla ukraińskiego ruchu narodowego i społeczno-kulturalnego. Jednak utożsamianie obecnie całej społeczności prawosławnej na południe od Narwi z narodem ukraińskim jest nieuzasadnione i absolutnie nie znajduje potwierdzenia w wynikach badań ankietowych (Mironowicz 1992b, Sadowski 1995a, 1997, rys. 6, 39). Udział ludności deklarującej ukraińską tożsamość narodową jest współcześnie na Podlasiu jeszcze marginalny, aczkolwiek proces rerutenizacji został już wyraźnie zaznaczony.

Wieloetnicznemu charakterowi pogranicza narodowościowego na Podlasiu towarzyszy zaledwie dwureligijne pogranicze wyznaniowe. Obok dwóch całkowicie dominujących religii – prawosławia i katolicyzmu – pozostałe grupy wyznaniowe (głównie różne odłamy protestantyzmu oraz islam) mają znaczenie marginalne. Przynależność religijna na Podlasiu bardzo często jest utożsamiana z przynależnością narodowościową i niejednokrotnie jest podstawowym kryterium różnic narodowych i kulturowych. Stanowi ona także ważny element obrony tożsamości i odrębności narodowej, zwłaszcza grup mniejszościowych. Od początków kształtowania się na Podlasiu strefy pogranicza dochodziło jednocześnie do kontaktu społeczności odmiennych zarówno pod względem narodowościowym, jak i religijnym. Sprzyjało to kształtowaniu się w świadomości społecznej bardzo silnych stereotypów dotyczących struktury narodowościowo-religijnej mieszkańców Podlasia. Jednak współcześnie część tych stereotypów uległa dezaktualizacji. Przeprowadzone badania terenowe autora i badania socjologiczne E. Mironowicza (1992b) i A. Sadowskiego (1995a, 1997) potwierdzają, że nadal utrzymuje się na Podlasiu praktycznie całkowita zależność pomiędzy narodowością białoruską i ukraińską a wyznaniem prawosławnym oraz wyznaniem katolickim a przynależnością do narodu polskiego. Jednak bardzo powszechne, stereotypowe utożsamianie całej społeczności prawosławnej z mniejszością białoruską lub ukraińską nie znajduje potwierdzenia w wynikach badań, głównie z powodu bardzo dużego udziału ludności deklarującej polską przynależność narodową wśród wyznawców prawosławia (rys. 14, 15). W dużym stopniu jest to spowodowane procesami asymilacji społeczności prawosławnej, która intensywniej zachodzi na płaszczyźnie językowej i narodowej, a zdecydowanie najwolniej na płaszczyźnie religijnej. Na badanym obszarze pogranicza dominującą wśród respondentów grupą narodowościową są Polacy, a dominującym wyznaniem – prawosławie. Prawie połowa ogółu badanych

mieszkańców pogranicza wyznających religię prawosławną czuje się Polakami, a wśród respondentów mieszkających na wsi i deklarujących się jako Polacy, kategoria „Polak-prawosławny” przeważa (55%). Jest to bezpośrednią przyczyną niepokrywania się przebiegu pogranicza narodowościowego i religijnego. Współczesny zasięg przestrzenny narodowości polskiej na badanym fragmencie Podlasia sięga daleko na wschód, na obszar – pod względem religijnym – zdecydowanie zdominowany przez wyznawców prawosławia (rys. 36, 40). Wyniki badań wyraźnie pokazują, że powszechne w świadomości społecznej, ale również w praktyce polityczno-administracyjnej, a niejednokrotnie i naukowej, stereotypowe utożsamianie ogółu zamieszkujących Podlasie wyznawców prawosławia wyłącznie ze społecznością białoruską i ukraińską nie znajduje obecnie potwierdzenia w rzeczywistości, ponieważ wśród ogółu ludności prawosławnej przeważają osoby deklarujące polską tożsamość narodową, a jedynie 25–30% prawosławnej ludności Podlasia czuje się Białorusinami.

W dużym stopniu zaskakującą cechą pogranicza narodowościowo-religijnego na Podlasiu jest jego „bezkonfliktowość”. Pomimo bardzo dużego zróżnicowania religijnego, a zwłaszcza etnicznego mieszkańców Podlasia, jest to obszar, na którym nie występują na większą skalę konflikty pomiędzy poszczególnymi społecznościami etniczno-religijnymi. W porównaniu z innymi wielonarodowościowymi pograniczami na obszarze postkomunistycznej Europy, Podlasie słusznie uchodzi za jedno z najbardziej „bezpiecznych”. Ludność zamieszkująca badany obszar cechuje się dużą wzajemną tolerancją – bez różnicowania na narodowości i religie szczególnie „lubiane” lub wyraźnie „nie akceptowane” przez ogół społeczności (rys. 21, 22). Występowanie, przyczyny i przejawy konfliktów są uzależnione w głównej mierze nie od struktury narodowościowej, a od miejsca zamieszkania. Czynnikiem dzielącym mieszkańców w dużo większym stopniu niż narodowość jest przynależność religijna. Bardziej konfliktowi są mieszkańcy miast, natomiast na terenach wiejskich spory występują na niewielką skalę oraz – co bardzo istotne – swoim charakterem niejednokrotnie nie odbiegają od typowych, „normalnych” sąsiedzkich konfliktów na obszarach jednorodnych etnicznie, religijnie i kulturowo (rys. 28–30). Do głównych przyczyn „bezkonfliktowości” podlaskiego pogranicza należy zaliczyć między innymi: jednorodność narodowościowo-religijną mieszkańców większości wsi Podlasia, podobieństwo codziennych zajęć, obowiązków zawodowych, wspólne problemy ekonomiczne, brak nakładania się różnic ekonomicznych i socjalnych na zróżnicowanie religijne i narodowościowe, bardzo małą aktywność społeczno-polityczną ludności oraz procesy polonizacji społeczności prawosławnej. Czynniki te bardzo skutecznie minimalizują zróżnicowanie i prowadzą do upodabniania społeczno-kulturowego mieszkańców Podlasia.

Często obszary zamieszkane w dużym stopniu przez różnorakie mniejszości narodowe lub religijne są nadal postrzegane przez badaczy głównie w katego-

riach etnograficznych, jako specyficzne „skanseny etniczno-kulturowe”. Podkreśla się zwłaszcza ich specyficzne cechy narodowościowo-religijno-kulturowe, odróżniające je od pozostałej części kraju. Te wszystkie elementy są bardzo istotne, jednak nie należy zapominać, że mieszkańcy takich regionów – w tym również Podlasia – zarówno członkowie społeczności mniejszościowych, jak i większościowych, mają zazwyczaj takie same potrzeby, problemy i kłopoty, jak zdecydowana większość obywateli Polski i ani zamieszkivanego regionu, ani tym bardziej własnych społeczności, nie postrzegają w kategoriach „skansenu etniczno-kulturowego”. Ponadto współcześnie, głównie dzięki powojennemu awansowi społecznemu ludności prawosławnej, zróżnicowanie ekonomiczne nie nakłada się na różnice religijne i narodowościowe. Mieszkańcy Podlasia bez względu na przynależność narodowościowo-religijną mają podobne problemy gospodarcze, zawodowe i socjalne. Wyniki przeprowadzonych badań potwierdzają, że choć zdecydowana większość respondentów podkreśla odrębność Podlasia i zdaje sobie sprawę ze zróżnicowania narodowościowo-religijnego zamieszkivanego regionu, to dominującymi elementami odróżniającymi Podlasie od reszty Polski jest, według respondentów, jego zapóźnienie ekonomiczne oraz walory przyrodnicze, a nie cechy etniczno-kulturowe. Dowodzi to, że dla mieszkańców Podlasia szeroko pojęte czynniki ekonomiczne (bieda, bezrobocie, zacofanie gospodarcze regionu) odgrywają ważniejszą rolę niż czynniki społeczno-kulturowe. Jest to prawdopodobnie typowe dla mieszkańców większości regionów w Polsce bez względu na to, czy mają one charakter wieloetniczny i wieloreligijny, czy też nie.

Poszczególne społeczności etniczne i religijne zamieszkujące badany fragment Podlasia posiadają specyficzną – często charakterystyczną dla konkretnych grup respondentów – strukturę demograficzno-społeczną.

Na podstawie wyników badań ankietowych (tab. 18–22), można z dużym uogólnieniem i przybliżeniem stwierdzić, że na badanym fragmencie Podlasia „statystyczny” respondent o polskiej tożsamości narodowej ma: poniżej 50 lat, wykształcenie podstawowe, zawodowe lub średnie, wykonuje pracę fizyczną, niejednokrotnie jako rolnik, ocenia swoje warunki życiowe jako dostateczne lub dobre, czyli raczej pozytywnie. Posiada cechy najbardziej zbliżone do ogółu respondentów, jest tylko nieco młodszy i relatywnie lepiej wykształcony, aczkolwiek różnice są niewielkie.

Ankietowany przeciętny Białorusin przekroczył już 50, a nawet 60 lat, posiada bardzo niskie wykształcenie (ponad połowa ma ukończoną najwyżej szkołę podstawową), jest emerytem lub pracuje na roli, ewentualnie jako pracownik fizyczny, swoje warunki życiowe ocenia najczęściej jako dostateczne lub dobre. Należy do społeczności zdecydowanie najstarszej i najslabiej wykształconej.

Z kolei „statystyczny” Ukraińiec jest mężczyzną w młodym lub średnim wieku, z wykształceniem średnim lub zawodowym (ponadto bardzo liczna

grupa posiada wykształcenie wyższe). Pomimo to w zdecydowanej większości wykonuje zawód rolnika lub pracownika fizycznego, aczkolwiek jest to grupa z relatywnie większym udziałem pracowników umysłowych i zdecydowanie najmniejszym emerytów. Mimo tych różnic, swoje warunki życiowe ocenia podobnie jak przedstawiciele innych grup – jako dostateczne lub dobre. Ukraińcy są społecznością – pod względem demograficzno-społecznym – najbardziej odbiegającą od ogółu respondentów. Jest to grupa o największej dysproporcji płci (najmniej sfeminizowana), o najniższej średniej wieku i zdecydowanie najłepiej wykształcona.

Respondenci deklarujący się jako „tutejsi” są najczęściej w wieku emerytalnym lub ewentualnie średnim, bardzo słabo wykształceni (najczęściej ukończyli zaledwie szkołę podstawową), zajmują się rolnictwem lub są zatrudnieni jako pracownicy fizyczni. Swoje warunki życiowe oceniają również jako dostateczne lub dobre, jednak wśród „tutejszych” jest najliczniejsza grupa oceniająca je jako złe. Pod względem demograficzno-społecznym „tutejsi” są grupą zdecydowanie najbardziej zbliżoną do Białorusinów.

Cechy demograficzne i społeczne wyznawców katolicyzmu i prawosławia są odbiciem struktury poszczególnych grup etnicznych, które stanowią przeważające społeczności wśród wyznawców tych religii. Dlatego też katolicy – zdominowani przez Polaków – są grupą relatywnie młodszą, nieco lepiej wykształconą, z dużo mniejszym udziałem w strukturze zawodowej emerytów (dwukrotnie niższy udział respondentów, którzy przekroczyli 60 lat) oraz rolników (na terenach wiejskich katolicy są w zdecydowanej mniejszości). Jednak obie te społeczności podobnie oceniają swoje warunki życia – w ok. 80% jako dostateczne lub dobre, czyli generalnie pozytywnie.

Tabela 18

Struktura wieku respondentów według grup narodowościowych i religijnych (w procentach)

Przedział wieku	Ogółem	Polacy	Białorusini	Ukraińcy	„Tutejsi”	Katolicy	Prawosławni
15–19	10,9	13,8	2,8	0,0	8,4	12,2	10,2
20–29	17,1	20,0	9,3	22,9	14,1	20,2	15,3
30–39	17,0	18,8	13,8	20,0	14,9	18,0	16,0
40–49	16,8	16,1	14,7	48,6	15,9	17,3	16,2
50–59	14,7	13,1	18,5	0,0	17,5	16,6	14,1
≥ 60	23,5	18,2	40,9	8,5	29,2	15,7	28,1
Razem	100	100	100	100	100	100	100

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 19

Struktura płci respondentów według grup narodowościowych i religijnych
(w procentach)

Płeć	Ogółem	Polacy	Białorusini	Ukraińcy	„Tutejsi”	Katolicy	Prawosławni
Kobiety	51,2	53,3	50,1	17,2	52,1	53,3	51,0
Mężczyźni	48,8	46,7	49,9	82,8	47,9	46,7	49,0
Razem	100	100	100	100	100	100	100

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 20

Struktura wykształcenia respondentów według grup narodowościowych i religijnych
(w procentach)

Wykształcenie	Ogółem	Polacy	Białorusini	Ukraińcy	„Tutejsi”	Katolicy	Prawosławni
Niepełne podstawowe	9,1	6,7	16,4	0,0	12,7	5,1	11,5
Podstawowe	30,4	28,2	33,8	11,4	36,3	26,6	32,6
Zawodowe	25,6	28,2	21,1	34,3	23,7	30,3	23,1
Średnie	26,8	28,6	19,2	40,0	20,7	29,6	25,0
Policealne	2,9	2,9	3,3	0,0	2,6	2,9	2,8
Wyższe	5,0	5,3	5,5	14,3	3,8	5,5	4,7
Brak odpowiedzi	0,2	0,1	0,7	0,0	0,2	0,0	0,3
Razem	100	100	100	100	100	100	100

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 21

Struktura zawodowa respondentów według grup narodowościowych i religijnych
(w procentach)

Zawód wykonywany	Ogółem	Polacy	Białorusini	Ukraińcy	„Tutejsi”	Katolicy	Prawosławni
1	2	3	4	5	6	7	8
Emeryt	13,7	10,1	26,6	2,9	17,1	8,3	16,7
Rencista	9,3	9,2	10,2	5,7	8,5	10,4	8,4
Uczeń	10,8	13,5	3,1	0,0	8,7	11,9	10,2
Student	3,0	3,8	1,4	2,9	1,4	3,3	2,6

Tabela 21 (cd.)

1	2	3	4	5	6	7	8
Rołnik	18,9	15,7	26,1	40,0	26,2	12,8	23,0
Pracownik fizyczny	26,1	28,3	18,6	31,3	22,9	32,0	22,7
Pracownik umysłowy	9,3	10,5	7,6	14,3	5,4	11,6	8,0
Bezrobotny*	8,8	8,8	5,9	0,0	9,6	9,7	8,2
Brak odpowiedzi	0,1	0,1	0,5	2,9	0,2	0,0	0,2
Razem	100	100	100	100	100	100	100

* W czasie przeprowadzania badań ankietowych (lipiec 1999), średnia stopa bezrobocia w województwie podlaskim wynosiła 11,5% (*Rocznik statystyczny województwa podlaskiego*, 2000).
Źródło: opracowanie własne.

Tabela 22

Ocena warunków życia respondentów według grup narodowościowych i religijnych
(w procentach)

Zawód wykonywany	Ogółem	Polacy	Białorusini	Ukraińcy	„Tutejsi”	Katolicy	Prawosławni
Bardzo dobre	4,9	5,6	3,1	2,1	2,8	4,8	5,0
Dobre	36,0	37,8	29,5	31,4	33,8	35,1	36,6
Dostateczne	43,0	41,5	50,6	52,2	44,3	45,8	41,5
Złe	16,0	15,0	16,8	14,3	18,7	14,2	16,7
Brak odpowiedzi	0,1	0,1	0,0	0,0	0,4	0,1	0,2
Razem	100	100	100	100	100	100	100

Źródło: opracowanie własne.

Według zaproponowanej przez M. Kotera (1995a, b, 1998) typologii pograniczy w zależności od genezy i charakteru zamieszkującej je ludności, badane pogranicze narodowościowo-wyznaniowe na Podlasiu należy zaklasyfikować jako „strefę kontaktu pokrewnych ekumen narodowych”, w tym przypadku polskiej, białoruskiej oraz ukraińskiej. Pokrewieństwo tworzących to pogranicze narodowości prowadzi do upodabniania językowego i kulturowego ludności oraz do stopniowego zatracania poczucia odrębności narodowej poszczególnych społeczności, co z kolei prowadzi do dużej zmienności deklaracji narodowościowych (niejednokrotnie uzależnionych od aktualnej sytuacji społeczno-politycznej), poczucia przynależności jednocześnie do dwóch narodowości oraz deklarowania się jako „tutejsi”. W przypadku bardzo dużej bliskości kulturowej poszczególnych społeczności, ich jednoznaczne i obiektyw-

ne rozróżnienie jest często niemożliwe. Dotyczy to także zamieszkującej Podlasie prawosławnej ludności białoruskiej i ukraińskiej, gdzie niejednokrotnie podziały narodowościowe dzielą nawet poszczególne rodziny. Niezwykle istotne jest wówczas zróżnicowanie religijne, które stanowi często podstawowy element pozwalający zachować odrębność narodową. Dlatego też na Podlasiu zdecydowanie większe zróżnicowanie występuje pomiędzy – odrębną nie tylko językowo i kulturowo, ale zwłaszcza religijnie – ludnością polską a białoruską i ukraińską.

Główne mniejszości narodowe zamieszkujące pogranicze narodowościowe na Podlasiu, czyli Białorusini i Ukraińcy – według wprowadzonej także przez M. Kotera (1993) klasyfikacji mniejszości narodowych z punktu widzenia etniczno-terytorialnego – mogą być współcześnie zaliczeni do „mniejszości tworzących zwarte fragmenty (odpryski) sąsiedniego narodu posiadającego swoje własne państwo, mającego mniej lub bardziej poprawne stosunki z narodem, pośród którego mniejszość żyje”.

4.3. Perspektywy przemian narodowościowych i religijnych na Podlasiu

Przemiany polityczne w Polsce przełomu lat dziewięćdziesiątych przyniosły olbrzymią, zwłaszcza jakościową, zmianę w sytuacji mniejszości narodowych. Z jednej strony upowszechnienie podstawowych wartości demokratycznych – szczególnie wolności słowa, zrzeszania się oraz swobodnego udziału w wolnych wyborach – wpłynęło na upodmiotowienie poszczególnych mniejszości oraz aktywizację społeczno-polityczną ich przedstawicieli, z drugiej strony, towarzyszyło temu ujawnienie, często ze zwielokrotnioną siłą, nie rozwiązanych w okresie PRL-u kwestii narodowościowych, prowadząc często do odnowienia dawnych sporów, wzajemnych pretensji i pomówień.

Przemiany polityczne nie ominęły również sąsiadów Polski. W wyniku rozpadu ZSRR, za wschodnią granicą Polski pojawiły się niepodległe republiki: Litwy, Białorusi i Ukrainy. Upadek systemu komunistycznego, wielość i różnorodność konfliktów religijno-narodowościowych na obszarze byłego ZSRR, bezpośrednie kontakty z „turystami” zza wschodniej granicy, ograniczanie swobód narodowych i demokratycznych na Białorusi, stanowiły dla większości mieszkańców Podlasia – szczególnie dla społeczności prawosławnej – prawdziwy wstrząs. Nie wpłynęło to jednak, i nie wpływa, w istotny sposób na procesy narodowościowe ludności Podlasia. Badania socjologiczne potwierdzają, że przedstawiciele mniejszości białoruskiej na Podlasiu jako swoją macierzystą ojczyznę powszechnie postrzegają Polskę, a nie Białoruś. Z państwem polskim czują bardzo silny związek emocjonalny, historyczny i polityczny, a społeczeństwo polskie oceniają zdecydowanie bardziej pozytywnie.

nie niż ludność białoruską mieszkającą za wschodnią granicą. Dlatego też w kontaktach zewnętrznych powszechnie włączają się w rolę „obywateli polskich”, a nie „mniejszości białoruskiej” (Sadowski 1995a).

Na obszarze Podlasia początek lat dziewięćdziesiątych przyniósł bardzo duże ożywienie działalności politycznej i organizacyjnej mniejszości białoruskiej, szczególnie jej elity intelektualnej. W roku 1990 utworzono „Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne”, pierwszą po wojnie partię mniejszości narodowej w Polsce. Powstało również szereg, opozycyjnych do BISK, białoruskich organizacji narodowych, skupiających głównie inteligencję, przez co bardzo nielicznych i praktycznie nieznaną na terenach wiejskich. Uaktywniła się również, ciągle niezbyt liczna, ale bardzo prężna elita ukraińska, która doprowadziła w 1992 r. do wydzielenia ze struktur „Związku Ukraińców w Polsce” odrębnego „Związku Ukraińców Podlasia”, bardzo intensywnie rozwijającego ukraińską działalność kulturalną, polityczną i wydawniczą wśród prawosławnej ludności Podlasia. Jednak uaktywnienie społeczno-polityczne szeregu organizacji reprezentujących mniejszości narodowe Podlasia nie zaowocowało dobrymi wynikami w kolejnych wyborach do parlamentu, głównie z powodu głosowania zdecydowanej większości wyborców prawosławnych na polskie ugrupowania lewicowe. Jedynie w strukturach samorządowych organizacje mniejszościowe zaistniały na trwałe, zwłaszcza we wschodniej części województwa.

Można przypuszczać, że nadal organizacje „mniejszościowe” – zarówno o charakterze białoruskim, jak i ukraińskim – będą miały na Podlasiu znaczenie marginalne, a główną siłą polityczną wśród ludności prawosławnej, bez względu na jej przynależność narodową, pozostaną ugrupowania lewicowe. Wynika to ze zdecydowanej dominacji lewicowych sympatii politycznych wśród ogółu prawosławnych (Kowalski 1998, 2000), powszechnej nieznamości „etnicznych” organizacji społeczno-politycznych⁴³ oraz częstych podziałów i waśni pomiędzy tymi ugrupowaniami.

Pomimo upowszechnienia swobód demokratycznych, możliwości kultuwowania własnej odrębności narodowej oraz istotnego ożywienia i różnicowania działalności społeczno-politycznej i kulturalnej różnych organizacji „mniejszościowych”, nadal obserwuje się wśród prawosławnych mieszkańców Podlasia silne procesy polonizacyjne.

Przejawiają się one między innymi w dalszym – utrzymującym się od lat siedemdziesiątych – spadku liczby uczniów uczących się języka białoruskiego. Obecnie nie ma żadnych ograniczeń prawnych dotyczących nauki języka białoruskiego jako przedmiotu dodatkowego. Zależy to praktycznie

⁴³ Zaledwie 9% respondentów słyszało o jakichkolwiek białoruskich lub ukraińskich organizacjach społeczno-politycznych, nieco więcej, bo 15% respondentów, potrafiło wymienić białoruskie lub ukraińskie zespoły artystyczne, jednak głównie we wsiach, gdzie takie zespoły działały.

wyłącznie od woli rodziców oraz liczby chętnych dzieci. Spadek liczby uczniów jest relatywnie największy wśród najmłodszych, czyli uczniów szkół podstawowych. W roku szkolnym 1990/1991 uczyło się języka białoruskiego na Podlasiu 3033 uczniów w 48 szkołach podstawowych, a 10 lat później już tylko 2250 uczniów w 31 szkołach podstawowych⁴⁴. Już na początku lat siedemdziesiątych przestały istnieć szkoły z białoruskim językiem nauczania, a „białoruskie” licea w Hajnówce i Bielsku Podlaskim wyróżniają się jedynie tym, że istnieje w nich możliwość zdawania matury z języka białoruskiego. Jednak nawet w tych „etnicznych” liceach zaledwie ok. 20% uczniów deklaruje białorską tożsamość narodową (Czykwin 1995, Sobiecki 1997).

Analizując strukturę wieku i wykształcenia respondentów (tab. 18, 20) wyraźnie można zauważyć, że osoby deklarujące się jako Białorusini należały do najstarszej i najsłabiej wykształconej kategorii etnicznej. Prawie 60% spośród ankietowanych określających się jako Białorusini miało ponad 50 lat, w tym aż 41% ponad 60 lat. Z tych danych wyraźnie wynika, że o ile nie nastąpi istotny wzrost białoruskiej świadomości narodowej wśród prawosławnej młodzieży, to za 20–30 lat na Podlasiu społeczność znająca język białoruski oraz przyznająca się do przynależności do narodu białoruskiego będzie grupą – pod względem liczebnym – całkowicie marginalną.

Mniejszość białoruska jest w bardzo dużym stopniu zagrożona procesami migracji i wyludniania się wsi prawosławnych, głównie we wschodniej części województwa podlaskiego⁴⁵. Prowadzi to do przyspieszonej asymilacji w środowiskach miejskich, rozpadu kultury etnicznej, osłabienia więzi rodzinnych, terytorialnych, religijnych, narodowościowych. Migruje – najczęściej na stałe, z powodów ekonomicznych lub edukacyjnych – głównie ludność młoda, co jest szczególnie groźne dla przyszłości narodu białoruskiego na Podlasiu.

Ponadto na badanym obszarze coraz wyraźniej zaznacza się jeszcze jeden proces, który potencjalnie może w przyszłości doprowadzić do zmniejszenia liczby Białorusinów. Jest to – opisywany we wcześniejszych częściach pracy – proces odradzania się ukraińskiej świadomości narodowej wśród części społeczności prawosławnej. Zachodzi on równocześnie na płaszczyźnie instytucjonalno-organizacyjnej oraz w świadomości części mieszkańców Podlasia. Przejawia się głównie w aktywnej działalności organizacji społeczno-politycznych i kulturalnych o ukraińskim charakterze narodowym. W dużo mniejszym, wręcz marginalnym stopniu potwierdziły to również wyniki badań ankietowych przeprowadzanych wśród mieszkańców Podlasia. Pomimo jeszcze bardzo niewielkiego udziału ludności deklarującej ukraińską tożsamość

⁴⁴ Na podstawie *Rocznika statystycznego RP*, 2000.

⁴⁵ Od lat na tym obszarze, zwłaszcza na terenach wiejskich, utrzymuje się ujemne saldo migracji. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych, z poszczególnych gmin migrowało na stałe przeciętnie 40–100 osób rocznie (*Rocznik statystyczny województwa podlaskiego*, 2000).

narodową, już zaznaczają się bardzo specyficzne cechy społeczne tej grupy. Respondenci, deklarujący się jako Ukraińcy, są społecznością zdecydowanie najlepiej wykształconą, w średnim wieku (dużo młodszą niż przedstawiciele pozostałych grup etnicznych) oraz o zdecydowanej przewadze mężczyzn (tab. 18–20). Widać z tego wyraźnie, że istnieje silna zależność pomiędzy tymi cechami a poczuciem przynależności do narodu ukraińskiego. Wraz ze wzrostem wykształcenia oraz obniżeniem średniej wieku zdecydowanie wzrasta wśród respondentów wyznania prawosławnego udział osób, głównie mężczyzn, deklarujących się jako Ukraińcy. Świadczy to o odradzaniu się tożsamości ukraińskiej, głównie pod wpływem oddziaływania proukraińskich organizacji oraz wydawnictw propagujących wiedzę o ukraińskiej kulturze i przeszłości językowo-etnicznej obszarów pomiędzy Narwią i Bugiem⁴⁶. Na tej podstawie można też przypuszczać, że osoby deklarujące współcześnie na Podlasiu tożsamość ukraińską są głęboko przekonane o swoim pochodzeniu narodowościowym i wiedzę tę będą propagować we własnych rodzinach i środowisku.

Z bardzo dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że na badanym obszarze udział osób deklarujących przynależność do narodu ukraińskiego będzie w przyszłości stopniowo rósł, głównie kosztem prawosławnej społeczności białoruskiej oraz „tutejszych”. Zatem „ukrainizacja” doprowadzi do osłabienia „białoruskości”. Wiele wskazuje na to, że mniejszość ukraińska ponownie na trwałe zaistnieje w strukturze narodowościowej Podlasia. Jednak wydaje się, że jest jeszcze zbyt wcześnie, żeby próbować oszacować, jak duży miałby to być udział.

Ze względu na to, że tożsamość religijna zazwyczaj najpóźniej – po tożsamości językowej i narodowej – poddaje się procesom asymilacji (szczególnie wśród bardzo konserwatywnej ludności wiejskiej), prawdopodobnie w ciągu najbliższych lat nadal będzie wzrastał wśród mieszkańców Podlasia udział kategorii narodowo-religijnej „Polak-prawosławny”. Już dziś jest to najlichniesza społeczność wśród respondentów na terenach wiejskich badanego obszaru. Tworzy ją w większości spolonizowana ludność pochodzenia białoruskiego lub ukraińskiego (Mironowicz 1992b, Sadowski 1995a, Sobczyński 2000, 2001). Można tę kategorię narodowościowo-religijną określić jako „przejściową” pomiędzy ludnością wschodniosłowiańską a polską, zdecydowanie skłaniającą się ku asymilacji w polskim środowisku etniczno-językowym.

Z tendencji procesów społeczno-kulturowych i demograficznych, zachodzących wśród ludności Podlasia, można wnioskować, że w perspektywie najbliższych 20–30 lat struktura religijna na tym obszarze nie ulegnie

⁴⁶ Do głównych czasopism poświęconych historii, kulturze oraz współczesnym problemom ludności ukraińskiej Podlasia należy „Nad Buhom i Narwoju”, „Sustriczy”, „Nasz Holoś”.

zasadniczym zmianom. Głównie dlatego, że poczucie tożsamości i odrębności religijnej jest stosunkowo silne, ponadto podziały religijne pokrywają się na Podlasiu z podziałami kulturowymi, czy wręcz cywilizacyjnymi, i nawet zmiana świadomości narodowej nie pociąga za sobą „automatycznie” konwersji religijnej. Świadczy o tym także bardzo stabilne i wyraźne pogranicze religijne na badanym obszarze.

Z dużym prawdopodobieństwem możemy natomiast przyjąć, że struktura etniczna mieszkańców Podlasia – a zwłaszcza jego badanej części – w najbliższych dekadach ulegnie zmianom. W głównej mierze wpłyną na to omówione czynniki demograficzne, społeczne, ekonomiczne i polityczne. Przekształcenia struktury narodowościowej będą polegać przede wszystkim na dalszej polonizacji części społeczności prawosławnej, w konsekwencji czego udział ludności deklarującej polską świadomość narodową będzie wzrastał kosztem ludności białoruskiej i „tutejszej”. Również kosztem tych dwóch grup będzie najprawdopodobniej wzrastał – choć wolniej i w mniejszym stopniu – liczebny udział społeczności ukraińskiej.

Jednak zarówno procesy kształtowania się tożsamości narodowej, jak i procesy asymilacji, są niezwykle subiektywne, skomplikowane, uzależnione od bardzo wielu czynników, ponadto zmienne w czasie. Dlatego też wysuwanie przypuszczeń w perspektywie 20–30 lat na temat tak potencjalnie zmienny jak struktura narodowościowo-religijna ludności strefowego pogranicza w środkowej Europie, jest obarczone możliwością poważnych błędów. Równie dobrze za kilkanaście czy kilkadziesiąt lat struktura etniczno-wyznaniowa tego regionu Polski może być całkowicie odmienna. Wystarczy przypomnieć sobie, jak wyglądały stosunki narodowościowo-religijne na Podlasiu 20–30 lat temu, czyli w latach siedemdziesiątych.

Czynnikiem najbardziej nieprzewidywalnym, który wielokrotnie – zwłaszcza w XX w. – wprowadzał zamęt w relacje narodowościowe i religijne ludności Podlasia, niejednokrotnie bardzo istotnie je zmieniając, był niewątpliwie czynnik polityczny. W ciągu kilku najbliższych lat, w konsekwencji rozszerzenia Unii Europejskiej, sytuacja nie tylko polityczna, ale również prawna i ekonomiczna – zarówno Polski, jak i całego obszaru środkowej Europy – ponownie ulegnie zasadniczej zmianie. Podlasie nie tylko zostanie częścią odmiennego organizmu polityczno-ekonomicznego, ale jednocześnie stanie się – prawdopodobnie na wiele lat – pograniczem Unii Europejskiej, położonym w bezpośredniej bliskości zewnętrznej granicy, która w głównej mierze będzie miała za zadanie spełniać funkcję bariery pomiędzy dwoma całkowicie odmiennymi rzeczywistościami politycznymi, ekonomicznymi, prawnymi, społecznymi. Dziś bardzo trudno przewidzieć, jakie będzie to miało konsekwencje zarówno dla obszaru Podlasia, jak i dla zamieszkujących go wieloetnicznych społeczności.

Rozdział 5. WNIOSKI

Do podstawowych wniosków wynikających z przeprowadzonych badań można zaliczyć następujące:

1. Badany fragment Podlasia zamieszkuje ludność o polskiej, białoruskiej i ukraińskiej tożsamości narodowej, zarówno wyznania prawosławnego, jak i rzymskokatolickiego. Czyni to badany obszar najbardziej zróżnicowanym pod względem narodowościowym i religijnym regionem współczesnej Polski.

2. Brak jest stereotypowej zależności pomiędzy tożsamością narodową i językową, a zwłaszcza religijną respondentów, czego główną konsekwencją jest bardzo liczny udział ankietowanych o polskiej tożsamości narodowej wśród wyznawców prawosławia oraz zaledwie 30% udział w tej grupie respondentów określających się jako Białorusini. Jest to spowodowane w głównej mierze procesami asymilacji społeczności prawosławnej, niejednokrotnie przybierającej formę akulturacji. Asymilacja ta dotyczy głównie tożsamości narodowej i językowej, nie powodując konwersji religijnej. Dlatego też czynnikiem najbardziej wyraziście dzielącym społeczeństwo Podlasia – zarówno pod względem kulturowym, społecznym, jak i politycznym – nie jest przynależność narodowa, lecz religijna.

3. Słabo wykształcone lub skrywane poczucie odrębności narodowej części społeczności Podlasia, zwłaszcza pośród ludności prawosławnej, przejawia się relatywnie częstym określeniem się jako „tutejszy”, deklaracjami przynależności jednocześnie do dwóch narodów oraz postępującymi procesami asymilacji, czego konsekwencją jest zmienność struktury narodowościowej mieszkańców Podlasia.

4. Wśród niewielkiej części społeczności prawosławnej odradza się ukraińska tożsamość narodowa na gruncie odrębności językowej, kulturowej oraz historycznie odmiennego pochodzenia etnicznego. Dzieje się tak na płaszczyźnie instytucjonalnej i – w dużo mniejszym stopniu – indywidualnej. Udział respondentów o ukraińskiej tożsamości narodowej jest obecnie na badanym obszarze marginalny. Jednak ze względu na specyficzną strukturę społeczno-demograficzną tej grupy oraz aktywność podlaskich organizacji o charakterze ukraińskim można przypuszczać, że w przyszłości będzie on coraz wyraźniej zaznaczał się w strukturze narodowościowej Podlasia i w konsekwencji doprowadzi do dalszego osłabienia społeczności białoruskiej na tym terenie.

5. Tolerancyjne postawy charakterystyczne są dla zdecydowanej większości respondentów w stosunku do przedstawicieli innych narodowości i wyznań; związane z tym jest poczucie niewielkiej konfliktowości wśród zróżnicowanych społeczności zamieszkujących Podlasie. Głównymi czynnikami konfliktogennymi – wyraźnymi zwłaszcza w miastach – jest zróżnicowanie religijne

mieszkańców oraz przejawy działalności politycznej rozmaitych organizacji społeczno-politycznych, zarówno „większościowych”, jak i „mniejszościowych”.

6. Stabilność przebiegu pogranicza dominacji religijnych pomiędzy wyznawcami religii prawosławnej i rzymskokatolickiej oraz związane z tym utrzymywanie się – ukształtowanego historycznie – wyraźnego podziału Podlasia na część zachodnią, z dominacją ludności katolickiej, oraz wschodnią, z przewagą wyznawców prawosławia.

7. Niezgodność przebiegu pogranicza dominacji religijnych z przebiegiem pogranicza dominacji narodowościowych, które jest przesunięte w kierunku wschodnim. Jest to konsekwencją asymilacji narodowej – bez konwersji religijnej – dużej części białoruskiej i ukraińskiej społeczności prawosławnej i bezpośrednio z tym związanego bardzo licznego udziału wśród respondentów kategorii narodowo-religijnej „Polak-prawosławny”.

Aneks

Kwestionariusz wykorzystany w trakcie badań terenowych.

Uniwersytet Łódzki, Katedra Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych
Wywiad kwestionariuszowy do pracy naukowej na temat struktury narodowościowej oraz
tożsamości mieszkańców Białostocczyzny.

Wywiad ma charakter anonimowy i jego wyniki posłużą wyłącznie do opracowań zbiorczych,
nie będą udostępniane do żadnych innych celów.

- 1) Z którą, lub z którymi, z podanych poniżej grup ludności Pani/Pan się utożsamia?
 (proszę zakreślić dowolną liczbę odpowiedzi)
 a) Białorusini, b) Polacy, c) Ukraińcy, d) tutejsi, e) inna
- 2) Jak jest Pani/Pan określan(a)y przez innych z punktu widzenia przynależności narodowej?
- 3) Jaki jest Pani(a) język ojczysty?
- 4) Jakim językiem, lub językami, posługuje się Pani/Pan w domu?
- 5) Jakiego jest Pani/Pan wyznania?
- 6) Jakie Pani/Pan zna społeczno-polityczne, kulturalne lub artystyczne organizacje pańskiej narodowości?
- 7) Czy należy Pani/Pan do jakichś organizacji społeczno-politycznych, kulturalnych lub artystycznych? (jeżeli tak, proszę podać pełną nazwę)
- 8) Czy czyta Pani/Pan jakieś regionalne czasopisma, gazety własnej narodowości?
 a) tak, b) nie, c) nie ma takich
 (jeżeli odpowiedź brzmi nie, idź do pytania nr 15)
- 9) Proszę podać tytuły tych gazet
- 10) Przedstawiciele jakich narodów zamieszkują w Pani(a) miejscowości?
 a)....., b)....., c)....., d).....
- 11) Jaki jest Pani(a) stosunek wobec wymienionych poniżej narodów?

Narody	bardzo pozytywny	pozytywny	obojętny	raczej negatywny	zdecydowanie negatywny
Białorusini					
Litwini					
Polacy					
Rosjanie					
Ukraińcy					
Czesi					

12) Jaki byłby Pani(a) stosunek do ślubu syna/córki z osobą należącą do wymienionych poniżej narodowości?

Narodowość	bardzo pozytywny	pozytywny	obojętny	raczej negatywny	zdecydowanie negatywny
Białoruska					
Litewska					
Polska					
Rosyjska					
Ukraińska					
Czeska					

13) Jaki byłby Pani(a) stosunek do ślubu syna/córki z osobą wyznającą wymienioną poniżej religię?

Religia	bardzo pozytywny	pozytywny	obojętny	raczej negatywny	zdecydowanie negatywny
Greckokatolicka					
Prawosławna					
Rzymskokatolicka					
Protestancka					

14) Jakby Pani/Pan określił(a) stosunki panujące pomiędzy przedstawicielami poszczególnych narodowości zamieszkujących na Podlasiu?

15) Czy Pani(a) zdaniem zdarzają się konflikty wśród tutejszej ludności?

a) tak, b) nie, c) nie wiem

(jeżeli odpowiedź brzmi nie, idź na ostatnią stronę)

16) Czego dotyczą te konflikty?

a) polityki, b) religii, c) narodowości, d) finansów, e) inne

17) Pomiędzy jakimi grupami ludności są te konflikty?

18) W czym przejawiają się te konflikty?

-
- wiek 15–19 lat, 20–29 lat, 30–39 lat, 40–49 lat, 50–59 lat, 60 lat,
 - płeć K M (proszę zakreślić odpowiedni symbol)
 - zawód wykonywany
 - wykształcenie – niepełne podstawowe, podstawowe, zawodowe, średnie, policealne, wyższe, (proszę zakreślić właściwe)
 - miejsce urodzenia: miejscowość
 - obecne miejsce stałego zamieszkania: miejscowość gmina.....
 - swoje warunki życiowe ocenia Pani/Pan jako: a) bardzo dobre, b) dobre, c) dostateczne, d) złe,

BIBLIOGRAFIA

- Adamczuk L. (red.), 1997, *Wyznania religijne. Stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 1993–1996*, GUS, Warszawa.
- Almanach Wiedzy Powszechnej 1996/97*, 1996, Warszawa.
- Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, 1980, t. 1, Glinka S., Obrębska-Jabłońska A., Siatkowski J. (red.), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Atlas historyczny Polski*, 1991, wyd. XI, Czapliński W., Ładogórski T. (red.), Warszawa.
- Atlas wyznań w Polsce*, 1989, Kozłowski J., Langer J., Zagajewski T. (red.), Kraków.
- Babiński G., 1980, *Perspektywy ogólnej teorii stosunków etnicznych*, [w:] Kubiak H., Pałuch A. (red.), *Założenia teorii asymilacji*, Wrocław, s. 79–94.
- Babiński G., 1994a, *Pogranicze etniczne, pogranicze kulturowe, peryferie. Szkic wstępny problematyki*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 4, s. 5–28.
- Babiński G., 1994b, *Religia i konflikty etniczne. Kategorie pojęciowe. Analizy wzajemnych relacji*, „Nomos. Kwartalnik Religioznawczy”, nr 7/8, s. 157–167.
- Babiński G., 1997, *Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość*, Kraków.
- Bachvarov M., 1998, *Diasporas and Frontiers in the Balkans*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *Borderlands or Transborder Regions – Geographical, Social and Political Problems*, „Region and Regionalism”, no. 3, s. 46–54.
- Bardach J., 1988, *O świadomości narodowej Polaków na Litwie i Białorusi w XIX–XX wieku*, [w:] Wrzesiński W. (red.), *Między Polską etniczną a historyczną*, Wrocław, s. 225–272.
- Barwińska K., 1995, *Mniejszość czeska w Polsce*, praca magisterska wykonana w Katedrze Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych UŁ, pod kierunkiem dra Marka Sobczyńskiego, maszynopis w bibliotece Instytutu Geografii UŁ, Łódź.
- Barwiński M., 1999, *Współczesna tożsamość etniczna i kulturowa Łemków na obszarze Łemkowszczyzny – uwarunkowania i konsekwencje*, „Acta Universitatis Lodzensis”, Folia Geographica Socio-Oeconomica, nr 2, s. 53–67.
- Barwiński M., 2001a, *Contemporary National and Religious Diversification of Inhabitants of the Polish-Belorussian Borderland – the Case of the Hajnówka District*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *Changing Role of Border Areas and Regional Policies*, „Region and Regionalism”, no. 5, s. 180–184.
- Barwiński M., 2001b, *Stereotypy narodowościowo-religijne na Podlasiu*, [w:] Lesiuk W., Trzcielińska-Polus A. (red.), *Colloquium Opole. Polacy-Niemcy-Cześć. Sąsiedztwo na przełomie wieków*, Opole, s. 192–199.
- Barwiński M., 2001c, „Tolerant Borderland” – *Relations Between Multiethnic Rural Communities of Podlasie*, [w:] Ilies A., Bodocan V., (eds), *Minorities in Central and Eastern Europe*, „Revista Romana de Geografie Politica”, nr 2, s. 63–72.
- Barwiński M., 2002, *Pogranicze w ujęciu geograficzno-socjologicznym – zarys problematyki*, „Acta Universitatis Lodzensis”, Folia Geographica Socio-Oeconomica, nr 4, s. 11–24.
- Barwiński M., 2004, *Pojęcie narodu oraz mniejszości narodowej i etnicznej w kontekście geograficznym, politycznym i socjologicznym*, „Acta Universitatis Lodzensis”, Folia Geographica Socio-Oeconomica, nr 5, s. 59–74.

- Bergman A., 1984, *Sprawy białoruskie w II Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Bokszański Z., 1996, *Tożsamość narodowa: pojęcie i problematyka badawcza*, [w:] Czyżewski M., Piotrowski A., Rokuszewska-Pawełek A. (red.), *Biografia a tożsamość narodu*, Łódź.
- Bufon M., 1998, *Border and Border Landscapes: a Theoretical Assessment*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *Borderlands or Transborder Regions – Geographical, Social and Political Problems*, „Region and Regionalism”, no. 3, s. 7–14.
- Bujak F., 1920, *Historja osadnictwa ziem polskich w krótkim zarysie*, Warszawa.
- Bukowska-Floreńska I., 1994, *Pogranicze jako kategoria wewnętrzna i wewnętrzno-kulturowa*, [w:] Smolińska T. (red.), *Pogranicze jako problem kultury*, Opole, s. 165–173.
- Byczkowski J., 1976, *Mniejszości narodowe w Europie 1945–1974 (wybrane zagadnienia)*, Opole.
- Carter F., 1998, *Geographical Problems in East Slovakia*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *Borderlands or Transborder Regions – Geographical, Social and Political Problems*, „Region and Regionalism”, no. 3, s. 187–203.
- Chałasiński J., 1966, *Zagadnienie narodu*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 20.
- Chałupczak H., Browarek T., 1998, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin.
- Chlebowczyk J., 1975, *Procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu*, Warszawa.
- Chlebowczyk J., 1983, *O prawie do bytu małych i młodych narodów*, Warszawa–Kraków.
- Chłopocki J., 1989, *Zderzenia i przenikanie kultur w warunkach cywilizacji naukowo-technicznej*, [w:] Jasiński Z., Korbel J. (red.), *Zderzenia i przenikanie kultur na pograniczach*, Opole, s. 211–222.
- Chodkiewicz A., 1984, *Zarys historii Kościoła greckokatolickiego*, Warszawa.
- Ciągwa J., 1997, *Słowacka mniejszość narodowa w Polsce w latach 1920–1996*, [w:] Kurcz Z. (red.), *Mniejszości narodowe w Polsce*, Wrocław, s. 181–204.
- Ciok S., 1992, *Wybrane problemy rozwoju i zagospodarowania zachodnich obszarów przygranicznych*, [w:] Łoboda J. (red.), *Problemy regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych*, „Studia Geograficzne”, t. 52, s. 67–84.
- Czykwin J., 1995, *Świadomość narodowa Białorusinów polskich w przekazie literackim*, [w:] Nikitorowicz J. (red.), *Edukacja międzykulturowa*, Białystok, s. 403–405.
- Czyżewski F., 1994, *Fonetyka i fonologia gwar polskich i ukraińskich południowo-wschodniego Podlasia*, Lublin.
- Darski J., 1994, *Białoruś. Historia, współczesność, konflikty narodowe*, Warszawa.
- Davies N., 2001, *Boże igrzysko. Historia Polski*, Kraków.
- Dmowski R., 1907, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Lwów.
- Domagała B., 1996, *Mniejszość niemiecka na Warmii i Mazurach. Rodowód kulturowy, organizacja, tożsamość*, Olsztyn.
- Domagała B., 1998, *Z problematyki tożsamości obszarów pogranicza*, [w:] Domagała B., Sakson A. (red.), *Tożsamość kulturowa społeczeństw Warmii i Mazur*, Olsztyn, s. 12–22.
- Dominiczak H., 1997, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966–1996*, Warszawa.
- Eberhardt P., 1993, *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa.
- Eberhardt P., 1994, *Przemiany narodowościowe na Białorusi*, Warszawa.
- Eberhardt P., 1996, *Miedzy Rosją a Niemcami*, Warszawa.
- Eberhardt P., 1998, *Polska ludność kresowa. Rodowód, liczebność, rozmieszczenie*, Warszawa.
- Gardzińska J., 1993, *Teksty gwarowe z południowego Podlasia*, Siedlce.
- Gellner E., 1991, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa.
- Gierowski J. A., 1983, *Historia Polski 1505–1764*, Warszawa.
- Gloger Z., 1903, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków.

- Godlewska A., 1992, *Białorusini w Białymstoku*, praca magisterska wykonana w Katedrze Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych UŁ, pod kierunkiem prof. Marka Kotera, maszynopis w bibliotece Instytutu Geografii UŁ, Łódź.
- Gomółka K., 1992, *Białorusini w II Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej”, Gdańsk.
- Gomółka K., 1994, *Między Polską a Rosją. Białoruś w koncepcjach polskich ugrupowań politycznych 1918–1922*, Warszawa.
- Goss K., 2001, *Struktura wyznaniowa mieszkańców byłego województwa białostockiego*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 10, s. 114–136.
- Hawryluk J., 1993, *Z dziejów cerkwi prawosławnej na Podlasiu w X–XVII wieku*, Bielsk Podlaski.
- Hawryluk J., 1995, *Dlaczego „Białorusini” mówią po ukraińsku? „Nad Buhom i Narwoju”*, nr 5.
- Hawryluk J., 1998, „*Małorusy*”, „*biłorusy*” czy *ukrajinci*? Kwestia narodowa na Podlasiu w XIX–XX wieku”, „Nad Buhom i Narwoju”, nr 3–4, 5.
- Hawryluk J., 1999, „*Kraje ruskie Bielsk, Mielnik, Drohiczyn*”. *Rusini-Ukraińcy na Podlasiu – fakty i kontrowersje*, Kraków.
- Heffner K., 1996a, *Zmiany ludnościowe i procesy rozwoju w strefie pogranicza Polski z Czechami*, [w:] Heffner K., Drobek W. (red.), *Strefa pogranicza Polska-Czechy. Procesy transformacji i rozwoju*, Opole, s. 108–134.
- Heffner K., 1996 b, *Kluczowe problemy demograficzno-osadnicze obszarów przygranicznych Polska-Czechy. Raport końcowy. Syntetyczny opis osiągniętych wyników*, Opole.
- Heffner K., 1998, *Population Changes and Processes of Development in the Polish-Czech Borderland Zone*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *Borderlands or Transborder Regions – Geographical, Social and Political Problems*, „Region and Regionalism”, no. 3, s. 204–216.
- Heffner K., Lesiuk W., 1995, *Ekonomiczne i społeczne skutki podziału Górnego Śląska w 1922 r.*, „Studia Śląskie”, t. 54, s. 43–66.
- Ištoč R., 2003, *Hungarian Minority at the Border of Slovakia in the Political and Geographical Contexts*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *The Role of Ethnic Minorities in Border Regions*, „Region and Regionalism”, no. 6, s. 98–108.
- Iwanicki M., 1991, *Ukraińcy, Białorusini, Litwini i Niemcy w Polsce 1918–1990*, Warszawa.
- Janowicz S., 1987, *Białoruś, Białoruś*, Warszawa.
- Janowicz S., 2001, *Ojczystość. Białoruskie ślady i znaki*, Olsztyn.
- Janusz G., 1993, *Zagadnienia teorii i praktyki grup etnicznych*, Lublin.
- Kaczyński D., 1997, *Trwałość historycznej granicy polsko-litewskiej w krajobrazie kulturowym i świadomości mieszkańców Podlasia*, praca magisterska wykonana w Katedrze Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych UŁ, pod kierunkiem dra Marka Sobczyńskiego, maszynopis w bibliotece Instytutu Geografii UŁ, Łódź.
- Kłoskowska A., 1995, *Otwarte i zamknięte postawy narodowe w sytuacji pogranicza*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3, s. 8–17.
- Kłoskowska A., 1996, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa.
- Koter M., 1993, *Geographical Classifications of Ethnic Minorities*, [w:] Gosar A. (eds.), *Geography and Ethnicity*, „Geographica Slovenica”, no. 24, s. 123–138.
- Koter M., 1995a, *Ludność pogranicza – próba klasyfikacji genetycznej*, „Acta Universitatis Lodzensis”, Folia Geographica, nr 20, s. 239–246.
- Koter M., 1995b, *A Genetic Classification of Frontier Peoples and Multicultural Border Zones in Poland, Bohemia and Slovakia*, [w:] Baran V. (ed.), *The Boundaries and their Impact on the Territorial Structure of Region and State*, „Acta Universitatis Mattiae Belii Banská Bystrica”, Geographical Studies, no. 1, s. 37–45.

- Koter M., 1997, *Kresy państwowe – geneza i właściwości w świetle doświadczeń geografii politycznej*, [w:] Handke K. (red.), *Kresy – pojęcie i rzeczywistość*, Warszawa, s. 9–52.
- Koter M., 1998, *Frontier Peoples – Origin and Classification*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *Borderlands or Transborder Regions – Geographical, Social and Political Problems*, „Region and Regionalism”, no. 3, s. 28–38.
- Koter M., Kulesza M., 2001, *Geographical and Historical Grounds of Formation of Borders of Former and Present-day Poland*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *Changing Role of Border Areas and Regional Policies*, „Region and Regionalism”, no. 5, s. 165–179.
- Kowalski M., 1998, *Wyznanie a preferencje wyborcze mieszkańców Białostocczyzny (1990–1997)*, „Przegląd Geograficzny”, t. 70, z. 3–4, s. 269–282.
- Kowalski M., 2000, *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–1998*, „Geopolitical Studies”, vol. 7, Warszawa.
- Krasicka B., 1987, *Mniejszość białoruska w województwie białostockim*, praca magisterska wykonana w Katedrze Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych UŁ, pod kierunkiem prof. Marka Kotera, maszynopis w bibliotece Instytutu Geografii UŁ, Łódź.
- Krawczak T., 1982, *Kształtowanie się świadomości narodowej wśród ludności wiejskiej Podlasia w latach 1863–1918*, Biała Podlaska.
- Krysiński A., 1928, *Liczba i rozmieszczenie Białorusinów w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe”, z. 3–4, s. 351–378.
- Krysiński A., 1929, *Liczba i rozmieszczenie Ukraińców w Polsce*, odbitka ze „Spraw Narodowościowych” 1928, nr 6.
- Kunka T., 1992, *Mniejszości narodowe w Polsce*, „Geografia w Szkole”, nr 3, s. 180–184.
- Kurcz Z. (red.), 1997, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Wrocław.
- Kwaśniewski K., 1992, *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*, „Sprawy Narodowościowe”, Seria Nowa, t. 1, z. 1.
- Landau Z., Tomaszewski J., 1977, *Druga Rzeczpospolita. Gospodarka – społeczeństwo – miejsce w świecie*, Warszawa.
- Madajczyk P. (red.), 1998, *Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944–1989)*, Warszawa.
- Makarski W., 1996, *Pogranicze polsko-ruskie do połowy wieku XIV. Studium językowo-etniczne*, Lublin.
- Mały rocznik statystyczny*, 1937, Warszawa.
- Mayntz R., Holm K., Hübner P., 1985, *Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej*, Warszawa.
- Michna E., 1995, *Łemkowie. Grupa etniczna czy naród?*, Kraków.
- Mikołajewska B., 1987, *Nazwy etniczne jako czynnik dystansu etnicznego. Studium przypadku zróżnicowania społecznego na Podlasiu*, Warszawa.
- Minghi J., 2003, *The Past as Prologue: the Resonance of Ideas about Borderlands*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *The Role of Ethnic Minorities in Border Regions*, „Region and Regionalism”, no. 6, s. 7–12.
- Mironowicz E., 1992a, *Świadomość narodowa Białorusinów na Białostocczyźnie w latach 1918–1939*, „Białostocczyzna”, nr 3/27, s. 23–28.
- Mironowicz E., 1992b, *Świadomość narodowa społeczności prawosławnej Białostocczyzny*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Nauk Politycznych UW”, nr 17, s. 109–142.
- Mironowicz E., 1993, *Białorusini w Polsce 1944–1949*, Warszawa.
- Mironowicz E., 1998, *Białorusini*, [w:] Madajczyk P. (red.), *Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944–1989)*, Warszawa, s. 11–65.
- Musianowicz K., 1960, *Granica mazowiecko-drehowicka na Podlasiu we wczesnym średniowieczu*, Warszawa.

- Natanson-Leski J., 1964, *Rozwój terytorialny Polski. Od czasów najdawniejszych do okresu przebudowy państwa w latach 1569–1572*, Warszawa.
- Nikitorowicz J., 1995, *Pogranicze. Tożsamość. Edukacja międzykulturowa*, Białystok.
- Nowicka E., 1999, *Badanie pogranicza. Kilka propozycji metodologicznych*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 8, s. 13–22.
- Papierzyńska-Turek M., 1989, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa.
- Pawluczuk W., 1972, *Światopogląd jednostki w warunkach rozpadu społeczności tradycyjnej*, Warszawa.
- Pawluczuk W., 1999, *Pogranicze narodowe czy pogranicze cywilizacyjne?*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 8, s. 23–32.
- Piskozub A., 1968, *Gniazdo orla białego*, Warszawa.
- Piskozub A., 1970, *Kształty polskiej przestrzeni*, Warszawa.
- Piskozub A., 1987, *Dziedzictwo polskiej przestrzeni. Geograficzno-historyczne podstawy struktur przestrzennych ziem polskich*, Wrocław.
- Podlaski K. [Skaradziński B.] (red.), 1989, *Dar polski Białorusinom, Rosjanom i Ukraińcom na Tysiąclecie ich Chrztu Świętego*, London.
- Podlaski K. [Skaradziński B.], 1990, *Białorusini, Litwini, Ukraińcy*, Białystok.
- Popławski T., 1995, *Peryferyjność pograniczy*, [w:] Sadowski A. (red.), *Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej*, Białystok, s. 32–41.
- Popławski T., 1996, *Peryferie a pogranicze*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 5, s. 37–47.
- Posern-Zieliński A., 1982, *Tradycja a etniczność. Przemiany kultury Polonii Amerykańskiej*, Warszawa.
- Rembowska K., 1998, *Borderland – Neighbourhood of Cultures*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *Borderlands or Transborder Regions – Geographical, Social and Political Problems*, „Region and Regionalism”, no. 3, s. 23–27.
- Rocznik statystyczny RP, 2000, GUS, Warszawa.
- Rocznik statystyczny województwa białostockiego, 1998, Urząd Statystyczny w Białymstoku, Białystok.
- Rocznik statystyczny województwa podlaskiego, 2000, Urząd Statystyczny w Białymstoku, Białystok.
- Rykała A., 2001, *The Changes of the Social-Political Situation of the Jewish Minority in Poland after the Second World War*, [w:] Wendt J., Ilies A. (eds.), *Chosen Problems of Political Geography in the Central Europe*, Gdańsk, s. 129–135.
- Rykała A., 2002, *Trwanie i powroty do żydostwa – Żydzi we współczesnej Polsce*, „Acta Facultatis Studiorum Humanitatis et Naturae Universitatis Prešovensis”, Folia Geographica, nr 6, s. 54–68.
- Rykała A., 2004, *Liczba i rozmieszczenie Żydów w Polsce po zakończeniu drugiej wojny światowej (1945–1950)*, „Acta Universitatis Lodzensis”, Folia Geographica Socio-Oeconomica, (w druku).
- Rykiel Z., 1990, *Region przygraniczny jako przedmiot badań geograficznych*, „Przegląd Geograficzny”, t. 68, z. 3–4, s. 263–274.
- Rykiel Z., 1991, *Rozwój regionów stykowych w teorii i w badaniach empirycznych*, Wrocław.
- Sadowski A., 1991a, *Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce*, Kraków.
- Sadowski A., 1991b, *Spoleczne problemy wschodniego pogranicza*, Białystok.
- Sadowski A., 1992, *Pogranicze. Studia społeczne. Zarys problematyki*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 1, s. 5–7.
- Sadowski A., 1995a, *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok.
- Sadowski A., 1995b, *Specyfika wschodniego pogranicza*, [w:] Sadowski A. (red.), *Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej*, Białystok, s. 9–11.

- Sadowski A., 1995c, *Socjologia pogranicza*, [w:] Sadowski A. (red.), *Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej*, Białystok, s. 12–19.
- Sadowski A., 1997, *Mieszkańcy północno-wschodniej Polski. Skład wyznaniowy i narodowościowy*, [w:] Kurcz Z. (red.), *Mniejszości narodowe w Polsce*, 1997, Wrocław, s. 7–42.
- Sakson A., 1990, *Mazurzy – społeczność pogranicza*, Poznań.
- Sakson A., 1998, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945–1997*, Poznań.
- Sobczyński M., 1984, *Niezmienność dawnych granic politycznych na obszarze Polski*, „Acta Universitatis Lodzensis”, Folia Geographica, nr 3, s. 119–137.
- Sobczyński M., 1993, *Trwałość dawnych granic państwowych w krajobrazie kulturowym Polski*, „Zeszyty IGI PAN”, nr 15.
- Sobczyński M., 1995, *Współczesne uwarunkowania powiązań transgranicznych*, [w:] Stasiak A., Miros K. (red.), *Polska i jej współdziałanie transgraniczne z sąsiadami*, t. 1, materiały z konferencji Warszawa-Szklarska Poręba-Bocholt, Warszawa, s. 137–149.
- Sobczyński M., 1996a, *Współczesne międzynarodowe powiązania transgraniczne (próba systematyzacji)*, [w:] Heffner K., Drobek W. (red.), *Strefa pogranicza Polska-Czechy. Procesy transformacji i rozwoju*, materiały z konferencji międzynarodowej Opole-Ostrawa, Opole, s. 70–80.
- Sobczyński M., 1996b, *Zarys geografii politycznej Polski*, rozdz. V, *Mniejszości narodowe w Polsce*, maszynopis w Katedrze Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych UŁ, Łódź.
- Sobczyński M., 1996c, *Les minorités nationales en Pologne, Die nationalen Minderheiten in Polen, Mniejszości narodowe w Polsce*, „Euromag. La Revue des Enjeux de l'Europe”, no. 17/18, *La Pologne et l'Europe*, s. 32–39.
- Sobczyński M., 1998, *The Historical Transborder Region of Orawa*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *Borderlands or Transborder Regions – Geographical, Social and Political Problems*, „Region and Regionalism”, no. 3, s. 141–149.
- Sobczyński M., 2000, *Struktura narodowościowo-wyznaniowa Polski*, „Acta Universitatis Lodzensis”, Folia Geographica Socio-Oeconomica, nr 3, s. 157–174.
- Sobczyński M., 2001, *The Ethnic and Religious Structure of Poland* [w:] Antonish M., Kolossov V., Pagnini M. P. (eds.), *Europe Between Political Geography and Geopolitics. On the Centenary of Ratzel's Politische Geographie*, Memorie Della Societa Geografica Italiana, vol. 63, Roma, s. 639–650.
- Sobczyński M., Grabowska E., 1993, *Metodologiczne problemy badania mniejszości narodowych i religijnych*, [w:] *Geopolitical and Social Problems of the Former Socialistic Countries*, materiały z konferencji, Łódź.
- Sobczyński M., Zawadzka B., 1988, *Orawa – Polska. Problemy geograficzno-polityczne i społeczne*, Łódź.
- Sobecki M., 1997, *Funkcja etniczno-kulturowa szkół mniejszości narodowych*, Białystok.
- Solga B., 1994, *Ślady granicy państwowej we współczesnym krajobrazie kulturowym rejonu Górnej Prosną*, „Studia Śląskie”, t. 53, z. 4, s. 353–367.
- Statystyka Polski, 1938, *Drugi Powszechny Spis Ludności z dnia 9 XII 1931 roku*, z. 83, 85, Warszawa.
- Stasiak A., 1993, *Wybrane problemy rozwoju ludnościowego przygranicznego regionu zachodniej Polski*, „Przegląd Geograficzny”, t. 65, z. 1–2, s. 29–42.
- Staszczak Z., 1978, *Pogranicze polsko-niemieckie jako pogranicze etnograficzne*, Poznań.
- Steinicke E., 1998, *Ethno-Political Problems at the Austrian-Italian Border*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *Borderlands or Transborder Regions – Geographical, Social and Political Problems*, „Region and Regionalism”, no. 3, s. 150–157.
- Straszewicz L., 1964, *Zespół osiedleńczy Gorzów Śląski – Praszka na tle problemów zagospodarowania byłego pogranicza*, „Materiały i Studia Opolskie”, t. 10, s. 113–126.
- Straszewicz L., Kucharska M., 1972, *Procesy integracyjne Śląska Opolskiego w strefie byłego pogranicza nad górną Prosną*, „Materiały i Studia Opolskie”, t. 14, z. 25, s. 5–25.

- Sztabiński F., 1992, *Wywiad kwestionariuszowy jako technika badawcza*, [w:] Sawiński Z. (red.), *Podręcznik socjologicznych badań ankietowych*, Warszawa, s. 43–50.
- Śliwiński M., 1992, *Świadomość narodowa, świadomość pogranicza*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 4.
- Ślusarczyk J., 1993, *Granice Polski w tysiącleciu*, Toruń.
- Ślusarczyk J., 1995, *Obszar i granice Polski*, Toruń.
- Tomaszewski J., 1963, *Z dziejów Polesia 1921–1939*, Warszawa.
- Tomaszewski J., 1985a, *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa.
- Tomaszewski J., 1985b, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa.
- Tomaszewski J., 1991, *Mniejszości narodowe w Polsce w XX wieku*, Warszawa.
- Turonek J., 1993, *Białoruś pod okupacją niemiecką*, Warszawa.
- Uliasz S., 1997, *O kategorii pogranicza kultur*, [w:] Kłak Cz. (red.), *Pogranicze kultur*, Rzeszów, s. 9–20.
- Urban K., 1990, *Nierzyskokatolickie związki religijne w Polsce*, Kraków.
- Urbański Z., 1932, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa.
- Wakar W., 1917a, *Rozwój terytorialny narodowości polskiej, część II. Statystyka narodowościowa Królestwa Polskiego*, Warszawa.
- Wakar W., 1917b, *Rozwój terytorialny narodowości polskiej, część III. Statystyka narodowościowa kresów wschodnich*, Warszawa.
- Wasilewski L., 1911, *Ukraina i sprawa ukraińska*, Kraków.
- Wasilewski L., 1917, *Kresy Wschodnie*, Warszawa–Kraków.
- Wasilewski L., 1918, *Dzieje męczeńskie Podlasia i Chełmszczyzny*, Kraków.
- Wasilewski L., 1925, *Litwa i Białoruś. Zarys historyczno-polityczny stosunków narodowościowych*, Warszawa–Kraków.
- Wasilewski L., 1927, *Istotna liczba Ukraińców w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe”, z. 5–6, s. 227–236.
- Wasilewski L., 1929, *Sprawy narodowościowe w teorii i w życiu*, Warszawa–Kraków.
- Wejland A., 1992, *Kwestionariusz*, [w:] Sawiński Z. (red.), *Podręcznik socjologicznych badań ankietowych*, Warszawa, s. 51–82.
- Wiatr J., 1973, *Naród i państwo. Socjologiczne problemy kwestii narodowej*, Warszawa.
- Wiśniewski J., 1970, *Podlasie*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 4, Wrocław.
- Wiśniewski J., 1977, *Osadnictwo wschodniosłowiańskie Białostoczczyzny – geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 4.
- Wiśniewski J., 1980, *Zarys dziejów osadnictwa na Białostoczczyźnie*, [w:] Glinka S., Obrębska-Jabłońska A., Siatkowski J. (red.), *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 14–27.
- Wojewoda Z., 1994, *Zarys historii Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944–1989*, Kraków.
- Wróbel P., 1990, *Kształtowanie się białoruskiej świadomości narodowej a Polska*, „Prace Instytutu Historycznego UW”, Warszawa.
- Wrzesiński W., 1980, *Tradycje pogranicza polsko-niemieckiego i ich znaczenie dla kształtowania stosunków polsko-niemieckich*, [w:] Jałowiecki B., Przewłocki J. (red.), *Stosunki polsko-niemieckie. Integracja i rozwój Ziemi Zachodnich i Północnych*, Katowice.
- Wyrobisz A., 1981, *Podlasie w Polsce przedrozbiorowej*, [w:] Wyrobisz A. (red.), *Studia nad społeczeństwem i gospodarką Podlasia w XVI–XVIII wieku*, „Prace Instytutu Historycznego UW”, Warszawa, s. 173–210.
- Zdybicka Z., 1992, *Religia i religioznawstwo*, Lublin.
- Zupančič J., 2001, *Spatial Functions of Dispersed Minorities*, [w:] Koter M., Heffner K. (eds.), *Changing Role of Border Areas and Regional Policies*, „Region and Regionalism”, no. 5, s. 180–184.

SPIS TABEL I RYSUNKÓW ZAMIESZCZONYCH W PRACY

Spis tabel

Tabela 1.	Zakładana oraz rzeczywista liczba wywiadów przeprowadzonych na badanym obszarze	26
Tabela 2.	Struktura płci respondentów na tle populacji na badanym obszarze	28
Tabela 3.	Struktura wieku respondentów na tle populacji byłego województwa białostockiego	29
Tabela 4.	Przechodzenie byłej ludności unickiej z wyznania prawosławnego na katolicyzm w Królestwie Polskim w konsekwencji wydania „Aktu tolerancji religijnej”	51
Tabela 5.	Struktura religijna ludności powiatu bielskiego w II połowie XIX w. . . .	52
Tabela 6.	Struktura narodowościowa ludności obwodu białostockiego (z wyłączeniem ludności żydowskiej) – szacunki według rosyjskiego spisu powszechnego z 1897 r.	53
Tabela 7.	Struktura religijna ludności obwodu białostockiego (wraz z wojskiem) – szacunki według rosyjskiego spisu powszechnego z 1897 r.	53
Tabela 8.	Struktura językowa ludności powiatu bielskiego – szacunki według rosyjskiego spisu powszechnego z 1897 r.	54
Tabela 9.	Struktura narodowościowa ludności obwodu białostockiego – szacunki według rosyjskiego spisu powszechnego z 1897 r.	55
Tabela 10.	Struktura narodowościowa Rzeczypospolitej Polskiej w 1931 r.	70
Tabela 11.	Struktura wyznaniowa ludności Rzeczypospolitej Polskiej w 1921 i 1931 r.	71
Tabela 12.	Struktura wyznaniowa ludności Podlasia według powiatów (na podstawie danych spisu powszechnego ludności z 1931 r.)	72
Tabela 13.	Struktura językowa ludności Podlasia według powiatów (na podstawie danych spisu powszechnego ludności z 1931 r.)	73
Tabela 14.	Język ojczysty a wyznanie – województwo białostockie (na podstawie danych spisu powszechnego ludności z 1931 r.)	74
Tabela 15.	Język ojczysty a wyznanie – województwo lubelskie (na podstawie danych spisu powszechnego ludności z 1931 r.)	75
Tabela 16.	Struktura narodowościowa ludności Podlasia – szacunki na podstawie powszechnego spisu ludności z 1931 r.	80
Tabela 17.	Udział katolików i prawosławnych w ogólnej liczbie mieszkańców poszczególnych gmin badanego obszaru według różnych metod zbierania danych	122
Tabela 18.	Struktura wieku respondentów według grup narodowościowych i religijnych (w procentach)	165
Tabela 19.	Struktura płci respondentów według grup narodowościowych i religijnych (w procentach)	166
Tabela 20.	Struktura wykształcenia respondentów według grup narodowościowych i religijnych (w procentach)	166

Tabela 21. Struktura zawodowa respondentów według grup narodowościowych i religijnych (w procentach)	166
Tabela 22. Ocena warunków życia respondentów według grup narodowościowych i religijnych (w procentach)	167

Spis rysunków

Rys. 1. Położenie obszaru badań na tle granic województwa podlaskiego z lat 1569–1795 oraz współczesnego podziału administracyjnego	20
Rys. 2. Obszar badań – miejscowości objęte badaniami ankietowymi	22
Rys. 3. Przebieg głównych granic państwowych na obszarze Podlasia od XI do XX w. po s.	42
Rys. 4. Ludność prawosławna w województwie białostockim	99
Rys. 5. Głosy oddane na lewicę w województwie białostockim w roku 1997	99
Rys. 6. Struktura etniczna respondentów	103
Rys. 7. Deklaracje przynależności etnicznej respondentów	105
Rys. 8. Struktura etniczna respondentów na podstawie zakładanych ocen innych mieszkańców	116
Rys. 9. Narodowości zamieszkujące według respondentów w Bielsku Podlaskim i Hajnówce	118
Rys. 10. Narodowości zamieszkujące według respondentów na terenach wiejskich	118
Rys. 11. Struktura religijna respondentów	121
Rys. 12. Struktura religijna głównych grup etnicznych respondentów	125
Rys. 13. Struktura etniczna respondentów wyznania prawosławnego i rzymskokatolickiego	125
Rys. 14. Struktura językowa respondentów na podstawie deklarowanego języka ojczystego	130
Rys. 15. Struktura językowa głównych grup etnicznych respondentów	132
Rys. 16. Zależność pomiędzy deklarowanym językiem ojczystym a narodowością	133
Rys. 17. Położenie obszaru badań na tle polsko-ruskiego pogranicza językowego	134
Rys. 18. Języki używane przez respondentów na co dzień	136
Rys. 19. Zależność pomiędzy wyznawaną religią a deklarowanym językiem ojczystym	138
Rys. 20. Zależność pomiędzy deklarowanym językiem ojczystym a wyznawaną religią	138
Rys. 21. Stosunek respondentów do różnych narodowości	142
Rys. 22. Stosunek respondentów wg grup etnicznych do różnych narodowości	143
Rys. 23. Stosunek respondentów do związku małżeńskiego własnego dziecka z przedstawicielami różnych narodowości	144
Rys. 24. Stosunek respondentów wg grup etnicznych do związku małżeńskiego własnego dziecka z przedstawicielami różnych narodowości	145
Rys. 25. Stosunek respondentów do związku małżeńskiego własnego dziecka z przedstawicielem innej grupy wyznaniowej	146
Rys. 26. Stosunek respondentów wg grup etnicznych do związku małżeńskiego własnego dziecka z przedstawicielem innej grupy wyznaniowej	147
Rys. 27. Ocena stosunków panujących pomiędzy przedstawicielami poszczególnych narodowości zamieszkujących na Podlasiu	148
Rys. 28. Występowanie konfliktów wśród ludności zamieszkującej na Podlasiu w ocenie respondentów	149
Rys. 29. Przyczyny konfliktów na Podlasiu w ocenie respondentów	150
Rys. 30. Uczestnicy konfliktów na Podlasiu w ocenie respondentów	151
Rys. 31. Przejawy konfliktów występujących na Podlasiu w ocenie respondentów	151

Rys. 32. Udział ludności katolickiej w ogólnej liczbie respondentów	} po s. 158
Rys. 33. Udział ludności prawosławnej w ogólnej liczbie respondentów	
Rys. 34. Obszary dominacji religijnych	
Rys. 35. Przebieg pogranicza dominacji religijnych	
Rys. 36. Udział ludności polskiej w ogólnej liczbie respondentów	
Rys. 37. Udział ludności białoruskiej w ogólnej liczbie respondentów	
Rys. 38. Udział ludności „tutejszej” w ogólnej liczbie respondentów	
Rys. 39. Udział ludności ukraińskiej w ogólnej liczbie respondentów	
Rys. 40. Obszary dominacji etnicznych	
Rys. 41. Przebieg pogranicza dominacji etnicznych	